

EWANGELIA  
WEDŁUG  
MATEUSZA

Świecki przekład filologiczny  
z języka greckiego i hebrajskiego

Przełożył: *Antoni Ozóg*

*Armoryka*

*Sandomierz 2015*

BeSZeM JaHeWeH

Copyright © 2015 for the Polish translation by Antonii Ozóg

Wydanie trzecie - zmienione i rozszerzone

ISBN 978-83-8064-054-2

# WSTĘP

---

**U**WAGA Niniejsza publikacja jest wydawnictwem autorskim. Książka ta nie jest związana z żadną: religią, kościołem, organizacją wyznaniową lub religijną, zborem, sektą czy stronnictwem.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody autora-wydawcy. Publikacja ta ani żadna jej część nie może być zamieszczana na stronach lub forach internetowych w celach promocyjnych. W sprawie zezwoleń należy pisać do autora pod adres: antek.ozog@gmail.com

**1** • Cel przekładu. Pierwszym powodem dla którego powstał ten przekład, był brak świeckiego, filologicznego przekładu Nowego Testamentu na język polski. Wolnego od upiększeń i całej patetyczności towarzyszącej przekładom wyznaniowym. Chciałem też, aby osoby rozpoczynające naukę greki N.T. miały pod ręką dosłowny przekład tekstu greckiego, idący słowo w słowo za oryginałem. W odniesieniu do przekładu N.T. z hebrajskiego, chciałem przywrócić ewangelii jej Żydowski charakter, gdyż dzisiejsze przekłady są tak mocno przesycone chrześcijańską mentalnością, że wydaje się że ich twórcy zapomnieli jakie są korzenie Chrystianizmu.

**2** • Charakterystyka przekładu. W odniesieniu do przekładu z języka greckiego, należy przede wszystkim podkreślić, że przekład NIE JEST ZGODNY z zasadami składni języka polskiego. Wynika to z tego, że przekład idąc słowo w słowo za tekstem greckim musi siłą rzeczy zachować szyk składni greckiej. Drugi powód to

ten, że wyrazy są tłumaczone w oparciu o ich morfologię, co też utrudnia zachowanie zasad składni języka polskiego. Interpunkcja jest taka jak w tekście greckim.

Imiona i nazwy własne, podaję tak jak się je wymawia (lub pisze) w grece lub hebrajskim. Używam też tradycyjnych tłumaczeń. Problem jak tłumaczyć imiona lub nazwy własne, jest dość złożony, rękopisy bowiem podają czasami kilka wersji imienia lub nazwy. W takim wypadku tłumacz musi się kierować nie tylko wiedzą ale i wyuczuciem. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to że czasami kilka liter zmienionych w nazwie własnej, może zmienić np. lokalizację wydarzenia, a co za tym idzie interpretację tekstu. Odsyłam w tej kwestii do większych gramatyk albo najlepiej do aparatu krytycznego NTG.

Dosłowność przekładu, wymaga kilku szczegółowych objaśnień. Bardzo często w przekładzie, powtarza się słowo –zaś- jest to przekład jednej z najczęściej występujących partykuł greckich –DE- zawsze tłumaczonej.

Charakterystyczny dla tego przekładu jest też sposób tłumaczenia aoristum medium+passivum. Przykład: urodził się był, gr. E-GENE-THE (1, 16). Pierwszy człon (urodził) oddaje znaczenie czasownika, drugi (się) stronę zwrotną, trzeci (był) opisuje cechę czasową (gr. THE) oraz wyraża aspekt czynności dokonanej. Należy jednak uściślić że w przekładzie polskim, otrzymujemy w ten sposób czas zaprzeszyły, którego odpowiednikiem w grece jest plusquamperfectum.

(...) W nawiasach zwykłych umieściłem słowa które pomogą czytelnikowi zrozumieć sens danej wypowiedzi. W przypisach podaję odpowiedniki greckie. Słów tych często nie ma w tekście głównym oryginału, ale zdarza się że są (niektóre) w kodeksach bizantyjskich. Zresztą stałamtąd wziąłem tę metodę. Bizantyjczycy (i nie tylko oni, por. kodeks D) dodawali do tekstów uzupełnienia, celem rozjaśnienia ich sensu. Przez daleką analogię można to porównać do sumeryjskich i akadyjskich determinatywów i logogramów, umieszczanych w tekstach dla lepszego zrozumienia niektórych wyrazów.

[...] W nawiasach kwadratowych umieściłem słowa (lub ich części) które są w oryginale, jednak można je pominąć przy czytaniu tekstu przekładu. Tyczy się to zwłaszcza coniunctivus (tryb łączący) który konsekwentnie jest tłumaczony przez: był[by], [byłbyś] itd.

Przekład niniejszy podaje tłumaczenia wyrazów, w oparciu o ich morfologię i etymologię. Skutkuje to tym, że często dwa lub trzy wyrazy polskie, tłumaczą jeden grecki. Wtedy grupa takich wyrazów połączona jest kreską.

Utworzyłem też kilka neologizmów np. Zanurzyciel (zamiast Chrzciciel), współniewolnik (zamiast współsługa), kolokozew, wszystkie w oparciu o morfologię grecką.

W przekładzie z języka hebrajskiego starałem się unikać, dodawania wyrazów w nawiasach zwykłych. Miałem wzgląd na tradycję żydowską odnośnie przekazywania tekstów świętych. Chrześcijanie w pierwszych wiekach, nie mieli takowej, stąd tyle tysięcy lekcji z różnych rękopisów i lekcjonarzy. Żydzi przeciwnie, taką rygorystyczną tradycję przepisywania tekstów mieli. Dla tego i ja starałem się nie włączać zbyt wielu słów pomocniczych do tekstu przekładu z hebrajskiego. Pomimo że w tym wypadku, mamy do czynienia z tekstem hebrajskim który jest przekładem z greki. Chciałem jednak zachować żydowski charakter także w podejściu do pracy.

Muszę jeszcze wytłumaczyć dlaczego w przekładzie z hebrajskiego nie ma polskiej interpunkcji. Otóż, Żydzi w zasadzie takowej w czasach Jezusa nie mieli. Pisano literami,, dużymi" (w hebrajskim nie ma,, małych" liter), często bez odstępów. Nie było przecinków, dwukropków itp. Dopiero ok. siódmego wieku naszej ery Masoreci

wprowadzili interpunkcję. Większość jednak znaków (prawie wszystkie), odnosi się przede wszystkim do akcentowania lub wymowy, podczas czytania na głos. Jedyna pewna sprawa to kropka na końcu zdania; w postaci dwóch kropek. Zatem i ja pozostałem przy stawianiu kropek (z małymi wyjątkami). Czytelnik sam bez problemu rozpozna gdzie np. chodzi o pytanie a gdzie o wykrzyknik. Poza tym w tekście hebrajskim z którego korzystałem też nie ma interpunkcji, poza kropkami.

W przykładzie z hebrajskiego imiona i nazwy własne, podawane są według wymowy hebrajskiej (z małymi wyjątkami).

Nie ma pełnej zbieżności, pomiędzy przekładem z greki a przekładem z hebrajskiego. Unikałem takiego sztucznego podejścia do tłumaczenia. W pierwotnym Chryścianizmie, było miejsce dla różnych poglądów. Jedni widzieli potrzebę przestrzegania Tory, inni nie (por. Act 15, 1.2. 24-29; 21, 20-26). Jedni wierzyli że zbawienie osiągną z uczynków, inni że z wiary (Jc 2, 14-26; R 3, 21-4, 8). W obrębie Chryścianizmu było miejsce, tak dla Faryzeuszów (Act 15, 5) jak i dla Orfików (Jc 3, 6). Zatem i ja chciałem, ażeby obydwie przekłady zachowały swoje własne cechy szczególne, bez sztucznego dopasowywania jednego przekładu do drugiego. W przenośni można to ująć tak: połączyłem greckie „ciało” z hebrajskim „duchem” przez polską „duszę”.

**3.** Krótka historia powstawania tekstu oryginalnego. Nie ma pewności kiedy powstała ewangelia wg Mateusza. Przyjmuje się że napisano ją po zburzeniu świątyni Jerozolimskiej (70 r. n. e.). Zakłada się że mogła być napisana po hebrajsku lub aramejsku (por. Euzebiusz z Cezarei, Papiasz, Ireneusz, Orygenes). W późniejszych wiekach podobno taki tekst miał się znajdować w Indiach (por. Euzebiusz z Cezarei, Pantaeus). Nie wiadomo jednak, czy tekst taki był oryginałem czy wtórnym przekładem na hebrajski. Według różnych interpretacji, ewangelia wg Mateusza, była napisana jako pierwsza lub druga w kolejności. Dzisiaj przeważa pogląd że była druga, po ewangelii Marka. Nie posiadamy autografu tej ewangelii, najstarszy pełny odpis pochodzi z czwartego wieku. Wcześniejsze odpisy jak np. papirus Chester Beatty P45 lub Oxyrhynchus P1 są fragmentaryczne i nie można na ich podstawie, ustalić jak wyglądał tekst Ew. Mt w III w. n. e. Podobnie jest z komentarzem Orygenes (III w. n. e.) do Ew. Mt, który także tylko w części zachował się w języku greckim. Autorstwo ewangelii, jest hipotetycznie przypisywane Mateuszowi celnikowi. Pierwotnie nauki Jezusa były przekazywane ustnie. Kiedy naocni świadkowie wydarzeń zaczęli wymierać lub ginąć, pewne fragmenty nauk Jezusa zaczęto spisywać, tworząc zbiory sentencji i powiedzeń (por. Didache). Później takie zbiory połączono z opisami dzieł dokonał Jezus i innymi wydarzeniami z jego życia, powstały w ten sposób pierwotne ewangelie (por. np. Ew. Tomasza, Marka). W następnych wiekach tworzono już redakcje tekstów, dodając lub usuwając różne fragmenty (por. Lc 1, 1-4). Istnieje ok. 3000 rękopisów NT, w których rozróżnia się dziesiątki tysięcy różnych wariantów tekstowych. W 303 r. n. e. cesarz Dioklecjan nakazał zniszczenie chrześcijańskich ksiąg. Cesarz Konstantyn, nakazał zredagowanie na nowo chrześcijańskich tekstów (po soborze Nicejskim 325 r. n. e.). W dalszych wiekach chrześcijaństwo zachodnie, w zasadzie kopiowało już tylko tę redakcję (por. list Euzebiusza do Karpiana). Osobna tradycja pozostała w Bizancjum (chrześcijaństwo wschodnie). W dziewiętnastym wieku, rozpoczęto prace nad naukowymi opracowaniami tekstu greckiego NT zawierającymi aparat krytyczny. Dzisiejsze teksty greckie NT (a co za tym idzie także przekłady) są syntezą różnych wariantów tekstowych, podawanych przez różne manuskrypty. Takie teksty określa się mianem: eklektycznych. Spośród tysięcy wariantów tekstowych, wybiera się najlepsze.

4. Odniesienia chronologiczne do Ewangelii według Mateusza. Odniesienia te dodano dla lepszego zrozumienia ram czasowych wydarzeń które opisuje Ewangelia według Mateusza . Opierają się one głównie na wymienionych w tekście postaciach.

Wer.2,1 - Herod Wielki , król Judei , panował w latach : 37-4 p.n.e.

Wer.2,22- Herod Archelaos syn Heroda Wielkiego etnarcha Judei ,Samaririi i Idumei , panował w latach 4p.n.e.- 6n.e.

Wer.14,1 - Herod Antypas syn Heroda Wielkiego tetrarcha Galilei i Perei ,panował w latach 4 p.n.e. – 39 n.e.

Wer.16,13 - Filip Tetrarcha (Herod Filip II) syn Heroda Wielkiego tetrarcha Iturei , Trachonu , Batanei i Gaulanidydy, panował w latach 4 p.n.e.- 34 n.e.

Wer.26,3 Józef Kajfasz arcykapłan zamianowany przez Waleriusza Gratusa , pełnił urząd w latach 18-36 n.e.

wer.27,2 Poncjusz Piłat rzymski gubernator Judei w latach 26-36 n.e.

5. Imię Boga. W przekładzie ewangelii na hebrajski, zawarty jest tetragram, należy zatem objaśnić jego punktację i wymowę. Jest to problem z którym borykają się tłumacze od setek lat. Imię Boga pierwotnie zapisywano czterema spółgłoskami: J (jod) H (he) W (waw) H (he). Jednak po zburzeniu pierwszej świątyni (586 p.n.e.) zaprzestano wymawiania imienia Boga. Rękopisy z Qumran nie posiadają punktacji samogłoskowej, zatem nie wiadomo jak czytano tetragram. Wczesny przekład pism hebrajskich na grekę, zwany Septuagintą albo podaje tetragram napisany literami starohebrajskimi (bez punktacji samogłoskowej – np. papirusy: 8HevXII b, pierwotnie oznaczony LXXVTS 10b oraz: 8HevXII a, pierwotnie oznaczony LXXVTS 10a) czy też kwadratowymi hebrajskimi (także bez punktacji samogłoskowej – papirus fouad 266), albo oddaje go słowem KYRIOS (Pan) lub jego skrótem KC. Istnieją też manuskrypty Septuaginty w których zamiast tetragramu, występuje forma IAO - 4Q120 (według starego systemu oznaczeń 4QLXXLev b) forma ta (IAO) jest też poświadczona przez starożytnych autorów z czasów przed narodzeniem Jezusa: Terentius Varro, Diodor Sycylijski jak i późniejszych: Dioscorides Pedanius, Ireneusz z Lyonu, Tertulian, Orygenes. W rękopisach greckich NT, tam gdzie mamy cytaty z pism hebrajskich, użyto także słowa KYRIOS. Zatem starożytne świadectwa w/w nie mogą przybliżyć nam właściwej wymowy tetragramu.

Pomiędzy siódmym a dziewiątym wiekiem Masoreci wprowadzili punktację samogłoskową do tekstów hebrajskich. Oczywiście zetknęli się z tym samym problemem co my dzisiaj, a mianowicie czy i jak odczytywać tetragram? Idąc za żydowską tradycją, stanęli na stanowisku by tetragramu imienia Boga nie odczytywać, a w jego miejsce czytać inne słowa. Stąd powstało kilka wersji punktacji tetragramu. Oto one:

Do tetragramu dopisano samogłoski słowa aDoNaJ (Adonaj- Pan mój, Panowie moi). Po połączeniu spółgłosek tetragramu J-H-W-H z samogłoskami: a-o-a wyszła hybryda słowna J-e-H-o-W-a-H. Samogłoska: a (chatef patach w wyrazie Adonaj, znajdująca się pod alef) przeszła w szewa mobile: e (pod jod w tetragramie), stąd wyszła forma Jehowa(h).Spółgłoski: h (he) na końcu wyrazu, w tym wypadku nie czyta się, gdyż nie ma w niej znaku,, mappik” oznaczającego jej odczytanie. Oczywiście nie znaczy to że Masoreci tak wymawiali imię Boga, chodziło im o to by zamiast tetragramu wymawiać (odczytywać) słowo (tytuł) Adonaj (mniej osobście forma J-e-H-o-W-a-H zawsze kojarzyła się z wyrażeniem: J-e-H-i H-o-W-a-H które ma znaczenie – niech stanie się nieszczęście!).

Do tetragramu dopisano samogłoski słowa eLoHiM (Elohim – Bóg, Bogowie). Po połączeniu spółgłosek tetragramu J-H-W-H z samogłoskami: e-o-i wyszła hybryda słowna J-e-H-o-W-i-H. Samogłoska chatef segol w wyrazie Elohim, znajdująca się pod alef, przeszła w szewa mobile pod jod w tetragramie, stąd wyszła forma Jehowi(h). Spółgłoski: h (he) na końcu wyrazu, w tym wypadku nie czyta się, gdyż nie ma w niej znaku, „mappik” oznaczającego jej odczytanie. W tym wypadku, Masoretom chodziło o wymawianie słowa Elohim w miejsce tetragramu. Powyższa forma czytana jako Jehowi, wykazuje niezwykle podobieństwo do formy celownika (dat.) imienia rzymskiego boga Jupitera-Jowisza (nom. i vocat. Iupitter; gen. Iovis, acc. Iovem, abl. Iove). Która to forma brzmi: Iovi.

Do tetragramu dopisano samogłoski słowa eLi (Eli – Bóg mój). Po połączeniu spółgłosek tetragramu J-H-W-H z samogłoskami: e-i wyszła hybryda słowna J-e-H-W-i-H. Samogłoska chatef segol w wyrazie Eli, znajdująca się pod alef, przeszła w szewa mobile pod jod w tetragramie, stąd wyszła forma Jehwi(h). Spółgłoski: h (he) na końcu wyrazu, w tym wypadku nie czyta się, gdyż nie ma w niej znaku, „mappik” oznaczającego jej odczytanie. W tym wypadku Masoretom chodziło o czytanie słowa Eli, w miejsce tetragramu.

Do tetragramu dopisano samogłoski słowa SZeMa (Szema - aram.- imię, chodzi o imię Boga, w późniejszym okresie nabrało synonimicznego znaczenia w stosunku do osoby Boga). Po połączeniu spółgłosek tetragramu J-H-W-H z samogłoskami: e-a wyszła hybryda słowna J-e-H-W-a-H. Spółgłoski: h (he) na końcu wyrazu, w tym wypadku nie czyta się, gdyż nie ma w niej znaku, „mappik” oznaczającego jej odczytanie. W tym wypadku chodziło o czytanie słowa Szema, w miejsce tetragramu.

Wszystkie powyższe punktacje, poświadczane są przez średniowieczne (i późniejsze) manuskrypty masoreckie. Najczęściej występującą punktacją jest J-e-H-o-W-a-H. W tym miejscu należy podkreślić jedną, ale bodaj najważniejszą przyczynę, dla której imię Boga nie może być wymawiane jako Jehowa(h). Otóż imiona i nazwy własne, kończące się na samogłoskę, „kamec” (a ) i spółgłoskę, „he” (h – nieme), w języku hebrajskim są rodzaju żeńskiego. Zatem odczytując tetragram jako: Jehowa(h) mieli byśmy do czynienia z Boginią (hebr.- hi – ona) Jehowa(h). Podczas gdy używane przy tetragramie formy zaimków osobowych i czasowników wskazują dobitnie na rodzaj męski. Zatem tak jak wskazują na to zasady gramatyczne, Imię Boga musi mieć zakończenie: samogłoska e (w hebr. Cere lub segol) plus spółgłoska he (h, na końcu wyrazu). Wtedy będziemy przy wymowie wiedzieć że mówimy o kimś rodzaju męskiego (hebr. Hu – on), w tym wypadku: On Bóg.

Oponenti zawetują powyższe fakty, odwołując się do imion męskich kończących się na –Ja(H), np. J-i-R-M-e-J-a-(H) (Jeremiasz) lub J-e-SZ-a-J-a-(H) (Izajasz). Jednak w tych wypadkach końcówka –Ja(H) nie wskazuje na rodzaj, lecz na imię Boga pod którego opiekę oddaje się daną osobę. Jest to bowiem cząstka imienia teoforycznego, wskazującego na bóstwo, a nie na rodzaj. Tak jest we wszystkich imionach teoforycznych. Natomiast rodzaj w takich imionach, potwierdzają formy wcześniejsze tj. J-i-R-M-e-J-a-H-u lub J-e-SZ-a-J-a-H-u , gdzie do imienia bóstwa –J-a-H dodano spółgłoskę Waw wymawianą jako u (szuruk), które to- u – pochodzi od zaimka osobowego niezależnego Hu (zn. On). Należy też zwrócić uwagę na sufiksy osobowe rzeczownika l. poj. 3 m. – Hu, o , Waw, eHu, lub sufiksu osobowego czasownika: Hu. Rekonstruując mielibyśmy końcówkę –J-a-H-H-u czyli znaczenie: Jah-On (w wymowie jednak nie podwaja się gardłowej, „he” ani w tekście nie wstawia się w niej dageszu forte). Oponenti dalej

mogliby zarzucać, że przecież sama forma imienia J-a-H jest rodzaju żeńskiego! Nic bardziej błędnego. Istnieje bardzo subtelna różnica, albowiem przy imionach żeńskich kończących się na -a(H), końcowego (H- he) nie punktuje się znakiem „mappik” (co znaczy że się go nie wymawia), co ma podkreślić rodzaj żeński (w wymowie kończący się na samogłoskę: a). W przeciwieństwie do Imienia Boga gdzie punktuje się końcowe (H) przez znak „mappik”, po to by to „He” wymówić. Znowu mamy tu bezpośredni związek z zaimkiem osobowym 3 osoby l. poj. Hu- on. Hebrajska (lub aramejska) spółgłoska „He” dodana może zostać do rzeczowników rodzaju męskiego, które w liczbie mnogiej przyjmują końcówki żeńskie. Podkreśla to rodzaj męski danego rzeczownika (por. aram. A-B-a-H-a-T-a-N-a zn. Ojcowie nasi, od A-B; Środkowe „He” pochodzi od: H-i-M-M-o ; zn. Oni. Ezd 5, 12).

Zatem jak czytać tetragram? Pierwszy człon J-H powinno się czytać według potwierdzonej punktacji J-a-H jest to absolutny pewnik [por. hebrajskie: JaH, staroegipskie: JaH, akadyjskie: Ia-hu-u (częśćka występująca w imionach teoforycznych), ugaryckie: JaW, greckie: Iao oraz gnostyckie: Iaoth]. Dalszy człon W-H jest już trudniejszy do rekonstrukcji. Biorąc pod uwagę słowa hybrydy, wydaje się że powinniśmy z punktacji wykluczyć samogłoski: a , o , i. Zatem pozostają: u oraz e. Samogłoskę: u mamy przy imionach teoforycznych, zatem tutaj nam ona nie pomoże. Także ze względu na niezborność fonetyczną (Jahuh?). Pozostaje tylko samogłoska: e – w trzech wariantach segol, cere i chatef segol. Czy zatem istnieje jakaś forma imienia Boga zawierająca powyższe samogłoski? Tak. Jest nią imię: e-H-J-e-(H) – Będę lub forma dłuższa: e-H-J-e-(H) a-SZ-e-R e-H-J-e-(H) – Będę Który Będę (Ex 3, 13-14). Oba te imiona są równoważnikami tetragramu J-H-W-H (Ex 13, 15). Nie pozostaje już nic jak tylko wpisać samogłoski e, w brakujące miejsca i otrzymamy przypuszczalnie prawdziwą wymowę Imienia Boga. Pozostaje kwestia jakie –e – i w które miejsce wsadzić. Trzeba bowiem wyjaśnić że w hebrajskim mamy do czynienia z trzema – e. Cere, segol, chatef segol (o różnym iloczaskie wymowy). W tym wypadku przyjdzie nam z pomocą rdzenny czasownik H-a-W-a-(H) będący podstawą tetragramu. Zarówno w hebrajskim jak i aramejskim ma on znaczenie: być, stawać się. Zatem dodajemy pod pierwsze h (He), chatef segol, według imperativus hebrajskiego: H-e-W-e-(H) i aramejskiego imperfectum: L-e-H-e-W-e-(H). Pod zaś W (Waw) podstawiamy cere według powyższych form lub segol według e-H-J-e-(H). Otrzymujemy: J-a-H-e-W-e-H. W końcowym h (He) stawiamy mappik (jak w J-a-H) celem podkreślenia rodzaju męskiego oraz dla zaznaczenia że „He” pełni rolę spółgłoski rdzennej i otrzymujemy pełną wymowę tetragramu. Podaję dokładną transliterację: JOD-kamec-HE-chatef segol- WAW- cere(lub: segol)-HE. Powyższą formę potwierdzają transkrypcje greckie ze starożytności, podawane jako: IABE lub IAWE (Theodoret, Epifaniusz, Klemens Aleksandryjski). Tak i ja w przekładzie ewangelii z hebrajskiego podaję: Jaheweh. Na koniec warto podać co to Imię znaczy. Otóż, po prostu: Będzie. Czyli że: BÓG zawsze Będzie.

Warto w tym miejscu, rozważyć jeszcze pochodzenie formy JeHo- w imionach teoforycznych. Częśćka ta występuje na początku takich imion. Najbardziej sławny przykład to imię: JeHoSZu(‘)a<sup>1</sup> – tłumaczy się je jako: Jozue lub Jezus. Mogłoby się wydawać że ta forma (JeHo-), popiera odczyt tetragramu jako JeHoWa(H). Jednak należy tutaj wyjaśnić skąd ta forma wzięła swój początek. Otóż, jest ona utworzona na wzór imperfectum iussivus – czyli czasu przyszłego skróconego, wyrażającego rozkaz (imperativus) lub życzenie (optativus). W języku polskim wyrażana jest przez dodanie

<sup>1</sup> (‘) = Ajin ; () = Alef



spójnika: niech! Forma ta w języku hebrajskim jest bardzo pospolita. Wystarczy porównać pierwszy rozdział księgi „Beresith...” i używany tam czasownik HaJa(H) – być – w formie JeHi. Zatem wiedząc że imię JaHeWeH pochodzi od czasownika HaJa (przez pochodny czasownik HaWa(H) – mający to samo znaczenie: „być”), można zrozumieć skąd się wzięła i jak powstała ta forma w imionach teoforycznych. Tworząc takie imię miano na względzie sprawczą moc Boga i niejako wzywano Go do działania. Czyli: JeHo- miało na wzór czasownika JeHi znaczyć: niech JaH(eWeH) sprawi...! – w tym miejscu dodawano drugi człon imienia, który wiązał się z życzeniem lub rozkazem, nadającego to imię. W przypadku JeHoSZu(‘)a, mamy sens: niech JaH(eWeH) sprawi zbawienie (ocalenie)! Zatem widać że forma JeHo- została utworzona na bazie żywego języka mówionego w oparciu o jego zasady gramatyczne i wymowę. Utworzono ją dopuszczając się transformacji imienia: JaH(eWeH), w oparciu o zasady tworzenia czasu przyszłego czasownika: HaJa(H), w formie: iussivus. Przez dwadzieścia lat badań wciąż towarzyszyło mi przekonanie, że w tetragramie, gdzie jeszcze trzeba umieścić literę ALEF. Wynika to z przemian, jakie dokonywały się w imionach teoforycznych na przestrzeni wieków. Za przykład niech posłużą dwa imiona: (‘)uZZiJaHu oraz MiKaJaHu. Pierwsze ulega następującym przemianom: (‘)uZZiJaHu > (‘)uZZiJa(H) > (‘)uZZiJa(‘)>(‘)uZZi(‘)el – widać że w formie (‘)uZZiJa(‘) końcowe nieme „He” przeszło w „Alef”, zatem część teoforyczna JaHu, poprzez część Ja(H), przechodzi w Ja(‘) – z „Alef” na końcu. Mamy zatem część teoforyczną Imienia Boga kończącą się na Alef! W dalszej przemianie imienia, mamy do czynienia z całkowitym porzuceniem części Imienia Boga i zastąpienia jej częścią (tytułem) „El” – znaczącą: Bóg. Ta transformacja zaistniała zapewne pod wpływem zakazu wymawiania Imienia Boga, poza świątynią jerozolimską. Drugie imię ulega następującym przemianom: MiKaJaHu > MiKaJa(H) > MiKa(H) > MiKa(‘) > MiKa(‘)el. Ponownie widzimy tutaj jak zanika część: JaHu, a końcowe „He” przechodzi w „Alef”. Dalej ta sama transformacja do: „El”. Wobec takich przemian można się pokusić o hipotezę odczytania tetragramu z „Alef” na końcu. Zatem mielibyśmy następujące spółgłoski w tetragramie: Jod- He – Waw – Alef. Oczywiście pozostaje pytanie, jak odczytać taki tetragram? Zakładając że należy zacząć czytanie od: JaH- (według starożytnych form: JaH, JaW, Ia-hu-u, Iao, Iaoth). Należałoby przyjąć że pod „Jod”, będziemy czytać: „patach”(krótkie a). Po „He” będzie „Szewa” nieme. Pod „Waw” natomiast: „cere” [według hebrajskiego imperativu: H-e-W-e-(‘) albo aramejskiego imperfectum: L-e-H-e-W-e-(‘)]. Końcowe „Alef” jako półsamogłoska będzie spoczywać w „cere”. Otrzymujemy w ten sposób, bardzo ciekawą formę odczytu imienia Boga, a mianowicie: J-a-H-W-e-(‘). Idąc dalej tym tropem, można się pokusić i przeprowadzić dalszą rekonstrukcję do być może jeszcze starszej formy, jaką mogłaby być forma: J-a-H-u-(‘) – z „Alef” na końcu. Mielibyśmy zatem taką rekonstrukcję: J-a-H-e-W-e-H > J-a-H-W-e-(‘) > J-a-H-u-(‘) > J-a-H-u > J-a-H. Przy czym forma J-a-H-u-(‘) znowu podkreślałaby nam męski aspekt bóstwa J-a-H (imię Boga) + H-u-(‘) znaczy: On – zaimek osobowy męski niezależny w 3. osobie liczby pojedynczej (por. Iz41,4 - aNi Hu); identyczne znaczenie i morfologię ma także forma J-a-H-W-e-(‘). Forma J-a-H-u (jak wspomniano wyżej) jest obecna w wielu imionach teoforycznych i jak wynika z badań językowych jest to forma bardzo stara. Można pójść jeszcze dalej i spróbować dokonać rekonstrukcji z częścią: El – Bóg [według tego jak widzieliśmy w dwóch powyższych przykładach imion: (‘)uZZi(‘)el oraz MiKa(‘)el]. Mielibyśmy zatem: J-a-H-u-(‘)-e-L, według morfologii J-a-H + H-u-(‘) + e-L znaczy: Jah On (jest) Bogiem. Oczywiście należy pamiętać że formy: J-a-H-W-e-(‘) oraz J-a-H-u-(‘)-e-L są to re-

konstrukcje nie potwierdzone dokumentami ze starożytności. Moim zdaniem formy te jeżeli były używane to tylko w inskrypcjach lub na monumentach. Wątpię aby były używane w piśmie na zwojach albo papirusach. Jeżeli jednak zostaną kiedyś odnalezione na jakiś monumentach lub inskrypcjach kamiennych (oczywiście chodzi o zapis spółgłoskowy, paleohebrajski) potwierdzi to ich starożytne (i być może źródłowe) pochodzenie.

Na koniec warto wyliczyć, wszystkie formy Imienia Boga i ważniejsze tytuły. Imiona:

- 1) ()-e-H-J-e-(H) ()-a-SZ-e-R ()-e-H-J-e-(H) - znac. „Będę Który Będę”
  - 2) ()-e-H-J-e-(H) - znac. „Będę”; por. nabatejskie: ()h̄jw
  - 3) J-a-H-e-W-e- H - znac. „ (On Bóg zawsze) Będzie”; por. staroegipskie imiona: jahsy oraz jhw, jhh, jhw(w) = akad. Ia-hu-u
  - 4) J-a-H - imię własne, por. staroegipskie: jah (znac. „księżyc”); ugaryckie: jaw
- Imię + tytuł:
- 5) J-a-H-e-W-e-H C-e-B-a-()-o-Th<sup>2</sup> - znac. „Jaheweh Armii” por. gnostyckie: Iaoth – będące połączeniem greckiego: Iao i końcówki – oth
  - 6) J-a-H-e-W-e-H ()-e-L-o-H-e-(J) C-e-B-a-()-o-Th – znac. „Jaheweh Bóg Armii”
  - 7) J-a-H-e-W-e-H ()-e-L-o-H-i-M – znac. „Jaheweh Bóg” por. ugaryckie: jaw ilum; akadyjskie: jaumilu. Można też przyjąć tłumaczenie: „J-a-H-e-W-e-H (ten spośród) Elohimów (Bogów)”. Pierwotnie wierzono że Jaheweh jest Bogiem sprawującym przewodnictwo w zgromadzeniu Bogów (Elohimów) por. Ps 82,1.6. Bogowie ci byli obecni u boku Jaheweh przy stwarzaniu człowieka i jego upadku por. Gn 1,26-27; 3,22.

Tytuły:

- 8) ()-e-L - znac. „Bóg” lub „siła”; por. ugaryckie: il; akadyjskie: ilu
- 9) ()-e-L-o-a-H - znac. „Bóg”; por. aramejskie biblijne: ()-a-L-a-H; amoryckie: ila
- 10) ()-e-L-o-H-i-M - znac. „Bogowie” lub „Bóg” w tzw. Pluralis maiestaticus; por. ugaryckie: ilm, ilhm; fenickie: alonim
- 11) ()-e-L (‘)-e-L-J-o-N – znac. „Bóg Wzniosły (lub: Najwyższy)”; por. ugaryckie: (‘)lj; staro aramejskie: (‘)ljn; aramejskie biblijne: (‘)-e-L-J-o-N
- 12) ()-e-L SZ-a-D-D-a-J - znac. „Bóg Gwałtowny (tradycyjnie: Wszzechmogący)” albo: „Bóg wzniesień (gór)”
- 13) ()-a-D-o-N-a-J - znac. „Pan mój” (dosł. „Panowie moi”); por. ugaryckie: adn, ad-du-nu; fenickie: ()dn; greckie: Adon(is). Najpierw tytuł łączony z imieniem Jaheweh: ()-a-D- o-N-a-J J-a-H-e-W-e-H - znac. „Nasz Pan Jaheweh” Gn 15,2.8; ()-a-D-o-N-a-J J-a-H-e-W-e-H C-e-B-a-()-o-Th – znac. „Nasz Pan - Jaheweh Armii” Is 10,23; Jr 49.5; Później po zburzeniu pierwszej świątyni, tytuł ten całkowicie zastąpił imię Jaheweh. Żydzi przez stulecia (aż do dzisiaj) wymawiali ten tytuł zamiast imienia Boga. Przejęli to do swoich edycji LXX i przekładów także chrześcijanie, używając tytułów: Kyrios (z greckiego: Pan) i Dominus (z łaciny: Pan) - odpowiednio w LXX i Wulgacie.

Częstki teoforyczne:

- 14 - J-a-H-u dodawane na końcu imienia; znac. „, Jah On”
- 15) J-e-H-o- dodawane na początku imienia; znac. „Niech Jah (sprawi)...”

Rekonstrukcje:

- 16) J-a-H-W-e-() znac. „Jah On”

<sup>2</sup> ...Th - h oznacza tutaj: wymowę „Taw”, jako spółgłoski aspirowanej; nie zaś spółgłoskę „He”!

17) J-a-H-u-() znac. „Jah On” por. akadyjskie: Ia-hu-u 18) J-a-H-u-()-e-L znac. „Jah On (jest) Bogiem”

Rekonstrukcja aklamacyjna:

19) J-a-H-e-W-e-H ()-e-L-[o-H-e-(J)] (‘)-o-L-a-M W-a (‘)-e-D znac. „Jaheweh Bóg czasu zakrytego i wieczności”

W wymiarze teologicznym należałoby przyjąć, że JaH jest Ojcem, a JaHeWeH Synem. Na co może wskazywać werset Is 26,4: „Złóćcie ufność w JaHeWeH aż po wieczność; ponieważ w JaH (jest) JaHeWeH skała czasów zakrytych (lub: wieczności)”. Podobną ideę wyraża Apokalipsa Jana, gdzie Logos (Pan Jezus Chrystus) zwycięża Szatana a wszelkie istoty za to wielbią Boga Ojca śpiewając: Hallelu JaH !Ap.rozdz.19.

Prawdopodobnie Jah należy utożsamiać ze „Starcem dni” z proroctwa Daniela 7,9.13.22. Jako że Szaul z Tarsu wyraźnie wskazał, że Bogiem Jaheweh („skałą duchową”) - jego zdaniem - był Chrystus w jego preegzystencji 1 Kor 10. 1-5.

**6** Podstawa przekładu. Podstawą do przekładu z języka greckiego, „koine” jest **6** tekst: „Novum Testamentum Graece” Nestle – Aland ed.28; Stuttgart 2013.

Podstawą do przekładu z języka hebrajskiego był tekst: „Habberith Hachadasza” autor: Franz Delitzsch, Berlin 1901 (podstawą opracowania tekstu hebrajskiego, jest „Textus receptus” Elzavira z 1624 roku n.e.).

Jeżeli chodzi o tekst Tory Proroków i Pism, korzystałem z wydania: „Tora Newiim Ketuwim” Koren Publishers Jerusalem 2005.

**7** Skróty. **Act** Dzieła Apostołów / **adj.** adiectivum - przymiotnik / **aram.** Aramejski / **archit.** Architektoniczny / **b. m.** być może / **czas.** Czasownik / **comp.** Comparativus – stopień wyższy / **dom.** Domyślnie / **dopeł.** dopełniacz / **dosł.** Dosłownie / **Ex** Księga Wyjścia / **Ezd** Księga Ezdrasza / **Flp** List do Filipian / **fut.** Futurum – czas przyszły / **gr.** Grecki, greckie / **Gn** Księga Rodzaju / **gen.** Genetivus – dopełniacz / **hebr.** Hebrajski, hebrajskie / **imper.** Imperativus – tryb rozkazujący / **inf.** Infinitivus – bezokolicznik / **Jc** List Jakuba / **kl.** Klasyczne / **l.** liczba / **Lc** ew. wg. Łukasza / **Lv** Księga Kapłańska / **łac.** Łacina, łacińskie / **med.** Medium – strona zwrotna / **mn.** Liczba mnoga / **morf.** morfologia / **moż.** Możliwe / **Mss.** Manuskrypt(y) / **Nu** Księga Liczb / **odn.** Odnosi się, w odniesieniu, / **og.** Ogólnie / **org.** Oryginał, w oryginale / **ozn.** Oznacza / **part.** Participium – imiesłów / **pass.** Passivum – strona bierna / **person.** Personifikacja / **poj.** Liczba pojedyncza / **poklas.** Poklasyczne / **por.** porównaj / **prawd.** Prawdopodobnie / **przekł.** Przekład / **przyp.** Przypuszczalnie / **rzecz.** Rzeczownik / **rodz.** Rodzaj / **ss** sens / **śr.** Średnio / **tłum.** Tłumaczenie / **trad.** Tradycyjnie / **trans.** Transliteracja / **ugar.** Ugaryckie, ugarycki / **wer.** Werset / **wg** według / **Zach** Księga Zachariasza / **zdrob.** Zdrobnienie / **znac.** Znaczy, w znaczeniu / **żeń.** Żeński / **żyd.** Żydowski, żydowskie / \* odsyłacz ten podaje informacje chronologiczne (daty), potwierdzone historycznie

Autor



# WEDŁUG MATEUSZA

---

**1** 1 Księga<sup>1</sup> narodzenia Jezusa Chrystusa<sup>2</sup> syna Dawida syna Abrahama. 2 Abraham zrodził<sup>3</sup> Izaaka, Izaak zaś zrodził Jakuba, Jakub zaś zrodził Judę i braci jego, 3 Juda zaś zrodził Faresa i Zareę z Tamar, Fares zaś zrodził Hesroma, Hesrom zaś zrodził Arama, 4 Aram zaś zrodził Aminadaba, Aminadab zaś zrodził Naassona, Naasson zaś zrodził Salmona, 5 Salmon zaś zrodził Boesa z Rachab, Boes zaś zrodził Jobeda z Rut, Jobed zaś zrodził Jessaia, 6 Jessai zaś zrodził Dawida króla<sup>4</sup>.

Dawid zaś zrodził Salomona z tej<sup>5</sup> Uriasza, 7 Salomon zaś zrodził Roboama, Roboam zaś zrodził Abiasza, Abiasz zaś zrodził Asafa, 8 Asaf zaś zrodził Josafata, Josafat zaś zrodził Jorama, Joram zaś zrodził Ozjasza, 9 Ozjasz zaś zrodził Joathama, Joatham zaś zrodził Achaza, Achaz zaś zrodził Hezekiasza, 10 Hezekiasz zaś zrodził Manassesa, Manasses zaś zrodził Amosa, Amos zaś zrodził Josiasza, 11 Josiasz zaś zrodził Jekhoniasza i braci jego podczas przesiedlenia (do) Babilonu.

12 Po zaś przesiedleniu (do) Babilonu Jekhoniasz zrodził Salathiel, Salathiel zaś zrodził Zorobabela, 13 Zorobabel zaś zrodził Abiuda, Abiud zaś zrodził Eliakima, Eliakim zaś zrodził Azora, 14 Azor zaś zrodził Sadoka, Sadok zaś zrodził Akhima, Akhim zaś zrodził Eliuda, 15 Eliud zaś zrodził Eleazara, Eleazar zaś zrodził Matthana, Matthan zaś zrodził Jakuba, 16 Jakub zaś zrodził Józefa mężczyznę<sup>6</sup> Marii, z której urodził się<sup>był</sup> Jezus nazywający się Chrystus. 17 Wszystkich więc generacji od Abrahama aż<sup>do</sup> Dawida generacji czternaście, i od Dawida aż<sup>do</sup> przesiedlenia (do) Babilonu generacji czternaście, i od przesiedlenia (do) Babilonu aż<sup>do</sup> Chrystusa generacji czternaście.

---

<sup>1</sup> Gr. BIBLOS-papirus, zwój, księga <sup>2</sup> gr. CHRISTOS-namaszczony, pomazany hebr. MASZIACH-namaszczony <sup>3</sup> tu w zn. splodził <sup>4</sup> gr. BASILEUS-władca, król <sup>5</sup> dom. Żony-gr. GYNES <sup>6</sup> gr. ANER-mężczyzna, mąż, małżonek;

18 Tego zaś Jezusa Chrystusa narodzenie tak (się) (od)było. Zaręczona była<sup>7</sup> matka jego Maria Józefowi, zanim jak (przyszło)\_zejść się im znaleziona była (jako)<sup>8</sup> w brzuchu mająca<sup>9</sup> z ducha świętego. 19 Józef zaś mężczyzna jej, sprawiedliwy będąc i nie chcąc jej wystawić na pokaz, postanowił był skrycie odprawić<sup>10</sup> ją. 20 Te (działania)<sup>11</sup> zaś (przez) niego rozważywszy oto posłaniec Pana we śnie ukazał się był jemu mówiąc: Józefie synu Dawida, nie bałbyś się przyjąć Marię kobietę twoją; To bowiem w niej spłodzone<sup>12</sup> z ducha jest świętego. 21 Urodzi zaś syna, i zawołasz<sup>13</sup> imię jego Jezus; On bowiem ocali lud jego od uchybień<sup>14</sup> ich. 22 To zaś całe<sup>15</sup> stało się aby wypełniło się było to (co) powiedziane było od Pana przez proroka mówiącego: 23 Oto dziewica w brzuchu mieć będzie<sup>16</sup> i urodzi syna, i zawołają imię jego Emmanuel<sup>17</sup> które jest przetłumaczone<sup>18</sup> z nami Bóg. 24 Podniósłszy się zaś Józef ze snu uczynił jak nakazał mu posłaniec Pana i przyjął kobietę jego, 25 i nie poznawał<sup>19</sup> jej aż (do) którego (czasu)<sup>20</sup> urodziła syna; I zawołał imię jego Jezus.

2. 1 Tego zaś Jezusa narodzonego byłego<sup>1</sup> w Bethlechem Judei w dniach Heroda\* króla<sup>2</sup>, oto<sup>3</sup> magowie<sup>4</sup> ze wschodów<sup>5</sup> stawili się w Jeruzolimie 2 mówiąc: gdzie jest narodzony<sup>6</sup> król Judejczyków? Widzieliśmy bowiem jego gwiazdę na wschodzie<sup>8</sup> i przyszliśmy pokłonić się jemu. 3 Usłyszawszy zaś król Herod poruszony był i cała Jeruzolima z nim, 4 i zgromadziwszy wszystkich arcykapłanów i pisarzy<sup>9</sup> ludu wypytywał się od nich gdzie Chrystus rodzi się. 5 Ci zaś rzekli jemu: w Bethlechem Judei; tak bowiem napisane jest przez proroka: 6 I ty Bethlechem, ziemio Judy w żaden sposób<sup>10</sup> najmniejsza jesteś wśród hegemonów<sup>11</sup> Judy; z ciebie bowiem wyjdzie dowodzący, który paść będzie lud mój Izrael.

7 Wtedy Herod skrycie zawoławszy magów wybadał dokładnie od nich czas ukazującej się gwiazdy, 8 i posławszy ich do Bethlechem rzekł: wyprawiwszy się zbadajcie dokładnie<sup>12</sup> odnośnie chłopczyka; kiedy zaś znaleźlibyście oznajmijcie mi, ażebym i ja przyszedłszy pokłoniłbym się jemu. 9 Ci zaś usłyszawszy<sup>13</sup> króla wyprawili się byli i oto gwiazda, którą widzieli na wschodzie, wyprzedzała ich, aż przyszedłszy stanęła była w górze<sup>14</sup> gdzie był chłopczyk. 10 Zobaczywszy zaś gwiazdę ucieszyli się radością wielką bardzo. 11 I Wszedłszy w dom ujrzeni chłopczyka z Marią<sup>15</sup> matką jego, i upadłszy poklonili się jemu i otworzywszy skarbcze<sup>16</sup> ich donieśli jemu dary, złoto i kadzidło i mirrę. 12 I ostrzeżonymi będąc<sup>17</sup> we śnie (aby) nie powracać do Heroda, przez inną drogę oddalili się do krainy ich.

13 Oddalających się zaś ich<sup>18</sup> oto posłaniec Pana ukazuje się we śnie Józefowi mówiąc: podniósłszy się zabierz<sup>19</sup> chłopczyka i matkę jego i uciekaj do Egiptu i bądź tam aż bym powiedział tobie; ma bowiem Herod szukać chłopczyka (aby) zgładzić go. 14 Ten zaś podniósłszy się zabrał chłopczyka i matkę jego nocą i oddał się do Egiptu, 15 I był tam aż do śmierci Heroda; aby wypełniło się było to (co) powiedziane było od Pana przez proroka mówiącego: z Egiptu zawołałem<sup>20</sup> syna mego.

<sup>7</sup> w org. Gen. part. pass. \* gr. HOS \* dom. Płód- gr. BREFOS wg Lc1, 44, kl. GENNEMA <sup>10</sup> dosł.odw.wiązać ss: rozstać się z nią <sup>11</sup> gr. ERGA <sup>12</sup> W org. Part. pass będące spłodzonym<sup>13</sup> obwołasz, ogłosisz (publicznie przy obrzezaniu por. Lc 1, 59-66) <sup>14</sup> lub:przewinięni, grzechów<sup>15</sup>ss:wszystko<sup>16</sup>dom. Płód gr. BREFOS lub GENNEMA<sup>17</sup>hebr.IMMANUEL- z nami Bóg<sup>18</sup> w org. Part. med -pass<sup>19</sup>ss: nie współżył z nią <sup>20</sup>gr.CHRONU

<sup>21</sup>ss: zaś Jezus urodził się <sup>2</sup>lub: władcy \*Herod Wielki, król Judei, panował w latach : 37-4 p.n.e. <sup>3</sup>dosł.patrzlimpr.od HORAO <sup>4</sup> kasta plemiennych kapłanów medyjskich (plemię Makusz), znających się na ówczesnej astronomii, astrologii, przepowiedaniu <sup>5</sup>ss:ze wschodnich terenów(Persji) <sup>6</sup> w org.part.pss. <sup>7</sup> lub:Judejskich terenów (gr. CHORION) <sup>8</sup> lub:we (przy) wschodzie (wtedy dom. Słońca gr. HELIU).Być może gwiazda poprzedzała wschód słońca (por.Ap.22, 16) <sup>9</sup> gr.GRAMMATEUS ma szerokie znaczenie: znający litery(umiejący pisać i czytać), znawca pism, tłumacz Prawa, uczyony w piśmie, sekretarz, literat <sup>10</sup> morf. Nie\_zaś jakkolwiek <sup>11</sup>ss: dowódców, wodzów, naczelników <sup>12</sup> lub: wypytajcie dokładnie <sup>13</sup>ss: wysłuchawszy <sup>14</sup>moż. Przekł. Powyżej (miejsca- gr. TOPU) <sup>15</sup> hbr. MIRJAM <sup>16</sup> podróże szkatuły, skarbczyki, skrzyneczki <sup>17</sup> lub: otrzymawszy przestrożę <sup>18</sup>ss: gdy się oddalali <sup>19</sup> morf. Obok+wiązać <sup>20</sup>ss: przywołałem, wezwałem

16 Wtedy Herod ujrzawszy że wyśmiany\_był<sup>21</sup> przez magów rozgniewał się\_był bardzo, i posławszy zgładził wszystkich chłopców tych w Bethlechem i we wszystkich granicach jej<sup>22</sup> od dwuletnich i niżej, według czasu (odnośnie)<sup>23</sup> którego wybadał\_dokładnie od<sup>24</sup> magów. 17 Wtedy wypełniło się\_było to (co) powiedziane\_było przez Jeremiasza proroka mówiącego: 18 głos w Rama słyszany\_był, płacz i lament liczny; Rachel opłakująca dzieci jej, i nie chciała pocieszoną\_być, ponieważ nie są (obok niej).<sup>25</sup> 19 Skończonego\_byłego<sup>26</sup> zaś Heroda oto posłaniec Pana ukazuje się we śnie Józefowi w Egipcie 20 Mówiąc podniósłszy się zabierz chłopczyka i matkę jego i wypraw się do ziemi Izraela; pomarli bowiem szukający duszy<sup>27</sup>chłopczyka. 21 Ten zaś podniósłszy się zabrał chłopczyka i matkę jego i wstąpił w ziemię Izraela.

22 Usłyszawszy zaś że Archelaos\* panuje<sup>28</sup> Judei zamiast<sup>29</sup> ojca jego Heroda bał się\_był tam odejść; ostrzeżonym\_będąc zaś we śnie oddalił się w działy<sup>30</sup> Galilei, 23 i przyszedłszy zamieszkał w mieście nazywającym się Nazaret; ażeby wypełniło się\_było to (co) powiedziane\_było przez proroków że Nazorejczykiem<sup>31</sup> zawołany\_będzie<sup>32</sup>.

**3** 1 W zaś dniach owych pojawił się<sup>1</sup> Jan Zanurzyciel<sup>2</sup> obwieszczający na pustyni Judei 2 i mówiący: zmieniajcie umysł<sup>3</sup>; zbliżyło się bowiem panowanie<sup>4</sup> niebios.

3 Ten bowiem jest<sup>5</sup> wypowiedziany\_były przez Izajasza proroka mówiącego<sup>6</sup>: głos<sup>7</sup> wołającego na pustynnym (miejscu)<sup>8</sup>; przygotujcie drogę Pana prostymi czynicie ścieżki jego. 4 sam zaś Jan miał odzienie jego z włosów<sup>9</sup> wielbłąda i pas skórzany wokół talii jego, zaś pokarmem było<sup>10</sup> jego szarańcza<sup>11</sup> i miód polny<sup>12</sup>. 5 Wtedy wyprawiała się do niego Jeruzolima i cała Judea i cała okoliczna\_kraina Jordanu, 6 I zanurzani\_byli w Jordanie rzece<sup>13</sup> przez niego wyznawszy przewinięcia ich.

7 Zobaczywszy zaś licznych Faryzeuszy i Saduceuszy<sup>14</sup> przychodzących na zanurzenie jego rzekł im: pody zmiń, kto pokazał wam (jak)<sup>15</sup> uciec od mającego\_(nadejść) gniewu? 8. Czyńcie więc owoc godny zmiany\_myślenia 9 i nie zamierzalibyście mówić w sobie\_samych: ojca mamy Abrahama. Mówię bowiem wam że może Bóg z kamieni tych podnieść<sup>16</sup> dzieci Abrahamowi. 10 Już zaś siekiera do korzenia drzew przylega; każde więc drzewo nie czyniące owocu pięknego<sup>17</sup> wycina się i w ogień rzuca się.

11 Ja zaiste was zanurzam w wodzie na zmianę umysłu, ten zaś za mną przychodzący mocniejszy (ode) \_mnie jest, którego<sup>18</sup> nie jestem odpowiedni sandały (aby) podnieść<sup>19</sup>; on was zanurzy w duchu świętym i ogniu; 12 Którego wiejadło w ręce jego i oczyści klepisko jego i sprowadzi pszenicę jego do składnicy<sup>20</sup>, zaś plew(y) całkowicie spali ogniem nieugaszonym. 13 Wtedy obok \_staje\_[się]<sup>21</sup> Jezus z Galilei nad Jordanem u Jana (aby) zanurzonym\_być przez niego. 14 Zaś Jan podstrzymywał jego mówiąc: ja potrzebę mam przez ciebie zanurzonym\_być, i ty przychodzisz do mnie?<sup>15</sup> Odpowiedziawszy zaś Jezus rzekł do niego: odpuść<sup>22</sup> teraz, tak bowiem właściwe jest nam dopełnić całą sprawiedliwość. Wtedy odpuścił jemu.<sup>23</sup> 16 Zanurzonym\_będąc zaś Jezus prosto<sup>24</sup> wyszedł\_był z wody; i oto otworzyły się\_były jemu niebios, i ujrzał ducha Boga zstępującego jakoby gołębicę i przychodzącego na niego; 17 I oto głos<sup>25</sup> z niebios mówiący<sup>26</sup>: ten jest syn mój kochany<sup>27</sup>, w którym upodobałem sobie.

<sup>21</sup> ss: zlekceważony, oszukany został <sup>22</sup> ss: jego (Bethlechem). jej- za hebr. W którym nazwy miast są rodz. Żeń. <sup>23</sup> gr. PERI <sup>24</sup> lub: u

<sup>25</sup> gr. PAR AUTE dom. Żywe ss: gdyż nie ma ich (tzn. są martwe) <sup>26</sup> gdy skorczył się (umarł) <sup>27</sup> ss: zycia <sup>28</sup> lub: króluj; albo: jest królem \*Herod Archelaos syn Heroda Wielkiego etnarcha Judei, Samarii i Idumei, panował w latach 4p.n.e.- 6n.e. <sup>29</sup> lub: w miejsce <sup>30</sup> lub: na tereny <sup>31</sup> gr. NADZORAIOS- nazarejski, nazaretański (pochodzący z Nazaretu) b.m. – NAZIREJCZYK- członek jednej z grup wyznaniowych w czasach Jezusa (jednak kontekst wskazuje na związek z miastem Nazaret) <sup>32</sup> ss: nazywany

<sup>33</sup> lub: zjawił się, wystąpił; morf. Obok+stać się <sup>2</sup> gr.BAPTISTES od BAPTIDZO – zanurzam stąd trad. Chrzciciel <sup>3</sup> ss: zmieniajcie sposób myślenia, zmieniajcie zdanie <sup>4</sup> lub: władza <sup>5</sup> dom. Gr. LOGOS (r.m.) słowo, wypowiedź <sup>6</sup> ss: to jest to co wypowiedziane było <sup>7</sup> lub: mowa <sup>8</sup> gr. TOPO <sup>9</sup> chodzi o włosienicę utkaną z sierści wielbłąda <sup>10</sup> ss: były <sup>11</sup> w org. L. mn. <sup>12</sup> lub:dziaki <sup>13</sup> lub: strumieniu, potoku <sup>14</sup> b.m. należałoby tłumaczyć: Sadokitów (zwolenników linii kapłańskiej od Cadoka gr.Sadok) <sup>15</sup> gr.HOS <sup>16</sup> ss: wzbudzić <sup>17</sup> ss: owocu dobrego, zdrowego <sup>18</sup> odnosi się do sandały por w.12. <sup>19</sup> lub: nosić, trzymać <sup>20</sup> lub: spiżarni <sup>21</sup> ss: stawia się, zjawia się, pojawia się, przychodzi (nad Jordan do Jana) <sup>22</sup> lub: zaniechaj <sup>23</sup> lub: zaniechał jego <sup>24</sup> ss: zaraz, natychmiast, od razu, bezwzględnie <sup>25</sup> lub: mowa <sup>26</sup> dosł. Mówiąca <sup>27</sup> lub:umilowany/

4 1 Wtedy Jezus wyprowadzony\_był<sup>1</sup> na pustynię<sup>2</sup> od<sup>3</sup> ducha (aby) próbowanym\_ być przez diabła<sup>4</sup>. 2 I pościwszy dni czterdzieści i nocy czterdzieści, następnie<sup>5</sup> zgłodził. 3 I podszedłszy próbujący rzekł jemu: jeżeli synem jesteś Boga, rzeknij aby kamienie te chlebami stały[by]\_się. 4 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: napisane\_ jest: nie na chlebie samym<sup>6</sup> przeżyje człowiek, lecz na każdej wypowiedzi wychodzącej z ust<sup>7</sup> Boga.

5 Wtedy zabiera go diabeł w <sup>8</sup> święte miasto i ustawił go na skrzydełku<sup>9</sup> świątyni<sup>10</sup> 6 i mówi jemu: jeżeli synem jesteś Boga, rzuć siebie<sup>11</sup> w\_dół; napisane\_ jest bowiem że posłańcom jego nakaże około<sup>12</sup> ciebie i na rękach poniosą ciebie nie\_(abyś)\_ kiedykolwiek uderzyłbyś o kamień nogą swoją.<sup>7</sup> Powiedział jemu Jezus: znowu<sup>13</sup> napisane\_ jest: nie wypróbujesz Pana Boga twojego.

8 Znowu zabiera go diabeł na górę wysoką bardzo i pokazuje<sup>14</sup> jemu wszystkie władze<sup>15</sup> świata<sup>16</sup> i chwałę ich 9 i rzekł jemu: te tobie wszystkie dam gdyby<sup>17</sup> upadłszy pokłoniłbyś\_ się mi.<sup>10</sup> Wtedy mówi jemu Jezus: odejdz, szatanie; napisane\_ jest bowiem: Panu Bogu twojemu pokłonisz\_ się i jemu jednemu posłużysz.

11 Wtedy opuścił go diabeł, i oto posłańcy podeszli i posługiwali jemu.

12 Usłyszawszy zaś że Jan wydany\_był<sup>18</sup> oddalił\_ się w Galileę. 13 I pozostawiwszy Nazara<sup>19</sup> przyszedłszy zamieszkał w Kafarnaum tej<sup>20</sup> nadmorskiej<sup>21</sup> w granicach Zabulona i Neftalego; 14 Aby wypełniło\_ się\_ było to (co) powiedziane\_ było przez Izajasza proroka mówiącego: 15 Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego droga (blisko)<sup>22</sup> morza<sup>23</sup>, druga\_strona<sup>24</sup> Jordanu, Galilea ludów, 16 naród siedzący w ciemności światło ujrzał wielkie a siedzącym w krainie i cieniu śmierci światło wzeszło im. 17 Od wtedy rozpoczął Jezus obwieszczać i mówić: zmieniajcie\_ umysł; przybliżyła\_ się bowiem władza niebios.

18 Przechodząc zaś obok morza Galilei ujrzał dwóch braci, Szymona nazywanego Piotrem i Andrzeja brata jego, rzucających niewód w morze; byli bowiem rybakami.<sup>19</sup> i mówi im: nuże za mną, i uczynię was rybakami ludzi. 20 Ci zaś zaraz opuściwszy<sup>25</sup> sieci towarzyszyli\_ byli jemu. 21 I przeszedłszy stamtąd ujrzał innych dwóch braci, Jakuba tego (od)<sup>26</sup> Zebediasza i Jana brata jego, w łodzi z Zebediaszem ojcem ich przygotowujących<sup>27</sup> sieci ich, i zawołał ich. 22 Ci zaś zaraz opuściwszy łódź i ojca ich towarzyszyli\_ byli jemu.

23 I wkóło\_ chodził w<sup>28</sup> całej Galilei nauczając[y] w synagogach ich i obwieszczając[y] ewangelie<sup>29</sup> królestwa i uzdrawiając[y] każdą chorobę i każdą miękkość<sup>30</sup> w narodzie.

24 I rozszła\_ się\_ wieść (o) nim na całą Syrię; i przynieśli jemu wszystkich tych źle (się) mających przeróżnymi chorobami i cierpieniami<sup>31</sup> objętych i opętanych \_przez\_ demony i będących\_ pod\_ wpływem\_ księżyca<sup>32</sup> i paralityków, i uleczył ich. 25 I towarzyszyły\_ były jemu tłumy liczne z Galilei i Dekapolu i Jerozolim<sup>33</sup> i Judei i drugiej\_strony Jordanu.

<sup>4</sup> morf. W górę+prowadzić <sup>2</sup> w org. Adj. Pusty, odludny, opuszczony <sup>3</sup> ss: za sprawą, przez <sup>4</sup> gr. DIABOLOS- oszczerca, potwarcia <sup>5</sup> lub: potem, przy końcu <sup>6</sup> lub: jedynym <sup>7</sup> w org. L poj. <sup>8</sup> wydaje się że tutaj gr. EIS ma sens w środek stąd: w; zamiast: do <sup>9</sup> lub: wieżycze, chodzi o jakiś element archit. Świątyni <sup>10</sup> lub (Obszaru) świętego <sup>11</sup> ss: się <sup>12</sup> lub: odnośnie <sup>13</sup> lub: przeciwnie <sup>14</sup> lub: ukazuje <sup>15</sup> lub: królestwa <sup>16</sup> gr. KOSMOS ozn. Też wszechświat, kosmos <sup>17</sup> lub: jeżeli <sup>18</sup> morf. Od+dać <sup>19</sup> prawd. Chodzi o Nazaret, tak inne mss. <sup>20</sup> nazwy miast w hebr. Rodz. żeń. <sup>21</sup> dosł. tej obok morza (Galilejskiego) <sup>22</sup> gr. ENGYS <sup>23</sup> ss: nadmorska <sup>24</sup> lub: po drugiej stronie <sup>25</sup> lub: zostawiwszy <sup>26</sup> gr. EK <sup>27</sup> lub:porządkujących, naprawiających, wzmacniających <sup>28</sup> lub:po <sup>29</sup> morf. Piękna +wieść (wiadomość) <sup>30</sup> w zn. Słabość, przypadłość, choroba, niemoc <sup>31</sup> gr. BASANOS ozn. badanie kogoś z użyciem tortur, stąd tortura, męczarnia, katusze <sup>32</sup> chodzi o lunatyków lub epileptyków, gdyż epilepsję wiązano z fazami i wpływem księżyca <sup>33</sup> l.mn. wskazuje na podział miasta wg dzielnic: Miasto Dawida(Ofel) Syjon + Górne Miasto +Dolne Miasto+Wzgórze Świątynne oraz Miszne (druga młodsza dzielnica z czasów królów) - podano w dużym uproszczeniu.



5 1 Zobaczywszy zaś tłumy wstąpił by<sup>1</sup> na górę, i siedzącego jego<sup>1</sup> podeszli (ku) niemu uczniowie jego; 2 i utworzywszy usta<sup>2</sup> jego uczył ich mówiąc: 3 szczęśliwi ubodzy duchem, gdyż ich jest władza niebios. 4 Szczęśliwi smucący się, gdyż oni pocieszeni będą<sup>3</sup>. 5 Szczęśliwi łagodni<sup>4</sup> gdyż oni odziedziczą ziemię. 6 Szczęśliwi odczuwający głód i odczuwający pragnienie sprawiedliwości, gdyż oni nasyceni będą. 7 Szczęśliwi litujący się, gdyż oni pożałowani będą<sup>5</sup>. 8 Szczęśliwi czysti sercem, gdyż oni Boga zobaczą. 9 Szczęśliwi pokój czyniący, gdyż oni synami Boga obwołani będą. 10 Szczęśliwi ścigani z powodu sprawiedliwości, gdyż ich jest władza niebios. 11 Szczęśliwi jesteście kiedy lżyliby was i ścigaliby i mówiliby wszystko (co) zle przeciwko wam kłamiąc[y] z powodu mnie. 12 Radujcie się i weselcie, gdyż żołą<sup>6</sup> wasz liczny (jest) <sup>7</sup> w niebiosach; tak bowiem ścigali<sup>8</sup> proroków tych przed wami. 13 Wy jesteście solą ziemi; gdyby zaś sól błazeńską stałaby się<sup>9</sup>, przez co dosolona będzie<sup>10</sup>. Na nic się zdaje<sup>10</sup> jeszcze jeżeli nie rzuconą być na zewnątrz (aby) podeptaną być przez ludzi. 14 Wy jesteście światłem świata<sup>11</sup>. Nie może miasto ukryć się na górze <sup>12</sup> góry leżące; 15 Ani zaś zapalają kaganek i kładą go pod modius<sup>13</sup> lecz na świeczniku, i świeci wszystkim tym (będącym)<sup>14</sup> w domu. 16 tak niech świeci światło wasze na wprost ludzi, ażeby ujrzeli[by] wasze piękne dzieła i wielbili[by] ojca waszego tego w niebiosach. 17 Nie mniemajcie że przyszedłem rozwiązać prawo albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać lecz wypełnić<sup>15</sup>. 18 Amen <sup>16</sup> bowiem mówię wam: aż by przemień[by]<sup>17</sup> to niebo i ta ziemia, i sta<sup>18</sup> jedno albo jeden róg <sup>19</sup>nie (na pewno) nie przeminąby z prawa, aż by wszystko to stałoby się. 19 Który by więc rozwiąza[by]<sup>20</sup> jeden (z) nakazów tych najmniejszych i nauczałby tak ludzi, najmniejszym obwołany będzie we władzy niebios; który zaś by czyni[by]<sup>21</sup> i nauczał[by], ten wielkim obwołany będzie we władzy niebios. 20 Mówię bowiem wam że gdyby nie obfitowałaby wasza sprawiedliwość liczniej<sup>22</sup> (niż) pisarzy i Faryzeusz<sup>23</sup>, nie (na pewno) nie weszlibyście do władzy niebios. 21 Słyszeliście że powiedziane było dawnym: nie zamordujesz; który zaś by zamordowa[by], podległy będzie sądowi. 22 Ja zaś mówię wam że każdy gniewający się (przeciw)<sup>24</sup> bratu jego podległy będzie sądowi; który zaś by rzek[by] bratu jego: raka <sup>25</sup>, podległy będzie sanhedrynowi<sup>26</sup>; który zaś by rzek[by]: głupcze, podlegający będzie w gehennę<sup>27</sup> ognia. 23 Gdybyś więc donosi[byś] dar twój na ołtarz i tam wspomniałbyś że brat twój ma coś przeciw tobie, 24 Zostaw tam dar twój na wprost ołtarza i odejdź pierwsze odmiennion bądźz bratu twjemu<sup>28</sup>, i wtedy przyszedłszy donieś<sup>29</sup> dar twój. 25 bądźz przychylający się <sup>30</sup> przeciwnikowi<sup>31</sup> twjemu szybko, aż do którego (czasu)<sup>32</sup> jesteś z nim w drodze, nie (żeby)kiedyś ciebie oddałby przeciwnik sędziemu a sędzia podwładnemu i w strażnicę rzucony będziesz; 26 Amen mówię ci, nie (na pewno) nie wyszedłbyś stamtąd, aż byś odda[byś] ostatniego kwadransa<sup>33</sup>.

<sup>1</sup> ss: i gdy siedział on <sup>2</sup> w org. L. poj. <sup>3</sup> morf. obok+wołać <sup>4</sup> lub: mili, delikatni, uprzejmi, życzliwi <sup>5</sup> ss: doznają litości, pożałowania <sup>6</sup> lub: zapłata <sup>7</sup> gr. ESTIN <sup>8</sup> w ss: prześladowali <sup>9</sup> ss: utraciła smak; etym. Słowa MORAINO wskazuje na kogoś kto zachowuje się jak błazen, udaje kogoś kim nie jest, błądzi <sup>10</sup> ss: do niczego nie jest zdana (przydatna) doś. Ma siłę <sup>11</sup> lub: wszechświata, kosmosu <sup>12</sup> ss: na szczycie, wierzchołku lub w górnych partiach <sup>13</sup> z łac. Miarą lub naczynie o poj. 8 lub 25 litrów. <sup>14</sup> gr. USIN <sup>15</sup> moż. Thum. Dopełnić <sup>16</sup> z hbr. Naprawdę, zaprawdę <sup>17</sup> morf. Obok+przejąć <sup>18</sup> najmniejsza litera alfabetu greckiego odpowiednik hebr. Jod (też najmniejsza litera w alfabecie) <sup>19</sup> chodzi o część litery starohebrajskiej (może alef-byk?) <sup>20</sup> w zn. unieważniał <sup>21</sup> w zn. Wypeniałby <sup>22</sup> ss: bardziej <sup>23</sup> gr. FARISAIOT hebr. PARUSZIM oddzieleni, wyróżnieni; b.m. objaśniający (prawo-Tore) <sup>24</sup> gr. EPI ss: na brata <sup>25</sup> żyd-aram. REJQA- pusty; ss: (ty)pustaku, tępaku! <sup>26</sup> najwyższa rada sędownicza Żydów; <sup>27</sup> gr. GEENNA żyd-aram. GEHINNOM- dolina Hinnom, od hebr. GE BEN HINNOM - dolina syna (synów) Hinnama na płd. od Jeruzolimy, miejsce utożsamiane z ostatecznym zniszczeniem (por. hebr. ABADDON) <sup>28</sup> ss: pojednaj się z bratem, lub odmień się względem brata twego <sup>29</sup>ss: ofiaruj <sup>30</sup> morf. Piękny +umysł; ss: być komuś przychylnym w procesie sądowym, iść na ugodę, <sup>31</sup> ter. Sądowy ANTIDIKOS oznacza zarówno pozwanego jak i powoda (oskarżyciela), ogólnie druga strona w procesie <sup>32</sup> gr. CHRONU ss: aż do kiedy <sup>33</sup> łac. QUADRANS czwarta część Asa ok. 3 gr. Srebra

27 Słyszeliście że powiedziane było: nie cudzołożysz. 28. Ja zaś mówię wam że każdy oglądający kobietę (aż) do pożądać ją już cudzołożył ją<sup>34</sup> w sercu jego. 29 Jeżeli zaś oko twoje prawe gorszy ciebie, usuń je i rzuć od ciebie<sup>35</sup>; korzystniej jest bowiem tobie aby zginął[by] jeden (z) członków twoich a nie całe ciało twoje rzucone byłoby w gehennę.<sup>30</sup> I jeżeli prawa twoja ręka gorszy ciebie, odetnij ją i rzuć od ciebie; korzystniej jest bowiem tobie aby zginął[by] jeden (z)<sup>36</sup> członków twoich a nie całe ciało twoje w gehennę odeszłoby.

31 Powiedziane było zaś: który by odprawił[by]<sup>37</sup> żonę jego, niech da jej odstawienie<sup>38</sup>.

32 Ja zaś mówię wam że każdy oddalający żonę jego z wyjątkiem sprawy nierządu<sup>39</sup> czyni ją cudzołożną [być],<sup>40</sup> i który by oddaloną poślubił[by], cudzołoży.

33 Znowu słyszeliście że powiedziane było dawnym: nie będziesz krzywoprzysięgał, oddasz<sup>41</sup> zaś Panu przysięgi twoje. 34 Ja zaś mówię wam nie przysięgać całkowicie<sup>42</sup>; ani na niebo, gdyż tronem jest Boga, 35 Ani na ziemię, gdyż podnóżkiem jest stóp jego, ani na Jerozolimę, gdyż miastem jest wielkiego władcy, 36 ani na głowę twoją przysięgałbyś, gdyż nie możesz jednego włosa białym uczynić albo czarnym. 37 Niech będzie zaś słowo wasze tak tak, nie nie; to zaś więcej (od)<sup>43</sup> tych od złego jest.

38 Słyszeliście że powiedziane było: oko w miejsce oka i ząb w miejsce zęba. 39 Ja zaś mówię wam nie przeciwstawiać się złemu; lecz którykolwiek ciebie uderza kijem w prawą żuchwę twoją, obróć jemu i tę inną; 40 i chcącemu się (z) tobą sądzić i chiton<sup>44</sup> wziąć, zostaw jemu i płaszcz<sup>45</sup>; 41 i którykolwiek ciebie przymusi (przez)<sup>46</sup> milę<sup>47</sup> jedną, przejdź z nim dwie.<sup>48</sup> 42 Proszącemu ciebie daj, i (od) chcącego od ciebie pożyczyć nie odwracałbyś się.

43 Słyszeliście że powiedziane było: pokochasz<sup>49</sup> bliskiego<sup>50</sup> twojego i znienawidzisz wroga<sup>51</sup> twojego. 44 Ja zaś mówię wam: kochajcie wrogów waszych i módlcie się<sup>52</sup> za ścigającymi<sup>53</sup> was, 45 ażeby stalibyście się synami ojca waszego tego w niebiosach, gdyż słońce jego wschodzi nad złych i dobrych i pada deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. 46 Gdybyście bowiem kochali[byście] tych kochających was, jaką zapłatę<sup>54</sup> macie? Czyż nie i celnicy<sup>55</sup> to samo czynią? 47 i gdybyście pozdrawiali[byście] braci waszych jedynie, co niezwykłego czynicie? Czyż nie i cudzoziemscy<sup>56</sup> to samo czynią? 48 Będziecie więc wy doskonali<sup>57</sup> jak ojciec wasz niebiański doskonały jest.

**6** 1 Uważajcie zaś (aby)<sup>1</sup> sprawiedliwości waszej nie czynić na wprost ludzi ku temu (aby) widzianym być im;<sup>2</sup> jeżeli zaś nie (to) naprawdę, zapłaty nie macie u ojca waszego w niebiosach. 2 Kiedy więc czyniłbyś jałmużnę<sup>3</sup>, nie trąbiłbyś na wprost ciebie, jak hipokryci czynią w synagogach i na ulicach, ażeby chwaleri<sup>4</sup> byli[by] od ludzi; amen mówię wam, odbierają zapłatę ich. 3 Ty zaś czyniąc jałmużnę (niech) nie wie<sup>4</sup> lewica<sup>5</sup> twoja co czyni prawica<sup>6</sup> twoja, 4 Ażeby była (by) twoja jałmużna w ukryciu<sup>7</sup>; i ojciec twój widzący w ukryciu odda tobie.

5 I kiedy modliliście się, nie będziecie jak hipokryci, gdyż lubią w synagogach i w rogach placów<sup>8</sup> stanąwszy modlić się<sup>9</sup>, ażeby ukazali[by] się ludziom; amen

<sup>34</sup> ss<sup>1</sup> popełnił z nią cudzołóstwo <sup>35</sup> ss: odrzuć od siebie <sup>36</sup> gr. EK<sup>37</sup> dosł. Odwiznać <sup>38</sup> ter. praw. APOSTASION oz. Dowód (akt, dokument) oddalenia, list rozwodowy (gr. APOSTASIU BIBLION) <sup>39</sup> gr. PORNEIA ma w znaczeniu sprzedawanie się, stąd prostytutka, nierząd później rozciągnięte na og. Rozpustę, zdradę małżeńską <sup>40</sup> w org. Inf. Pass. Ss: czyni ją cudzołożnicą (czyli: zdradzającą męża) <sup>41</sup> ss: wypelnisz <sup>42</sup> ss: wcale <sup>43</sup> gr. APO ss: ponad to <sup>44</sup> Iniana szata ubierana wprost na gołe ciało (rzym. Tunika) <sup>45</sup> w znac. Togi rzymskiej <sup>46</sup> gr. EPI <sup>47</sup> mila rzymska licząca 1000 kroków <sup>48</sup> jest to chyba aluzja do tego że rzymski żołnierz mógł przymusić każdego Żyda do wykonania pracy dźwigania jego ekwipunku (por. Mt 27, 32) <sup>49</sup> lub: umiłujesz <sup>50</sup> lub: sąsiada, bliźniego <sup>51</sup> dosł. Wrogię, <sup>52</sup> dosł. Dopraszajcie się <sup>53</sup> w znac. Prześladujących <sup>54</sup> lub: żołd, wynagrodzenie <sup>55</sup> lub: poborcy cel <sup>56</sup> lub: obcy, poganie <sup>57</sup> gr. TELEIOS taki który osiągnął pełnię (kres, cel) rozwoju,

<sup>61</sup> INA <sup>2</sup> ss: przez nich <sup>3</sup> morf. I etym. Wskazuje na dar będący wyrazem współczucia i miłosierdzia <sup>4</sup> dosł. Nie niech wie <sup>5</sup> dosł. Lewa (chodzi o rękę lub stronę) <sup>6</sup> dosł. Prawa <sup>7</sup> dosł. Ukrytym (dom. Miejscu gr. TOPO) <sup>8</sup> lub: na rogach szerokich ulic <sup>9</sup> dosł. Dopraszaj się (w modlitwie)

mówię wam, odbierają zapłatę ich. 6 Ty zaś kiedy modliłbyś się, wejdź w izdebkę<sup>10</sup> twoją i zamknąwszy bramę twoją módl się (do) ojca twojego tego w ukryciu; i ojciec twój widzący w ukryciu odda tobie.

7 Modliwszy się zaś nie jakałibyscie się<sup>11</sup> jak cudzoziemscy, mniemają bowiem że w licznej mowie ich wysłuchani będą. 8 Nie więc upodabniajcie się im; wie bowiem ojciec wasz których (rzeczy)<sup>12</sup> potrzebę macie zanim (przyjdzie) wam prosić go. 9 Tak więc dopraszajcie się wy: Ojciec nasz ten w niebiosach; niech będzie uświęcone imię twoje; 10 Niech przyjdzie władza twoja; niech się stanie wola twoja; jak w niebie (tak)<sup>13</sup> i na ziemi; 11 chleb nasz codzienny<sup>14</sup> daj nam dzisiaj; 12 I odpuść nam długi<sup>15</sup> nasze, jak i my odpuściliśmy dłużnikom naszym, 13 i nie wprowadzałbyś nas w wypróbowanie lecz wyrwywaj nas od złego.

14 Gdybyście bowiem odpuścili[byście] ludziom upadki<sup>16</sup> ich, odpuści i wam ojciec wasz niebiański; 15 gdybyście zaś nie odpuścili[byście] ludziom, ani zaś ojciec wasz odpuści upadki wasze.

16 Kiedy zaś pościlibyście, nie stawajcie się jak hipokryci ponuracy<sup>17</sup>, czynią niewidocznymi<sup>18</sup> bowiem oblicza ich ażeby ukazały się ludziom poszczący; amen mówię wam, odbierają zapłatę ich. 17 Ty zaś poszcząc namaść twoją głowę i oblicze twoje umyj, 18 ażeby nie ukazałbyś się ludziom poszczący lecz ojcu twojemu temu w ukrytym (miejsku)<sup>19</sup>; i ojciec twój widzący w ukrytym (miejsku)<sup>20</sup> odda tobie.

19 Nie gromadźcie wam skarbów na ziemi, gdzie mól i rozkład<sup>21</sup> czyni niewidocznym<sup>22</sup> i gdzie złodzieje przekopują i kradną; 20 gromadźcie zaś wam skarby w niebie, gdzie ani mól ani rozkład nie czyni niewidocznym i gdzie złodzieje nie przekopują ani zaś nie kradną; 21 gdzie bowiem jest skarb twój, tam będzie i serce twoje.

22 Kagankiem<sup>23</sup> ciała jest oko. Gdyby więc było[by] oko twoje szczerze<sup>24</sup>, całe ciało twoje świetliste będzie; 23 gdyby zaś oko twoje złe byłoby<sup>25</sup>, całe ciało twoje ciemne<sup>26</sup> będzie. Jeżeli więc światło to w tobie ciemnością<sup>27</sup> jest, to ciemność jaka (jest)<sup>28</sup>.

24 Ani zaś jeden może dwóm panom być niewolnikiem; albo bowiem jednego znienawidzi a tego obcego<sup>29</sup> pokocha, albo jednego trzymać się będzie a obcego<sup>30</sup> zlekceważy. Nie możecie Bogu być niewolnikiem<sup>31</sup> i mamona(sowi).<sup>32</sup>

25 Przez to<sup>33</sup> mówię wam: nie troskajcie duszy waszej<sup>34</sup> co zjedlibyście albo co pilibyście, ani zaś ciała waszego<sup>35</sup> co ubralibyście. Czyż nie dusza (czymś) więcej jest (od) jedzenia a ciało (od)<sup>36</sup> ubrania? 26 Popatrzcie na ptaki nieba że nie sieją ani zaś żniwują<sup>37</sup> ani zaś sprowadzają do składów, a ojciec wasz niebiański karmi je; czyż nie wy więcej<sup>38</sup> przewyższacie je?<sup>39</sup> 27 Kto zaś z was troszcząc się może dołożyć do wzrostu<sup>40</sup> jego łokieć jeden? 28 I około odzienia co się troszczycie? Dokładnie poznajcie białe lilie pola jak wzrastają; nie trują się ani zaś przędą; 29 Mówię zaś wam że ani zaś Salomon w całej chwale jego (nie)<sup>41</sup> okrywał się jak jedna (z)<sup>42</sup> tych. 30 Jeżeli zaś trawę pola dziś będącą a jutro w piec rzucaną Bóg tak odziewa, (czyż) nie liczniej bardziej<sup>43</sup> was, o małowierni<sup>44</sup>? 31 Nie więc troszczylibyście się mówiąc[yl]: co jedlibyśmy? Albo:

<sup>10</sup> gr. TAMEION małe pomieszczenie na tyłach domu, przeznaczone na skład; komórka, magazyn. <sup>11</sup> gr. BATTALOGEO- jakać się, ptylać, trajkotać, paplać <sup>12</sup> gr. PRAGMATON <sup>13</sup> gr. HUTOS <sup>14</sup> gr. EPIUSIOS – powszedni; morf. Na+(każdy dzień)+będący <sup>15</sup> chodzi tu o „długi” natury moralnej, przewinienia które nie zostały powetowane <sup>16</sup> w zn. Przewinienia, błędy, występki <sup>17</sup> morf. Markotne+spojrzenie <sup>18</sup> może w tym miejscu chodzić o pokrycie twarzy prochem, pyłem (por. wer.17) <sup>19</sup> gr. TOPO <sup>20</sup> w ukrytym (miejsku), można też rozumieć jako: z ukrytego miejsca. <sup>21</sup> lub: rdza <sup>22</sup> ss: niszczy, unicestwia, <sup>23</sup> lub: lampą <sup>24</sup> gr. HAPLUS-morf. Jedna+ fałda, zakładka; przyp. Chodzi obrazowo o oko (pogląd, rozumienie) które oprócz powieki niema żadnej innej zasłony(uprzedzenia, przeszkody), stąd takie oko(rozumienie, pogląd) jest szczerzy, trafny, oczywisty, zrozumiały <sup>25</sup> tzn. kierowałyby się zawiścią, uprzedzeniem <sup>26</sup> lub: mrocznym <sup>27</sup> lub: mrokiem <sup>28</sup> gr. ESTIN <sup>29</sup> lub: innego, drugiego <sup>30</sup> lub: innego, drugiego <sup>31</sup> ss: służyć jako niewolnik <sup>32</sup> aram. MAMON lub MAMONA r.m.- personi. Bogactwa, majątku <sup>33</sup> lub: dla tego <sup>34</sup> lub: nie martwicie się duszą waszą <sup>35</sup> lub: ani zaś ciałem waszym. <sup>36</sup> gr. APO <sup>37</sup> ss: robią żniwa <sup>38</sup> ss: bardziej <sup>39</sup> lub: czyż nie więcej przenosicie od nich (chodzi o depozyt świadomego życia) <sup>40</sup> lub: wieku (czasu życia) <sup>41</sup> gr. ME<sup>42</sup> gr. EK <sup>43</sup> ss: o wiele więcej <sup>44</sup> chodzi o ludzi którzy mają małą wiarę, gr OLIGOPISTOI - małej wiary

co pilibyśmy? Albo: czym przyodzialibyśmy się? 32 Wszystkie bowiem te (rzeczy)<sup>45</sup> warstwy \_etniczne<sup>46</sup> poszukują; wie bowiem ojciec wasz niebiański że potrzebujecie tych wszystkich. 33 Szukajcie zaś pierwsze władzy Boga i sprawiedliwości jego, a te wszystkie dołożone \_będą<sup>47</sup> wam. 34 Nie więc troszczylibyście się o ten (dzień)<sup>48</sup> jutro.<sup>49</sup> Ten bowiem (dzień) jutro zatroszczy się (około)<sup>50</sup> siebie; wystarczające dniowi zło jego.

**7** 1 Nie sądźcie, ażeby nie bylibyście osądzeni; 2 W którym bowiem sądzie<sup>1</sup> sądźcie osądzeni \_będziecie, i w której mierze<sup>2</sup> mierzycie odmierzone \_będzie

● wam. 3 Co zaś widzisz źdźbło w oku brata twojego, zaś w twoim oku belki nie postrzegasz? 4 Albo jak powiesz bratu twojemu: pozwól niech \_wyrzucę źdźbło z oka twojego, a oto belka w oku twoim? 5 Hipokryto, Wyrzuć pierwsze z oka twojego belkę, i wtedy przejrzysz (i zdołasz) <sup>3</sup> odrzucić źdźbło z oka brata twojego.

6 Nie dawalibyście tego (co) święte psom ani \_zaś rzucalibyście perły wasze na \_wprost świni<sup>4</sup>, (aby) \_nie \_czasami podeptają je w nogach ich<sup>5</sup> i obróciwszy się rozszarpałyby<sup>6</sup> was. 7 Proście i dane \_będzie wam, szukajcie i znajdziecie, pukajcie i otworzy się wam;

8 Każdy bowiem proszący bierze<sup>7</sup> a szukający znajduje i pukającemu otworzy się.

9 Albo kto jest z was człowiekiem, którego poprosi syn jego (o) chleb, (no) nie kamień [przy]da jemu? 10. Albo i rybę poprosi, (no) nie węża [przy]da jemu? 11 Jeżeli więc wy złymi \_będąc umiecie dary dobre dawać dzieciom waszym, o \_ileż bardziej ojciec wasz w niebiosach da dobre (dary)<sup>8</sup> proszącym jego.

12 Wszystkie więc (uczynki)<sup>9</sup> które byście chcieli[byście] aby czyniliby wam ludzie, tak i wy czynicie im; takie<sup>10</sup> bowiem jest prawo i prorocy<sup>11</sup>.

13 Wchodźcie przez ciasną bramę; gdyż szeroka (jest)<sup>11</sup> brama i rozległej \_krajny droga odprowadzająca na zniszczenie i liczni są wchodzący przez nią; 14 Co\_(za) wąska brama i zwężająca się droga odprowadzająca do życia i nieliczni są znajdujący ją.

15 Strzeżcie się od proroków \_kłamstwa, którzy przychodzą do was w ubraniach owiec, wewnątrz zaś są wilkami drapieżnymi.<sup>12</sup> 16 Od owoców<sup>13</sup> ich rozpoznacie ich.

(No) \_nie \_czy zbierają z akantów<sup>14</sup> winogrona albo z kolcokrzewów<sup>15</sup> figi? 17 Tak każde drzewo dobre owoce piękne czyni, zaś zepsute drzewo<sup>16</sup> owoce złe czyni. 18 Nie może drzewo dobre owoców złych czynić ani \_zaś drzewo zepsute owoców pięknych czynić.

19 Każde drzewo nie czyniące owocu pięknego wycina się i w ogień rzuca się.

20 Zatem więc od owoców ich rozpoznacie ich.

21 Nie każdy mówiący mi: Panie, Panie, wejdzie do władzy niebios, lecz czyniący wolę ojca mego tego w niebiosach. 22 Liczni powiedzą mi w owym dniu: Panie, Panie, (czyż) nie twoim imieniem prorokowaliśmy. I twoim imieniem demony wyrzucaliśmy, i twoim imieniem moce<sup>17</sup> liczne czyniliśmy? 23 I wtedy wyznam im że nie \_zaś \_kiedykolwiek znałem was; oddalcie się ode mnie wypracowujący bezprawie.

24 Każdy więc którykolwiek słucha moich słów tych i czyni je, podobny \_będzie mężczyźnie rozumnemu, który zbudował jego dom na skale; 25 I zstąpiła ulewa i przyszły potoki<sup>18</sup> i zażyły wiatry i przypadły domowi owemu, i nie upadł, posadowiony \_był bowiem na skale. 26 A każdy słuchający moich słów tych i nie czyniący ich podobny \_będzie mężczyźnie głupiemu, który zbudował jego dom na

<sup>45</sup> gr. PRAGMATA<sup>46</sup> lub: ludy, warstwy społeczne <sup>47</sup> w org. Fut. Pass. 3 os. L. poj. <sup>48</sup> gr. HEMERAN <sup>49</sup> ss: dzień jutrzejszy <sup>50</sup> gr. PERI <sup>7:1</sup> ss: jakim sądem sądźcie <sup>2</sup> ss: jaką miarą mierzycie <sup>3</sup> gr. KAI DYNESSE <sup>4</sup> gr. CHOIROS młoda świnka; kl. Srom niewieści <sup>5</sup> ss: nogami (stopami) ich <sup>6</sup> lub: obalilyby was <sup>7</sup> ss: otrzymuje <sup>8</sup> gr. DOMATA <sup>9</sup> gr. PRAGMATA ss: wszystko co chcielibyście <sup>10</sup> dosł. Ten <sup>11</sup> dwie pierwsze części kanonu św. Pism Żydów; Tora (Prawo-Pięcioksiąg), Prorocy, Pisma (lub Psalmi por. L24, 44) <sup>12</sup> gr. ESTIN <sup>12</sup> lub: porywające, rabujące <sup>13</sup> ss: po owocach <sup>14</sup> rodzaj ostu <sup>15</sup> gr. TRIBOLOOS ozn. Roślinę z kolcami stąd użyłem słowo kolcokrzew, nie ozn. To jednak jakiegoś konkretnego gatunku roślinnego <sup>16</sup> lub: zgnile, zbutwiałe, spróchniałe, zmurszałe, nadgniłe <sup>17</sup> chodzi tu o przejawy działania mocy np. cuda <sup>18</sup> chodzi tu o okresowe potoki (arab. Wadi) które w porze deszczowej napełniają się wodą, i stają się wartkimi

piasku; 27 I zstąpiła ulewa i przyszły potoki i zadyły wiatry i uderzyły domowi<sup>19</sup> owemu, i upadł i był upadek jego wielki.

28 I stało się kiedy dokończył Jezus słów tych, porażone były tłumy z powodu nauki jego; 29 Był bowiem nauczający ich jako moc mający a nie jak pisarze ich.

**8** 1. Schodzącego zaś jego<sup>1</sup> z góry towarzyszyły były jemu tłumy liczne. 2 I oto trędowaty podszedłszy pokłonił się jemu mówiąc: Panie gdybyś zechciał[byś] ● możesz mnie oczyścić. 3 I wyciągnawszy rękę dotknął<sup>2</sup> go mówiąc: chcę, czysty bądź; i zaraz oczyszczony był<sup>3</sup> jego trąd. 4 I mówi jemu Jezus: bacz<sup>4</sup> nie zaś jednemu<sup>5</sup> rzekłbyś, lecz odejść siebie pokaz kapłanowi i donieś dar który nakazał Mojżesz, na świadectwo im.

5 Wchodzącego zaś jego<sup>6</sup> do Kafarnaum podszedł (ku) niemu centurion<sup>7</sup> proszący go 6 i mówiąc[y]: Panie, chłopiec mój powalony jest w domu (jako)<sup>8</sup> paralityk, straszliwie cierpiący. 7 I mówi jemu: ja przyszedłszy ulecę go. 8 I odpowiedziawszy centurion rzekł: Panie nie jestem odpowiedni abyś pod moją<sup>9</sup> strzechę wszedł[byś], lecz jedynie rzeknij słowo, i uzdrowiony będzie chłopiec mój. 9 I bowiem ja człowiekiem jestem pod władzą, mający pod sobą żołnierzy, i mówię temu: wyprawiaj się, i wyprawia się, i innemu: przychodź, i przychodzi, i niewolnikowi mojemu: czyn to, i czyni.

10 Usłyszawszy zaś Jezus zdziwił się i rzekł towarzyszącym: amen mówię wam, u nie-  
zaś jednego<sup>10</sup> taką wielką wiarę w Izraelu znalazłem. 11 Mówię zaś wam że liczni ze wschodów i zachodów <sup>11</sup> przyjdą i rozłożą się<sup>12</sup> z Abrahamem i Izaakiem i Jakubem w królestwie niebios, 12 zaś synowie tego królestwa<sup>13</sup> odrzuceni będą w ciemność zewnętrzną; tam będzie płacz i zgrzyt zębów. 13 I rzekł Jezus centurionowi: odejść, jak uwierzyłeś niech się stanie tobie. I uzdrowiony był chłopiec jego w godzinie owej. 14 I przyszedłszy Jezus do domu Piotra zobaczył teściową jego powaloną<sup>14</sup> i gorączkującą; 15 i dotknął się<sup>15</sup> ręki jej, i opuściła ją gorączka, i podniesiona była i posługiwała jemu.

16 Później pory zaś stającej się<sup>16</sup> donieśli jemu opętanych przez demony licznych; i wyrzucił te duchy słowem i wszystkich tych źle (się) mających uleczył, 17 ażeby wypełniło się było to (co) powiedziane było przez Izajasza proroka mówiącego: on sam niemoce nasze wziął i choroby podźwignął.

18 Zobaczywszy zaś Jezus tłum wokół niego rozkazał odejść na drugą stronę. 19 I podszedłszy jeden pisarz rzekł jemu: nauczycielu, towarzyszyć będę tobie gdzie byś odszedł[byś]. 20 I mówi jemu Jezus: lisy nory mają i ptaki<sup>17</sup> nieba gniazda, zaś syn człowieka nie ma gdzie głowę by skłonił. 21 Inny zaś (z)<sup>18</sup> uczniów jego rzekł jemu: Panie, pozwól mi pierwsze odejść i pochować<sup>19</sup> ojca mojego. 22 Zaś Jezus mówi jemu: towarzysz mi i pozwól umarłym pochować swoich umarłych.

23 I wstępującemu jemu<sup>20</sup> do łodzi towarzyszyli byli jemu uczniowie jego. 24 I oto trzęsienie wielkie stało się na morzu, tak że łódź okrywana być (musiała) od fal, on sam zaś mocno spał. 25 I podszedłszy podnieśli go mówiąc[y]: Panie, ocal, giniemy. 26 I mówi im: co strachliwi jesteście, małowierni<sup>21</sup>? Wtedy podniósłszy się przyganił wiatrom i morzu, i stała się cisza wielka. 27 Ci zaś ludzie zdziwili się mówiąc[y]: jakiego rodzaju<sup>22</sup> jest ten że i wiatry i morze jemu posłuszne są.<sup>23</sup>

<sup>19</sup> ss: na dom ów

<sup>81</sup> ss: gdy schodził on <sup>2</sup> lub: pochwylił <sup>3</sup> ss: usunięty był <sup>4</sup> dosł. Patrz <sup>5</sup> ss: ani jednemu <sup>6</sup> ss: gdy wchodził zaś on <sup>7</sup> lub: setnik, dowódca setki żołnierzy (nominalnie, zazwyczaj sześćdziesiątki) <sup>8</sup> gr. HOSEI <sup>9</sup> szyk gr. Moją pod <sup>10</sup> ss: ani jednego <sup>11</sup> chodzi o tereny wschodnie i zachodnie <sup>12</sup> chodzi o rozłożenie się na łożach, tak bowiem spożywano na ucztach, w pozycji półleżącej <sup>13</sup> dom. Ziemijskiego (gr. EPIGEIOS) <sup>14</sup> dosł. rzuconą (dom. Na łożu boleści) <sup>15</sup> lub: pochwylił rękę jej <sup>16</sup> ss: gdy nastąpiła późna pora (wieczór) <sup>17</sup> lub: latające, skrzydlate (stworzenia) <sup>18</sup> gr. EK <sup>19</sup> chodzi przyp. O drugi pochówek, po okresie jednego roku, kiedy pozostałe szczątki (kości) zmarłego składano do ossuarium i składano w bocznej niszy grobowca <sup>20</sup> ss: i gdy wsiadał on do łodzi <sup>21</sup> lub: małej wiary <sup>22</sup> lub: skąd rodem? Skąd pochodzący? <sup>23</sup> lub: poddają się

28 I przychodzącego jego<sup>24</sup> na drugą stronę w krainę Gadareńczyków na przeciw wyszli jemu dwaj opętani przez demony z grobowców wyszedłszy, niebezpieczni<sup>25</sup> bardzo, tak że nie miał siły<sup>26</sup> ktokolwiek obok przejść przez drogę ową. 29 I oto krzyčeli mówiący: co nam i tobie<sup>27</sup>, synu Boga? Przyszedłś tutaj przed czasem dręczyć<sup>28</sup> nas? 30 Było zaś daleko od nich stado świń licznych pasące się. 31 Te zaś demony prosiły go mówiący: jeżeli wyrzucasz nas, odeślij nas w to stado świń. 32 I rzekł im: odejdźcie. Te zaś wyszedłszy odeszły w świnię; I oto ruszyło całe stado w dół urwiska<sup>29</sup> w morze i pomarły w wodach. 33 Zaś pasący uciekli, i odszedłszy w miasto<sup>30</sup> obwieścili wszystkie (sprawy)<sup>31</sup> i te (odnośnie)<sup>32</sup> tych opętanych przez demony. 34 I oto całe miasto wyszło na przeciw<sup>33</sup> Jezusowi i zobaczywszy go prosili<sup>34</sup> ażeby odszedł[by(ł)] od granic ich.

9 I wstąpiwszy w łódź przepawił się i przyszedł do swojego miasta. 2 I oto donieśli jemu paralytyka na łożo obalonego. I zobaczywszy Jezus wiare ● ich rzekł paralytykowi: ufaj, dziecko, odpuszczone są twoje przewinienia. 3 I oto jacyś (z) pisarzy rzekli w sobie: ten bluźni. 4 I zobaczywszy Jezus przemyślenia ich rzekł: dlaczego przemyśliwujecie (myśli)<sup>1</sup> złe w sercach waszych; 5 co bowiem jest łatwiejsze, rzec: odpuszczone są twoje przewinienia, czy rzec: podnieś się i wokół chodź? 6 Abyście zaś wiedzieli[byście] że władzę ma syn człowieka na ziemi odpuszczać przewinienia- wtedy mówi paralytykowi: podniósłszy się unieś twoje łożo<sup>2</sup> i odejź do domu twójego. 7 I podniósłszy się odszedł do domu jego. 8 Zobaczywszy zaś tłumy przestraszyły się były i wielbiły Boga dającą władzę taką ludziom. 9 I przechodząc Jezus stamtąd ujrzał człowieka siedzącego na cle<sup>3</sup>, Mateuszem zwanego, i mówi jemu: towarzysz mi. I powstawszy towarzyszył jemu. 10 I stało się jego leżącego<sup>4</sup> w domu, i oto liczni celnicy i grzesznicy przyszedłszy wespół leżeli Jezusowi<sup>5</sup> i uczniami jego. 11 I zobaczywszy Faryzeusze mówili uczniom jego: przez co<sup>6</sup> z celnikami i grzesznikami jada nauczyciel wasz? 12 Ten zaś usłyszawszy rzekł: nie potrzebę mają będący silnymi lekarza lecz ci źle się mający. 13 Wyprawiwszy się zaś nauczcie się co (to) jest: litości<sup>7</sup> chcę a nie ofiary; nie bowiem przyszedłem wołać sprawiedliwych lecz grzesznych. 14 Wtedy przychodzą (ku)<sup>8</sup> niemu uczniowie Jana mówiący: przez co<sup>9</sup> my i Faryzeusze pościmy licznie<sup>10</sup>, zaś uczniowie twoi nie poszczą? 15 I rzekł im Jezus; (no) nie (czy) mogą synowie komnaty małżeńskiej<sup>11</sup> smuć się przez jak długi (czas)<sup>12</sup> z nimi jest oblubieniec? Przyjdą zaś dni kiedy zabrany będzie<sup>13</sup> od nich oblubieniec, i wtedy będą pościć. 16 Ani zaś jeden<sup>14</sup> nakłada<sup>15</sup> skrawek<sup>16</sup> łaty nie zgręplowanej<sup>17</sup> na płaszcz stary; obrywa bowiem to dopełnienie jego z tego płaszczca i gorsze rozdarcie staje się. 17 Ani zaś wrzucają wino młode w bukłaki stare; jeżeli zaś nie to, rozrywają się bukłaki i wino wylewa się a bukłaki niszczą; lecz wrzucają wino młode w bukłaki nowe, i obydwia ustrzeżone są.<sup>18</sup> 18 Te (słowa)<sup>19</sup> jego mówiącego im<sup>20</sup>, oto archont<sup>21</sup> jeden przyszedłszy pokłonił się jemu mówiąc że córka moja właśnie teraz dokończyła się; lecz przyszedłszy nałóż rękę twoją na nią, i ożyje. 19 I podniósłszy się Jezus towarzyszył był jemu i uczniowie jego.

<sup>24</sup> ss: i gdy przybył on <sup>25</sup> gr. CHALEPOS- przykry, wstrętny, okrutny, dziki, gniewny <sup>26</sup> w org. Inf. <sup>27</sup> dom. Do siebie; gr. PROS HEAUTUS <sup>28</sup> lub: torturować; dośł. Trzeć o kamień probierczy <sup>29</sup> lub: skarpy <sup>30</sup> ss: do miasta <sup>31</sup> lub: wydarzenia, gr. PRAGMATA <sup>32</sup> gr. PERI <sup>33</sup> lub: spotkanie <sup>34</sup> lub: zachęcali, nawoływali, upraszali

<sup>31</sup> gr. NOEMATA <sup>2</sup> w rzeczywistości chodzi o matę na dwóch drążkach, nie zaś o łożko w dzisiejszym znaczeniu <sup>3</sup> chodzi prawd. O komorę celną; kl. Dom poborcy podatkowego <sup>4</sup> ss: gdy leżał on <sup>5</sup> ss: z Jezusem <sup>6</sup> ss: dla czego <sup>7</sup> lub: miłosierdzia <sup>8</sup> gr. PROS <sup>9</sup> lub: dla czego <sup>10</sup> ss: często <sup>11</sup> ss: uczestnicy wesela (zaślubin) goście weselni, lub družbowie <sup>12</sup> gr. CHRONON <sup>13</sup> lub: podniesiony będzie <sup>14</sup> ss: nikt nie <sup>15</sup> lub: przykłada, dokłada; dośł. Narzucił <sup>16</sup> dośł. Narzutkę <sup>17</sup> lub: nie wałkowany <sup>18</sup> lub: zachowane są <sup>19</sup> gr. RHEMATA <sup>20</sup> ss: gdy on wypowiedział te słowa do nich <sup>21</sup> gr. ARCHON- dowódca, kierownik, rządcą; zapewne zwierzchnik synagogi por. Mc 5,21

20 I oto kobieta mająca\_krwawienie<sup>22</sup> dwanaście lat podszedłszy z tyłu dotknęła się krańca płaszcza jego; 21 Powiedziała bowiem w sobie: gdybym jedynie dotknęła[by]m płaszcza jego ocalona\_będę. 22 Zaś Jezus odwróciwszy się i zobaczywszy ją rzekł: ufaj, córko; wiara twoja ocaliła ciebie. I ocalona \_była<sup>23</sup> ta kobieta od godziny owej.

23 I przyszedłszy Jezus w dom archonta i zobaczywszy aulecistów<sup>24</sup> i tłum robiący\_zamęt<sup>25</sup> 24 rzekł: oddalcie się, nie bowiem umarła dziewczynka lecz mocno\_śpi. I wysmiali go. 25 Kiedy zaś wyrzucony\_był tłum wszedłszy pochwycił rękę jej, i podniesiona \_była dziewczynka. 26 I wysła wieść ta na całą ziemię ową.

27 I przechodzącemu stamtąd Jezusowi towarzyszyli jemu dwaj ślepi wrzeszczący i mówiący: pożałuj<sup>26</sup> nas, synu Dawida. 28 Przychodzącemu zaś w dom podeszli (ku) niemu ślepi, i mówi im Jezus: wierzycie że mogę to uczynić? Mówią jemu: tak Panie.

29 Wtedy dotknął oczu ich mówiąc: według wiary waszej niech się\_ stanie wam. 30 I otworzyły się\_były ich oczy. I przyganił\_był im Jezus mówiący]: baccicie<sup>27</sup> nie\_ zaś\_ jeden niech\_pozna.<sup>28</sup> 31 Ci zaś odszedłszy rozgłaszali jego w całej ziemi owej. 32 Ich zaś odchodzących<sup>29</sup> oto donieśli jemu człowieka niemego opętanego\_przez\_demona. 33 I wyrzuconego\_byłego<sup>30</sup> demona przemówił niemy. I zdziwiły się tłumy mówiący]: nie\_zaś\_ kiedykolwiek ukazane\_było tak(ie) w Izraelu. 34 Ci zaś Faryzeusze mówili: przez archonta demonów wyrzuca demony.<sup>31</sup>

35 I obchodził Jezus miasta wszystkie i wsie nauczając[y] w synagogach ich i obwieszczając[y] ewangelię królestwa i lecząc[y] każdą chorobę i każdą miękkość. <sup>32</sup>

36 Zobaczywszy zaś Jezus tłumy ulitował się\_był około nich<sup>33</sup>, gdyż byli poszarpani<sup>34</sup> i porzuceni jako owce nie mające pasterza. 37 Wtedy mówi uczniom jego: zaiste żniwo liczne, zaś robotnicy nieliczni; 38 proście więc Pana żniwa ażeby wyrzucił[by(t)]<sup>35</sup> robotników na żniwo jego.

**10.** 1. I przywoławszy dwunastu uczniów jego dał im moc duchów nieczystych żeby wyrzucać je i leczyć każdą chorobę i każdą miękkość.

2 Tych zaś dwunastu apostołów<sup>1</sup> imiona są<sup>2</sup> te: pierwszy Szymon nazywający się<sup>3</sup> Piotr i Andrzej brat jego, i Jakub ten Zebediasza i Jan brat jego, 3 Filip i Bartholomeusz, Tomasz i Mateusz celnik, Jakub ten Alfeusza i Tadeusz, 4 Szymon Kananejczyk i Juda Iszkariot<sup>4</sup> ten i wydający\_był jego.

5 Tych dwunastu rozesłał Jezus przykazawszy im mówiąc: na drogę ludów<sup>5</sup> nie odeszlibyście i w miasto Samarytan nie weszlibyście; 6 wyprawiajcie się zaś bardziej do owiec zaginionych domu Izraela. 7 Wyprawiwszy się zaś obwieszczajcie mówiąc[y] że przybliżyła się władza niebios. 8 Będących bez\_sily leczcie, umarłych podnoście<sup>6</sup>, trędowatych oczyszczajcie, demony wyrzucajcie; darem<sup>7</sup> wzięliście, darem dawajcie. 9 Nie nabywalibyście złota ani\_zaś srebra ani\_zaś miedzi w pasy wasze<sup>8</sup>, 10 nie (nabywalibyście) torby na drogę ani\_zaś dwóch chitonów ani\_zaś sandałów ani\_zaś laski; godzien (jest) bowiem robotnik wyżywienia jego. 11 W które zaś miasto albo wioskę weszlibyście, ustalcie kto w niej godny jest; i tam pozostawajcie aż byćście wyszli[byście]. 12 Wszedłszy zaś w ten dom pozdrowcie go; 13 I gdyby zaiste był[by] ten dom godny, niech\_przyjdzie pokój wasz na niego, gdyby

<sup>22</sup>chodzi o chorobowe upławy krwi <sup>23</sup> ss: uleczona <sup>24</sup> gr. AULETES – klarneciści, od gr. AULOS- rodzaj klarnetu <sup>25</sup> chodzi tu przyp. O zamęt jaki robiły zawodowe płaczkі <sup>26</sup> lub: obdarz litością (współczuciem, miłosierdziem) <sup>27</sup> dosł. Patrzenie <sup>28</sup> ss: baccicie żeby nikt się nie dowiedział <sup>29</sup> ss: gdy zaś oni odchodzili. <sup>30</sup> ss: gdy wyrzucony był demon <sup>31</sup> gr. DAIMONION-kl. Niższa boska istota, potęga, moc zdrob. Od DAIMON – bóg, bóstwo, potęga boska, istota półboska (wyższa od herosa) b.m. DAIMONION (mniejszy demon-demonek) oz. Zdegenerowaną postać mocy powodującą choroby <sup>32</sup> ss: słabość, niemoc <sup>33</sup> ss: nad nimi <sup>34</sup> przyp. Aluzja do poszarpania przez wilki <sup>35</sup> ss: wystał

<sup>1</sup> gr. APOSTOLOS - posłaniec, poseł, wysłannik <sup>2</sup> org. Jest (czas. 3 os. l. poj.) <sup>3</sup> lub: nazywany <sup>4</sup> hebr. ISZ (mężczyzna) żyd.-aram. QIRJATHA (miasto) <sup>5</sup> chodzi o ludy inne niż Izrael (pogańskie) <sup>6</sup> ss: wskrzeszajcie <sup>7</sup> ss: darmo (lub: jako dar) <sup>8</sup> aluzja do zabierania ze sobą pieniędzy w pasie okalającym talie

zaś nie był[by] godny, pokój wasz do was niech\_zawróci.<sup>14</sup> I który by nie przyjął[by] was ani\_zaś słuchał[by] słów waszych, wyszedłszy na\_zewnątrz tego domu albo miasta owego strzepnijcie pył (ze)<sup>9</sup> stóp waszych. 15 Amen mówię wam, znośniejsze<sup>10</sup> będzie ziemi Sodom i Gomor<sup>11</sup> w dniu sądu niż miastu owemu.

16 Oto ja posyłam was jak owce w środek wilków; stańcie\_się więc rozumni jak węże i niezmieszani<sup>12</sup> jak gołębie.

17 Strzeżcie\_się zaś od ludzi; wydadzą bowiem was do sanhedrynów i w synagogach ich ubiczują was; 18 i przed hegemonów<sup>13</sup> zaś i władców odprowadzeni\_będziecie z\_powodu mnie na świadectwo im i ludom. 19 Kiedy zaś wydawaliby was, nie troskalibyście\_się jak albo co mówilibyście; dane\_będzie bowiem wam w owej godzinie co mówilibyście; 20 nie bowiem wy jesteście mówiący ale duch ojca waszego mówiący w was.

21 Wyda zaś brat brata na śmierć i ojciec dziecko, i powstaną dzieci na rodziców i uśmiercą ich. 22 I będziecie znienawidzeni od wszystkich przez imię moje; ten zaś trwający do końca ten zbawiony\_będzie.

23 Kiedy zaś ścigaliby was w mieście tym, uciekajcie do innego; amen bowiem mówię wam, nie (na pewno) nie dokończycylibyście (obchodzić)<sup>14</sup> miast Izraela aż by przyszedł[by] syn człowieka.

24 Nie jest uczeń nad nauczyciela ani\_zaś niewolnik nad pana jego. 25 Wystarczające uczniowi aby stał[by]\_się jak nauczyciel jego i niewolnik jak pan jego. Jeżeli (za)rządę domu Beelzebulem<sup>15</sup> nazywali, o\_ile bardziej domowników jego.

26 Nie więc balibyście\_się ich; nie\_zaś jedno bowiem jest zasłonięte<sup>16</sup> które nie odsłonięte\_będzie<sup>17</sup> i ukryte<sup>18</sup> które nie (roz)poznane\_będzie<sup>19</sup>. 27 Które mówię wam w ciemności mówię w świetle (dnia)<sup>20</sup>, i które<sup>21</sup> na ucho<sup>22</sup> słyszycie obwieszajcie na dachach.<sup>23</sup>

28 I nie bójcie\_się od zabijających ciało, zaś duszę nie mogących zabić; bójcie\_się zaś bardziej mogącego i duszę i ciało zniszczyć w gehennie. 29 Czyż\_nie dwa wróble (za)<sup>24</sup> asa<sup>25</sup> sprzedaje\_się? I jeden z nich nie upada na ziemię bez (wiedzy)<sup>26</sup> ojca waszego. 30 Wasze zaś i włosy głowy wszystkie policzone są. 31 Nie więc bójcie\_się; wiele wróbli przewyższacie<sup>27</sup> wy.

32 Każdy więc którykolwiek przyzna\_się do mnie na\_wprost<sup>28</sup> ludzi, przyznam\_się i\_ja do niego na\_wprost ojca mojego tego w niebiosach; 33 którykolwiek zaś by zaparł[by]\_się mnie na\_wprost ludzi, zaprę\_się i\_ja jego na\_wprost ojca mojego tego w niebiosach.

34 Nie mniemajcie że przyszedłem rzucić pokój na ziemię; nie przyszedłem rzucić pokój lecz miecz. 35 Przyszedłem bowiem podzielić<sup>29</sup> człowieka przeciw ojcu jego i córkę przeciw matce jej i obłudnicę<sup>30</sup> przeciwko teściowej jej, 36 i wrogami człowieka (staną\_się)<sup>31</sup> domownicy jego.

37 Kochający<sup>32</sup> ojca lub matkę nade mnie nie jest mnie godzien, i kochający syna lub córkę nade mnie nie jest mnie godzien; 38 i który nie bierze krzyża<sup>33</sup> jego i towarzyszy z\_tyłu mnie, nie jest mnie godzien. 39 Znajdujący<sup>34</sup> duszę jego zniszczy ją, i niszczący duszę jego z\_powodu mnie odnajdzie ją.

<sup>9</sup> gr. APO <sup>10</sup> ss: znośniejsz <sup>11</sup> w org. Rzecz. dopeł. Licz. mn. Zapewne przez to że w skład ziem Sodom i Gomory wchodziły jeszcze Adma i Ceboim por. Gn 10,19 Dt 29,22 <sup>12</sup> ss: czyści (od zła), prostoduszni, szczerzy Niezmieszani ze złem.<sup>13</sup> prawd. Chodzi o rzymskich gubernatorów <sup>14</sup> gr. PERIAGEIN <sup>15</sup> ugar. BaLu ZuBBuLu- książe Baal; hebr. BAAL-ZEBUL- Pan świątyni (przybytku), być może nawiązanie do świątyni Baala w Palmirze <sup>16</sup> lub : zakryte <sup>17</sup> lub: odkryte <sup>18</sup> lub: tajne, tajemne <sup>19</sup> w ss: całkowitego poznania tajemnicy <sup>20</sup> gr. HEMERAS <sup>21</sup> ss: co; lub: które słowo (gr. RHEMA) <sup>22</sup> lub: do ucha <sup>23</sup> lub: domach, tarasach <sup>24</sup> gr. ANTI <sup>25</sup> łac. AS lub ASSIS – rzymska moneta (grosz) 1/16 dniówki (denara) <sup>26</sup> gr. GNOSEOS <sup>27</sup> por. Mt 6, 26 <sup>28</sup> ss: przed ludźmi <sup>29</sup> gr. DICHADZO- podzielić na dwie części (w tym wypadku rodzinne), przeciwstawić <sup>30</sup> lub: synową <sup>31</sup> gr. GENESONTAI <sup>32</sup> gr. FILEO- ozn. Właściwie: obdarzać kogoś przyjaźnią, lubić (z charakterystycznym rytmem przyjacielskiego pocałunku) <sup>33</sup> gr. STAUROS- słup, kół, pał, ostrokół, krzyż- og. Drewniane narzędzie tortur i śmierci. Tutaj może być aluzją do niesienia poprzecznej (krótszej) belki krzyża. Którą skazaniec sam musiał zanieść na miejsce kaźni (jeżeli wyrok był wykonywany według rytu rzymskiego).Inaczej bowiem „krzyżowali” Persowie i Asyryjczycy czy też Żydzi. <sup>34</sup> kontekst o dźwiganiu krzyża wskazuje że chodzi o uchronienie duszy (życia) od cierpienia. Tzn. że ktoś znajduje sobie inny sens życia (np. założenie rodziny wers. 37) niż naśladownictwo Jezusa (czyli służbę i cierpienia)



40 Przyjmujący was mnie przyjmuje, i ten mnie przyjmujący przyjmuje posyłającego mnie.41 Przyjmujący proroka w imię proroka zapłatę proroka weźmie, i ten przyjmujący sprawiedliwego w imię sprawiedliwego zapłatę sprawiedliwego weźmie.42 I który by napoił[by] jednego (z)<sup>35</sup> małych tych kielichem<sup>36</sup> (czegoś) zimnego jedynie w imię ucznia, amen mówię wam, nie (na pewno) nie straciłby<sup>37</sup> zapłaty jego.

**11** 1 I stało się kiedy skończył Jezus nakazują[cy]1 dwunastu uczniom jego, przeszedł stamtąd (aby) nauczać i obwieszczać w miastach ich. 2 Zaś Jan usłyszawszy w więzieniu dzieła<sup>2</sup> Chrystusa posławszy przez uczniów jego 3 rzekł jemu: ty jesteś ten przychodzący czy innego oczekiwaliśmy?4 I odpowiedziawszy Jezus rzekł im; wyprawiwszy się oznajmijcie<sup>3</sup> Janowi które<sup>4</sup> słyszycie i widzicie; 5 ślepi znowu widzą i kulawi wokoło chodzą, trędowaci oczyszczają się i głusi słyszą, i umarli podnoszą się i ubodzy ewangelizowani są; 6 i szczęśliwy jest który by nie zgorszył [byłby] się z powodu mnie.

7 Tych zaś wyprawiających się<sup>5</sup> rozpoczął Jezus mówić tłumom około<sup>6</sup> Jana; co wysłicie na pustynne (miejsce)<sup>7</sup> oglądać? Trzcinę od wiatru kołysaną<sup>8</sup>? 8 ale co wysłicie widzieć? Człowieka w miękkie (szaty)<sup>9</sup> ubierającego się? Oto ci miękkie (szaty) noszący w domach władców są.9 Lecz co wysłicie widzieć? proroka? Tak mówię wam, i (coś) większego (niż) proroka.10 Ten jest około którego napisane jest: oto ja posyłam posłańca mojego przed obliczem twoim, który przygotowuje drogę twoją na wprost<sup>10</sup> ciebie.

11 Amen mówię wam: nie podniósł się<sup>11</sup> wśród zrodzonych (z) kobiet większy (od) Jana Zanurzyciela<sup>12</sup>; ten zaś mniejszy we władzy niebios większy (od)<sup>13</sup> niego jest, 12 od zaś dni Jana Zanurzyciela aż do teraz władza niebios doznaje gwałtu i gwałtownicy porywają<sup>14</sup> ją. 13 Wszycy bowiem prorocy i prawo aż do Jana prorokowali; 14 i jeżeli chcecie przyjąć, on jest Eliaszem tym mającym przyjść. 15 Mający uszy niech słucha.

16 Komu<sup>15</sup> zaś upodobnie<sup>16</sup> generację tę? Podobna jest dzieciom siedzącym na agorach<sup>17</sup> które przymawiając innym 17 mówią: graliśmy na aulosie wam i nie tańczyście, zawodziliśmy<sup>18</sup> i nie biliście się.<sup>19</sup> 18 Przyszedł bowiem Jan ani nie jedzący ani nie pijący, i mówią: demona ma.19 Przyszedł syn człowieka jedzący i pijący, i mówią: oto człowiek żarłok i opijka<sup>20</sup>, celników przyjaciel i grzeszników. I usprawiedliwiona była mądrość od<sup>21</sup> dzieł jej.

20 Wtedy zaczął ganić miasta w których stały się liczniejsze moce jego<sup>22</sup>, że nie zmieniły myślenia; 21 Biada tobie, Chorazin, biada tobie, Bethsaida; ponieważ gdyby w Tyrze i Sydonie stałyby się te moce stające się wśród was, dawno by w worze i popiele zmieniły myślenie. 22 Lecz mówię wam, Tyrowi i Sydonowi znośniej[sze] będzie w dniu sądu niż wam. 23 I ty, Kafarnaum, (no) nie aż do nieba wywyższone będziesz? Aż do hadesu<sup>23</sup> zstąpisz; ponieważ gdyby w Sodomach stały się te moce stające się w tobie, przetrwałaby aż do dzisiaj. 24 Lecz mówię wam że ziemi Sodom znośniej[sze] będzie w dniu sądu niż tobie.

25 W owym czasie odpowiedziawszy Jezus rzekł: przyznaję rację tobie, ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te (sprawy)<sup>24</sup> od mądrych i rozumnych<sup>25</sup> i odsłoniłeś je dziecinny<sup>26</sup>; 26 tak ojcze, ponieważ tak (ie) upodobanie stało się na wprost<sup>27</sup> ciebie. 27 Wszystko<sup>28</sup> mi

<sup>35</sup> gr.EK <sup>36</sup> lub: kubkiem <sup>37</sup> dosł. Zniszczyliby

<sup>11</sup> ss: nakazywać, <sup>2</sup> ss:o dziełach. <sup>3</sup> lub: obwieście, opowiedzcie <sup>4</sup> wydarzenia, sprawy (gr. PRAGMATA) <sup>5</sup> ss: gdy oni się zaś wyprawili <sup>6</sup> lub: odnośnie <sup>7</sup> gr. TOPON <sup>8</sup> lub: zachwiana <sup>9</sup> gr. HIMATIOIS <sup>10</sup> ss: przed <sup>11</sup> ss: był wzbudzony, powstał <sup>12</sup> por. Mt 3,1 <sup>13</sup> gr. AF <sup>14</sup> lub: przechwytyją <sup>15</sup> lub; czemu, ss: do czego <sup>16</sup> lub: przyrównam <sup>17</sup> gr.AGORA- główny plac miasta, na którym odbywały się targi, sądy, spotkania, przemówienia, zgromadzenia publiczne <sup>18</sup> chodzi o śpiewanie pieśni żalobnych, trenów <sup>19</sup> chodzi o bicie się w piersi, jako wyraz żalu (głównie przy obrzędzie pogrzebowym) <sup>20</sup> dosł. Pijący wino <sup>21</sup> lub: z, z powodu <sup>22</sup> chodzi oczywiście o przejawy mocy Jezusa tzn. cuda <sup>23</sup> gr.HADES morf. A+EIDON-niewidzialny. Podziemie, niewidzialne miejsce pobytu zmarłych. Według wierzeń Żydów i ludów Mezopotamii bardzo ponure. <sup>24</sup> gr. PRAGMATA <sup>25</sup> ss: przed mądrymi i rozumnymi <sup>26</sup> gr. NEPIOS-człowiek dorosły lecz o mentalności dziecka, bardzo ufny. <sup>27</sup> ss: u ciebie, przed tobą <sup>28</sup> dosł: wszystkie

wydane\_zostało od<sup>29</sup> ojca mego, i ani \_zaś\_ jeden rozpoznaje syna jeżeli nie ojciec, ani \_zaś\_ ojca ktoś rozpoznaje jeżeli nie syn i któremu gdyby zamierzyl[by\_(był)] syn odsłonić.

28 Nuże do mnie wszyscy trudzący\_się i obciążeni, i \_ja\_ ukoję was. 29 Podnieście<sup>30</sup> jarzmo moje na was i uczcie\_się ode mnie, że łagodny jestem i pokorny sercem, i znajdziecie odpocznienie duszom waszym; 30 bowiem jarzmo moje szlachetne i ładunek mój lekki jest.

**12** 1 W owym czasie wyprawil\_się\_był Jezus szabatami<sup>1</sup> przez obsiane (role)?; zaś uczniowie jego zgłodnieli i zaczęli skubać kłosa i jeść. 2 Zaś Faryzeusze zobaczywszy rzekli jemu: oto uczniowie twoi czynią które<sup>3</sup> nie wolno czynić w szabat. 3 Ten zaś rzekł im: nie rozpoznaliście<sup>4</sup> co uczynił Dawid kiedy zgłodniał i ci z nim, 4 jak wszedł w dom Boga i chleby przedłożenia jedli, które nie wolno było jemu jeść ani \_zaś\_ tym z nim jeżeli nie kapłanem jedynym? 5 Albo nie rozpoznaliście w prawie że szabat<sup>5</sup> kapłani w świątyni <sup>5</sup>szabat profanum? i niewinni są? 6 Mówię zaś wam że (od) świątyni większe jest (coś)<sup>6</sup> tutaj. 7 Gdybyście zaś poznali co (to) jest: litości chcę a nie ofiary, nie byście potępiali tych niewinnych. 8 Panem bowiem jest szabatu syn człowieka.

9 I przeszedłszy stamtąd przyszedł w synagogę ich<sup>7</sup>; 10 i oto człowiek rękę mający uschłą<sup>8</sup>. I rozpytywali go mówiąc: czy wolno szabat<sup>9</sup> leczyć? Aby oskarżyliby\_(byli) go. 11 Ten zaś rzekł im: kto będzie z was człowiekiem który mieć\_będzie owcę jedną i gdyby wpadła[by] ta szabat<sup>9</sup> w dół, czyż \_nie\_ pochwyci ją i podniesie<sup>10</sup>? 12 I leż\_więcej\_więc przewyższa człowiek owcę.<sup>11</sup> Wobec\_tego wolno szabat<sup>12</sup> pięknie czynić. 13 Wtedy mówi człowiekowi: wyciągnij twoją rękę. I wyciągnął i od\_nowa\_ustawiona\_była <sup>13</sup>zdrowa jako ta inna. 14 Wszedłszy zaś Faryzeusze wspólną radę podjęli przeciw niemu ażeby go zniszczyli[by].

15 Zaś Jezus poznawszy oddalił się stamtąd. I towarzyszyły\_były jemu tłumy liczne, i uleczył ich wszystkich 16 i przyganiał im aby nie jawnym go czynili[by], 17 aby wypełniło\_się\_było[by] to (co) powiedziane\_było przez Izajasza proroka mówiącego: 18 oto chłopak<sup>14</sup> mój którego wybrałem, ukochany mój w którym upodobała\_(sobie) dusza moja; złożę ducha mego w nim<sup>15</sup>, i sąd ludom obwieści. 19 Nie będzie\_się\_spiriał<sup>16</sup> ani \_zaś\_ krzyczał<sup>17</sup>, ani \_zaś\_ usłyszy ktoś na placach<sup>18</sup> głos jego. 20 Trzciny przełamanej<sup>19</sup> nie dołamię<sup>20</sup> i lnu dymiącego<sup>21</sup> nie zagasi, aż by stracił[by] w zwycięstwo sąd.<sup>22</sup> I (w)<sup>23</sup> imieniu jego ludy pokładać\_będą\_nadzieję.

22 Wtedy doniesiony\_był jemu opętany\_przez\_demona ślepy i niemy, i uleczył go, tak\_że niemy (mógł) mówić i widzieć. 23 I oszołomione\_były<sup>24</sup> wszystkie tłumy i mówili: czyż \_nie\_ ten jest synem Dawida? 24 Zaś Faryzeusze usłyszawszy rzekli: ten nie wyrzuca demony jeśli nie przez Beelzebula archonta demonów. 25 Poznawszy zaś przemyślenia ich rzekł im: każda władza dzieląca\_się przeciw sobie pustoszona jest i każde miasto albo dom dzielący\_się przeciw sobie nie ostoi\_się. 26 I jeżeli szatan szatana wyrzuca, w<sup>25</sup> sobie podzielił\_się\_był; jak więc ostoi\_się władza jego? 27 I jeżeli ja przez Beelzebula wyrzucam demony, synowie wasi przez kogo wyrzucają? Przez to oni sędziami będą waszymi. 28 Jeżeli zaś w duchu Boga<sup>26</sup> ja wyrzucam demony, zatem dotarła na<sup>27</sup> was władza Boga. 29 Albo jak może ktoś wejść w dom silnego i sprzęty<sup>28</sup>

<sup>29</sup> ss: przez <sup>30</sup> lub: bierście

<sup>12</sup> l. mn. Dla rzymian i Greków, szabat rozciągał się jakby na dwa dni. W piątek o zachodzie słońca się zaczynał, i kończył się w sobotę o zachodzie. Trwał jak gdyby przez dwa dni, stąd b. m. l. mn. W grece. ss: w szabat <sup>2</sup> możliwy przekład: przez zasiewy, lany zbóż <sup>3</sup> ss: co <sup>4</sup> lub: przeczytaliście <sup>5</sup> lub: świętym miejscu <sup>6</sup> gr. II <sup>7</sup> ss: do synagogi ich <sup>8</sup> ss: drętwa, sparaliżowana <sup>9</sup> ss: w szabat <sup>10</sup> ss: wyciągnie <sup>11</sup> lub: ileż więcej przenosi człowiek (w sobie od) owcy; por. Mt 6, 26 <sup>12</sup> ss: w szabat <sup>13</sup> ss: przywrzucona do zdrowia była; przekład za morfologią. <sup>14</sup> gr. PAIS- tu w zn. Sługa <sup>15</sup> lub: położył ducha mego na nim <sup>16</sup> lub: kłócił, rywalizował <sup>17</sup> w org. Fut. <sup>18</sup> lub: szerokiach ulicach <sup>19</sup> lub: strzaskanej, zmiażdżonej, zgniecionej <sup>20</sup> morf. w dół + prowadzić; stąd etym. Sprowadzić na dół <sup>21</sup> lub: tłącego się <sup>22</sup> ss: aż nie doprowadziłby do zwycięstwa (sprawiedliwego) sądu <sup>23</sup> gr. EPI <sup>24</sup> gr. EKSISTEMI-morf. na zewnątrz+ stać; stąd etym. Wyjść z siebie <sup>25</sup> lub: przeciw <sup>26</sup> lub: przez, za pomocą ducha Boga <sup>27</sup> lub: do <sup>28</sup> lub: naczynia

jego porwać, gdyby nie pierwsze związał[by] silnego? I wtedy dom jego splądruje. 30 Ten nie będący ze mną przeciw mnie jest, i ten nie sprowadzający<sup>29</sup> ze mną rozprasza. 31 Przez to mówię wam, wszelki grzech i bluźnierstwo odpuszczone będzie ludziom, zaś (względem)<sup>30</sup> ducha bluźnierstwo nie będzie odpuszczone. 32 I który by rzekł[by] słowo przeciw synowi człowieka, odpuszczone będzie jemu; który zaś by rzekł[by] przeciw duchowi świętemu, nie będzie odpuszczone jemu ani zaiste w tym wieku ani zaiste w tym mającym nadejść<sup>31</sup>.

33 Albo czyńcie drzewo piękne i owoc jego piękny, albo czyńcie drzewo zepsute<sup>32</sup> i owoc jego zepsuty; od bowiem owocu drzewo poznawane jest. 34 Płody żmij, jak możecie dobre (słowa)<sup>33</sup> mówić złymi będąc[y]? z bowiem obfitości serca usta<sup>34</sup> mówią<sup>35</sup>. 35 Dobry człowiek z dobrego skarbcia wyrzuca dobre (rzeczy)<sup>36</sup>, a zły człowiek ze złego skarbcia wyrzuca złe. 36 Mówię zaś wam że wszelkie słowo beczynne<sup>37</sup> które wypowiedzieli ludzie zdadzą około<sup>38</sup> niego rachunek<sup>39</sup> w dniu sądu; 37 ze słów bowiem twoich usprawiedliwiony \_będziesz, i ze słów twoich potępiony \_będziesz.

38 Wtedy odpowiedzieli \_byli jemu którzyś (z) pisarzy i Faryzeuszy mówiąc[y]: nauczycielu, chcemy od ciebie znak widzieć. 39 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł im: generacja zła i cudzołożna znaku poszukuje, i znak nie będzie \_dany jej jeżeli nie znak Jony<sup>40</sup> proroka. 40 Jako bowiem był Jona(sz) w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak będzie syn człowieka w sercu ziemi trzy dni i trzy noce. 41 Mężczyźni Niniwiczycy<sup>41</sup> w górę \_powstaną<sup>42</sup> na sąd[zie] z generacją tą i potępią<sup>43</sup> ją, ponieważ zmieni[a] li \_myślenie na obwieszczenie Jonasza, a oto więcej (niż)<sup>44</sup> Jonasz tutaj. 42 Władczyni południa podniesiona \_będzie na sąd[zie] z generacją tą i potępi ją, ponieważ przyszła z krańców ziemi słuchać mądrości Salomona, a oto więcej (niż) Salomon tutaj.

43 Kiedy zaś nieczysty duch wyszedłszy z człowieka, przechodzi przez bezwodne miejsca szukając[y] odpocznienia i nie znajduje. 44 Wtedy mówi: w dom mój zawrócę skąd wyszedłem; i przyszedłszy znajduje (go)<sup>45</sup> będącego \_wolnym<sup>46</sup> zamiecionym i przyozdobionym<sup>47</sup>. 45 Wtedy wyprawia \_się i zabiera ze sobą siedem innych duchów gorszych (od) siebie i wszedłszy mieszka(ją) tam; i staje \_się (że) ostatnie<sup>48</sup>) człowieka owego gorsze (są od) pierwszych. Tak stanie \_się i generacji tej zję.

46 Jeszcze jego mówiącego tłumom<sup>49</sup> oto matka i bracia jego stanęli na \_zewnątrz szukając[y] (z)\_nim (aby)\_pomówić. 47 Rzekł zaś ktoś jemu: oto matka twoja i bracia twoi na \_zewnątrz stoją szukający (z)\_tobą pomówić. 48 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł mówiącemu (do)\_niego: kto jest matką moją i którzy są bracia moi? 49 i wyciągnąwszy rękę jego na uczniów jego rzekł: oto matka moja i bracia moi. 50 Którykolwiek bowiem by czynił[by] wolę ojca mego w niebiosach on moim bratem i siostrą i matką jest.

**13.** 1. W dniu owym wyszedłszy Jezus (na \_zewnątrz)<sup>1</sup> domu usiadł obok morza; 2 I zeszyły \_się \_były do niego tłumy liczne, tak \_że on wstąpiwszy w łódź (musiał) siedzieć (w łodzi), a cały tłum na brzegu stał.

3 I opowiadał im liczne (sprawy)<sup>2</sup> w parabolach<sup>3</sup> mówiąc[y]: oto wyszedł siejący (aby) siać. 4 I w (czasie)<sup>4</sup> (gdy \_przyszło)\_siać jemu któreś zaiste padło obok drogi,

<sup>29</sup>lub: gromadzący; gr. SYNAGO używa się przy opisie sprowadzania zboża do składu, gr. EIS APOTHEKEN por. Mt 6, 26 oraz 13, 30 <sup>30</sup>gr. EPI <sup>31</sup>lub: nadchodzącym <sup>32</sup>por. Mt 7, 17 <sup>33</sup>gr. LOGIA-słowa wypowiedzi <sup>34</sup>w org. L. poj. <sup>35</sup>w org. Mówi <sup>36</sup>gr. PRAGMATA lub RHEMATA <sup>37</sup>za morf. bez+z czyn, lub: bezużyteczne <sup>38</sup>lub: odnośnie <sup>39</sup>gr. LOGOS-słowo, sprawa rachunek <sup>40</sup>hebr. JONAH-polskie: Jonasz <sup>41</sup>lub: Niniwici- mieszkańcy Niniwy <sup>42</sup>gr. ANISTEMI morf. W górę+stać, słowo oznaczające: zmartwychwstać <sup>43</sup>gr. KATAKRINO morf. Przeciw+osądzić <sup>44</sup>gr. E lub HYPER <sup>45</sup>gr. AUTON <sup>46</sup>gr. SCHOLADZO-mieć wolny czas, próżnować, być wolnym od zajęć <sup>47</sup>w org. Part. Med. <sup>48</sup>można w tym miejscu rozumieć: PRAGMATA, ERGA-uczynki; lub: PARONTA-zaistniałe stany rzeczy; ss: i staje się ostatni stan rzeczy... gorszy niż początkowy lub: i stają się ostatnie uczynki...gorsze od pierwszych <sup>49</sup>ss: gdy jeszcze on mówił do tłumów

<sup>13.1</sup>gr. EKSO <sup>2</sup>gr. PRAGMATA lub PHEMATA <sup>3</sup>gr. PARABOLE- porównanie, zestawienie, przykład, przypowieść, podobieństwo; morf. Obok+ rzucić. <sup>4</sup>gr. CHRONO

i przyszedłszy ptaki pożarły je. 5 Inne zaś padły na skaliste gdzie nie miały<sup>5</sup> ziemi licznej, i zaraz wzeszło przez to (że) nie mieć głębi ziemi; 6 (podczas) <sup>6</sup> słońca zaś wschodzącego spalono było i przez to (że) nie mieć korzenia wysuszyło się było. 7 inne zaś padło w akanty<sup>7</sup>, i w górę wzeszły akanty i zadusiły je. 8 Inne zaś padło na ziemię piękną i dało owoc, któreś zaiste sto, któreś zaś sześćdziesiąt, któreś zaś trzydzieści<sup>8</sup>. 9 Mający uszy niech słucha.

10 I podszedłszy uczniowie rzekli jemu: przez co w parabolach mówisz im? 11 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł im: ponieważ wam dane jest poznać tajemnice królestwa niebios, owym zaś nie daje się. 12 Którykolwiek bowiem ma, dane będzie jemu i obfitować będzie; którykolwiek zaś nie ma, i które ma zabrane będzie od niego. 13 Przez to w parabolach im mówię, ponieważ oglądając[y] nie widzą i słuchając[y] nie słyszą ani zaś rozumieją, 14 i dopełnia się im prorocтво Izajasza mówiące: słuchem posłuchacie i nie (na pewno) nie zrozumieilibyście, i oglądając[y] będziecie widzieć i nie (na pewno) nie spostrzeżlibyście. 15 Okryło się tłuszczeniem<sup>9</sup> bowiem serce ludu tego, i uszami ciężko<sup>10</sup> słuchali i oczy ich przykneśli (aby)<sup>11</sup> nie czasami zobaczyliby oczami i uszami usłyszeli i sercem pojęliby i nawróciliby się i ulecę ich. 16 Wasze zaś szczęśliwe oczy że widzą i uszy wasze że słyszą. 17 Amen bowiem mówię wam że liczni prorocy i sprawiedliwi pragnęli widzieć które widzicie i nie widzieli, i słyszeć które słyszyacie i nie słyszeli.

18 Wy więc słuchajcie parabolę siejącego. 19 (Do)<sup>12</sup> każdego słyszającego słowo królestwa i nie rozumiejącego przychodzi zły i porywa to (co) zasiane w sercu jego, ten jest obok drogi będący posiany[m]. 20 Ten zaś na skaliste będący posiany[m], ten jest słowo słyszący i zaraz z radością przyjmujący go, 21 nie ma zaś korzenia w sobie lecz czasowy<sup>13</sup> jest, stającego się zaś ucisku albo ścigania<sup>14</sup> z powodu słowa zaraz gorszy się. 22 Ten zaś w akanty będący posiany[m], ten jest słowo słyszący, i troska wieku i ułuda bogactwa zadusza(ją) słowo i bezowocne staje się. 23 Ten zaś na piękną ziemię będący wysiany[m], ten jest słowo słyszący i rozumiejący, który teraz owoc przynosi i czyni to<sup>15</sup> zaiste sto, to zaś sześćdziesiąt, to zaś trzydzieści.<sup>16</sup>

24 Inną parabolę przedłożył im mówiący: upodobniona została władza niebios człowiekowi siejącemu piękne nasienie na polu jego. 25 W zaś (czasie)<sup>17</sup> (gdy) spać (mają) ludzie przyszedł jego wróg i rozsiał kąkol<sup>18</sup> w środek pszenicy i odszedł. 26 Kiedy zaś zakiełkowała trawa<sup>19</sup> i owoc uczyniła, wtedy ukazał się był i kąkol. 27 Podszedłszy zaś niewolnicy (do)<sup>20</sup> zarządcy domu rzekli jemu: panie, czyż nie piękne nasienie posiałeś na twoim polu? Skąd więc ma kąkol? 28 Ten zaś odrzekł był im: wrogi człowiek to uczynił. Ci zaś niewolnicy mówią jemu: chcesz więc (aby)<sup>21</sup> odszedłszy zebralibyśmy go<sup>22</sup>? 29 Ten zaś mówi: nie, (aby) nie czasami zbierając[y] kąkol wykorzenilibyście jednocześnie (z) nim[i] pszenicę. 30 Pozwólcie wspólnie rosnać obydwójgu aż do żniwa, i w czas żniwa rzeknę żniwiarzom: zbierzcie pierwsze kąkol i zwiążcie go<sup>22</sup> w wiązki na to (aby) spalić go<sup>22</sup>, zaś pszenicę sprowadźcie do składu mojego.

31 Inną parabolę przedłożył był im mówiący: podobna jest władza niebios ziarnu gorczycy, które zabrawszy człowiek zasiał na polu jego; które mniejsze zaiste jest (od)<sup>23</sup> wszystkich nasion, kiedy zaś urosłoby było większe (od) jarzyn jest i staje się drzewem, tak że przyjąć (mogą) ptaki nieba i zagnieździć się w gałęziach jego. 33 inną parabolę powiedział im: podobna jest władza niebios zakwasowi, który

<sup>5</sup> w org. 3 os. L. poj. <sup>6</sup> gr. DIA <sup>7</sup> por. Mt 7, 16 <sup>8</sup> dom. Procent gr. TOKOS <sup>9</sup> metafora Znieczulenia <sup>10</sup> ss: niechętnie <sup>11</sup> gr. HINA <sup>12</sup> gr. PROS <sup>13</sup> ss: niestały <sup>14</sup> lub: prześladowania <sup>15</sup> odnosi się do plonu, gr. (TO) GENEMA <sup>16</sup> sens ogólny: i czyni plon zaiste stukrotny (lub stuprocentowy)... <sup>17</sup> gr. CHRONO <sup>18</sup> lub: życie <sup>19</sup> aluzja do pierwszej fazy wzrostu zboża kiedy jest ono podobne do trawy <sup>20</sup> gr. PROS <sup>21</sup> gr. HINA <sup>22</sup> w org. L. mn. je (gr. DZIDZANIA) <sup>23</sup> gr. EK

zabrawszy kobieta ukryła w mąki pszennej sationach<sup>24</sup> trzech aż do którego (czasu)<sup>25</sup> zakwasila\_była(by)\_się cała.<sup>26</sup> 34 Te wszystkie (sprawy)<sup>27</sup> mówił Jezus w parabolach tłumom i bez paraboli ani\_zaś\_ jedno mówił im, 35 ażeby wypełniło\_się\_było[by] to (co) powiedziane\_było przez proroka mówiącego: otworzę w parabolach usta<sup>28</sup> moje, wyrzucę<sup>29</sup> zakryte od zarzucenia<sup>30</sup> świata<sup>31</sup>.

36 Wtedy odesławszy tłumy wszedł w dom. I podeszli (ku) niemu uczniowie jego mówiąc[y]: wyjaśnij nam parabolę chwastów<sup>32</sup> pola. 37 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: tym siejącym piękne nasienie jest syn człowieka, 38 tym zaś polem jest świat<sup>33</sup>, tym zaś pięknym nasieniem ci są synowie królestwa; tymi zaś chwastami są synowie złego, 39 tym zaś wrogiem siejącym je jest diabeł, zaś żniwem dopełnienie wieku jest, tymi zaś żniwiarzami posłańcy są. 40 Jako więc zbiera\_się chwasty i ogniem spala, tak będzie w dopełnieniu wieku; 41 wyśle syn człowieka posłańców jego, i zbiorą z królestwa jego wszystkie zgorzenia i tych czyniących bezprawie 42 i rzucą ich w piec ognia; tam będzie płacz i zgrzyt zębów.<sup>43</sup> Wtedy sprawiedliwi zaświecą jak słońce w królestwie ojca ich. Mający uszy niech słucha.

44 Podobna jest władza niebios skarbowi ukrytemu w polu, który znalazłszy człowiek ukrył, i z radości jego odchodzi i sprzedaje wszystkie (majątności)<sup>34</sup> które ma i kupuje pole owo.

45 Znowu podobna jest władza niebios człowiekowi kupcowi szukającemu pięknych pereł; 46 znalazłszy zaś jedną bardzo\_cenną<sup>35</sup> perłę odszedłszy sprzedał wszystko które<sup>36</sup> miał i kupił ją.

47 Znowu podobna jest władza niebios sieci<sup>37</sup> będącej\_rzuconą w morze i z każdego rodzaju zbierającej; 48 którą kiedy napelniła\_była\_się wyciągnąwszy na brzeg i usiadłszy zebrali piękne (ryby)<sup>38</sup> do kosza, zaś zepsute na\_zewnątrz rzucili. 49 Tak będzie przy dopełnieniu wieku; wyjdą posłańcy i oddzielą złych ze środka sprawiedliwych 50 i rzucą ich w piec ognia; tam będzie płacz i zgrzyt zębów. 51 Zrozumieliście te wszystkie?<sup>39</sup> mówią jemu: tak. 52 Ten zaś rzekł im: przez to każdy pisarz uczniem\_stawszy\_się królestwa niebios podobny jest człowiekowi zarządcy\_domu, który[kolwiek] wyrzuca<sup>40</sup> ze skarbcza jego nowe i stare.

53 I stało\_się kiedy dokończył Jezus parabole te, przeniósł\_sie stamtąd. 54 I przyszedłszy do ojczyzny<sup>41</sup> jego nauczał ich w synagodze ich, tak\_że (przyszło) osłupieć im i mówić: skąd temu<sup>42</sup> mądrość ta i te moce? 55 Czyż\_nie ten jest stolarza<sup>43</sup> syn[em]? Czyż\_nie matka jego nazywa\_się Maria a bracia jego Jakub i Józef i Szymon i Juda? 56 I siostry jego czyż\_nie wszystkie u nas są? Skąd więc temu te wszystkie?<sup>44</sup> 57 I gorszyli\_się względem niego. Zaś Jezus rzekł im: nie jest prorok bez\_czi jeżeli nie w ojczyźnie i w domu jego. 58 I nie uczynił tam mocy licznych przez niewiarę ich.

**14** 1 W owym czasie usłyszał Herod\* tetrarcha<sup>1</sup> wieść (odnośnie)<sup>2</sup> Jezusa, 2 i rzekł chłopakom<sup>3</sup> jego: ten jest Jan Zanurzyciel; on podniesiony\_został z umarłych i przez to moce działają w nim.

<sup>24</sup> gr. SATON, hebr. SEA[H]- miara pojemności od 7 do 15 litrów <sup>25</sup> gr. CHRONU <sup>26</sup> odnosi się do mąki <sup>27</sup> gr. PRAGMATA lub RHEMATA <sup>28</sup> w org. L. poj. <sup>29</sup> dosł. zwymiotuje, wyrzucę z siebie gr. EREUGOMAI <sup>30</sup> gr. KATABOLE, morf. W dół+ rzucić; ss: założenia (położenia fundamentów) <sup>31</sup> lub: kosmosu <sup>32</sup> tutaj uogólnilem pojęcie DZIDZANIA <sup>33</sup> lub: kosmos <sup>34</sup> gr. CHREMATA <sup>35</sup> morf. Liczna+ cena <sup>36</sup> ss: wszystko co miał; rodzajowo PANTA HOSA nie można odnieść do MARGARITAS <sup>37</sup> gr. SAGENE-duża sieć rybacka <sup>38</sup> gr. ICHTHYAS <sup>39</sup> dom. Słowa (RHEMATA) lub sprawy (PRAGMATA) <sup>40</sup> gr. EKBALLO-wyrzucić (na zewnątrz-EKSO); celem udostępnienia innym; słowo to może oznaczać też: publikować (książkę-BIBLION) <sup>41</sup> chodzi o Nazaret (Lc 4, 16) w Galilei, którą zarządzał Herod Antypas (Lc 23, 6,7). Izrael był ówczesnie podzielony etnicznie, strukturalnie i samorządowo, stąd za ojczyznę Jezusa uznać należy Galileę. <sup>42</sup> ss: u tego <sup>43</sup> gr. TEKTON- stolarz, cieśla, rzemieślnik zajmujący się obróbką drewna <sup>44</sup> dom. Dary (gr. DOREMATA lub CHARISMATA) ss: skąd u niego to wszystko

<sup>141</sup> gr. TETRAARCHOS, morf. Cztery+ początek, władza; tytuł jednego z czterech zwierzchników danego obszaru (jeden z czterech współrządców) \* Herod Antypas syn Heroda Wielkiego tetrarcha Galilei i Perei, panował w latach 4 p.n.e. – 39 n.e. <sup>2</sup> gr. PERI <sup>3</sup> ss: sługom

3 Ten bowiem Herod pochwycawszy Jana związał go i w strażnicę odstawił przez Herodiadę żonę Filipa brata jego; 4 mówił bowiem Jan jemu: nie wolno tobie mieć jej. 5 I chcąc[yl] go zabić bał się tłumy, gdyż jako proroka go mieli.

6 Urodzinom zaś stającym się<sup>4</sup> Heroda tańczyła córka Herodiady na środku i podobała się Herodowi, 7 stąd też z przysięgą<sup>5</sup> obiecał jej dać (o) które by poprosiła[by].

8 Ta zaś podpuszczona będąc przez matkę jej; daj mi, mówi, tutaj na półmisku głowę Jana Zanurzyciela. 9 I zasmucony był władca przez wzgląd (na) przysięgi i tych współ leżących<sup>6</sup> rozkazał dać, 10 i posławszy skrocił o głowę Jana w strażnicy. 11 I przyniesiona była głowa jego na półmisku i dana była dziewczynce, i zaniósła matce jej. 12 I przyszedłszy uczniowie jego zabrali trupa<sup>7</sup> i pogrzebali go i przyszedłszy obwieścili Jezusowi.

13 Usłyszawszy zaś Jezus oddalił się stamtąd w łodzi na pustynne miejsce na osobność; i usłyszawszy tłumy towarzyszyły były jemu pieszo z miast. 14 I wyszedłszy ujrzał liczny tłum i zlitował się był nad nimi i uleczył bezsilnych (spośród<sup>8</sup> n)ich.

15 Późnej pory zaś stającej się<sup>9</sup> podeszli (ku) niemu uczniowie mówiący]: pustynne jest to miejsce i godzina (dnia)<sup>10</sup> już przeszła; rozwiąż<sup>11</sup> tłumy, ażeby odszedłszy do wiosek kupiliby sobie pokarmy. 16 Ten zaś Jezus rzekł im: nie potrzebę mają odejść, dajcie im wy jeść. 17 Ci zaś mówią jemu: nie mamy tutaj jeśli nie pięć chlebów i dwie ryby. 18 Ten zaś rzekł: przynieście mi tutaj je. 19 I rozkazawszy tłumom położyć się na trawie, wziąwszy tych pięć chlebów i te dwie ryby, w górę spojrzawszy w niebo pobłogosławił i połamawszy<sup>12</sup> dał uczniom chleby, ci zaś uczniowie tłumom. 20 I jedli wszyscy i nasycili się byli, i podnieśli będące w nadmiarze (z) ułomków dwanaście koszy pełnych. 21 Ci zaś jedzący byli mężczyźni (w liczbie)<sup>13</sup> pięć tysięcy bez<sup>14</sup> kobiet i dzieciątek.

22 I zaraz przymuszał uczniów (aby)<sup>15</sup> wstąpić w łódz i poprzedać go na drugą stronę, aż do którego (czasu)<sup>16</sup> rozwiązałyby tłumy. 23 I rozwiązawszy tłumy wstąpił był na górę na osobność (aby) modlić się. Późnej pory<sup>17</sup> zaś stającej się sam był tam. 24 Zaś łódz już stadiony<sup>18</sup> liczne od ziemi się miała<sup>19</sup> udręczona od fal, był bowiem przeciwny wiatr. 25 (O) czwartej<sup>20</sup> zaś straży nocy przyszedł do nich kroczący]<sup>21</sup> po morzu. 26 ci zaś uczniowie zobaczywszy go po morzu kroczącego wzburzeni byli mówiący] że widmo (to) jest, i ze strachu krzyzczeni. 27 Zaraz<sup>22</sup> zaś powiedział Jezus im mówiący]: ufajcie, (to) ja jestem; nie bójcie się. 28 Odpowiedziawszy zaś jemu Piotr rzekł: Panie, jeżeli (to) ty jesteś, nakaz mnie przyjść do ciebie po wodach. 29 Ten zaś rzekł: przychodź. I zstąpiwszy z łodzi Piotr kroczył po wodach i przyszedł do Jezusa. 30 Zobaczywszy zaś wiatr silny przestraszył się był, i zaczawszy zatapiać się<sup>23</sup> krzyczał mówiąc: Panie, ocal mnie.

31 Zaraz zaś Jezus wyciągnawszy rękę pochwycił go i mówi jemu: mało wierny<sup>24</sup>, na co<sup>25</sup> zawahałeś się<sup>26</sup>? 32 I wstępujących ich do łodzi uciszył się<sup>27</sup> wiatr. 33 Ci zaś w łodzi pokłonili się jemu mówiący]: prawdziwie Boga synem jesteś.

34 I przeprawiwszy się przybyli na ziemię w Genesaret. 35 I rozpoznawszy go mężczyźni (z) miejsca owego rozesłali (posłańców)<sup>28</sup> w całą okoliczną krainę ową i donieśli jemu wszystkich tych źle się mających 36 i prosili go aby jedynie dotknęliby się krańca płaszczu jego; i którzykolwiek dotknęli się ocaleni byli.<sup>29</sup>

34 I przeprawiwszy się przybyli na ziemię w Genesaret. 35 I rozpoznawszy go mężczyźni (z) miejsca owego rozesłali (posłańców)<sup>28</sup> w całą okoliczną krainę ową i donieśli jemu wszystkich tych źle się mających 36 i prosili go aby jedynie dotknęliby się krańca płaszczu jego; i którzykolwiek dotknęli się ocaleni byli.<sup>29</sup>

34 I przeprawiwszy się przybyli na ziemię w Genesaret. 35 I rozpoznawszy go mężczyźni (z) miejsca owego rozesłali (posłańców)<sup>28</sup> w całą okoliczną krainę ową i donieśli jemu wszystkich tych źle się mających 36 i prosili go aby jedynie dotknęliby się krańca płaszczu jego; i którzykolwiek dotknęli się ocaleni byli.<sup>29</sup>

<sup>4</sup>ss: gdy nastaly urodziny <sup>5</sup> ss: pod przysięgą <sup>6</sup> na ucztach przyjmowano postawę półleżącą <sup>7</sup> gr. PTOMA- martwe ciało, zwłoki, padlina, ścierw <sup>8</sup> gr. EK <sup>9</sup> ss: gdy nastala późna pora <sup>10</sup> gr. HEMERAS- tzn. że minely już godziny dzienne (od 6 do 18) i rozpoczał się wieczór po 18-stej <sup>11</sup> ss: rozpuść <sup>12</sup> chodzi o żydowski przasny chleb zwany MACAH (jęczmienno-pszenny) <sup>13</sup> gr. EN ARITHMO <sup>14</sup> ss: nie licząc <sup>15</sup> gr. HINA <sup>16</sup> gr. CHRONU <sup>17</sup> byla to już noc por. wer. 25; <sup>18</sup> gr. STADION-miara odległosci ok. 185 metrów <sup>19</sup> ss: byla <sup>20</sup> czyli według podziału babilońskiego między 3 a 6 rano. <sup>21</sup> gr. PERIPATEO-morf. Wokolo+ chodząc, dreptać <sup>22</sup> gr. EUTHYS- prosto (z mostu- ujmując to po polsku) <sup>23</sup> lub: zanurzać się, tonąć <sup>24</sup> lub: malej wiary (dom. Człowiecze) <sup>25</sup> lub: po co <sup>26</sup> lub: zwątpiłeś <sup>27</sup> lub: ustał, uspokoił się <sup>28</sup> gr. APOSTOLUS <sup>29</sup> lub: uzdrowieni

15. 1 Wtedy przychodzą (ku) Jezusowi z Jerozolim Faryzeusze i pisarze mówiący]: 2 przez co<sup>1</sup> uczniowie twoi przekraczają<sup>2</sup> podanie<sup>3</sup> starszych? nie bowiem myją sobie ręce ich kiedy chleb jedliby. 3 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł im: dla czego i wy przekraczacie nakaz<sup>4</sup> Boga z powodu podania waszego? 4 Bowiem Bóg rzekł: czcij ojca i matkę, i: lżący<sup>5</sup> ojca lub matkę śmiercią niech się skończy. 5 Wy zaś mówicie: który by rzekł[by] ojcu albo matce: darem (jest)<sup>6</sup> to czym<sup>7</sup> byś ode mnie wspomóżony był[byś]<sup>8</sup>, 6 nie (na pewno) nie uczci ojca jego; i unieważniliście słowo Boga przez podanie wasze. 7 Hipokryci, pięknie prorokował około<sup>9</sup> was Izajasz mówiący]: lud ten wargami mnie czci, zaś serce ich daleko trzyma się ode mnie; 9 głupio<sup>10</sup> zaś czczą mnie nauczając[y] nauki (które są)<sup>11</sup> nakazami ludzi. 10 I przywoławszy tłum rzekł im: słuchajcie i zrozumcie: 11 nie to wchodzące w usta<sup>12</sup> kala<sup>13</sup> człowieka, lecz to wychodzące z ust to kala człowieka. 12 Wtedy podszedłszy uczniowie mówią jemu: wiesz że Faryzeusze usłyszawszy słowo zgorszyli się byli? 13 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: każda roślina której nie zasadził ojciec mój niebiański wykorzeniona będzie. 14 Zostawcie ich: ślepi są przewodnikami ślepych; ślepy zaś ślepego gdyby prowadził[by], obydwój w dół wpadną. 15 Odpowiedziawszy zaś Piotr rzekł jemu: wyjaśnij nam parabolę tę. 16 Ten zaś rzekł: akurat i wy nierozumni<sup>14</sup> jesteście? 17 Nie rozumiecie że każde to wchodzące w usta do brzucha udaje się i w ustępie wyrzucane jest? 18 Te zaś wychodzące z ust z serca wychodzą<sup>15</sup>, i owe kalają człowieka. 19 Z bowiem serca wychodzą przemyśliwania złe, morderstwa, cudzołóstwa, nierządy, kradzieże, świadectwa kłamstwa, bluźnierstwa. 20 Te są<sup>16</sup> kalające człowieka, to zaś nieumytnymi rękami jeść nie kala człowieka. 21 I wyszedłszy stamtąd Jezus oddalił się w działy<sup>17</sup> Tyru i Sydonu. 22 I oto kobieta Kananejska z granic owych wyszedłszy krzychała mówiąca]: pożałuj mnie, Panie synu Dawida; Córka moja straszliwie<sup>18</sup> opętana jest (przez) demona. 23 Ten zaś nie odpowiedział był jej słowem. I podszedłszy uczniowie jego prosili go mówiący]: odwiąż<sup>19</sup> ją, gdyż krzyczy z tyłu nas. 24 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: nie poślany byłem jeżeli nie do owiec zaginionych domu Izraela. 25 Ta zaś przyszedłszy pokłoniła się jemu mówiąca]: Panie, przybądź na pomoc mi. 26 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: nie jest piękne brać chleb dzieciom i rzucać pieskom. 27 Ta zaś rzekła: Tak Panie, (lecz)<sup>20</sup> i bowiem pieski jedzą<sup>21</sup> z kawałeczków tych spadających ze stołu panów ich. 28 Wtedy odpowiedział był Jezus jej: o kobieto, wielka (jest)<sup>22</sup> twoja wiara; Niech się stanie tobie jak chcesz. I uzdrowiona była córka jej od godziny owej. 29 I przeszedłszy stamtąd Jezus przyszedł nad morze Galilei, i wstąpiwszy na górę siedział tam. 30 I podeszły (ku) niemu tłumy liczne mające z sobą kulawych, ślepych, kalekich<sup>23</sup>, niemych, i innych licznych i rzucali ich obok stóp jego, i leczył ich; 31 Tak że tłum(owi przyszło się) dziwić widząc niemych mówiących, kalekich zdrowych i kulawych wkoło chodzących i ślepych widzących; I wielbili Boga Izraela. 32 Ten zaś Jezus przywołałszy uczniów jego rzekł: wzruszam się nad tym tłumem, gdyż już dni trzy pozostają (przy) mnie i nie mają co zjedliby;<sup>24</sup> i rozpuścić ich poszczących<sup>25</sup> nie chcę, (aby)<sup>26</sup> nie czasami rozwiązani byliby<sup>27</sup> w drodze. 33 I mówią jemu uczniowie: skąd nam (przyjdzie mieć) na pustyni chlebów tak wiele ażeby nasycić<sup>28</sup> tłum tak wielki? 34 I mówi im Jezus: jak wiele chlebów macie? Ci zaś rzekli:

<sup>1</sup> ss: dla czego <sup>2</sup> lub: przestępują <sup>3</sup> lub: przekaz (tradycji) <sup>4</sup> lub: przykazanie <sup>5</sup> gr. KAKOLOGEO- morf. Żle+ mówić <sup>6</sup> gr. ESTIN <sup>7</sup> dosł. Którym <sup>8</sup> ss: darem na świątynie jest to czym mógłbym cię wspomóc <sup>9</sup> lub: odnośnie <sup>10</sup> lub: daremnie, próżno, fałszywie <sup>11</sup> gr. HAS EISIN <sup>12</sup> w org. L. poj. <sup>13</sup> gr. KOINOO- czynić wspólnym, współbrać, zanieczyszczać <sup>14</sup> tutaj w zn. Nie rozumiejący <sup>15</sup> w org. Wychodzi (l. poj.) <sup>16</sup> w org. Jest (l. poj.) <sup>17</sup> gr. MEROS-część, teren <sup>18</sup> gr. KAKOS- źle <sup>19</sup> ss: odpraw <sup>20</sup> gr. ALLA <sup>21</sup> w org. Je (l. poj.) <sup>22</sup> gr. ESTIN <sup>23</sup> gr. KYLLOS- osoba z powykręcanyimi kończynami, <sup>24</sup> ss: co jeść <sup>25</sup> lub: zgłodniałych <sup>26</sup> gr. HINA <sup>27</sup> chodzi o opadnięcie (rozwiązanie) z sił <sup>28</sup> lub: nakarmić

Siedem i małe rybki. 35 I nakazawszy tłumowi opaść na ziemię 36 wziął tych siedem chlebów i te ryby i pobłogosławiwszy połamał i dał uczniom, ci zaś uczniowie tłumom. 37 I jedli wszyscy i nasycili się byli. I to będące\_w\_nadmiarze (z) ułomków podnieśli siedem koszy pełnych. 38 Ci zaś jedzący byli (w liczbie)<sup>29</sup> czterech\_tysięcy mężczyzn bez<sup>30</sup> kobiet i dzieciątek. 39 I rozpuściwszy tłumy wstąpił (był) w łódź i przebrnął<sup>31</sup> w granice Magadan.

**16** 1 I podszedłszy Faryzeusze i Saduceusze próbując zapytali go (o)<sup>1</sup> znak z nieba (aby)<sup>2</sup> pokazać im. 2 Ten zaś odpowiadając rzekł im: późnej pory stającej się<sup>3</sup> mówicie: piękna\_pogoda<sup>4</sup> (będzie)<sup>5</sup>, ogniste\_jest<sup>6</sup> bowiem niebo; 3 I rano: dzisiaj zawierucha (będzie), ogniste\_jest bowiem posepnijące niebo. Zaiste oblicze nieba umiecie rozsądzić<sup>7</sup>, te zaś znaki czasów nie możecie? 4 Generacja zła i cudzołozna znaku poszukuje, i znak nie będzie\_dany jej jeżeli nie znak Jony. I opuściwszy ich odszedł.

5 I przyszedłszy uczniowie na drugą\_stronę zapomnieli chlebów wziąć. 6 zaś Jezus rzekł im: baczenie i strzeżcie się od zakwasu Faryzeuszy i Saduceuszy. 7 Ci zaś rozważali w sobie mówiący że chlebów nie wzięliśmy. 8 Poznawszy zaś Jezus rzekł: co rozważacie w sobie, mało\_wierni, że chlebów nie macie? 9 Jeszcze nie rozumiecie, ani\_zaś przypominacie\_sobie tych pięć chlebów (dla)<sup>8</sup> tych pięciu\_tysięcy i jak\_wiele koszów wzięliście? 10 Ani\_zaś siedmiu chlebów (dla) tych czterech\_tysięcy i jak\_wiele koszy wzięliście? 11 Jak nie rozumiecie że nie około chlebów mówiłem wam? Strzeżcie się<sup>9</sup> zaś od zakwasu Faryzeuszy i Saduceuszy. 12 Wtedy zrozumieli że nie mówił (aby) strzec się od zakwasu chlebów lecz od nauki Faryzeuszy i Saduceuszy.

13 Przyszedłszy zaś Jezus w działy Cezarei Filipa\* pytał uczniów jego mówiący: (że niby) kim mówią ludzie (ma) być syn człowieka? 14 Ci zaś rzekli: ci zaiste (mówią że)<sup>10</sup> Janem Zanurzyicielem, inni zaś Eliaszem, drudzy zaś Jeremiaszem albo jednym (z)<sup>11</sup> proroków. 15 Mówi im: wy zaś kim mi mówicie (wypada)<sup>12</sup> być? 16 Odpowiedziawszy zaś Szymon Piotr rzekł: ty jesteś Chrystus syn Boga żyjącego. 17 Odpowiedziawszy zaś Jezus rzekł jemu: Szczęśliwy jesteś, Szymonie synu\_Jonasza<sup>13</sup>, gdyż ciało<sup>14</sup> i krew nie odsłoniło tobie lecz ojciec mój ten w niebiosach. 18 I \_ja zaś tobie mówię że ty jesteś Piotr, i na tej skale wybuduję moją ekklezję<sup>15</sup> i bramy Hadesu<sup>16</sup> nie przemogą jej. 19 Dam tobie klucze władzy niebios, i które<sup>17</sup> byś związał[byś] na ziemi będzie związane w niebiosach, i które byś rozwiązał[byś] na ziemi będzie rozwiązane w niebiosach. 20 Wtedy przykazał uczniom aby ani\_zaś\_jednemu rzekliaby że on jest Chrystusem.

21 Od wtedy zaczął Jezus wskazywać uczniom jego że trzeba jemu do Jerozolimy odejść i liczne (doznania)<sup>18</sup>. wycierpieć od starszych<sup>19</sup> i arcykapłanów i pisarzy i zabitym być i trzeciego dnia podniesionym być. 22 I zabrawszy osobno go Piotr zaczął przyganiać jemu mówiący: życzliwy (jestem)<sup>20</sup> tobie, Panie; Nie (na pewno) nie stanie się tobie to. 23 Ten zaś odwróciwszy się rzekł Piotrowi: odejdz z\_tyłu mnie, Szatanie; zgorszeniem jesteś moim, gdyż nie myślisz (o)<sup>21</sup> tych (sprawach)<sup>22</sup> Boga lecz (o)<sup>21</sup> tych (sprawach)<sup>22</sup> ludzi<sup>23</sup>.

24 Wtedy Jezus rzekł uczniom jego: jeżeli ktoś chce z\_tyłu<sup>24</sup> mnie iść, niech się zaprze siebie\_samego i niech\_uniesie<sup>25</sup> krzyż jego i niech\_towarzyszy mi. 25 Który bowiem by chciał[by] duszę jego ocalić zniszczy ją; Który zaś by zniszczył[by] duszę jego z\_powodu

<sup>29</sup> gr. EN ARITHMO <sup>30</sup> tutaj w zn. Nie licząc <sup>31</sup> dosł. Przeszedł, kontekst wskazuje na: przepłynął, stąd przebrnął (przez wody)

<sup>16:1</sup> gr. PERI <sup>2</sup> gr. HINA <sup>3</sup> ss: gdy nastaje późna pora <sup>4</sup> gr. EUDIA-morf. Piękny + Zeus (lub Djaus bóstwo praindoeuropejskie) <sup>5</sup> gr. ESTAI dom. Jutro gr. AURION <sup>6</sup> lub: czerwienie <sup>7</sup> ss: rozpoznać, rozróżnić <sup>8</sup> gr. PROS <sup>9</sup> gr. PROSECHO- trzymać się z dala \*Filip Tetrarcha (Herod Filip II) syn Heroda Wielkiego tetrarcha Iturei, Trachonu, Batanei i Gaulanidy, panował w latach 4 p.n.e. - 34 n.e. <sup>10</sup> gr. LEGUSIN HOTI <sup>11</sup> gr. EK <sup>12</sup> gr. KATHEKEI <sup>13</sup> lub: Jony <sup>14</sup> lub: mięso <sup>15</sup> gr. EKKLESIA-morf. Z+ wołać = zwolanie (wyznawców, wiernych), hebr. QAHAL <sup>16</sup> lub: podziemia <sup>17</sup> ss: co <sup>18</sup> gr. PATHEMATATA <sup>19</sup> chodzi o starszych (przełożonych) społeczności danego miasta lub narodu <sup>20</sup> gr. EIMI; lub: bądź(ISTHI)sobie; <sup>21</sup> gr. PERI <sup>22</sup> gr. PRAGMATATA <sup>23</sup> ss: ludzkich <sup>24</sup> lub: za mną; chodzi o naśladownictwo <sup>25</sup> lub: podnieście



mojego znajdzie ją. 26 Czym bowiem wspomóżony\_będzie człowiek gdyby świat cały pozyskał[by] zaś duszę jego uszkodziłby\_był? Albo co da człowiek zamiennikiem duszy jego? 27 Ma bowiem syn człowieka przyjść w chwale ojca jego z posłańcami jego, i wtedy odda każdemu według działania jego. 28 Amen mówię wam że są pewni (z pośród)<sup>26</sup> tutaj stojących którzy[kolwiek] nie (na pewno) nie skosztowaliby śmierci aż by zobaczyli[by] syna człowieka przychodzącego w królestwie jego.

**17.** 1 I po dniach sześciu zabiera Jezus Piotra i Jakuba i Jana brata jego i wyprowadza ich na górę wysoką na osobność.<sup>1</sup> 2 I przemieniony\_kształtem\_był na wprost nich, i świeciło oblicze jego jak słońce, zaś ubrania jego stały\_się<sup>2</sup> białe jak światło. 3 I oto ukazał\_się\_był im Mojżesz i Eliasz wspólnie rozmawiający z nim. 4 Odpowiedziawszy zaś Piotr rzekł Jezusowi: Panie, piękni(i)e jest nam tutaj być; Jeżeli chcesz, uczynię tutaj trzy namioty, tobie jeden i Mojżeszowi jeden i Eliaszowi jeden. 5 Jeszcze jego mówiącego<sup>3</sup> oto obłok świetlisty zacienił<sup>4</sup> ich, i oto głos z obłoku mówiący: ten jest syn mój ukochany, w którym upodobałem\_(sobie); Słuchajcie go. 6 I usłyszawszy uczniowie upadli na oblicza<sup>5</sup> ich przestraszeni\_byli bardzo. 7 I podszedłszy Jezus i pochwycawszy ich rzekł: podnieście\_się i nie bójcie\_się. 8 Podniósłszy zaś oczy ich ani\_zaś \_jednego widzieli jeżeli nie samego Jezusa jed[yn]ego.<sup>6</sup> 9 I zstępujących ich z góry nakazał im Jezus mówiąc[y]: ani\_zaś \_jednemu rzeklibyście (o)<sup>7</sup> tym widzeniu aż \_do którego (czasu)<sup>8</sup> syn człowieka z umarłych podniesiony\_byłby. 10 I zapytali go uczniowie mówiąc[y]: Co więc pisarze mówią że Eliasz musi przyjść pierwsze? 11 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: Eliasz zaiste przychodzi i od\_początku\_poustawia wszystko; 12 Mówię zaś wam że Eliasz już przyszedł, i nie rozpoznali jego lecz uczynili względem niego które chcieli; Tak i syn człowieka ma cierpieć od<sup>9</sup> nich. 13 Wtedy zrozumieli uczniowie że około Jana Zanurzyciela rzekł im.

14 I przyszedłszy do tłumu podszedł (ku) niemu człowiek przypadający\_do \_kolan jemu 15 i mówiący: Panie, pożałuj mego syna, gdyż ma\_chorobę \_księżycową<sup>10</sup> i straszliwie cierpi; częstokroć bowiem wpada w ogień i częstokroć w wodę. 16 I przyniosłem go uczniom twoim, i nie mogli\_byli go uleczyć. 17 Odpowiedziawszy zaś Jezus rzekł: o generacjo niewierna i pokrętna, aż \_do kiedy z wami będę? Aż \_do kiedy znosić \_będę was? Przynieście mi go tutaj. 18 I przyganił jemu Jezus i wyszedł z niego demon i uleczony\_był chłopiec od godziny owej.

19 Wtedy podszedłszy uczniowie (do) Jezusa na osobności rzekli: przez co my nie mogliśmy\_[byli] wyrzucić go? 20 Ten zaś mówi im: przez małą\_wiarę waszą; Amen bowiem mówię wam, gdybyście mieli[byście] wiarę jak ziarno gorczycy, rzekniecie górze tej: przejdź stąd tam, i przejdzie; I ani\_zaś \_jedno niemożliwe\_stanie\_się wam. 22 Wspólnie\_zawracających<sup>11</sup> zaś ich w Galileę rzekł im Jezus: ma syn człowieka oddać\_się w ręce ludzi, 23 i zabiją go, i trzeciego dnia podniesiony \_będzie. I zasmuceni\_byli bardzo.

24 Przychodzących zaś ich do Kafarnaum podeszli ci dwie\_drachmy<sup>12</sup> biorący (ku) Piotrowi i rzekli: nauczyciel wasz nie dopełnia<sup>13</sup> dwóch \_drachm? 25 Mówi: Tak. I przyszedłszy w dom uprzedził go Jezus mówiąc[y]: co tobie wydaje\_się, Szymonie? Władcy tej ziemi od kogo biorą cła albo podatek? Od synów ich czy od innych<sup>14</sup>?

<sup>26</sup> gr. EN MESO

<sup>17,1</sup> dosł. Osobną, oddzielną, odrębną<sup>2</sup> w org. L, poj. <sup>3</sup> ss: gdy jeszcze on mówił<sup>4</sup> lub: okrył, zasłonił, osłonił<sup>5</sup> dosł. Oblicze<sup>6</sup> lub: jeśli nie onego Jezusa samego<sup>7</sup> gr. PERI<sup>8</sup> gr. CHRONU<sup>9</sup> ss: przez<sup>10</sup> por. Mt 4,24<sup>11</sup> lub: zwracających się... ku Galilei; <sup>11</sup> ss: gdy zawracali do Galilei<sup>12</sup> gr. DIDRACHMON- moneta dwudrachmowa (srebrna) jaką każdy Żyd płacił jako roczny podatek na sądytnię<sup>13</sup> ss: nie dopełnia obowiązku płacenia<sup>14</sup> gr. ALLOTRIOS- obcy, cudzy, cudzoziemski

26 Odrzekłszy zaś: od innych, rzekł jemu Jezus: Zatem więc wolni są synowie.<sup>27</sup> Aby zaś nie gorszylibyśmy ich, wyprawiwszy się na[d] morze rzuć haczyk i tę wstępującą pierwszą rybę podnieś, i otworzywszy usta jej znajdziesz statera<sup>15</sup>; Owego zabrawszy daj im za mnie i ciebie.

**18** 1 W owej godzinie podeszli uczniowie Jezusa mówiący]: Któż zatem większy jest we władzy niebios? 2 I przywoławszy chłopczyka postawił go w środku ich 3 i rzekł: Amen mówię wam, gdybyście nie zawrócili[byście] i stali[byście] się jak te dzieciątka, nie (na pewno) nie weszlibyście do władzy niebios. 4 Którykolwiek więc uniży się jak chłopczyk ten, ten będzie większy we władzy niebios. 5 I który by przyjął[by] jedno dziecko to w imię moje, mnie przyjmuje.

6 Który zaś by zgorszył[by] jednego (z)<sup>1</sup> małych tych wierzących we mnie, korzystniejsze jest jemu aby zawieszony byłby dołny kamień młyński ośli wokoło karku jego i zatopiony byłby w topieli morza. 7 Biada światu z powodu zgorszeń; Koniecznością bowiem (jest)<sup>2</sup> (że muszą) przyjść zgorszenia, lecz biada człowiekowi przez którego zgorszenie przychodzi. 8 Jeżeli zaś ręka twoja albo noga twoja gorszy ciebie, odetnij ją i rzuć od ciebie<sup>3</sup>; Piękn[i]e tobie jest wejść do życia kalekim lub kulawym niż dwie ręce albo dwie nogi mając[ego] rzuconym być w ogień wieczny. 9 I jeżeli oko twoje gorszy ciebie, usuń je i rzuć od ciebie; Piękn[i]e tobie jest jednookim do życia wejść niż dwoje oczu mając[ego] rzuconym być w Gehennę ognia.

10 Baczcie (abyście)<sup>4</sup> nie zlekceważyli[byście] jednego (z)<sup>5</sup> małych tych<sup>6</sup>; Mówię bowiem wam że posłańcy ich w niebiosach przez cały (czas)<sup>7</sup> oglądają oblicze ojca mego w niebiosach.

12 Co wam się zdaje? Gdyby stało[by] się jakiemuś człowiekowi sto owiec i zbłądziła byłaby jedna z nich, czyż nie zostawi te dziewięćdziesiąt dziewięć na górach i wyprawiwszy się poszuka tej zaginionej? 13 I gdyby stało[by] się (że zdołał) znaleźć ją, amen mówię wam że cieszy się z powodu niej bardziej niż z powodu tych dziewięćdziesięciu dziewięciu nie z[a]błąkanych. 14 Tak nie jest wolą u ojca waszego w niebiosach aby zginął[by] jeden<sup>9</sup> (spośród)<sup>10</sup> małych tych.

15 Gdyby zaś zgrzeszył[by] względem ciebie brat twój, odejdź strofuj go pomiędzy tobą i nim samym. Gdyby ciebie posłuchał[by], pozyskałeś brata twójego; 16 Gdyby zaś nie posłuchał[by], doberz ze sobą jeszcze jednego albo dwóch, aby na ustach<sup>11</sup> dwóch świadków albo trzech posta[no]wiona była<sup>12</sup> każda sprawa; 17 Gdyby zaś nie posłuchał[by] ich, rzeknij eklezji; Gdyby zaś i eklezji nie posłuchał[by], niech będzie tobie jako cudzoziemski<sup>13</sup> i celnik.

18 Amen mówię wam: które[kolwiek]<sup>14</sup> byście związali[byście] na ziemi będą<sup>15</sup> związane w niebie, i które[kolwiek] byście rozwiązali[byście] na ziemi będą<sup>15</sup> rozwiązane w niebie.

19 Znowu amen mówię wam że gdyby dwóch wespół uzgodniło[by] z was na ziemi około każdej sprawy (o) którą by prosili[by], stanie się im od ojca mego w niebiosach.

20 Gdzie bowiem jest dwóch albo trzech schodzących się w moje imię, tam jestem w [po]środku [n]ich.

21 Wtedy podszedłszy Piotr rzekł jemu: Panie, ilekroć przewini względem mnie brat mój i odpuszczę jemu? Aż do siedmiu razy? 22 Mówi jemu Jezus: nie mówię tobie aż do siedmiu razy lecz aż do siedemdziesięciu siedmiu.

<sup>15</sup> gr. STATER- srebrna moneta o wartości 4 drachm (drachma= denar= dzienny zarobek robotnika)

<sup>18A</sup> gr. EK <sup>2</sup> gr. ESTIN <sup>3</sup> ss: od siebie <sup>4</sup> gr. HINA <sup>5</sup> gr. EK <sup>6</sup> dom. Wierzących we mnie <sup>7</sup> gr. CHRONU <sup>8</sup> ss: jak wam się zdaje <sup>9</sup> w org. Jedno; odnosi się do jagnięcia gr. PROBATION <sup>10</sup> gr. EK <sup>11</sup> w org. L. poj. <sup>12</sup> ss: rozstrzygnięta <sup>13</sup> ss: cudzoziemiec <sup>14</sup> dom. Przewinienia, gr. PARAPTOMATA; ss: cokolwiek byście <sup>15</sup> w org. L. poj. Będzie

23 Przez to upodobniła się [była] władza niebios człowiekowi władcy, który chciał załatwić sprawę<sup>16</sup> z niewolnikami jego. 24 Rozpoczynającego zaś jego<sup>17</sup> rozliczać doprowadzony był (ku) niemu jeden dłużnik dziesięciu tysięcy talentów<sup>18</sup>. 25 Nie mającego zaś jego (aby)<sup>19</sup> oddać rozkazał go Pan sprzedać i żonę (jego)<sup>20</sup> i dzieci i wszystkie (własności)<sup>21</sup> które miał, i oddać.<sup>22</sup> 26 Upadłszy więc niewolnik (ów)<sup>23</sup> pokłonił się jemu mówiąc[y]: cierpliwy bądź względem mnie, i wszystkie (długi)<sup>24</sup> oddam tobie. 27 Zlitował się był zaś Pan niewolnika owego odwiązał<sup>25</sup> go i zadłużenie odpuścił<sup>26</sup> jemu. 28 Wyszedłszy zaś niewolnik ów znalazł jednego (z)<sup>27</sup> tych współniewolników jego, który winien (był) jemu sto denarów<sup>28</sup>, i pochwywszy go dusił mówiąc[y]: oddaj jeżeli coś winien jesteś. 29 Upadłszy więc współniewolnik jego prosił go mówiąc[y]: cierpliwy bądź względem mnie, i oddam tobie. 30 Ten zaś nie chciał lecz odszedłszy rzucił go w strażnicę aż by oddał[by] to będące długiem. 31 Zobaczywszy więc współniewolnicy jego te zaistniałe (wydarzenia) zasmucili się byli bardzo i przyszedłszy opowiedzieli szczerze Panu swojemu wszystkie te zaistniałe (wydarzenia). 32 Wtedy przywoławszy onego Pan jego mówi jemu: niewolniku zły, cały dług ów odpuściłem tobie, skoro prosiłeś mnie; 33 Nie trzeba (było) i tobie poażłować współniewolnika twojego, jak i ja ciebie poażłowałem? 34 I rozgniewawszy się Pan jego oddał go dręczycielom aż do którego (czasu)<sup>29</sup> oddałby wszystko to będące długiem. 35 Tak i ojciec mój niebiański uczyni wam, gdybyście nie odpuścili[byście] każdy bratu jego z serc waszych.

**19** 1 I stało się kiedy dokończył Jezus słowa te, przeniósł się z Galilei i przyszedł w granice Judei (na) drugą stronę<sup>1</sup> Jordanu. 2 I towarzyszyły (były) jemu tłumy liczne, i ulecył ich tam.

3 I podeszli (ku) niemu Faryzeusze próbując[y] go i mówiąc[y]: czy wolno człowiekowi odwiązać<sup>2</sup> kobietę<sup>3</sup> jego według każdej przyczyny? 4 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: nie rozpoznaliście<sup>4</sup> że stwarzający od początku męskim i żeńskim (rodzajem)<sup>5</sup> uczynił ich? 5 I rzekł: dla tego opuści człowiek ojca i matkę i zespolony będzie<sup>6</sup> (ku) żonie<sup>7</sup> jego, i będą ci dwoje w ciele jednym. 6 Tak że już nie są dwoje lecz ciało jedno. Które więc Bóg sprzął (w jedno)<sup>8</sup> człowiek niech nie rozdziela. 7 Mówią jemu: (po) co więc Mojżesz nakazał dać zwój odstawienia<sup>9</sup> i odwiązać ją? 8 Mówi im że Mojżesz względem porowatości serca<sup>10</sup> waszego pozwolił wam odwiązywać<sup>11</sup> żony wasze, od początku zaś nie było tak. 9 Mówię zaś wam że który by odwiązał[by] żonę jego nie z powodu nierządu i poślubiłby inną cudzołoży.

10 Mówią jemu uczniowie jego: jeżeli tak(a) jest sprawa człowieka z kobietą, nie opłaca się żenić. 11 Ten zaś rzekł im: nie wszyscy przeprowadzają się<sup>12</sup> (przez)<sup>13</sup> sprawę<sup>14</sup> tę lecz którym daje się<sup>15</sup>. 12 Są bowiem eunuchowie<sup>16</sup> którzy[kolwiek] z łona matki urodzili się byli tak(im), i są eunuchowie którzy[kolwiek] eunuchani się stali przez ludzi, i są eunuchowie którzy[kolwiek] wytrzebili się sami przez (wzgląd na) władzę niebios. Mogący się przeprowadzić niech się przeprowadzają.<sup>17</sup>

13 Wtedy przyniesione były (ku) niemu małeństwa aby ręce nałożył był[by] im i modliłby się; Zaś uczniowie przyganiali im. 14 Zaś Jezus rzekł: zostawcie te

<sup>16</sup> lub: rozliczyć rachunek <sup>17</sup> ss: gdy rozpoczął on <sup>18</sup> gr. TALANTON-jednostka wagi ok. 30 kg, lub suma pieniędzy równa talentowi złota lub srebra ok.6000 drachm (denarów) <sup>19</sup> gr. HINA <sup>20</sup> gr.AUTU <sup>21</sup> gr. KTEMATA <sup>22</sup> dom. Dług gr. OFEILEMA <sup>23</sup> gr. EKEINOS <sup>24</sup> gr. OFEILEMATA <sup>25</sup> ss: uwolnił <sup>26</sup> ss: darował <sup>27</sup> gr. EK <sup>28</sup> gr. DENARION, łac. DENARIUS-rzymska moneta, będąca przeciętną dzienną zapłatą robotnika <sup>29</sup> gr. CHRONU

<sup>19,1</sup> w tym wypadku chodzi o zach. Brzeg Jordanu <sup>2</sup> ss: odprawić <sup>3</sup> w tym miejscu chodzi zapewne o pełnoprawną żonę; kobietę po oficjalnym zeswątaniu, zaręczynach, zaślubinach, sprowadzoną do domu męża, po defloracji <sup>4</sup> lub: przeczytaliście <sup>5</sup> gr. GENOS <sup>6</sup> dost. Przyklejony <sup>7</sup> ss: z żoną gr. EIS HEN <sup>9</sup> lub: dokument, list por. Mt 5,31 <sup>10</sup> gr. SKLEROKARDIA morf. Twardy, porowaty, skamieniały +serce; ss: nieczułości serca <sup>11</sup> ss: oddać <sup>12</sup> lub: obejmują (w zn. Pojmują) <sup>13</sup> gr. DIA <sup>14</sup> lub: słowo (ss: nie wszyscy pojmują słowo to) <sup>15</sup> lub: dane jest <sup>16</sup> lub: trzebieńcy, impotenci, kastraci <sup>17</sup> ss: mogący pojąć niech pojmie

maleństwa i nie powstrzymujcie je (aby mogły) przyjść do mnie, bowiem takich jest władza niebios. 15 I nałożywszy ręce im wyprawił się był stamtąd.

16 I oto jeden podszedłszy (ku) niemu rzekł: nauczycielu, co dobre(go) uczynię abym miał[bym] życie wieczne? 17 Ten zaś rzekł jemu: co mnie pytasz około dobrego? Jeden jest dobry; Jeżeli zaś chcesz w życie wieczne wkroczyć, strzeż nakazów. 18 Mówi jemu: jakich? Zaś Jezus rzekł: tego, nie zamordujesz, nie scudzołożysz, nie ukradniesz, nie poświadczysz kłamstwa, 19 czcij ojca i matkę, i umiłujesz bliźniego<sup>18</sup> twójego jak siebie. 20 Mówi jemu młodzieniec: wszystkie te strzegłem; (w) czym jeszcze ustępuję?<sup>19</sup> 21 Rzekł jemu Jezus: jeżeli chcesz doskonały<sup>20</sup> być, odejź sprzedaj swoje majątności<sup>21</sup> i daj biednym, i mieć będziesz skarb w niebiosach, i nuże towarzysz mi. 22 Usłyszawszy zaś młodzieniec to słowo odszedł smucąc się; był bowiem mający[m] posiadłości liczne.

23 Zaś Jezus rzekł uczniom jego: amen mówię wam że bogaty z trudem wejdzie w królestwo niebios. 24 Znowu zaś mówię wam, łatwiejsze jest wielbłądowi przez dziurę igły przejść niż bogatemu wejść we władzę Boga. 25 Usłyszawszy zaś uczniowie oszołomieni byli bardzo mówiąc[y]: któż zatem może zbawionym być? 26 Wpatrując się zaś Jezus rzekł im: u ludzi to niemożliwe jest, u zaś Boga wszystkie (sprawy)<sup>22</sup> możliwe (są).<sup>23</sup>

27 Wtedy odpowiedziawszy Piotr rzekł jemu: oto my pozostawiliśmy wszystko i towarzyszyliśmy tobie; co zatem będzie nam?<sup>24</sup> 28 Zaś Jezus rzekł im: amen mówię wam że wy towarzyszący mi w powtórny narodzeniu,<sup>25</sup> kiedy zasiadłby syn człowieka na tronie chwały jego, zasiadacie i wy na dwunastu tronach sądząc dwanaście plemion<sup>26</sup> Izraela. 29 I każdy który[kolwiek] zostawił domy albo braci albo siostry albo ojca albo matkę albo dzieci albo pola z powodu imienia mojego, stokroć więcej weźmie i życie wieczne odziedziczy. 30 Liczni zaś będą pierwsi ostatnimi i ostatni pierwszymi.

**20.** 1 Podobna bowiem jest władza niebios człowiekowi zarządcy domu, który[kolwiek] wyszedł zaraz rano nająć robotników do winnicy jego. 2 Umówiwszy się zaś z robotnikami za denara (na)<sup>1</sup> dzień odesłał ich w winnicę jego. 3 I wyszedłszy około trzeciej godziny (dnia)<sup>2</sup> urządził innych stojących na agorze<sup>3</sup> bezczynnych 4 i owym rzekł: odejdźcie i wy w winnicę moją, i które by było sprawiedliwe dam wam.<sup>4</sup> 5 Ci zaś odeszli. Znowu zaś wyszedłszy około szóstej i dziewiątej godziny uczynił tak samo. 6 Około zaś jedenastej wyszedłszy znalazł innych stojących i mówi im: co tutaj staliście cały dzień bezrobotni? 7 Mówią jemu: ponieważ ani zaś jeden nas najął. Mówi im: odejdźcie i wy w winnicę (moją)<sup>5</sup>. 8 Późnej pory zaś stającej się mówi Pan winnicy nadzorcy jego: zawołaj robotników i daj im zapłatę zaczawszy od ostatnich aż do pierwszych. 9 I przyszedłszy ci (najęci)<sup>6</sup> około jedenastej godziny wzięli po denarze. 10 I przyszedłszy ci pierwsi mniemali że więcej wezmą; i wzięli to (samo) po denarze i oni. 11 Biorąc[y] zaś mruczełi przeciwko zarządcy domu 12 mówiąc[y]: ci ostatni jedną godzinę robili, i równych nam ich uczyniłeś znoszącym<sup>7</sup> ciężar dnia i upał. 13 Ten zaś odpowiedziawszy jednemu (z) nich rzekł: przyjacielu, nie krzywdzę ciebie; czyż nie (na)<sup>8</sup> denara umówiłeś się (ze)<sup>9</sup> mną? 14 Podnieś<sup>10</sup> co twoje i odejź. Chce zaś temu ostatniemu dać jak i tobie; 15 Albo<sup>11</sup>

<sup>18</sup> por. Mt 5, 43 <sup>19</sup> lub: odczuwam brak, uchybiam; ss: co jeszcze brakuje mi <sup>20</sup> por. Mt 5, 48 <sup>21</sup> gr. HYPARCHONTA-part. Act. Neut.pl.-morf. Od + początek; stąd: od początku będące (majątności), zapewne chodzi o dobra dziedziczne <sup>22</sup> gr. PRAGMATA <sup>23</sup> gr. EISIN-ss: wszystko jest możliwe <sup>24</sup> ss: z nami, dla nas, (gr. PROS HEMIN) <sup>25</sup> gr. PALINGENESIA-morf. Znowu + stawać się- słowo to oznacza: a) ponowne odrodzenie (reinkarnacja) b) zmartwychwstanie c) nowe życie po śmierci; W zależności w jakim kontekście wizerzeń zostaje użyte. Biorąc pod uwagę kontekst Żydowski chodzi tutaj o wiarę w zmartwychwstanie. <sup>26</sup> lub: szczepów <sup>2014</sup> gr. EIS <sup>2</sup> gr. HEMERAS- nasza 9 rano <sup>3</sup> por. Mt 11, 16 <sup>4</sup> ss: co byłoby sprawiedliwe (uczciwe); chodzi o zapłatę <sup>5</sup> gr. MU <sup>6</sup> gr. MISTHOSAMENOI <sup>7</sup> dosł. Dźwigającym <sup>8</sup> gr. EPI <sup>9</sup> gr. METH <sup>10</sup> przypuszczalnie ze stołu przy którym rozliczał się najemca <sup>11</sup> lub: czy

nie wolno mi które<sup>12</sup> chcę uczynić w tych moich?<sup>13</sup> Albo oko twoje złe<sup>14</sup> jest ponieważ ja dobry jestem?<sup>16</sup> Tak będą ostatni pierwszymi i pierwsi ostatnimi.

17 I wstępując[y] Jezus do Jerozolimy zabrał dwunastu uczniów na osobność i w drodze rzekł im: 18 Oto wступujemy do Jerozolimy, i syn człowieka oddany będzie arcykapłanom i pisarzom, i zasądzą<sup>15</sup> go śmierci. 19 i oddadzą go ludom na to (aby) wyśmiać i ubiczować i ukrzyżować, i trzeciego dnia podniesiony będzie.

20 Wtedy podeszła (ku) niemu matka synów Zebediasza z synami jej kłaniająca się i prosząca coś od niego. 21 Ten zaś rzekł jej: co chcesz? Mówi jemu: rzeknij aby zasiedli[by] ci dwaj synowie moi jeden z prawych stron twoich i jeden z lewych stron twoich we władzy twojej. 22 Odpowiedziawszy zaś Jezus rzekł: nie wiecie (o) co prosicie. Możecie pić kielich który ja mam pić? Mówią jemu: możemy. 23 Mówi im: zaiste kielich mój wypijecie, to zaś (aby)<sup>16</sup> siedzieć z prawych stron moich i z lewych stron moich nie jest mi to (możliwe)<sup>17</sup> dać, lecz którym przygotowane jest od ojca mego.

24 I usłyszawszy (to) tych dziesięciu oburzyli się około tych dwóch braci. 25 Zaś Jezus przywoławszy ich rzekł: wiecie że przewodzący narodom<sup>18</sup> całkowicie opanowują je i wielcy używają siły (przeciw) nim. 26 Nie tak będzie wśród was, lecz który by chciał[by] wśród was wielkim stać się będzie waszym służącym<sup>19</sup>, 27 i który by chciał[by] wśród was być pierwszym będzie waszym niewolnikiem; 28 Jako że syn człowieka nie przyszedł obsługiwanym być lecz posługiwać i dać duszę jego okupem za licznych.

29 I odchodzących ich<sup>20</sup> z Jerycha towarzyszył był jemu tłum liczny. 30 I oto dwaj ślepi siedzący obok drogi usłyszawszy że Jezus obok przechodzi, krzyknęli mówiący[by]: pożałuj nas, Panie synu Dawida. 31 Zaś tłum przyganiał im aby zamilkli[by]\_(byli); ci zaś więcej krzyknęli mówiący[by]: pożałuj nas, Panie synu Dawida. 32 I stanąwszy Jezus zawołał ich i rzekł: co chcecie abym uczynił wam? 33 Mówią jemu: Panie, aby otworzyły[by]\_się oczy nasze. 34 Ulitowawszy się Jezus dotknął się oczu ich, i zaraz przejrżeli i towarzyszyli byli jemu.

**21** 1 I kiedy zbliżali się do Jerozolimy i przyszli ku Bethfage<sup>1</sup> do góry drzew oliwnych, wtedy Jezus posłał dwóch uczniów 2 mówiący[by] im: wyprawcie się do wioski tej naprzeciw was, i zaraz znajdziecie oslicę przywiązaną i źrebę z nią; odwiązawszy przyprowadźcie mi. 3 I gdyby ktoś wam rzekł[by] co, powiecie że Pan ich potrzebę ma;<sup>2</sup> zaraz zaś wyśle je. 4 To zaś stało się ażeby wypełniło się było[by] to (co) powiedziane było przez proroka mówiącego: 5 Rzeknijcie córce Syjonu; oto władca twój przychodzi (ku)<sup>3</sup> tobie łagodny i zasiadający<sup>4</sup> na oslicy i na źrebięciu synu (zwierzęcia)<sup>5</sup> (będącego)\_ pod jarzmem<sup>6</sup>. 6 Wyprawiwszy się zaś uczniowie i uczyniwszy według (tego)\_jak nakazał im Jezus 7 sprowadzili oslicę i źrebę i nałożyli na nie ubrania<sup>7</sup>, i zasiadł na górze ich. 8 Zaś najliczniejszy tłum rozścielał swoje ubrania na drodze, inni zaś odcinali gałęzie z drzew i rozścielali na drodze. 9 Te zaś tłumy poprzedzające go i towarzyszące krzyczały mówiąc[e]: Hosanna<sup>8</sup> synowi Dawida; błogosławiony przychodzący w imieniu Pana; hosanna w najwyższych (niebiosach).<sup>9</sup> 10 I wchodzącego jego w Jerozolimę<sup>10</sup> wstrząśnięte było całe miasto mówiąc[e]: kim jest ten? 11 Zaś tłumy mówiły: ten jest prorok Jezus ten z Nazareth Galilei.

<sup>12</sup> ss; co <sup>13</sup> ss; z tymi moimi (majętnościami-gr. CHREMASIN) <sup>14</sup> tzn. zawistne, zazdrosne <sup>15</sup> gr. KATAKRINO-morf. Przeciw+ sądzić; etym. Wydać wyrok skazujący, skazać; ss: skazą go na śmierć. <sup>16</sup> gr. HINA <sup>17</sup> gr. DYNATON <sup>18</sup> dosł. narodów <sup>19</sup> gr. DIAKONOS <sup>20</sup> ss: i gdy odchodzili oni

<sup>21</sup> hebr. BETH PAGE- dom wczesnych fig <sup>2</sup> ss: Pan ich potrzebuje <sup>3</sup> gr. PROS <sup>4</sup> lub: wkraczający <sup>5</sup> gr. KTENUS <sup>6</sup> lub: jucznego <sup>7</sup> lub: płaszcze <sup>8</sup> hebr. HOSZIA[H] NA- zbaw\_że prosimy; ss: zbawienie jest przynależne tylko synowi Dawida, lub: zbawienie jest tylko w synu Dawida <sup>9</sup> ss: zbawienie (hosanna) jest w najwyższych niebiosach. Według wierzeń hebrajczyków nad ziemią znajdowało się sklepienie szklane (lub kryształowe) pod nim dzienne i nocne niebo (dwa niebios), nad sklepieniem znajdowały się wody potopu, a nad nimi niebo trzecie gdzie mieszkał Bóg (por. 2 Kor. 12, 2; Ap 4, 6). Dzisiaj można by mówić o atmosferze ziemskiej, kosmosie i wszechświecie równoległym do naszego. <sup>10</sup> ss: gdy wchodził on do Jerozolimy

12 I wszedł Jezus w świątę\_obszar<sup>11</sup> i wyrzucił wszystkich sprzedających i kupujących w świątyni, i stoły wekslarzy<sup>12</sup> powywracał i ławy sprzedających gołębic, 13 i mówi im: napisane jest: dom mój domem modlitwy obwołany będzie, wy zaś go czynicie jaskinią rozbójników. 14 I podeszli (ku) niemu ślepi i kulawi w świątym\_obszarze i uleczyli ich. 15 Widząc[y] zaś arcykapłani i pisarze te dziwy<sup>13</sup> które uczynił i chłopców krzyczących w świątyni i mówiących: hosanna synowi Dawida, oburzyli się 16 i rzekli jemu: słyszysz co ci (chłopcy) mówią? Zaś Jezus mówi im: tak. Nie\_zaś\_kiedykolwiek<sup>14</sup> czytaliście że z ust dziecinnych i ssących przygotowałeś\_sobie chwałę? 17 I opuściwszy ich wyszedł na\_zewnątrz miasta do Bethanii i nocował\_był tam.

18 Rano zaś zwracając w miasto zgłodniał. 19 I widząc[y] figę jedną przy drodze przyszedł ku niej i ani\_zaś\_jeden (owoc)<sup>15</sup> znalazł na niej jeżeli nie liście jedynie, i mówi jej: nie\_jeszcze z ciebie owoc stałby\_się<sup>16</sup> na wieczność. I uschła\_była zaraz figa. 20 I widząc[y] uczniowie zdziwili\_się\_mówiąc[y]: jak zaraz uschła\_była figa? 21 Odpowiedziawszy zaś Jezus rzekł im: amen mówię wam, gdybyście mieli[byście] wiarę i nie rozsądzali\_bylibyście<sup>17</sup>, nie jedynie to tej figi uczynicie, lecz i górze tej rzeklibyście: unieś\_się i rzuć\_się w morze, (tak)<sup>18</sup> stanie\_się; 22 I wszystkie (sprawy o)<sup>19</sup> które byście prosili[byście] w modlitwie wierząc[y] weźmiecie.

23 I przychodzącego jego do świątyni podeszli (ku) niemu nauczającemu<sup>20</sup> arcykapłani i starsi ludu mówiący]: w jakiej mocy te (dziwa)<sup>21</sup> czynisz? i kto tobie dał moc tę? 24 Odpowiedziawszy zaś Jezus rzekł im: zapytam was i ja (o) sprawę jedną, którą gdybyście rzekli[byście]\_(byli) mi i ja wam rzeknę w jakiej mocy te czynię; 25 Zanurzenie Jana skąd było? Z nieba czy od ludzi? Ci zaś rozważali w sobie mówiąc[y]: gdybyśmy rzekli[byśmy]: z nieba, rzeknie nam: przez co więc nie uwierzyliście jemu? 26 Gdybyśmy zaś rzekli[byśmy]: od ludzi, boimy\_się<sup>22</sup> tłumu, wszyscy bowiem jako proroka mają Jana. 27 I odpowiedziawszy Jezusowi rzekli: nie wiemy. Odrzekł im i on: ani\_zaś ja mówię<sup>23</sup> wam w jakiej mocy te czynię.

28 Co zaś wam się\_zdaje? Człowiek miał dzieci dwoje. I podszedłszy (ku) pierwszemu rzekł: dziecko, odejdz dzisiaj pracuj w winnicy. 29 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: nie chcę, później pożałowawszy odszedł. 30 Podszedłszy zaś (ku) drugiemu rzekł tak\_samo. Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: ja<sup>24</sup>, Panie, i nie odszedł. 31 Który z tych dwóch uczynił wolę ojca? Mówią: pierwszy. Mówi im Jezus: amen mówię wam że celnicy i nierządnicę wyprzedzają was do władzy Boga. 32 Przyszedł bowiem Jan do was na drodze sprawiedliwości, i nie uwierzyliście jemu, zaś celnicy i nierządnicę uwierzyli jemu; wy zaś widząc[y] nie\_zaś\_zmartwiłiście\_się\_[byliście] następnie (aby) uwierzyć jemu.<sup>25</sup>

33 Inną parabolę słuchajcie. Człowiek był zarządcą domu który[kolwiek] zasadził winnicę i murem ją obłożył i wykopał w niej tłocznię<sup>26</sup> i wybudował wieżę<sup>27</sup> i oddał ją rolnikom i oddalił\_się. 34 Kiedy zaś zbliżył\_się czas owoców, wysłał niewolników jego do tych rolników (aby)<sup>28</sup> wziąć owoce jego. 35 I zabrawszy ci rolnicy niewolników jego któregoś zaiste odarli\_ze\_s skóry, któregoś zaś zabili, któregoś zaś ukamienowali. 36 Znowu posłał innych niewolników liczniejszych (od)<sup>29</sup> pierwszych, i uczynili im tak\_samo. 37 Później zaś posłał do nich syna jego mówiąc[y]: Uszanuj syna mego. 38 Ci zaś rolnicy zobaczywszy syna rzekli w sobie: ten jest dziedzicem; nuże zabilibyśmy

<sup>11</sup> chodzi o teren świątynny <sup>12</sup> dziś powiedzielibyśmy: kantorowców (osoby wymieniające pieniądze) <sup>13</sup> albo: cudowności <sup>14</sup> ss: nigdy nie <sup>15</sup> gr. GENEMA <sup>16</sup> ss: już nie stanie się owoc z ciebie <sup>17</sup> chodzi o rozsądzanie pełne wątpliwości i niewiary; dom. W sercach waszych (gr. EN TAIS KARDIAIS HYMON) <sup>18</sup> gr. HUTOS <sup>19</sup> gr. PRAGMATA PERI <sup>20</sup> ss: i gdy przyszedł do świątyni podeszli ku niemu gdy nauczał <sup>21</sup> gr. THAUMASIA <sup>22</sup>ss: bójmy się<sup>23</sup>ss: powiem<sup>24</sup>dom. Idę gr. HYPAGO<sup>25</sup>ss: wy zaś widząc ani nawet nie zmartwiłiście się aby następnie uwierzyć jemu<sup>26</sup>chodzi o miejsce w którym ugniatano nogami winogrona<sup>27</sup> chodzi o wieżę strażniczą <sup>28</sup> gr. HINA <sup>29</sup> gr. APO

go i mielibyśmy dziedzictwo jego, 39 i wzięwszy go wyrzucili na \_zewnątrz winnicy i zabili. 40 Kiedy więc przyszedłby Pan winnicy, co uczyni rolnikom owym? 41 Mówią jemu: złych straszliwie zniszczy onych <sup>30</sup> i winnicę odda innym rolnikom, którzy[kolwiek] oddadzą jemu owoce w czasach ich<sup>31</sup>.

42 Mówi im Jezus: nie\_zaś\_kiedykolwiek czytaliście w pismach: kamień którego zdyskwalifikowali budujący, ten stał\_się\_był na głowicę narożnika; od Pana stało\_się to i jest dziwne w oczach naszych? 43 Przez to mówię wam że zabrana\_będzie od was władza Boga i dana\_będzie narodowi czyniącemu owoce jej. 44 I upadający na kamień ten roztrzaska\_się; na którego zaś spadłby zmiądzły go.

45 I usłyszawszy arcykapłani i Faryzeusze parabolę jego zrozumieli że około nich mówi; 46 I szukając[y] go (aby) pochwyć bali\_się\_byli tłumów, gdyż za<sup>32</sup> proroka go mieli.

**22** 1 I odpowiedziałwszy Jezus znowu rzekł w parabolach im mówiąc[y]: Upodobniona była władza niebios człowiekowi władcy, który[kolwiek] uczynił zaślubiny synowi jego. 3 I posłał niewolników jego (aby) zawołać zawezwanych na zaślubiny, i nie chcieli przyjść. 4 Znowu posłał innych niewolników mówiąc[y]: rzeknijcie zawezwanym; oto ucztę moją przygotowałem, byki moje i utuczone\_(zwierzęta)<sup>1</sup> zarżnięte \_są i wszystko gotowe; nuże na zaślubiny. 5 Ci zaś zaniebawszy odeszli, który(ś) zaiste na własne pole, który(ś) zaś na handel jego; 6 Ci zaś pozostali pochwyćwszy niewolników jego znieważyli i zabili. 7 Ten zaś władca rozgniewał\_się\_był i posłałszy wojska jego zniszczył morderców owych i miasto ich spalił. 8 Wtedy mówi niewolnikom jego: zaiste uczta\_weselna gotowa jest, zaś zawezwani nie byli godni; 9 Wyprawcie\_się więc na rozstaje dróg i którychkolwiek byście znaleźli[byście] wołające na zaślubiny. 10 I wyszedłszy niewolnicy owi na drogi sprowadzili wszystkich których znaleźli, złych także i dobrych; i napelniona była sala\_weselna leżącymi.<sup>2</sup> 11 Wszedłszy zaś władca (aby)<sup>3</sup> zobaczyć leżących ujrzał tam człowieka nie przyodzianego odzieniem wesela, 12 i mówi jemu: przyjacielu, jak wszedłeś tutaj nie mając[y] odzienia wesela? Ten zaś zamilkł\_był. 13 Wtedy król rzekł sługom: zwiążawszy jego nogi i ręce odrzućcie go w ciemność tą zewnętrzną<sup>4</sup>; tam będzie płacz i zgrzyt zębów. 14 Liczni bowiem są zawołani, nieliczni zaś wywołani<sup>5</sup>.

15 Wtedy wyprawivszy\_się Faryzeusze wspólną\_radę podjęli ażeby go usidlili[by] w słowie. 16 I posyłają (do)<sup>6</sup> niego uczniów ich z Herodianami<sup>7</sup> mówiąc[y]: nauczycielu, wiemy że prawdziwy jesteś i drogi Boga w prawdzie nauczasz i nie zależy ci na ani\_[zaś]\_jednym; nie bowiem patrzysz na oblicze ludzi, 17 rzeknij więc nam co tobie się zdaje: wolno dać podatek? Cezarowi<sup>8</sup> czy nie? 18 Poznawszy zaś Jezus złość ich rzekł: co mnie próbujecie, hipokrycy? 19 Pokażcie mi nomina<sup>9</sup> podatku. Ci zaś donieśli jemu denara. 20 I mówi im: kogo ikona<sup>10</sup> ta i napis? 21 Mówią jemu Cezara. Wtedy mówi im: oddajcie więc te (należności)<sup>11</sup> Cezara Cezarowi a te Boga Bogu. 22 I usłyszawszy zdziwili\_się, i pozostawivszy go odeszli.

23 W owym dniu podeszli (ku) niemu Saduceusze, mówiący (że) nie (ma) być zmartwychwstania, i zapytali go 24 mówiąc[y]: nauczycielu, Mojżesz rzekł: gdyby ktoś umarł[by] nie mając[y] dzieci, poślubi brat jego żonę jego i wzbudzi<sup>12</sup> nasienie bratu jego. 25 Było<sup>13</sup> zaś u nas siedmiu braci; i pierwszy ożeniwszy\_się skończył\_się<sup>14</sup>,

<sup>30</sup> ss: tych złych (rolników) w straszliwy sposób zniszczy <sup>31</sup> tyczy się pory zbiorów winogron <sup>32</sup> dosł. w

<sup>22.1</sup> gr. THREMATA <sup>2</sup> dokładnie chodzi o pozycję półleżąca, głową ku stole, nogami na zewnątrz <sup>3</sup> gr. HINA <sup>4</sup> w org. Comp. Bardziej oddaloną <sup>5</sup> dom. Z imienia gr. KAT ONOMA <sup>6</sup> gr. PROS <sup>7</sup> zwolennicy utrzymania się u władzy Heroda Antypasa tetrarchy Galilei i Perei, czyli prowadzenia polityki pro rzymskiej <sup>8</sup> łac. CENSUS-poklasyczne: Podatek <sup>9</sup> łac. Caesar-pierwotnie przydomek rodu julijskiego (np. imię Juliusza Cezara 100-44 p.n.e.) później od Klaudiusza(41 n.e.) tytuł władców Rzymu, jeszcze później rozumiany jako Cesarz. <sup>10</sup> ss: monetę <sup>11</sup> lub: obraz, wizerunek <sup>12</sup> gr. OFEILEMATA <sup>13</sup> gr. ANASTESEI-morf. w górze+ stawiać <sup>14</sup> ss: zmarł

i nie mając[y] (wzbudzonego) nasienia<sup>15</sup> zostawił żonę jego bratu jego; 26 Podobnie i drugi i trzeci aż do siedmiu. 27 Na końcu zaś (po)<sup>16</sup> wszystkich umarła kobieta. 28 W zmartwychwstaniu więc którego (spośród)<sup>17</sup> tych siedmiu żoną będzie? Wszyscy bowiem mieli ją; 29 Odpowiadając zaś Jezus rzekł im: błądziecie nie znając[y] pism ani zaś mocy Boga; 30 Przy bowiem zmartwychwstaniu ani żenią się ani wychodzą za mąż, lecz jak posłańcy w niebie są. 31 Około zaś zmartwychwstania umarłych nie czytaliście tego (co) powiedziane było wam od Boga mówiącego: 32 Ja jestem Bóg Abrahama i Bóg Izaaka i Bóg Jakuba? Nie jest Bogiem umarłych lecz żyjących. 33 I usłyszawszy tłumy oszołomione były z powodu nauki jego.

34 Zaś Faryzeusze usłyszawszy że zmusił do milczenia Saduceuszy wspólnie zeszli się byli na to samo (miejsce)<sup>18</sup>, 35 i zapytał jeden z nich prawnik próbując[y] go: 36 nauczycielu, jakie przykazanie wielkie (jest)<sup>19</sup> w prawie? 37 Ten zaś odrzekł jemu: umiłujesz Pana Boga twojego w całym sercu twoim i w całej duszy twojej i w całym myśleniu twoim; 38 to jest wielkie i pierwsze przykazanie. 39 Drugie zaś podobne temu: ukochasz bliskiego<sup>20</sup> twojego jak siebie. 40 Na tych dwóch przykazaniach całe prawo wisi<sup>21</sup> i prorocy.

41 Wspólnie schodzących się zaś Faryzeuszy zapytał ich Jezus 42 mówiąc[y]: co wam się zdaje około Chrystusa? Kogo synem jest? Mówią jemu: Dawida. 43 mówi im: jak więc Dawid w duchu nazywa go Panem mówiąc: 44 rzekł Pan Panu mojemu; usiądź z prawych stron moich, aż bym położył[by]m wrogów twoich pod spodem nóg<sup>22</sup> twoich. 45 Jeżeli więc Dawid nazywa go Panem, jakże synem jego jest? 46 i ani zaś jeden zdołał odpowiedzieć jemu słowo ani zaś odważyć się ktoś od owego dnia pytać go [nie]jeszcze.

**23** 1 Wtedy Jezus mówił tłumom i uczniom jego 2 mówiąc[y]: na Mojżesza katedrze<sup>1</sup> zasiadli pisarze i Faryzeusze. 3 Wszystkie więc (nakazy)<sup>2</sup> • które[kolwiek] by rzekli[by] wam czynić i strzeżcie, według zaś uczynków ich nie czynić; mówią bowiem a nie czynią. 4 Wiążą zaś ładunki ciężkie i nieznośne<sup>3</sup> i nakładają na barki ludzi, sami zaś palcem ich nie chcą poruszyć ich. 5 Wszystkie zaś uczynki ich czynią po to (aby) pokazać się ludziom; poszerzają bowiem filakteria<sup>4</sup> ich i powiększają frędzle<sup>5</sup>, 6 lubią zaś pierwsze łoża na ucztach i pierwsze siedzenia w synagogach 7 i pozdrowienia na agorach i (aby)<sup>6</sup> nazywanym być od ludzi Rabbi.<sup>7</sup> 8 Wy zaś nie nazywalibyście się Rabbi; jeden bowiem jest wasz nauczyciel, wszyscy zaś wy bracia jesteście. 9 I ojcem nie nazywalibyście waszym na ziemi (ani zaś jednego),<sup>8</sup> jeden bowiem jest wasz ojciec ten niebiański. 10 Ani zaś nazywalibyście się przewodnikami, gdyż przewodnik wasz jest jeden Chrystus. 11 Ten zaś większy (z) was będzie waszym sługą. 12 Którykolwiek zaś wywyższy siebie poniżony będzie i którykolwiek poniży siebie wywyższony będzie.

13 Biada zaś wam, pisarze i Faryzeusze hipokrycy, że zamykacie władzę niebios na wprost ludzi; wy bowiem nie wchodzicie ani zaś wchodzącym pozwalacie wejść. [14 Biada zaś wam, pisarze i Faryzeusze hipokrycy, że objadacie domy wdów i dla pozorów długo modlący się jesteście; przez to weźmiecie obfitszy sąd]<sup>9</sup> 15 Biada wam, pisarze i Faryzeusze hipokrycy, że obchodzicie<sup>10</sup> morze i suchą (ziemię)<sup>11</sup> (aby)<sup>12</sup> uczynić<sup>13</sup> jednego prozelitę<sup>14</sup>, i kiedy stałby się (prozelitą) czynicie go synem Gehenny dwakroć większym (od)<sup>15</sup> was.

<sup>15</sup> ss: potomka <sup>16</sup> gr. META <sup>17</sup> gr. EK <sup>18</sup> gr. TOPON, <sup>19</sup> gr. ESTIN <sup>20</sup> gr. PLESION-śasiad, bliźni <sup>21</sup> ss: opiera się, lub ma podstawę <sup>22</sup> lub: stóp <sup>23a</sup> chodzi o urząd nauczycielski; dosł. Ława, mównica, krzesło nauczyciela gr. KATHEDRA <sup>2</sup> chodzi o nakaz w formie wykładni dogmatycznej gr. DOGMATA <sup>3</sup> lub: trudne do udźwignięcia <sup>4</sup> chodzi o szkatułkę z tekstem Tory umieszczaną na czole por. Dt 6,5-8 <sup>5</sup> na skraju szat; możliwe też : obramowania, skraje <sup>6</sup> gr. HINA <sup>7</sup> hebr. RABBI- wielki mój (dom. Nauczycielu) <sup>8</sup> gr. UDENA dom. Człowieka. Czyli: nikogo <sup>9</sup> wer.14 pomijają wszystkie wazniejsze kodeksy; obfitszy sąd- chodzi nie tylko o surowszą karę ale też o dłuższe uzasadnienie wyroku skazującego <sup>10</sup> lub: przemierzacie <sup>11</sup> gr. GEN <sup>12</sup> gr. HINA <sup>13</sup> ss: pozyskać <sup>14</sup> chodzi o nowo pozyskanego wyznawcę Judaizmu; morf. do+ przyjsz; etym. Ten co doszedł do jakiejś grupy <sup>15</sup> gr. AF.



16 Biada wam, przewodnicy ślepi mówiący: który by przysiągł[by ] na świątynię, nic\_to jest; który zaś by przysiągł[by ] na złoto świątyni zobowiązuje się.<sup>17</sup> Głupi i ślepi, co bowiem większe jest, złoto czy świątynia uświęcająca to złoto? 18 i: który by przysiągł[by] na ołtarz, nic\_to jest; który zaś by przysiągł[by] na dar na\_górze<sup>16</sup> jego, zobowiązuje się. 19 Ślepi, co bowiem większe, dar czy ołtarz uświęcający dar? 20 Ten więc przysięgający na ołtarz przysięga na niego i na wszystkie na\_górze jego; 21 I przysięgający na świątynię przysięga na nią i na zamieszkującego ją, 22 i przysięgający na niebo przysięga na tron Boga i na zasiadającego na\_górze jego. 23 Biada wam, pisarze i Faryzeusze hipokryci, że dajecie\_jako\_dziesięcinę miętę\_zieloną i koper i kminek a pozostawiacie cięższe<sup>17</sup> Prawa, sąd<sup>18</sup> i litość i wierność; te zaś trzeba\_było czynić i\_owych nie pozostawiać. 24 Przewodnicy ślepi, precedzający komara, zaś wielbłąda połykający.

25 Biada wam, pisarze i Faryzeusze hipokryci, że czyścicie to (co)\_na\_zewnątrz kielicha i półmiska, wewnątrz zaś wypełnione\_są od grabieży i nieopanowania. 26 Faryzeuszu ślepy, oczyść pierwsze to wewnątrz kielicha, aby stałoby się i to na\_zewnątrz jego czyste.

27 Biada wam, pisarze i Faryzeusze hipokryci, gdyż upodabniacie się grobom bielonym\_wapnem, które[kolwiek] na\_zewnątrz zaiste ukazują się (jako) piękne, wewnątrz zaś pełne\_są kości umarłych i wszelkiej nieczystości. 28 Tak i wy na\_zewnątrz zaiste ukazujecie się ludziom (jako)<sup>19</sup> sprawiedliwi, wewnątrz zaś jesteście pełni hipokryzji i bezprawia.

29 Biada wam, pisarze i Faryzeusze hipokryci, że budujecie grobowce proroków i przyozdabiacie nagrobki sprawiedliwych, 30 i mówicie: gdybyśmy byli w dniach ojców naszych, nie byśmy byli ich współnikami w krwi<sup>20</sup> proroków. 31 jak\_również poświadczacie sami\_sobie że synami jesteście tych mordujących proroków. 32 I wy dopełniacie miary ojców waszych. 33 Węże, płody zmij, jak ucieklibyście od sądu Gehenny?

34 Przez to oto ja posyłam do was proroków i mądrych i pisarzy; z nich zabijecie i ukrzyżujecie i z nich ubiczujecie w synagogach waszych i pogonicie od miasta do miasta; 35 ażeby przysła[by] na was cała krew sprawiedliwa wylana na ziemi od krwi Abła sprawiedliwego aż\_do krwi Zachariasza syna Barachiasza, którego zamordowaliście pomiędzy świątynią i ołtarzem. 36 Amen mówię wam, przyjdą<sup>21</sup> te wszystkie (wydarzenia)<sup>22</sup> na generację tą.

37 Jeruzalem Jeruzalem, zabijająca proroków i kamienująca posłanych do niej, ilekroć chciałem zgromadzić dzieci twoje, którym sposobem kura gromadzi pisklęta jej pod skrzydła, i nie chcieliście. 38 Oto zostawia się wam dom wasz pusty[nny]. 39 Mówię bowiem wam, nie (na pewno) nie mnie ujrzelibyście od teraz aż byście rzekli[byście]: błogosławiony przychodzący w imieniu Pana.

**24.** 1 I wyszedłszy Jezus ze świątyni wyprawił się, i podeszli (ku niemu) uczniowie jego (aby)<sup>1</sup> pokazać jemu budynki świątyni. 2 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł im: (czyż) nie widzicie tych wszystkich? Amen mówię wam, nie (na pewno) nie pozostawiony\_byłby tutaj kamień na kamieniu który nie rozwiązany\_będzie.<sup>2</sup>

3 Siedzącego zaś jego na górze drzew\_oliwnych podeszli (ku) niemu uczniowie na osobności pytający[y]: rzeknij nam, kiedy to<sup>3</sup> stanie się i co (za) znak twojej obecności i dopełnienia wieku

<sup>16</sup> na ołtarz wchodziło się po schodach kamiennych pod górę, stąd: na górze (ołtarza) analogicznie przy tronie na który wiodły schody <sup>17</sup> ss:opuszczanie ważniejsze <sup>18</sup> chodzi o sprawiedliwy osąd tzn. wyrok oparty na bezstronności i nie przekupstwie <sup>19</sup> gr. HOS <sup>20</sup> dom. W przelewaniu krwi <sup>21</sup> w org. Przyjdzie (to wszystko) <sup>22</sup> gr. PRAGMATA

<sup>24.1</sup> gr. HINA <sup>2</sup> ss: obalony będzie <sup>3</sup> dosł. Te (wydarzenia – gr. PRAGMATA)

4 I odpowiedziawszy Jezus rzekł im: baczcie (aby) nie ktoś was zwiódł[by]; 5 Liczni bowiem przyjdą w imieniu moim mówiąc[y]: ja jestem Chrystus, i licznych zwiódą. 6 Będziecie mieli (sposobność)<sup>4</sup> zaś słyszeć wojny i odgłosy wojen; patrzcie nie trwóćcie się; trzeba bowiem (tym, aby)<sup>5</sup> stać się, lecz nie jeszcze jest to koniec. 7 Podniesie się bowiem warstwa etniczna na warstwę etniczną i władza na władzę i będą głody i trzęsienia ziemi po miejscach<sup>6</sup>; 8 Wszystkie zaś te (wydarzenia to) początek bólów porodowych.

9 Wtedy wydadzą was na ucisk i zabiją was, i będziecie znieawidzeni od wszystkich narodów przez imię moje.<sup>10</sup> I wtedy gorszyć się będą liczni i jedni drugich wydadzą i znieawidzą jedni drugich. 11 I liczni prorocy kłamstwa podniosą się<sup>7</sup> i zwiódą licznych; 12 i przez to (że) rozplenić się (musi)<sup>8</sup> bezprawie oziębnie miłośnych. 13 Ten zaś trwający do końca ten ocalony będzie. 14 I obwieszczana będzie ta ewangelia królestwa w całej zamieszkałej ziemi na świadectwo wszystkim ludom, i wtedy przyjdzie koniec. 15 Kiedy więc widzielibyście ohydę spustoszenia tę zapowiedzianą była przez Daniela proroka stojącą w miejscu świętym, czytający niech rozumie, 16 wtedy ci w Judei niech uciekają w góry, 17 ten na dachu (niech) nie schodzi na dół (aby)<sup>9</sup> zabrać te (sprzęty)<sup>10</sup> z domu jego, 18 i ten w polu (niech) nie zawraca do tyłu (aby) zabrać płaszcz jego. 19 Biada zaś tym w brzuchu mającym (plód)<sup>11</sup> i karmiącym piersią w owych dniach.

20 Módlcie się zaś aby nie stałaby się ucieczka wasza zimą<sup>12</sup> ani zaś szabatem<sup>13</sup>. 21 Będzie bowiem wtedy ucisk wielki jaki nie stał się od początku świata aż do teraz ani zaś nie (na pewno) nie stanie się (później). 22 I jeżeli nie obcięte byłyby<sup>14</sup> dni owe, nie przeżyły [by]by wszelkie ciała; przez zaś tych wywołanych<sup>15</sup> obcięte będą dni owe.

23 Wtedy gdyby ktoś wam rzekł[by]: oto tutaj (jest)<sup>16</sup> Chrystus, albo: tutaj, nie uwierzylibyście; 24 Podniesieni będą<sup>17</sup> bowiem chrystusi kłamstwa<sup>18</sup> i prorocy kłamstwa i dadzą znaki wielkie i cuda aby jakoś zwieść, jeżeli (to) możliwe, i wywołanych. 25 Oto wprzód rzekłem wam.<sup>19</sup> 26 Gdyby więc rzekli[by] wam: oto na pustynnym (miejscu)<sup>20</sup> jest, nie wyszlibyście; oto w izdebkach<sup>21</sup>, nie uwierzylibyście; 27 Jako bowiem błyskawica wychodzi od wschodów i świeci aż do zachodów<sup>22</sup>, tak(a) będzie obecność syna człowieka; 28 Gdzie (bowlm)<sup>23</sup> by była[by] padlina, tam wespół zejdą się sępy.<sup>24</sup>

29 Zaraz zaś po ucisku dni owych słońce zciemnione będzie, i księżyc nie da blasku jego, i gwiazdy pospadają z nieba, i moce niebios zachwiane będą. 30 I wtedy ukaże się znak syna człowieka na niebie, i wtedy bić się będą<sup>25</sup> wszystkie plemiona ziemi i zobaczą syna człowieka przychodzącego na obłokach nieba z mocą i chwałą liczną<sup>26</sup>; 31 I pośle posłańców jego z trąbą wielką, i sprowadzą wywołanych jego z czterech wiatrów od szczytów<sup>27</sup> niebios aż do szczytów ich.

32 Od zaś figi uczcie się przenośni: kiedy już gałąz jej stałaby się miękka i liście wypuściłaby, poznajecie że blisko lato; 33 tak i wy, kiedy ujrzelibyście wszystkie te (stające się)<sup>28</sup>, wiedzcie że blisko jest u drzwi<sup>29</sup>. 34 Amen mówię wam że nie (na pewno) nie przeminęłaby<sup>30</sup> generacja<sup>31</sup> ta aż by wszystkie te (wydarzenia)<sup>32</sup> stały[by] się.<sup>33</sup> Niebo i ziemia przeminą<sup>34</sup>, te zaś słowa moje nie (na pewno) nie przeminęłyby.

<sup>4</sup>gr. AFORME <sup>5</sup>gr. TAUTA HINA <sup>6</sup>ss: miejscami <sup>7</sup>lub: wzbudzeni będą <sup>8</sup>gr. DEJ. <sup>9</sup>gr. HINA <sup>10</sup>gr. SKEUE lub: ubrania (HIMATIA) <sup>11</sup>por. Mt 1, 18 <sup>12</sup>chodzi o porę deszczową w Izraelu (październik- marzec) <sup>13</sup>ss: w szabat <sup>14</sup>lub: skrócone <sup>15</sup>por. Mt 22, 14 <sup>16</sup>gr. ESTIN <sup>17</sup>ss: powstaną <sup>18</sup>czyli osoby namaszczone kłamstwem <sup>19</sup>ss: powiedziałem wam wcześniej <sup>20</sup>gr. TOPO <sup>21</sup>por. Mt 6, 6 <sup>22</sup>chodzi o wschodnie i zachodnie obszary nieba <sup>23</sup>gr. GAR <sup>24</sup>możliwe: orły, ale wtedy tłumaczyć należy: ...zwłoki (świeżo zabitej ofiary)... orły. Orły bowiem nie są padlinozercami <sup>25</sup>chodzi o bicie się w piersi na znak skrucy i żalu <sup>26</sup>ss: wielką <sup>27</sup>lub: wierzchołków, krańców <sup>28</sup>gr. GINOMENA <sup>29</sup>lub: we (przy) drzewach, <sup>30</sup>dosł. obok przeszłaby <sup>31</sup>gr. GENEIA- czas jaki upływa między narodzinami człowieka, a spłodzeniem przez niego potomstwa. Bardzo umowny okres, średnio liczony u Greków na 33 lata, u Żydów na 40 lat <sup>32</sup>gr. PRAGMATATA <sup>33</sup>dosł. Stałoby się <sup>34</sup>dosł. Obok przejdą

36 Około zaś dnia owego i godziny ani\_zaś\_jeden wie, ani zaś posłańcy niebios ani\_zaś syn, jeżeli nie ojciec jedyny.

37 Jako\_około bowiem dni Noego, tak(a) będzie obecność syna człowieka. 38 Jak bowiem byli w dniach owych przed kataklizmem jedzący i pijący, żeniący\_się i wychodzący\_za\_mąż, aż którego dnia wszedł Noe w arkę, 39 i nie poznali aż przyszedł kataklizm i zabrał<sup>35</sup> wszystkich, tak(a) będzie i obecność syna człowieka. 40 Wtedy dwaj będą w polu, jeden zabierany\_ jest a jeden<sup>36</sup> zostaje; 41 dwie mielące na kamieniu\_młyńskim, jedna zabierana\_ jest i jedna zostaje.

42 Czuwajcie więc, gdyż nie wiecie którego<sup>37</sup> dnia Pan wasz przychodzi. 43 Owo zaś wiedźcie że gdyby znał zarządca\_domu (o) której straży złodziej przychodzi, czuwał by i nie [by] pozwolił(by) przekopać domu jego. 44 Przez to i wy stańcie\_się gotowi, gdyż (o) której nie domyślacie\_się godzinie syn człowieka przychodzi.

45 Kto zatem jest ten wierny niewolnik i rozumny którego postawił Pan nad czeladzią jego (aby)<sup>38</sup> dać im żywność na czas? 46 Szczęśliwy niewolnik ów którego przyszedłszy Pan jego znajdzie tak czyniącego; 47 Amen mówię wam że nad wszystkimi [od\_początku]\_będącymi jego ustanowi go. 48 Gdyby zaś rzekł[by] zły niewolnik ów w sercu jego: spóźnia\_się mój Pan, 49 i rozpocząłby bić współniewolników jego, jadłby zaś i piłby z upijającymi\_się, 50 przyjdzie Pan niewolnika owego w dniu którego nie domyśla\_się i w godzinie której nie zna, 51 i przepołowi go i dział jego z hipokrytami ustawi<sup>39</sup>; tam będzie płacz i zgrzyt zębów.

**25** 1 Wtedy upodobniona\_będzie władza niebios dziesięciu dziewicom, które[kolwiek] zabrawszy lampy swoje wyszły na spotkanie oblubieńca. 2 Pięć zaś z nich było głupich a pięć rozumnych. 3 Albowiem głupie zabrawszy lampy ich nie wzięły z sobą oliwy. 4 Zaś rozumne wzięły oliwę w naczynia z lampami swoimi. 5 Spóźniającego\_się zaś oblubieńca zdrzemnęły\_się wszystkie i zasnęły. 6 Środkiem zaś nocy krzyk stał\_się: oto oblubieniec, wychodźcie na spotkanie jego. 7 Wtedy podniosły\_się\_były wszystkie dziewice owe i oporządziły lampy swoje. 8 Te zaś głupie rozumnym rzekły: dajcie nam z oliwy waszej, gdyż lampy nasze gasną. 9 Odpowiedziały\_[były] zaś rozumne mówiąc[e]: nie\_(gdyż) \_kiedyś nie (na pewno) nie wystarczyłoby nam i wam;<sup>1</sup> wyprawcie\_się raczej do sprzedających i kupcie sobie. 10 Odchodzących zaś ich (aby)<sup>2</sup> kupić przyszedł oblubieniec, i te gotowe weszły z nim na zaślubiny i zamknięta\_była brama. 11 Na\_końcu zaś przychodzą i te pozostałe dziewice mówiąc[e]: Panie Panie, otwórz nam. 12 Ten zaś odpowiedziałszy rzekł: Amen mówię wam, nie znam was. 13 Czuwajcie więc, gdyż nie znacie dnia ani\_zaś godziny.

14 Jako bowiem człowiek oddalający\_się\_od\_domu zawołał własnych niewolników i oddał im (we władanie)<sup>3</sup> od\_początku\_będące<sup>4</sup> jego, 15 i któremuś zaiste dał pięć talentów, któremuś zaś dwa, któremuś zaś jeden, każdemu według własnej mocy (jego)<sup>5</sup>, i oddalił\_się\_od\_domu. Zaraz 16 wyprawił\_się\_był ten pięć talentów biorący zarabiał<sup>6</sup> przez nie i pozyskał innych pięć; 17 tak\_samo ten dwa pozyskał inne dwa. 18 Ten zaś ten jeden (talent) biorący odszedłszy rozkopał ziemię i ukrył srebro Pana jego. 19 Po zaś licznym czasie przychodzi Pan niewolników owych i załatwia sprawę<sup>7</sup> z nimi. 20 I podszedłszy ten te pięć talentów biorący doniósł inne pięć talentów mówiąc[y]: Panie, pięć talentów mi [od]dałeś<sup>8</sup>; patrz inne pięć talentów pozyskałem. 21 Rzekł jemu Pan jego: pięknie, niewolniku dobry i wierny, przy małych<sup>9</sup> byłeś wierny,

<sup>35</sup> lub: poniósł, uniósł, <sup>36</sup> ss: drugi <sup>37</sup> lub: jakiego <sup>38</sup> gr. HINA <sup>39</sup> lub: umieści

<sup>25</sup> 1 podwójne przeczenie tworzy sens: nie gdyż na pewno zabraknie nam i wam <sup>2</sup> gr. HINA <sup>3</sup> gr. EIS SCHESIN <sup>4</sup> chodzi o majątność por. Mt 19, 21 <sup>5</sup> gr. AUTU <sup>6</sup> lub: działał <sup>7</sup> lub: rozlicza rachunek por. Mt 18, 23 <sup>8</sup> w sensie: powierzyłeś <sup>9</sup> lub: w małych, dom. Sprawach, rzeczach (gr. PRAGMATA)

nad licznymi ciebie ustanowię; wchodź do radości Pana twojego. 22 Podszedłszy zaś i ten te dwa talenty (biorący)<sup>10</sup> rzekł: Panie, dwa talenty mi [od]dałeś: patrz inne dwa talenty pozyskałem. 23 Rzekł jemu Pan jego: pięknie, niewolniku dobry i wierny, przy małych byłeś wierny, nad licznymi ciebie ustanowię; wchodź do radości Pana twojego. 24 Podszedłszy zaś i ten jeden talent biorący rzekł: Panie, poznałem ciebie że twardy jesteś człowiek, żniwujący<sup>11</sup> gdzie nie zasiałeś i zwożący<sup>12</sup> skąd<sup>13</sup> nie rozsiałeś, 25 i przestraszywszy się odszedłszy ukryłem talent twój w ziemi; patrz masz co<sup>14</sup> twoje. 26 Odpowiedziawszy zaś Pan jego rzekł jemu: zły niewolniku i strachliwy<sup>15</sup>, wiedziałeś że żniwuję gdzie nie zasiałem i zwożę skąd nie rozsiałem? 27 Trzeba było tobie więc rzucić srebra moje wekslarzom, i przyszedłszy ja otrzymałbym co<sup>16</sup> moje współ\_(z) procentem. 28 Zabierzcie więc od niego talent i dajcie mającemu dziesięć talentów; 29 Bowiem mającemu każdemu dane\_będzie i obfitować\_będzie, temu zaś nie mającemu i które ma zabrane\_będzie od niego. 30 I tego niepotrzebnego<sup>17</sup> niewolnika odrzucicie w ciemność zewnętrzną<sup>18</sup>; tam będzie płacz i zgrzyt zębów. 31 Kiedy zaś przyszedłby Syn Człowieka<sup>19</sup> w chwale jego i wszyscy posłańcy z nim, wtedy zasiądzie na tronie chwały jego; 32 I współ\_zgromadzone\_będą na\_wprost niego wszystkie narody, i oddzieli ich od innych<sup>20</sup>, jako pasterz oddziela owce od koźląt, 33 i postawi te zaiste owce z prawych\_stron jego, te zaś koźlęta z lewych\_stron jego. 34 Wtedy rzeknie władca tym z prawych\_stron: nuże błogosławieni ojca mojego, odziedzicicie przygotowaną wam władzę od zarzucenia<sup>21</sup> świata. 35 Głodowałem<sup>22</sup> bowiem i daliście mi jeść, pragnąłem<sup>23</sup> i napoiłście mnie, obcy byłem i przygarnęliście mnie, 36 nagi i przyodzialiście mnie, bez\_sił\_byłem i doglądaliście mnie, w strażnicy byłem i przysłizście do mnie. 37 Wtedy odpowiedzą jemu sprawiedliwi mówiący]: Panie, kiedy ciebie widzieliśmy głodującego i nakarmiliśmy, albo pragnącego i napoiłiśmy? 38 Kiedy zaś ciebie widzieliśmy obcego i przygarnęliśmy, albo nagiego i przyodzialiśmy? 39 Kiedy zaś ciebie widzieliśmy bez\_sił\_będącego albo w strażnicy i przysłizliśmy do ciebie? 40 I odpowiadając władca rzeknie im: amen mówię wam, co(+)kolwiek<sup>24</sup> uczyniliście jednemu (z)<sup>25</sup> tych braci moich najmniejszych, mnie uczyniliście. 41 Wtedy rzeknie i tym z lewych\_stron: wyprawcie się ode mnie przekłęci w ogień wieczny przygotowany diabłu i posłańcom jego. 42 głodowałem bowiem i nie daliście mi jeść, pragnąłem i nie napoiłście mnie, 43 obcy byłem i nie przygarnęliście mnie, nagi i nie przyodzialiście mnie, bezsilny i w strażnicy i nie doglądaliście mnie. 44 Wtedy odpowiedzą i ci mówiący]: Panie, kiedy ciebie widzieliśmy głodującego albo pragnącego albo obcego albo nagiego albo bezsilnego albo w strażnicy i nie posługiwaliśmy tobie? 45 Wtedy odpowie im mówiący]: amen mówię wam, co(+)kolwiek nie uczyniliście jednemu (z) tych najmniejszych, ani\_zaś mnie uczyniliście. 46 I odejdą ci w odcięcie<sup>26</sup> wieczne, ci zaś sprawiedliwi w życie wieczne.

**26** 1 I stało się kiedy dokończył Jezus wszystkie słowa te, rzekł uczniom jego: 2 Wiecie że za<sup>1</sup> dwa dni pascha staje się, i syn człowieka oddaje się na to (aby)<sup>2</sup> ukrzyżowanym być.

3 Wtedy współ\_zeszli się byli arcykapłani i starsi ludu w auli<sup>3</sup> arcykapłana nazywającego się Kajfasz\* 4 i współ\_uradzili aby Jezusa podstępem pochwyciliby i zabiliby. 5 Mówili zaś: nie w święto, aby nie wzburzenie stałoby się w narodzie.

<sup>10</sup> gr. LABON <sup>11</sup> ss: robiący żniwa por. Mt 6, 26 <sup>12</sup> lub: sprowadzający <sup>13</sup> lub: gdzie <sup>14</sup> dosł. To <sup>15</sup> lub: bojaźliwy, nieśmiały <sup>16</sup> dosł. to <sup>17</sup> lub: nieużytecznego <sup>18</sup> por. Mt 22, 13 <sup>19</sup> b.m. w tym miejscu należy to rozumieć jako tytuł Mesjański, stąd duże litery <sup>20</sup> ss: jedne od drugich <sup>21</sup> por. Mt 13, 35 <sup>22</sup> w zn. Odczuwałem głód, byłem głodny <sup>23</sup> lub: odczuwałem pragnienie, byłem spragniony <sup>24</sup> gr. EF HOSON - dosł. Na jak wielkie <sup>25</sup> gr. EK <sup>26</sup> chodzi o odcięcie od Boga źródła życia i łaski;

<sup>26,1</sup> lub: po dwóch dniach <sup>2</sup> gr. HINA <sup>3</sup> w tym wypadku chodzi zapewne o ogrodzony dziedziniec pałacu \* Józef Kajfasz arcykapłan zamianowany przez Waleriusza Gratusa, pełnił urząd w latach 18-36 n.e.

6 Zaś Jezusa będącego<sup>4</sup> w Bethani<sup>5</sup> w domu Szymona trędowatego, 7 podeszła (ku) niemu kobieta mająca alabaster<sup>6</sup> wonnego oleju bardzo \_cennego i wylała na głowę jego leżącego. 8 Zobaczywszy zaś uczniowie oburzyli się mówiący]: na co strata ta? 9 Można było bowiem to sprzedać (za)\_wiele\_(srebra)<sup>7</sup> i dać ubogim. 10 Poznawszy zaś Jezus rzekł im: co trudów<sup>8</sup> dostarczacie tej kobiecie? Dzieło bowiem piękne zdziałała względem mnie; 11 Zawsze bowiem ubogich macie ze sobą, mnie zaś nie zawsze macie; 12 Rzuciwszy<sup>9</sup> bowiem ta wonny\_olejek ten na ciało moje, na to (aby) przygotować\_na\_pochówek mnie uczyniła.<sup>10</sup> 13 Amen mówię wam, gdzie by obwieszczana\_była[by] ewangelia ta w całym świecie, opowiedziane\_będzie i to\_co<sup>11</sup> uczyniła ta na pamiątkę jej.

14 Wtedy wyprawivszy się jeden (spośród)<sup>12</sup> dwunastu, nazywający się Juda[sz] Iszkariot, do arcykapłanów 15 rzekł: co chcecie mi dać, i ja wam wydam go? Ci zaś postawili jemu trzydzieści sreber. 16 I od wtedy szukał dogodnej\_pory aby go wydał[by].<sup>13</sup>

17 Tego zaś pierwszego (dnia święta)<sup>14</sup> niekwaszonych (chlebów)<sup>15</sup> podeszli uczniowie (ku) Jezusowi mówiący]: gdzie chcesz (abyśmy) przygotowali[byśmy] tobie jeść paschę? 18 Ten zaś rzekł: odejdźcie w miasto do owego i rzeknijcie jemu: nauczyciel mówi: czas mój bliski jest, u ciebie uczynię paschę z uczniami moimi. 19 I uczynili uczniowie jak przykazał im Jezus i przygotowali paschę.

20 Później pory zaś stającej się<sup>16</sup> rozłożył się z dwunastoma. 21 I jedzących zaś ich<sup>17</sup> rzekł: amen mówię wam że jeden z was wyda mnie. 22 I zasmuciwszy się bardzo zaczęli mówić jemu jeden każdy<sup>18</sup>: to \_nie ja jestem, Panie? 23 Ten zaś odpowiedziawszy rzekł: zanurzający ze mną rękę w misce ten mnie wyda. 24 Zaiste syn człowieka odchodzi według\_(tego)\_jak napisano odnośnie niego, biada za człowieka owemu przez którego syn człowieka wydany jest; piękne<sup>19</sup> było(by) jemu gdyby nie urodził się\_był człowiek ów. 25 Odpowiedziawszy zaś Juda[sz] ten wydający go rzekł: to \_nie ja jestem, rabbi? Mówi jemu: ty rzekłeś.

26 Jedzących zaś ich<sup>20</sup> biorący] Jezus chleb<sup>21</sup> i błogosławiący] połamał i dając uczniom rzekł: bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje. 27 I biorący] kielich i błogosławiący] dał im mówiący]: pijcie z niego wszyscy, 28 to bowiem jest krew moja przymierza za licznych wylewająca się na odpuszczenie przewin. 29 Mówię zaś wam, nie (na pewno) nie piłbym od teraz z tego plonu winnicy aż\_do dnia owego kiedy ten wypiję z wami nowy we władzy ojca mojego. 30 I odśpiewawszy\_hymn<sup>22</sup> odeszli na górę drzew\_oliwnych.

31 Wtedy mówi im Jezus: wszyscy zgorszycie się z powodu mnie podczas nocy tej, napisane jest bowiem: uderzę pasterza, i rozproszone będą owce trzody<sup>23</sup>.

32 Po zaś tym (jak przyjdzie) podniesionym być mnie<sup>24</sup> poprzedzę was do Galilei.

33 Odpowiedziawszy zaś Piotr rzekł jemu: jeżeli wszyscy zgorszą się z powodu ciebie, ja nie\_zaś\_kiedykolwiek zgorszę się. 34 Rzekł jemu Jezus: amen mówię tobie że [w] tej nocy zanim kogut zapieje trzy(kroć) wyprzesz się mnie. 35 Mówi jemu Piotr: i \_gdyby trzeba było[by] mi współ (z) tobą umrzeć, nie (na pewno) nie ciebie wyprę się. Podobnie i wszyscy uczniowie rzekli.

36 Wtedy przychodzi z nimi Jezus w miejsce nazywające się Gethsemani<sup>25</sup> i mówi uczniom: usiądźcie tutaj aż\_do którego (czasu)<sup>26</sup> odszedłszy tam pomodliłbym się.

<sup>4</sup> dosł. Stającego się <sup>5</sup> ss: gdy zaś Jezus był w Bethani <sup>6</sup> naczynie alabastrowe pełne wonnego oleju <sup>7</sup> gr. POLLU ARGYRIU <sup>8</sup> lub: przykrości <sup>9</sup> ss: wylawszy <sup>10</sup> ss: uczyniła to aby przygotować mnie na pochówek <sup>11</sup> dosł. Które <sup>12</sup> gr. EK <sup>13</sup> ss: wydać <sup>14</sup> gr. HEMERA TES HEORTES <sup>15</sup> gr. ARTON <sup>16</sup> ss: kiedy nastąpiła późna pora (chodzi o czas po zachodzie słońca 14 Nisan) <sup>17</sup> ss: i gdy jedli oni; lub: i do jedzących ich; i jedzącym zaś im <sup>18</sup> ss: każdy jeden <sup>19</sup> ss: pięknie, lepiej <sup>20</sup> ss: gdy jedli oni; wtedy: ...zabrawszy... pobłogosławiwszy...dawszy... <sup>21</sup> chodzi o prażony chleb maca (przyp. Jęczmienny lub pszenno-jęczmienny) <sup>22</sup> tzw. Hallel, por. Ps 113-118 <sup>23</sup> lub: stada <sup>24</sup> ss: po moim podniesieniu (zmartwychwstaniu) <sup>25</sup> hebr. GATH SZEMEN- tłocznia oliwy <sup>26</sup> gr. CHRONU

37 I dobrowszy Piotra i tych dwóch synów Zebediasza zaczął się smucić i tworzyć.<sup>27</sup>  
38 Wtedy mówi im: zasmucona jest dusza moja aż do śmierci; pozostajcie tutaj i czuwajcie ze mną. 39 I do przodu idąc mała<sup>28</sup> upadła na twarz jego modląc się i mówiąc: ojcze mój, jeżeli możliwe jest, niech obok przejdzie ode mnie<sup>29</sup> kielich ten; lecz nie jak ja chcę lecz jak ty. 40 I przychodzi do uczniów i znajduje ich śpiących, i mówi Piotrowi: tak nie mieliście sił (aby)<sup>30</sup> jedną godzinę czuwać ze mną? 41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie weszli[byście] w wypróbowanie; zaiste duch chętny<sup>31</sup> zaś ciało bezsilne. 42 Znowu z drugiego (razu) odszedłszy modlił się mówiący[y]: ojcze mój, jeżeli nie może to obok przejść abym nie to pił[bym]<sup>32</sup>, niech się stanie wola twoja. 43 I przyszedłszy znowu znalazł ich śpiących, były bowiem ich oczy ociężałe. 44 I zostawiwszy ich znów odszedłszy modlił się z trzeciego (razu) to samo słowo mówiący[y] znowu. 45 Wtedy przychodzi do uczniów i mówi im: śpijcie na koniec i odpoczywajcie; oto zbliżyła się godzina i syn człowieka oddaje się w ręce grzeszników. 46 Podnieście się abyśmy poszli; oto przybliża się wydający mnie. 47 I jeszcze jego mówiącego<sup>33</sup> oto Juda[sz] jeden (z)<sup>34</sup> dwunastu przyszedł a z nim tłum liczny z mieczami i drągami od arcykapłanów i starszych ludu. 48 Ten zaś wydający go dał im znak mówiący[y]: którego bym pocałował[bym] on (to) jest, pochwyćcie go. 49 I zaraz podszedłszy (ku) Jezusowi rzekł: raduj się, rabbi, i pocałował go. 50 Zaś Jezus rzekł jemu: przyjacielu, po co<sup>35</sup> obok jesteś.<sup>36</sup> Wtedy podszedłszy narzucili<sup>37</sup> ręce na Jezusa i pochycili go. 51 I oto jeden (z)<sup>38</sup> tych z Jezusem wyciągnąwszy rękę jego wy dobył miecz jego i uderzywszy niewolnika arcykapłana odciął jego ucho.<sup>39</sup> 52 Wtedy mówi jemu Jezus: zawróć miecz twój na miejsce jego; wszyscy bowiem biorący miecz na mieczu zginą. 53 Albo mniemasz że nie mogę poprosić ojca mego, i obok stawi mi (tu)<sup>40</sup> zaraz<sup>41</sup> więcej (niż)<sup>42</sup> dwanaście legionów<sup>43</sup> posłańców? 54 Jak więc wypełniły byłyby się pisma że tak musi się stać? 55 W owej godzinie rzekł Jezus tłumom: jak na rozbójnika wyszliście z mieczami i drągami (aby)<sup>44</sup> pochwyć mnie? Co dzień w świątyni siedziałem nauczając[y] i nie pochyciliście mnie. 56 To zaś całe stało się aby wypełniły się były[by] pisma proroków. Wtedy uczniowie wszyscy opuściwszy go uciekli. 57 Ci zaś pochwytyjący Jezusa odprowadzili (go)<sup>45</sup> do Kajfasza arcykapłana, gdzie pisarze i starsi wespół zeszyli się byli. 58 Zaś Piotr towarzyszył jemu z daleka aż do auli<sup>46</sup> arcykapłana i wszedłszy do wewnątrz usiadł ze służącymi (aby)<sup>47</sup> widzieć koniec. 59 Zaś arcykapłani i sanhedryni cały szukali świadectwa kłamstwa przeciw Jezusowi a żeby go usmiercili[by]<sup>48</sup>, 60 i nie znaleźli licznych dochodzących świadków kłamstwa. Na końcu zaś podszedłszy dwaj 61 rzekli: ten rzekł mogą<sup>49</sup> całkowicie rozwiązać<sup>50</sup> świątynię Boga i na przeciągu trzech dni odbudować. 62 I powstawszy arcykapłan rzekł jemu: ani zaś jedno odpowiedziałbyś co ci<sup>51</sup> tobie zarzucają<sup>52</sup>? 63 Zaś Jezus milczał. I arcykapłan rzekł jemu: zaprzysięgam ciebie na Boga<sup>53</sup> żyjącego abyś nam rzekł[byś] jeżeli<sup>54</sup> (to) ty jesteś Chrystus syn Boga. 64 Mówi jemu Jezus: ty rzekłeś. Lecz mówię wam: od teraz zobaczycie Syna Człowieka<sup>55</sup> siedzącego z prawych stron mocy i przychodzącego na obłokach nieba. 65 Wtedy arcykapłan rozciął szaty jego mówiący[y]: zbluźnił; co jeszcze potrzebę mamy świadków<sup>56</sup>? Oto teraz słyszeliście bluźnierstwo; 66 co wam się zdaje? ci zaś odpowiedziawszy rzekli: podległym śmierci jest.

<sup>27</sup> gr. ADEMONEO-b.m. odczuwać brak opieki bóstwa <sup>28</sup> ss: trochę <sup>29</sup> ss: ominię mnie <sup>30</sup> gr. HINA <sup>31</sup> lub: gorliwy <sup>32</sup> ss: abym tego nie pił <sup>33</sup> ss: i gdy on jeszcze mówił <sup>34</sup> gr. EK <sup>35</sup> dosł. Które <sup>36</sup> lub: przybywasz <sup>37</sup> idiom ozn. Podnieść na kogoś rękę (celem wyrządzenia krzywdy) <sup>38</sup> gr. EK <sup>39</sup> dosł. Uszko (prawd. Chodzi o kawaleczek ucha lub płatek ucha) <sup>40</sup> gr. HODE <sup>41</sup> lub: natychmiast, teraz <sup>42</sup> gr. E <sup>43</sup> łac. LEGION- jednostka wojskowa licząca ok. 6000 żołnierzy <sup>44</sup> gr. HINA <sup>45</sup> gr. AUTON <sup>46</sup> por. Mt 26,3 <sup>47</sup> gr. HINA <sup>48</sup> ss: usmiercić <sup>49</sup> lub: mocen jestem <sup>50</sup> ss: zniszczyć <sup>51</sup> ss: nic nie odpowiesz na to co ci <sup>52</sup> dosł. Przeciw świadczą <sup>53</sup> lub: zaklinam ciebie przed Bogiem żyjącym <sup>54</sup> lub: czy ty jesteś... <sup>55</sup> por. Mt 25, 31 <sup>56</sup> ss: po co jeszcze nam świadkowie

67 Wtedy napluli w oblicze jego i policzkowali go, ci zaś tłukący<sup>57</sup> go mówiący\_(byli): prorokuj nam, Chrystusie, kto jest uderzającym ciebie?

69 Zaś Piotr usiadł na zewnątrz w auli<sup>58</sup>; i podeszła (ku) niemu jedna dziewczynka mówiąca: i ty byłeś z Jezusem Galilejczykiem. 70 Ten zaś wyparł się na wprost wszystkich mówiący: nie wiem co mówisz. 71 wyszedłszy zaś do pylonu<sup>59</sup> ujrzała go inna i mówi tym tam: ten był z Jezusem Nazorejczykiem<sup>60</sup>. 72 I znowu wyparł się z przysięganiem<sup>61</sup> że nie znam tego człowieka. 73 Po małej\_(chwili) zaś podszedłszy ci stojący rzekli Piotrowi: prawdziwie i ty z nich jesteś, i bowiem mowa twoja jawnym ciębie czyni. 74 Wtedy zaczął zaklinać się i przysięgać że nie znam tego człowieka. I zaraz kogut zapał.

75 I wspomniat był Piotr wypowiedź Jezusa mówiącego że zanim kogut zdoła zapaic trzy(kroć) wyprzesz się mnie; i wyszedłszy na zewnątrz zapłakał gorzko.

**27** 1 Wczesnej (pory)<sup>1</sup> zaś stającej się<sup>2</sup> wspólną radę podjęli wszyscy arcykapłani i starsi ludu przeciw Jezusowi ażeby uśmiercić go; 2 I związawszy go odprowadzili i wydali Piłatowi\* hegemonowi.<sup>3</sup> 3 Wtedy widząc[y] Juda[sz] ten wydający go że potępiony był, pożałował był zwrócił trzydzieści sreber arcykapłanom i starszym 4 mówiący: zgrzeszyłem wydając krew niewinną. Ci zaś rzekli: co (masz)<sup>4</sup> do nas? Ty ujrzysz (wyrok swój)<sup>5</sup>. 5 I rzuciwszy srebra w świątyni oddalił się, i odszedłszy zadusił się<sup>6</sup>. 6 Zaś arcykapłani zabrawszy srebra rzekli: nie wolno rzucić ich do skarboxy<sup>7</sup>, skoro ceną krwi są.<sup>8</sup> 7 Wspólną radę zaś podjąwszy kupili z nich pole garncarza na pochówek obcym. 8 Przez to nazywane było pole owo polem krwi aż do dzisiaj. 9 Wtedy wypełniło się było to (co) powiedziane było przez Jeremiasza proroka mówiącego: i wzięli trzydzieści sreber, cenę oszacowanego którego oszacowali od<sup>9</sup> synów Izraela, 10 i dali je na pole garncarza, według (tego) jak nakazał mi Pan.

11 Zaś Jezus stanął był na wprost hegemonia; i rozpytywał go hegemon mówiący: ty jesteś władcą Judejczyków?<sup>10</sup> Zaś Jezus rzekł: ty mówisz. 12 I gdy oskarżanym (miał) być on przez arcykapłanów i starszych ani zaś jedno odpowiedział. 13 Wtedy mówi jemu Piłat: nie słyszysz jak wielkie przeciw tobie poświadczają?<sup>11</sup> 14 I nie odpowiedział był jemu na ani zaś jedno słowo, tak że (zdołał)<sup>12</sup> zadziwić hegemonia bardzo.

15 Na zaś święty miał zwyczaj hegemon rozwiązać<sup>13</sup> jednego tłumowi więźnia którego chcieli. 16 Mieli zaś wtedy więźnia znanego nazywającego się Jezus Barabas.<sup>14</sup>

17 Współ z gromadzonych więc ich rzekł im Piłat: kogo chcecie (a)<sup>15</sup> rozwiążę wam, Jezusa Barabasa czy Jezusa nazywającego się<sup>16</sup> Chrystusem? 18 Wiedział bowiem że z zawiści wydali go.

19 Siedzącego zaś jego na trybunale<sup>17</sup> posłała do niego żona jego mówiąca: nie zaś jedno (wspólne)<sup>18</sup> tobie i sprawiedliwemu owemu; liczne bowiem (doznania)<sup>19</sup> doświadczyłam<sup>20</sup> dzisiaj na śnie przez niego.

20 Zaś arcykapłani i starsi przekonali tłumy aby prosili[by] (o)<sup>21</sup> Barabasa, zaś Jezusa

<sup>57</sup> gr. RHAPIDZO- oznacza bić kogoś kijem, pałką <sup>58</sup> tutaj: dziedziniec wewnętrzny pałacu, ogrodzony, po bokach b.m. mający zadaszone kolumnady <sup>59</sup> chodzi o bramę wjazdową, którą tworzył zadaszony portal (czasami z wieżą) z wrotami; inaczej: westybul, przedsionek, furta <sup>60</sup> por. Mt 2, 23 <sup>61</sup> lub: pod przysięgą

<sup>27</sup> 1 gr. HORAS <sup>2</sup> SS: gdy nastal poranek <sup>3</sup> tutaj w znac. Prefekt, namiestnik, rządcą \*Poncjusz Piłat rzymski gubernator Judei w latach 26-36 n.e. <sup>4</sup> gr. ECHEIS <sup>5</sup> gr. KRIMA SU; lub: ty patrz siebie (gr. OPSAI SEAUTU) <sup>6</sup> chodzi tu o proces duszenia się w skutek zawiśnięcia na sznurze; stąd pochodne: powiesił się <sup>7</sup> lub: skarba świątynnego <sup>8</sup> dosł. Jest <sup>9</sup> lub: zamiast, w miejsce; jako ich przedstawiciele <sup>10</sup> lub: por. Mt 2,2 <sup>11</sup> rozdzieliłem czasownik złożony, tak że mamy: KATA SU MARTYRUSIN <sup>12</sup> gr. ISCHYSEN <sup>13</sup> ss: uwolnić <sup>14</sup> aram. BAR+ABBA syn ojca <sup>15</sup> gr. KAI <sup>16</sup> lub: nazywanego <sup>17</sup> gr. BEMA można zrównać z hebr. BAMA(H) ozn. Wzniesienie na którym mógł stanać ołtarz, trybuna, mównica, <sup>18</sup> gr. KOINON ss: nic wspólnego nie będzie między tobą i tym sprawiedliwym; przy czym przez wspólne należy rozumieć uznanie go za winnego <sup>19</sup> gr. PATEMATA <sup>20</sup> lub: wycierpiałam <sup>21</sup> gr. PERI

zgdadziliby. 21 odpowiedziawszy zaś hegemon rzekł im: kogo chcecie z tych dwóch odwiązać<sup>22</sup> wam? ci zaś rzekli: Barabasza. 22 Mówi im Piłat: co więc uczynię Jezusowi temu nazywanemu Chrystusem<sup>23</sup>? Mówią wszyscy niech\_będzie\_ukrzyżowany. 23 Ten zaś rzekł: cóż bowiem złego uczynił? Ci zaś obficie krzyczeli mówiąc[y]: niech\_będzie\_ukrzyżowany.

24 Widząc zaś Piłat że ani\_zaś\_jedno zyskuje<sup>24</sup> lecz bardziej zamieszanie staje się, wziąwszy wodę obmył ręce naprzeciw tłumowi mówiąc[y]: niewinny jestem od krwi tej; wy ujrzycie (wyrok)<sup>25</sup>. 25 I odpowiedziawszy cały naród rzekł: krew jego na nas i na dzieci nasze. 26 Wtedy rozwiązał im Barabasza, zaś Jezusa ubiczowawszy wydał aby ukrzyżowany\_był[by].

27 Wtedy żołnierze hegemonu zabrawszy Jezusa do pretorium<sup>26</sup> zgromadzili przy nim całą kohortę<sup>27</sup>. 28 I rozebrawszy go chlamidę<sup>28</sup> **szkariatną** nałożyli jemu, 29 i upłótszy koronę z akantów<sup>29</sup> nałożyli na głowę jego i trzcinę (dali)<sup>30</sup> w prawicę jego, i kłękając[y] na wprost niego wyśmiewali go<sup>31</sup> mówiąc[y]: raduj się, władco Judejczyków<sup>32</sup>, 30 i plując[y] na niego brali trzcinę i uderzali w głowę jego. 31 I kiedy ponaśmiewali się (z) niego, rozdziali go (z) chlamidy<sup>33</sup> i odziali go ubraniami jego i odprowadzili go na to (aby)<sup>34</sup> ukrzyżować (go)<sup>35</sup>.

32 Wychodząc zaś znaleźli człowieka Cyrenejczyka<sup>36</sup> imieniem Szymon, tego przymusili aby niósł[by] krzyż<sup>37</sup> jego. 33 I przyszedłszy na miejsce nazywające się Golgotha<sup>38</sup>, które jest Czaszki Miejscem nazywane, 34 dali jemu pić wino z żółcią zmieszane; i skosztowawszy nie chciał pić. 35 Ukrzyżowawszy zaś go rozdzielili ubrania jego rzucając[y] los, 36 i usiadłszy pilnowali go tam. 37 I nałożyli powyżej głowy jego winę jego napisana: ten jest Jezus władca Judejczyków.<sup>39</sup> 38 Wtedy krzyżują wespół (z) nim dwóch rozbójników, jednego z prawych\_stron jego i jednego z lewych\_stron. 39 Ci zaś obok\_przechodzący lżyli go kiwając[y] głowami ich 40 i mówiąc[y]: rozwiązujący świątynię i w trzy dni odbudowujący, ocal siebie, jeżeli synem jesteś Boga, i zstąp z krzyża. 41 Podobnie i arcykapłani śmiejąc się z pisarzami i starszymi mówili: 42 innych ocalał, siebie nie może ocalić; Władcą Izraela jest, niech\_zstąpi teraz z krzyża i uwierzymy w niego. 43 Złożył\_ufnosć w Bogu, niech\_wyrwie (go) teraz jeżeli chce go; rzekł bowiem że Boga jestem synem. 44 To<sup>40</sup> zaś samo i ci rozbójnicy ukrzyżowani wespół (z) nim ganili go. 45 Od zaś szóstej<sup>41</sup> godziny ciemność stała się na całej tej ziemi aż\_do godziny dziewiątej. 46 Około zaś dziewiątej godziny zawałał Jezus głosem wielkim mówiąc[y]: Eli Eli lema sabachthani?.<sup>42</sup> To jest: Boże mój Boże mój, dlaczego mnie opuściłeś? 47 Którzyś zaś (z)<sup>43</sup> tych tam stojących usłyszawszy mówili że Eliasza woła ten. 48 I zaraz podbiegłszy jeden z nich i wzięwszy gąbkę napelniwszy także octem i obłożwszy (na) trzcinnie napoił go. 49 Zaś pozostali mówili: zaniechaj (aż) <sup>44</sup>zobaczylibyśmy czy przychodzi Eliasz ocalający go. 50 Zaś Jezus znowu krzyknąwszy głosem wielkim oddał<sup>45</sup> ducha.

51 I oto zasłona świątyni rozerwana\_była od góry aż\_do dołu na dwie (części)<sup>46</sup> i ziemia zatrzęsa się\_była i skały rozerwane\_były, 52 i groby całkowicie\_otwarte\_były i liczne ciała tych (co)\_zasnęli\_(byli)<sup>47</sup> świętych podniesione\_były<sup>48</sup>, 53 i wyszedłszy z grobów

<sup>22</sup> ss: uwolnić <sup>23</sup> lub: co więc uczynię z Jezusem tym nazywającym się Chrystusem <sup>24</sup> ss: nic nie pomaga lub: zyskuje <sup>25</sup> gr. KRIMA por. Mt 27, 4 <sup>26</sup> łac. PRAETORIUM- rezydencja w której urzędował pretor i jego gwardia <sup>27</sup> łac. COHORTS- rzymski oddział wojskowy będący dziesiątą częścią legionu ok. 600 żołnierzy <sup>28</sup> krótka wierzchnia szata rodzaj płaszczka, peleryny sięgającej do bioder, spinana na ramieniu lub pod brodą, używana w czasie podróży lub jazdy konnej <sup>29</sup> por. Mt 7, 16 <sup>30</sup> gr. EDIDUN <sup>31</sup> lub: sztychli z niego, naigrywali się z niego <sup>32</sup> por. Mt 2,2 <sup>33</sup> lub: ściagnęli mu chlamidę <sup>34</sup> gr. HINA <sup>35</sup> gr. AUTON <sup>36</sup> miasto w północnej Afryce, Cyrenajka <sup>37</sup> por. Mt 10, 38 <sup>38</sup> hebr. GULGOLETH- czaszka, czerep <sup>39</sup> lub: judejskich(żydowskich) terenów (IUDAION CHORION) <sup>40</sup> ss: tak <sup>41</sup> nasza godzina 12; <sup>42</sup> aram. ELI ELI LEMA SZABAQTANI; hebr. ELI ELI LAMA HAZAWTANI <sup>43</sup> gr. EK <sup>44</sup> HEOS <sup>45</sup> gr. AFIEMI-morf. od+ uwolnić, odsyłać, wysyłać; stąd b.m. uwolnił, odesłał ducha <sup>46</sup> gr. MERE; można tłum. Na dwoje ale należy pamiętać że l. dualis (podwojna) w gr. N.T. nie występuje <sup>47</sup> w or. Part. Med.- idiom oznaczający bycie w stanie śmierci <sup>48</sup> sylogizm w stosunku do ANISTEMI-zmartwychwstać



po podniesieniu<sup>49</sup> jego weszli w święte miasto i ukazali się byli licznym.<sup>54</sup> Zaś setnik i ci z nim pilnujący Jezusa zobaczywszy to trzęsienie i te stojące się przestraszyli się byli bardzo. Mówiąc[y]: prawdziwie Boga synem był ten.

55 Były zaś tam kobiety liczne z daleka oglądające, które[kolwiek] towarzyszyły były Jezusowi od Galilei posługując[e] jemu; 56 Wśród których była Maria Magdalena i Maria ta Jakuba i Józefa matka i matka synów Zebediasza.

57 Późnej \_pory zaś stojącej się przyszedł człowiek bogaty z Arymatei, tego imię (było)<sup>50</sup> Józef, który i sam uczniem był Jezusowi;<sup>51</sup> 58 Ten podszedłszy (ku) Piłatowi prosił (o) ciało Jezusa. Wtedy Piłat rozkazał oddać. 59 I zabrawszy ciało Józef otulił je w prześcieradło czyste 60 i położył je w nowym jego grobie który wyciosał w skale i przytoczywszy kamień wielki (ku) bramie grobu odszedł. 61 Była zaś tam Maria Magdalena i inna Maria siedząca na przeciw grobowca.

62 Zaś nazajutrz który jest (dniem)<sup>52</sup> po przygotowaniu<sup>53</sup>, wespół \_zgrupowali się\_ byli arcykapłani i Faryzeusze u Piłata 63 mówiąc[y]: Panie, wspomnieliśmy \_byli\_ że ów oszust<sup>54</sup> rzekł jeszcze żyjąc[y]; po trzech dniach podniosę się. 64 Rozkaż więc zabezpieczyć grobowiec aż do trzeciego dnia, nie\_(żeby)\_czasami przyszedłszy uczniowie jego wykradliby go i rzekliby ludowi: podniesiony został z umarłych, i będzie ostatecznie zwodzenie<sup>55</sup> gorsze (od)<sup>56</sup> pierwszego. 65 Rzekł im Piłat: macie kustodie<sup>57</sup>; odejdźcie zabezpieczyć jak uważacie. 66 Ci zaś wyprawiający się zabezpieczyli grobowiec pieczętując[y] kamień ze strażą.<sup>58</sup>

**28.** 1 Późną porą zaś (dnia po)<sup>1</sup> szabatach<sup>2</sup>, rozświetlając się na pierwszy (dzień po)<sup>3</sup> szabatach przyszła Maria Magdalena i inna Maria oglądać grobowiec. 2 I oto trzęsienie stało się wielkie; posłaniec bowiem Pana zstępujący\_(był) z nieba i podszedłszy odczołżył kamień i usiadł na \_górze\_ niego. 3 Była zaś postać<sup>4</sup> jego jak błyskawica i odzienie jego białe jak śnieg. 4 Ze zaś strachu (przed) nim trzęśli się byli pilnujący i stali się byli jak umarli. 5 Odpowiedziałszy zaś posłaniec rzekł kobietom: nie bójcie się wy, wiem bowiem że Jezusa ukrzyżowanego szukacie; 6 Nie jest tutaj<sup>5</sup>, podniesiony \_został\_ bowiem według\_(tego)\_jak rzekł; nuże zobaczcie miejsce gdzie leżał. 7 I szybko wyprawiający się powiedzcie uczniom jego że podniesiony \_został\_ z umarłych, i oto poprzedza was do Galilei, tam go zobaczycie; oto rzekłem wam.

8 I odszedłszy szybko od grobowca ze strachem i radością wielką biegnąc obwieścić uczniom jego. 9 I oto Jezus wyszedł na \_przeciw\_ im mówiąc[y]: radujcie się. Te zaś podszedłszy pochwyliły jego nogi<sup>6</sup> i pokłoniły się jemu. 10 Wtedy mówi im Jezus: nie bójcie się; odejdźcie obwieścić braciom moim aby odeszli[by] w Galileę, i \_tam\_ mnie zobaczą.

11 Wyprawiających się zaś ich oto którzyś (z)<sup>7</sup> kustodii przyszedłszy do miasta obwieścili arcykapłanom wszystkie te zaistniałe (wydarzenia)<sup>8</sup>. 12 I wespół \_zszedłszy\_ się ze starszymi wspólną radę podjąwszy srebra odpowiednie dali żołnierzom 13 mówiąc[y]: mówcie że uczniowie jego nocą przyszedłszy wykradli go nam śpiącym. 14 I gdyby usłyszane było to przez hegemoną, my przekonamy go i was beztrudnymi uczynimy, 15 Ci zaś zabrawszy srebra uczynili jak pouczeni byli. I rozgłaszane było słowo to u Judejczyków aż do dzisiejszego dnia. 16 Ci zaś jedenaścioro uczniów

<sup>49</sup>sylogizm w stosunku do [EKS]ANASTASIS-zmartwychwstanie <sup>50</sup> gr. EN <sup>51</sup> ss: Jezusa <sup>52</sup> gr. HEMERA <sup>53</sup> chodzi o przygotowanie do szabatu (piątek przed zachodem słońca); czyli dzień po przygotowaniu do szabatu (sobota) <sup>54</sup> lub: zwodziciel, włóczęga. <sup>55</sup> lub: kłamstwo <sup>56</sup> gr. APO <sup>57</sup> łac. CUSTODIA-straż wojskowa; <sup>58</sup> ss: w obecności kustodii

<sup>28.1</sup> gr. HEMERAS TON <sup>2</sup> czyli w sobotę po zachodzie słońca, co oznacza też sobotnio- niedzielną noc i poranek w niedzielę <sup>3</sup> gr. HEMERAN <sup>4</sup> lub: wygląd <sup>5</sup> ss: nie ma go tutaj <sup>6</sup> lub: stopy <sup>7</sup> gr. EK <sup>8</sup> gr. PRAGMATA

wyprawili się byli w Galileę na górę gdzie nakazał im Jezus, 17 i zobaczywszy go pokłonili się, ci zaś powątpiewali. 18 I podszedłszy Jezus powiedział im mówiąc[y]: została dana mi każda moc<sup>9</sup> w niebie i na ziemi. 19 Wyprawiwszy się więc czyńcie uczniami<sup>10</sup> wszystkie warstwy etniczne, zanurzając je w imię ojca i syna i świętego ducha, 20 ucząc ich strzec wszystkie (przykazania)<sup>11</sup> które nakazałem wam; i oto ja z wami jestem (przez)<sup>12</sup> wszystkie dni aż do spełnienia wieku.<sup>13</sup>

---

<sup>9</sup>lub:wszelka władza <sup>10</sup> lub: uczie <sup>11</sup> gr. ENTALMATA lub: RHEMATA-słowa, nauki <sup>12</sup> gr. DIA <sup>13</sup> gr. AION=GENEA pokolenie ludzkie 40 lat, prawdopodobnie chodzi o czas do zburzenia świątyni w 70 r. n. e. lub do czasu zniszczenia Masady w 73 r. n. e.

# BESORA WEDŁUG MATTAJA \_\_\_\_\_

**1** <sup>1</sup> Księga rodowodów Jezusy Mesjasza syna Dawida syna Awrahama. 2 Awraham zrodził Jicchaka a Jicchak zrodził Jaakowa a Jaakow zrodził •Jehudę i braci jego. 3 A Jehuda zrodził Pereca i Zeracha z Tamar a Perc zrodził Checrona a Checron zrodził Rama. 4 A Ram zrodził Aminadawa a Aminadaw zrodził Nachszona a Nachszon zrodził Salmona. 5 A Salmon zrodził Boaza z Rachaw a Boaz zrodził Oweda z Rut a Owed zrodził Jiszaja. 6 A Jiszaj zrodził Dawida króla a Dawid król zrodził Szelomo z żony Urijahu. 7 A Szelomo zrodził Rechabeama a Rechabeam zrodził Awijahu a Awijahu zrodził Ase. 8 A Asa zrodził Jehoszafata a Jehoszafat zrodził Jorama a Joram zrodził Uzzijahu. 9 A Uzzijahu zrodził Jotama a Jotam zrodził Achaza a Achaz zrodził Jechizkijahu. 10 A Jechizkijahu zrodził Menasze a Menasze zrodził Amona a Amon zrodził Joszijahu. 11 A Joszijahu zrodził Jekhonjahu i braci jego w czasie wygnania do Babelu.<sup>2</sup> 12 A po wygnaniu ich do Babelu zrodził Jekhonjahu Szealtiel a Szealtiel zrodził Zerubbabela. 13 A Zerubbabel zrodził Awihuda a Awihud zrodził Eljakima a Eljakim zrodził Azzura. 14 A Azzur zrodził Cadoka a Cadok zrodził Jakina a Jakin zrodził Elihuda. 15 A Elihud zrodził Elazara a Elazar zrodził Mattana a Mattan zrodził Jaakowa. 16 A Jaakow zrodził Josefa małżonka<sup>3</sup> Mirjam z której zrodzony był Jezua zwany Mesjaszem. 17 I oto wszystkich pokoleń od Awrahama aż do Dawida czternaście pokoleń i od Dawida aż do wygnania do Babelu czternaście pokoleń i od wygnania do Babelu aż do Mesjasza czternaście pokoleń. 18 I to jest sprawa narodzin Jezusy Mesjasza: Mirjam matka jego była zaręczona Josefowi i z nim

<sup>1</sup> Tytuł: BESORA-odp. Gr. EUANGELION- dobra, radosna wiadomość, taka która pokrzepia ciało <sup>2</sup> hebr. BABEL akad. BABILUM lub BABILIM (brama Boga) - Babilon <sup>3</sup> dosł. Pana lub właściciela

wstał do niej<sup>4</sup> znaleziona była brzemienną<sup>5</sup> z ducha świętości.<sup>19</sup> I Josef małżonek jej (był to)<sup>6</sup> mężczyzna sprawiedliwy i nie chciał wydać jej na pohańbienie<sup>7</sup> i rzekł odeślę ją po kryjomu.<sup>8</sup> 20 On przemyślał nad tym i oto posłaniec Jaheweh widziany był u niego we śnie i rzekł Josef synu Dawida nie będziesz się bał przyjąć Mirjam żony twojej ponieważ to będące stworzone w środku jej z ducha świętości to jest.<sup>21</sup> I ona porodzi syna i zawołasz: imię jego Jezua! Ponieważ on ocali naród jego od win ich. 22 I wszystko to stało się aby wypełnić słowo Jaheweh które wypowiedział przez rękę<sup>9</sup> proroka mówiąc: 23 Oto panna<sub>na</sub> wydaniu brzemienna jest i porodzi syna i zawołają: imię jego Immanuel! Co rozdzielone<sup>10</sup> daje Bóg Z Nami. 24 I obudził się Josef ze snu jego i uczynił jak nakazał mu posłaniec Jaheweh i zabrał żonę jego do domu jego. 25 I nie poznał jej aż gdy urodziła syna pierworodnego jej i obwieścił: imię jego Jezua.

**2** I stało się w dniach Horedosa króla kiedy urodził się był Jezua w Bethlechem Judei i przybyli Magowie z ziemi wschodu do Jeruszałajim. 2 I rzekli gdzie jest król Judejczyków który urodził się był gdyż widzieliśmy gwiazdę jego na wschodzie i przybyliśmy aby pokłonić się jemu. 3 I stało się jak usłyszał Horedos król słowa ich i zadrżał on i cała Jeruszałajim z nim. 4 I zwołał wszystkich głównych kapłanów<sup>1</sup> i pisarzy narodu i wypytywał ich mówiąc: gdzie narodzi się Mesjasz. 5 I rzekli jemu w Bethlechem Judei gdyż tak napisane było przez rękę proroka. 6 A ty Bethlechem ziemio Jehudy nie jesteś ty najmniejszy<sup>2</sup> wśród dowódców Jehudy ponieważ z ciebie wyjdzie władający który paść będzie naród mój Jisrael. 7 Wówczas przywołał Horedos Magów po kryjomu i badał aby poznać czas w którym widziana była gwiazda. 8 I posłał ich do Bethlechem i rzekł idźcie zbadaćcie dobrze odnośnie sprawy tego chłopca i jeśli stanie się że znajdziecie go i oznajmiecie mi i przyjdę aby pokłonić się jemu również ja. 9 I stało się jak usłyszeli oni słowa króla i poszli i oto gwiazda którą widzieli na wschodzie szła przed nimi aż przyszła i stanęła ponad (miejscem)<sup>3</sup> na którym był tam chłopiec. 10 I gdy ujrzeli tę gwiazdę to ucieszyli się radością wielką aż bardzo. 11 I weszli do domu i znaleźli chłopca z Mirjam matką jego i upadli na oblicza ich i pokłonili się jemu i otworzyli skarbczyki ich i przybliżyli ku niemu podarunek złoto i kadzidło i mirrę. 12 I ostrzeżeni zostali we śnie aby nie powracać do Horedosa i poszli drogą inną do ziemi ich. 13 Oni poszli stamtąd i oto posłaniec Jaheweh widziany był u Josefa we śnie mówiąc powstań weź chłopca i matkę jego i uciekaj ty do Micrajim i bądź tam aż bym przemówił do ciebie ponieważ Horedos szuka duszy chłopca aby zabrać ją<sup>4</sup>. 14 I powstał i zabrał chłopca i matkę jego nocą i uciekł do Micrajim. 15 I był tam aż do śmierci Horedosa aby wypełnić słowo Jaheweh przez rękę proroka mówiące z Micrajim zawołałem syna mego. 16 I zobaczył Horedos że zakpili z niego Magowie i rozgniewał się bardzo i posłał i wyrznął wszystkich chłopców którzy byli w Bethlechem i we wszystkich granicach jej od syna dwóch lat i poniżej odpowiednio do czasu który wybadał z ust Magów. 17 Wówczas zrealizowane zostało to co powiedziane było przez usta Jirmejahu proroka mówiącego. 18 Głos w Rama był słyszany lament i płacz goryczy Rachel płacząc nad synami jej odmówiła pocieszenia z powodu synów jej ponieważ brak ich. 19 I stało się po śmierci Horedosa i oto posłaniec Jaheweh widziany był we śnie u Josefa w ziemi Micrajim. 20 I rzekł do niego powstań weź chłopca i matkę jego i idź wracaj do ziemi Jisrael ponieważ pomarli

<sup>1</sup> lub: wszedł w nią, przystąpił ku niej <sup>2</sup> lub: ciężarną <sup>3</sup> hebr. HAJA ZE <sup>4</sup> lub: zelzenie <sup>5</sup> należy pamiętać że po oficjalnym zeswataciu i zaręczynach (...zaręczona była...) narzeczeni mieszkali rok oddzielnie, każde u siebie, ale byli traktowani jak małżeństwo (choć nie współżyli). Po oficjalnym wprowadzeniu panny młodej do domu zaczęli pożywać (...wstał do niej...). Stąd przypuszczalnie przed tym faktem odkryto że jest w ciąży. Odprowadzając ją skrycie, odprowadził ją, bez ujawnienia szczegółów. Oficjalnie w liście rozwodowym musiał by podać powód. <sup>6</sup> hebr. ozn. Mówienie za pośrednictwem <sup>7</sup> lub: wyjaśnione

<sup>8</sup> dosł. Głowy kapłanów <sup>9</sup> dosł. Najmłodszy <sup>10</sup> hebr. MAKOM <sup>11</sup> ss: zabić, uśmiercić.

szukający duszy chłopca. 21 I wstał i wziął chłopca i matkę jego i wstąpił do ziemi Jisrael. 22 I gdy usłyszał on że Arkhelos króluje w Judei w miejsce Horedosa ojca jego i bał się iść tam i poinstruowany był we śnie i poszedł on do ziemi Galil. 23 I przyszedł i osiadł w mieście nazywanym Necaret aby wypełnić słowo powiedziane przez usta proroków że Nocri nazywany będzie on.<sup>5</sup>

**3** 1 W dniach onych powstał Jochanan Zanurzający i był wołający na pustyni Jehudy mówiąc: 2 zawracajcie gdyż władza niebios przybliżyła się aby wstąpić. 3 Ponieważ ten (był)<sup>1</sup> onym o którym prorokował odnośnie niego Jeszajahu prorok mówiąc : głos wołającego na pustyni przygotowujcie drogę Jaheweh prostujcie ścieżki jego. 4 A Jochanan - ubiorem jego było włosie wielbłądów<sup>2</sup> i pas ze skóry na biodrach jego a jedzeniem jego była szarańcza\_Chagaw<sup>3</sup> i miód (z) lasu. 5 I wyszła ku niemu Jeruszałajim i cała Judea i cały okręg Jordanu. 6 I zanurzeni byli na ręce jego<sup>4</sup> w Jordanie i wyznawali sami przewiny ich. 7 I stało się jak zobaczyli to liczni z Peruszim i Caddukim przystępowali aby dać zanurzyć się i rzekł do nich dzieci<sup>5</sup> zmij kto pouczył<sup>6</sup> was aby ratować się od gniewu gotowego aby wstąpić. 8 Dla tego czynicie owoc przewidziany dla nawrócenia. 9 I nie będziecie zamyślać w sercach waszych mówiąc Awraham on (jest) ojcem naszym ponieważ ja mówię do was że z kamieni tych może Bóg wzbudzić<sup>7</sup> synów dla Awrahama. 10 I już została przystawiona siekiera do korzenia drzew i oto każde drzewo które nie czyni owocu dobrego będzie wycięte i zostanie rzucone w ogień. 11 Oto ja zanurzam was w wodzie dla nawrócenia a ten przychodzący po mnie mocniejszy jest ode mnie wobec którego za mały jestem aby unieść sandał jego i on zanurzy was w duchu świętości i w ogniu. 12 I w ręce jego wiejadło i przesieje klepisko<sup>8</sup> i zbierze ziarno jego do skarbcza<sup>9</sup> jego a plew spali [go] w ogniu który nie zagaśnie. 13 I przyszedł Jezua z Galil nad Jordan do Jochanana aby zanurzonym być na ręce jego.<sup>10</sup> 14 I Jochanan powstrzymywał go mówiąc ja potrzebuję zanurzonym być na ręce twojej a ty przychodzisz do mnie? 15 I odpowiedział Jezua i rzekł do niego pozwól mi ponieważ tak jest pożądane<sup>11</sup> dla nas obydwóch aby dopełnić całą sprawiedliwość i pozwolił jemu. 16 I stało się kiedy był zanurzony Jezua i pospieszył i wyszedł z wód i oto niebiosa otworzyły się były dla niego i ujrzał Ducha Boga zstępującego<sup>12</sup> jako gołębicę i spoczęła na nim. 17 I oto głos z niebios mówiący ten (jest) syn mój ukochany w którym upodobałem sobie - w nim.

**4** 1 Wówczas poniósł duch Jezue na pustynię aby wypróbował go Szatan. 2 I stało się po tym jak pościł on czterdziesty dzień i czterdziestą noc i zgłodniał. 3 I przybliżył się ku niemu próbujący i rzekł jeżeli synem Boga jesteś ty powiedz do kamieni tych i staną się chlebem. 4 I odpowiedział i rzekł oto napisane jest nie na chlebie samym przeżyje człowiek lecz na wszystkim co wyszło z ust Jaheweh. 5 I poniósł go Szatan do miasta świętości i postawił go na narożniku dachu domu świętego miejsca. 6 I rzekł do niego jeżeli synem Boga jesteś ty spadaj w dół gdyż napisane jest że posłańcom jego rozkazał odnośnie ciebie i na dłoniach poniosą ciebie ażeby nie uderzyła w kamień noga twoja. 7 I rzekł do niego Jezua i jeszcze napisane jest nie wypróbujesz Jaheweh Boga twojego. 8 I powtórzy Szatan i poniesie<sup>1</sup> go na górę wysoką bardzo i dał zobaczyć jemu wszystkie królestwa świata i chwałę ich. 9 I rzekł do niego wszystko to tobie dam [te]<sup>2</sup> jeżeli upadniesz i pokłonisz się mi. 10 I rzekł do

<sup>5</sup> ss: ten z Nazaretu; NOCERIM-późniejsze określenie Chrześcijan

<sup>31</sup> hebr. HAJAH <sup>2</sup> chodzi o odzież z wielbłądziej wełny <sup>3</sup> jeden z jadalnych gatunków szarańczy <sup>4</sup> dotyczy opisu technicznego zanurzenia; lub: przez rękę jego tzn. za jego pośrednictwem <sup>5</sup> dosł. Chłopcy; możliwe: Plody; og. Potomstwo <sup>6</sup> lub: oświecił was <sup>7</sup> dosł. Postawić <sup>8</sup> chodzi oczywiście o przesianie zboża na klepisku <sup>9</sup> ss: zboże miało wielką wartość, stąd taki opis; ss: do składu

<sup>10</sup> por. wer. 6 <sup>11</sup> ss: właściwe, stosowne <sup>12</sup> dosł. Zstępująca; w odn. Do ducha hebr. RUACH używa się rodz. Żeń.

<sup>41</sup> w znac. Pobudzi do wyjścia <sup>2</sup> odnosi się do królestw

niego Jezua odstęp ode mnie Szatanie ponieważ napisane jest Jaheweh Bogu twojemu kłaniać się będziesz i jemu samemu służyć będziesz.<sup>3</sup> 11 I odstąpił od niego Szatan i oto przybliżyli się do niego posłańcy i obsługiwali go. 12 I stało się jak usłyszał Jezua że zamknęli Jochanana i poszedł do ziemi Galil. 13 I wyszedł z Neceret i wstąpił i osiadł w Kefar\_Nachum które było nad brzegiem<sup>4</sup> morza przy granicy Zebuluna i Naftalego. 14 Aby dopełnić co było powiedziane przez usta Jeszajahu proroka mówiącego. 15 Ziemia Zebulun i ziemia Naftali droga morza<sup>5</sup> druga strona Jordanu, Galil gojów<sup>6</sup>. 16 Naród chodzących w mroku ujrzał<sup>7</sup> światło wielkie, siedzącym w ziemi cienia śmierci światło rozbłyśło nad nimi. 17 Od czasu tego rozpoczął Jezua wołać wołając i mówić zwracajcie ponieważ władza niebios zbliżyła się aby wstąpić<sup>8</sup>. 18 I stało się kiedy przechadzał się on nad brzegiem morza Galil i ujrzał i oto dwóch mężczyzn braci Szymon nazywany Petros i Anderaj brat jego zarzucali sieć w morze ponieważ rybakami byli oni. 19 I rzekł do nich chodźcie za mną a ustanowię was rybakami ludzi. 20 I pozostawili szybko niewody ich i poszli za nim. 21 I stało się jak przeszedł on stamtąd i ujrzał dwóch mężczyzn braci innych Jaakowa syna Zabdaja i Jochanana brata jego w łodzi z Zabdajem ojcem ich i oni prostujący byli niewody ich i zawołał ich. 22 I zostawili szybko łódź i ojca ich i poszli za nim. 23 I krążył Jezua po całej Galil i nauczał w zgromadzeniach ich i obwieszczał radosną wieść królestwa i leczył każdą chorobę i każdą przypadłość w narodzie. 24 I wieść o nim rozeszła się na całą ziemię Sureja<sup>9</sup> i wprowadzili do niego wszystkich chorujących będących udręczonymi przez wszelkie choroby i bóle i pochwyconych przez szedim<sup>10</sup> i uderzonych<sup>11</sup> przez księżyc i mających ubite kończyny<sup>12</sup> i uzdrowił ich. 25 I poszły za nim tłumy, tłumy z Galil z Dziesięciu Miast i z Jeruzalajim i Judei i z drugiej strony Jordanu.

**5** I stało się kiedy ujrzał on tłum narodu i wstąpił na górę i usiadł tam i przystąpili ku niemu uczniowie jego. 2 I otworzył usta jego i nauczał ich i rzekł. 3 Szczęśliwi ubodzy duchem ponieważ dla nich jest władza niebios. 4 Szczęśliwi zasmuceni ponieważ oni pocieszeni będą. 5 Szczęśliwi pokorni ponieważ oni posiadą ziemię. 6 Szczęśliwi głodni i spragnieni sprawiedliwości ponieważ oni nasycą się. 7 Szczęśliwi miłośni ponieważ oni dostąpią miłosierdzia. 8 Szczęśliwi czysti sercem ponieważ oni ujrzą Boga. 9 Szczęśliwi gnający za pokojem<sup>1</sup> ponieważ synami Boga nazwani będą oni. 10 Szczęśliwi będący przeganianymi<sup>2</sup> z powodu sprawiedliwości ponieważ dla nich jest władza niebios. 11 Szczęśliwi wy jesteście jeżeli lżyć będą i ścigać was i mówić na was w kłamstwie<sup>3</sup> wszelkie zło z powodu mnie. 12 Cieszcie się i radujcie ponieważ zapłata wasza wielka jest w niebiosach ponieważ tak ścigali proroków którzy byli przed wami. 13 Wy jesteście solą ziemi i jeżeli sól będzie breją<sup>4</sup> przez co będzie dosolona oto nie będzie miała przydatności<sup>5</sup> jeszcze do czegokolwiek jeśli nie rzuconą być na zewnątrz i być zdeptaną<sup>6</sup> przez synów człowieka. 14 Wy jesteście światłem które jest dla<sup>7</sup> świata miasto osadzone na górze nie będzie ukryte. 15 Również brak jest zapalających kaganek aby postawić go pod efą<sup>8</sup> lecz aby na menorę<sup>9</sup> (postawić) aby mógł świecić dla wszystkich którzy są w domu. 16 Tak niech świeci światło wasze przed obliczami synów człowieka<sup>10</sup> ażeby widzieli czyny wasze dobre i wielbili ojca waszego

<sup>3</sup> dosł. I jego samego obsługiwać będziesz <sup>4</sup> dosł. Na wardzie morza <sup>5</sup> ss: droga nadmorska <sup>6</sup> ludy inne niż rodowici Judejczycy <sup>7</sup> dosł. Ujrzeł (ci goje) <sup>8</sup> lub: przyjąć <sup>9</sup> ss: Syrii <sup>10</sup> I. mn. Od SZED akad. SZEDU(M)- pierwotnie duch opiekuńczy, później także duch szkodzący <sup>11</sup> lub: porażonych; chodzi o przypisywane wpływowi księżycy choroby np. epilepsja <sup>12</sup> dosł. Ubite skrzydła jest to hebraizm ozn. Człowieka z powykręcanymi lub niewładnymi kończynami

<sup>51</sup> dosł. Ścigający pokój - tacy którzy usilnie zabiegają o pokój <sup>2</sup> chodzi o prześladowanie kogoś w sposób czynny tak że taka osoba zmuszona jest do ucieczki lub: będący ściganymi <sup>3</sup> ss: kłamliwie <sup>4</sup> coś bez smaku, słoności <sup>5</sup> dosł. Powodzenia <sup>6</sup> dosł. Zdeptaniem dla <sup>7</sup> hebr. SZEL (nota genetywi) przetłumaczyłem wg morf. SZE (jak ASZER) i LE <sup>8</sup> miara na zboże ok. 37 l <sup>9</sup> świecznik z siedmioma ramionami <sup>10</sup> można też przetłumaczyć: synów Adama

który jest w niebiosach. 17 Nie wyobrażajcie sobie że przyszedłem unieważnić Torę<sup>11</sup> albo słowa proroków<sup>12</sup> nie przyszedłem unieważnić lecz aby wypełnić.<sup>18</sup> Ponieważ naprawdę mówię ja do was aż by przeminęły te niebiosy i ta ziemia nie przeminie Jod<sup>13</sup> jedno albo Koc<sup>14</sup> jedno z Tory aż by dopełnione<sup>15</sup> byłoby wszystko. 19 Dla tego mężczyzna który unieważni jeden z nakazów małych tych i nauczał będzie synów człowieka aby czynić jak on, mały- będzie ogłoszone względem niego we władzy niebios a który czyniłby i nauczałby ich, względem niego, wielki- będzie obwieszczony we władzy niebios. 20 Tak że ja mówię wam jeżeli nie będzie sprawiedliwość wasza większa od sprawiedliwości pisarzy i Peruszym nie wejdziecie we władzę niebios. 21 Czy nie słyszeliście że było powiedziane pierwszym<sup>16</sup> nie zamordujesz a który zamorduje winien on podlegać domowi sądu.<sup>17</sup> 22 A ja mówię wam każdy który rozniewia się na brata jego bez powodu winien on podlegać domowi sądu a który powie do brata jego reka<sup>18</sup> winien podlegać on Sanhedrynowi<sup>19</sup> a który głupcze zawoła do niego, on winny jest ognia Gehinnom.<sup>20</sup> 23 Dla tego jeżeli przybliżysz dar twój do ołtarza i wspomnisz że jest względem brata twojego słowo sporu u ciebie. 24 Pozostaw tam dar twój przed obliczami ołtarza i idź przebłagaj oblicza brata twojego i potem tak przyjdź przybliż dar twój. 25 Śpiesz się przypodobaj się mężowi sporu twojego gdy jeszcze ty w drodze jesteś z nim, ażeby nie wydał ciebie mąż sporu twojego sędziemu a sędzia kazałby wydać ciebie nadzorcy<sup>21</sup> i zostałbyś rzucony do domu zamknięcia.<sup>22</sup> 26 Naprawdę mówię ja tobie że nie wyjdiesz stamtąd aż byś zwrócił perutę<sup>23</sup> ostatnią. 27 Słyszeliście że było powiedziane do pierwszych nie scudzołożysz. 28 A ja mówię wam każdy patrzający się na kobietę pożądaną jej, cudzołożąc scudzołożył z nią w sercu jego. 29 I jeżeli doprowadza do upadku ciebie oko prawej strony twojej wydub je i rzuć z dala od ciebie ponieważ dobr[z]e jest dla ciebie kiedy zginie jeden z członków twoich niż miałoby zstąpić całe ciało twoje do Gehinnom. 30 A jeżeli ręka twoja prawa doprowadza do upadku ciebie odetnij ją i rzuć z dala od ciebie ponieważ dobr[z]e jest dla ciebie kiedy zginie jeden z członków twoich niż miałoby zstąpić całe ciało twoje do Gehinnom. 31 I było powiedziane mężczyzna gdy odsyłać będzie żonę jego i da jej pismo odcięcia.<sup>24</sup> 32 A ja mówię wam odsyłający żonę jego nie z powodu nierządu wprowadza ją w ręce cudzołożących<sup>25</sup> a biorący wypędzoną<sup>26</sup> dla niego za żonę cudzołoży on. 33 Jeszcze słyszeliście że było powiedziane do pierwszych nie będziesz przysięgać kłamliwie<sup>27</sup> i dopełnisz dla Jaheweh przysięg twoich. 34 A ja mówię wam nie składajcie żadnej przysięgi<sup>28</sup> ani na niebiosy ponieważ tronem Boga są one. 35 Ani na ziemię ponieważ podnóżkiem nóg jego jest ona ani na Jeruzalajim ponieważ ona<sup>29</sup> jest miastem króla wielkiego. 36 Także na życie głowy twojej nie będziesz przysięgał ponieważ nie możesz zmienić włosa jednego na biały lub na czarny. 37 Jednakże niech będzie słowo wasze tak-tak nie-nie a zbywające ponad te od Złego jest. 38 Słyszeliście że było powiedziane oko w miejsce oka zęb w miejsce zęba. 39 A ja mówię wam nie unosić się na bezbożnika a uderzającemu ciebie w policzek<sup>30</sup> prawy nadstaw jemu również ten inny<sup>31</sup>. 40 I który zechce spierać się z tobą i zabrać tunikę twoją daj jemu również płaszcz. 41 I przymuszający ciebie aby iść z nim drogą milę, idź z nim dwie. 42 Proszącemu coś

<sup>11</sup> Pięcioksiąg Mojżesza <sup>12</sup> chodzi tu mn. O dzisiejszą część kanonu Żydów nazywaną NEWIIM <sup>13</sup> najmniejsza litera hebrajska w piśmie tzw. Kwadratowym <sup>14</sup> chodzi prawd. O cząstkę litery jej, „rozek” lub, „cierń” <sup>15</sup> dosł. postawione <sup>16</sup> chodzi o przodków którzy byli obecni przy nadawaniu Tory na Synaju, kiedy Izrael otrzymywał swoją tożsamość jako naród, przez nadanie Prawa <sup>17</sup> miejsce gdzie odbywał się przewód sądowy <sup>18</sup> tj., „pustaku” <sup>19</sup> najwyższa władza sądownicza Izraela <sup>20</sup> hebr. GE [BENE] HINNOM- dolina synów Hinnoma, na pld. Jeruzolimy śmietnisko pełne ognia i siarki, synonim zniszczenia <sup>21</sup> chodzi o nadzorcę więzienia <sup>22</sup> ss: więzienia <sup>23</sup> hebr. PERUTA(H)- mała moneta 1/8 asa <sup>24</sup> ss: list rozwodowy <sup>25</sup> tn.każdy następny który będzie ją miał, będzie z nią cudzołożył <sup>26</sup>zapewne z powodu zdrady <sup>27</sup> dosł. Dla kłamstwa <sup>28</sup> dosł. Nie przysięgajcie żadną przysięgą <sup>29</sup> nazwy miast są rodz. żeń. W hebr. <sup>30</sup> lub: szczękę <sup>31</sup> ss: drugi

od ciebie daj jemu a przychodzącego aby pożyczyć od ciebie nie zawrócisz oblicz jego.<sup>32</sup> 43 Słyszeliście że było powiedziane i pokochasz bliskiego twojego i znieawidzisz wroga twojego. 44 A ja mówię wam kochajcie wrogów waszych błogosławcie przeklinających was dobrze czyńcie dla nienawidzących was i módlcie się za tymi zadającymi ból wam i ścigającymi was. 45 Abyście byli synami ojca waszego który jest w niebiosach, który to on każe wschodzić słońcu jego dla złych i dla dobrych i każe padać deszczowi na sprawiedliwych i również na złoczyńców.<sup>46</sup> Jeżeli bowiem kochać będziecie tych kochających was jaka będzie zapłata wasza czyż nie także pobierający cło<sup>33</sup> czynią to (samo). 47 I jeżeli będziecie życzyć pokoju braciom waszym jedynie<sup>34</sup> jaka pochwała dla was czyż nie także pobierający cło czynią to (samo). 48 Dla tego bądźcie doskonali tak jak ojciec wasz który jest w niebiosach doskonały jest on.

**6** 1 Strzeżcie siebie aby nie czynić sprawiedliwości waszej przed obliczami synów człowieka aby pokazać się im ponieważ jeżeli tak (uczynicie) nie będzie dla was zapłaty od ojca waszego który jest w niebiosach. 2 Dla tego gdy przyjdzie czynić tobie sprawiedliwość nie dmij przed obliczami twymi w szofar<sup>1</sup> jak to czynią bezbożni<sup>2</sup> w domach zgromadzeń i na placach aby wielbili ich ludzie, naprawdę mówię ja wam oni poniosą<sup>3</sup> zapłatę ich. 3 A ty gdy przyjdzie czynić tobie sprawiedliwość niech nie wie lewa strona twoja co czyni prawa strona twoja.<sup>4</sup> Ażeby była sprawiedliwość twoja w ukryciu i ojciec twój widzący w ukrytych miejscach on w jawności<sup>4</sup> odpłaci tobie. 5 I gdy modlić się będziesz nie bądź jak bezbożni kochający modlić się gdy przychodzi stać im w domach zgromadzeń i w narożnikach ulic ażeby widziani byli przez synów człowieka naprawdę mówię ja wam oni poniosą zapłatę ich. 6 A ty gdy modlisz się wejdź do pokoju twojego i zamknij drzwi twoje za sobą i módl się do ojca twojego który jest w ukryciu i ojciec twój widzący w miejscach ukrytych on w jawności odpłaci tobie. 7 I gdy przyjdzie modlić się wam nie paplajcie jak goje, mówiący w sercach ich: z powodu wielości słów naszych będziemy wysłuchani. 8 I wy nie upodabniajcie się do nich ponieważ zna ojciec wasz każdą potrzebę waszą zanim poprosicie od niego. 9 Dlatego tak się módlcie: ojciec nasz który jesteś w niebiosach niech się święci imię twoje. 10 Niech nadejdzie władza twoja, niech będzie wola twoja uczyniona jako w niebiosach tak również na ziemi. 11 Chleba który jest przydziałem<sup>5</sup> naszym daj nam dzisiaj. 12 I anuluj nam długi nasze<sup>6</sup> tak jak anulowaliśmy również my dłużnikom naszym. 13 I nie wprowadzaj nas w ręce wypróbowania<sup>7</sup> lecz wyrwij nas od Złego ((ponieważ dla ciebie jest władza i potęga i sława<sup>8</sup> na wieki wieków amen)). 14 Ponieważ jeżeli wybaczycie synom człowieka przewinienia ich wybaczy również wam ojciec wasz który jest w niebiosach. 15 A jeżeli nie wybaczycie synom człowieka również ojciec wasz nie wybaczy przewinień waszych. 16 I jeżeli będziecie pościć nie bądźcie pochmurni jak bezbożni odmieniający oblicza ich aby pokazać się jako poszczący wobec synów człowieka naprawdę mówię ja wam oni poniosą zapłatę ich. 17 A ty jeżeli pościsz namaść głowę twoją i obmyj oblicza twoje. 18 Ażebyś nie był widziany poszczący przed synami człowieka jak tylko przed ojcem twoim w ukryciu i ojciec twój widzący w miejscach ukrytych on w jawności odpłaci tobie. 19 Nie gromadźcie dla was skarbów na ziemi które pożra je [ tam] mól i próchnica i złodzieje przebiją się i ukradną. 20 Lecz gromadźcie dla was skarby w niebiosach gdzie mól i próchnica<sup>9</sup>

<sup>32</sup> ss: nie zawrócisz go z niczym <sup>33</sup> celnik był synonimem kolaboranta, zdrajcy stąd uważano go za złego człowieka <sup>34</sup> aluzja do pozdrowienia SZALOM (pokój) lub: ...pytać o pokój braci waszych...

<sup>1</sup> hebr. SZOFAR-wypreparowany róg barani, używany jako trąba sygnałowa <sup>2</sup> lub: przewrotni, hipokryci <sup>3</sup> ss: otrzymują <sup>4</sup> lub: jawnym miejscu <sup>5</sup> chodzi tutaj o coś przydzielone prawem, część, udział <sup>6</sup> chodzi tu o długi moralne wobec innych ludzi (grzechy)

<sup>7</sup> hebraizm ozn. Poddanie próbie <sup>8</sup> dosł: ozdoba; chodzi o jakąś część boskiej chwały <sup>9</sup> Lub: zgnilizna, zbutwienie



nie pożą ich tam i złodzieje nie przebiją się i nie ukradną. 21 Ponieważ w miejscu gdzie jest skarb wasz [w nim] tam będzie również serce wasze. 22 Lampą<sup>10</sup> ciała jest oko i jeżeli oko twoje jest doskonałe całe ciało twoje będzie świecić. 23 A jeżeli oko twoje jest złe całe ciało twoje będzie mroczne a jeżeli będzie mroczne światło które jest w środku ciebie jakąż wielką jest sama ciemność. 24 Nie zdoła męczyzna służyć dwóm panom ponieważ znienawidzi jednego a pokocha drugiego albo przyłgnie do jednego i wzgardzi drugim; nie zdołacie służyć Bogu i Mamonowi<sup>11</sup>. 25 Dla tego mówię ja wam nie martwcie się o dusze wasze mówiąc co zjemy i co wypijemy i o ciała wasze mówiąc co ubierzemy czyż nie dusza ona cenniejsza jest od jedzenia a ciało od odzienia. 26 Przypatrzcie się na ptactwo niebios i zobaczcie oto nie sieją i nie żniwują i nie gromadzą do spichlerzy a ojciec wasz który jest w niebiosach zaopatrza je czyż nie wy przewyższacie ich bardziej. 27 I kto z was w (całym) martwieniu się jego zdoła dodać do wzrostu jego łokieć jeden. 28 I odnośnie odzienia dlaczego martwicie się rozwaźcie proszę względem lilii pola rosnących.<sup>12</sup> 29 Nie trują się i nie przędą a ja mówię wam że nawet Szelomo w całym splendorze jego nie był ubrany jak jedna z nich.<sup>30</sup> I jeżeli tak ubiera Bóg trawę pola która dzisiaj rośnie i jutro rzucona będzie w środek pieca co dopiero was mali wiernością.<sup>13</sup> 31 Dlatego nie zamartwiajcie się mówiąc co zjemy i co wypijemy i co wdziejemy. 32 Ponieważ wszystkich tych poszukują goje czyż nie wie ojciec wasz który jest w niebiosach że potrzebujący jesteście wy wszystkich tych.<sup>33</sup> Jednakże szukajcie po pierwsze władzy Boga i sprawiedliwości jego i będzie dodane wam wszystko to. 34 Dlatego nie zamartwiajcie się o dzień jutrzejszy ponieważ dzień jutrzejszy on zatroszczy się o siebie i wystarczający [jej] jest ucisk w (danej) godzinie [jej].<sup>14</sup>

**7** 1 Nie sądziecie abyście nie byli sądzeni. 2 Ponieważ według sądu którym wy sądziecie będziecie osądzeni i według miary którą wy miierzycie będzie odmierzone wam. 3 I dlaczego to widzisz drzazgę w oku brata twojego a belka która jest w oku twoim nie przyjrzyj się. 4 I jak rzekniesz do brata twojego pozwól mi a usunę drzazgę z oka twojego a oto belka jest w oku twoim. 5 Bezbożnikowi usuń po pierwsze belkę z oka twojego i potem tak patrząc przejrzysz (na oczy) i zdołasz usunąć drzazgę z oka brata twojego. 6 Nie dawajcie świętości dla psów i nie rzucajcie pereł waszych przed oblicza wieprzków ażeby nie podeptały ich w nogach ich<sup>1</sup> i odwróciłyby się i rozszarpałyby was. 7 Proście i będzie dane wam szukajcie i znajdziecie pukajcie i będzie otworzone dla was. 8 Ponieważ każdy proszący otrzyma a szukający znajdzie a pukającemu będzie otworzone jemu. 9 Czy jest pośród was męczyzna którego poprosi od niego syn jego (o) chleb i da jemu kamień. 10 I jeżeli poprosi od niego rybę czy da jemu węża. 11 Oto wy źli umiecie dawać podarunki dobre dla synów waszych tym bardziej ojciec wasz który jest w niebiosach da na pewno dobro dla proszących go.<sup>2</sup> 12 Dla tego wszystko co chcecie ażeby czynili wam synowie człowieka czyńcie dla nich również wy ponieważ to jest (cała) Tora i Prorocy. 13 Wchodźcie przez bramę ciasną ponieważ szeroka jest brama i przestronna droga Abaddonu<sup>3</sup> i liczni są którzy wstąpili na nią. 14 A ciasna jest brama i zwężona droga życia i mało jest tych którzy znajdują ją. 15 Pilnujcie siebie przed prorokami kłamstwa przychodzącymi do was w ubraniu baranków a w środku ich szakalami rozszarpującymi są oni. 16 Rozpoznając rozpoznacie ich po owocach ich czy zbierają winogrona z cierni albo figi z kolców.<sup>4</sup> 17 Tak każde drzewo dobre czyni owoc dobry a będące zepsutym czyni owoc zły. 18 Drzewo dobre nie zdoła uczynić owocu złego a drzewo będące zepsutym nie uczyni owocu dobrego.

<sup>10</sup> lub: kagankiem <sup>11</sup> person. Bogactwa, a właściwie jego gromadzenia <sup>12</sup> ss: lilii które rosną na polach <sup>13</sup> lub: wiarą <sup>14</sup> ss: każda pora ma swoje problemy więc nie ma co się zamartwiać na przyszłość

<sup>71</sup> lub: nogami ich <sup>2</sup> dosł. od niego <sup>3</sup> hebr. ABADDON - zniszczenie, także personifikowane <sup>4</sup> lub: ostów

19 I każde drzewo które nie uczyni owocu dobrego będzie wycięte i zostanie rzucone w ogień. 20 Dla tego po owocu ich rozpoznacie ich. 21 Nie każdy mówiący do mnie Panie mój Panie mój wejdzie do władzy niebios jak tylko czyniący upodobanie<sup>5</sup> ojca mego który jest w niebiosach. 22 I stanie się w dniu onym powiedzą liczni do mnie Panie mój Panie mój czy nie w imieniu twoim prorokowaliśmy i w imieniu twoim wypędzaliśmy szedim i w imieniu twoim czyniliśmy będące cudownymi<sup>6</sup> liczne. 23 Wówczas odpowiem im mówiąc od dawna nie znam was odstąpcie ode mnie czyniący zło. 24 Dla tego każdego słuchającego słów moich tych i czyniącego je przyrównam [go] do męża mądrego który zbudował dom jego na skale. 25 I zstąpił deszcz i rozlały się potoki i powiały wiatry i uderzyły na dom ten i nie upadł ponieważ posadowiony był na skale. 26 A każdy słuchający słów moich tych i nie czyniący ich podobny będzie do męża głupiego który zbudował dom jego na piasku. 27 I zstąpił deszcz i rozlały się potoki i powiały wiatry i przypadły na dom ten i upadł i był upadek jego wielki. 28 I stało się jak skończył Jezua mówić słowa te i osłupiał tłum narodu z powodu nauki<sup>7</sup> jego. 29 Ponieważ był uczący ich jako mąż władzy<sup>8</sup> a nie jak pisarze.

**8** I zstąpił z góry i poszedł za nim tłum narodu wielki. 2 I oto mężczyzna trędowaty przyszedł i pokłonił się jemu i rzekł Panie mój gdybyś zechciał mógłbyś oczyścić mnie. 3 I wyciągnął<sup>1</sup> Jezua rękę jego i dotknął go i rzekł chcę ja, oczyść się i w (jednej) chwili wyleczony był trąd jego. 4 I rzekł do niego Jezua bacz nie opowiadaj nikomu i idź pokaż się u kapłana i przybliż<sup>2</sup> dar który nakazał Mosze na świadectwo dla nich. 5 I stało się kiedy przyszedł on do Kefar\_Nachum i przybliżył się ku niemu księżę setki<sup>3</sup> jeden i upraszał go mówiąc. 6 Panie mój oto chłopiec mój padł na łożo w domu moim i on uszkodzone ma kończyny i pognębiony jest aż (za) bardzo. 7 I rzekł Jezua do niego przyjdę i ulecę go. 8 I odpowiedział księżę setki i rzekł Panie mój zbyt nieznacznym jestem ażebyś wszedł w cień belki mojej<sup>4</sup> tylko powiedz proszę słowo i będzie uzdrowiony chłopiec mój. 9 Ponieważ ja jestem mężczyzną który jest pod władzą i również są pod ręką moją mężowie armii<sup>5</sup> i powiem do tego idź i idzie a do tego przychodź i przychodzi i do niewolnika mego czyni to i czyni. 10 I usłyszał Jezua i zdziwił się i rzekł do idących za nim naprawdę mówię ja do was, nawet w Jisraelu nie znalazłem wiary (tak) wielkiej jak ta. 11 I ja mówię wam liczni przyjdą ze wschodu i z zachodu i ułożą się wokół (stołu)<sup>6</sup> z Awrahamem i Jicchakiem i Jaakowem we władzy niebios. 12 Lecz synowie tego królestwa oni wypędzeni będą do mroku zewnętrznego tam będzie zawodzenie i zgrzytanie zębami. 13 I rzekł Jezua do księcia setki idź i według wiary twojej tak stanie się tobie i uleczyony był chłopiec jego w godzinie tej. 14 I przyszedł Jezua do domu Petrosa i ujrzał teściową jego leżącą na łożu chorującą rozpaleniem.<sup>7</sup> 15 I dotknął ręki jej i zniknęło z niej rozpalenie i wstała i obsługiwała ich. 16 I stało się czasu wieczora i przyprowadzili do niego licznych pochwyconych przez szedim i przepędzał te duchy słowem ust jego i leczył wszystkich chorujących. 17 Aby wypełnić to co powiedział Jeszajahu prorok mówiąc : choroby nasze on poniósł i bolesti nasze dźwigał je. 18 I stało się gdy zobaczył Jezua tłum narodu liczny dookoła niego i rozkazał przejść stamtąd na drugą stronę morza. 19 I zbliżył się ku niemu jeden z pisarzy i rzekł do niego Rabbi<sup>8</sup> pójdę za tobą w każde (miejsce)<sup>9</sup> w które pójdziesz. 20 I rzekł do niego Jezua dla lisów są nory a dla ptactwa niebios gniazda a syn człowieka nie ma dla niego miejsca aby (mógł) skłonić głowę jego. 21 I mężczyzna inny z uczniów

<sup>5</sup> lub: wolę <sup>6</sup> ss: cuda <sup>7</sup> hebr. TORA(H) <sup>8</sup> hebr. SZILTON-władanie, panowanie; chodzi o posiadanie przez osobę mocy w sobie

<sup>8a</sup> dosł. wystął <sup>2</sup> ss: ziół; chodzi o ofiarę składaną podczas rytualnego oczyszczenia <sup>3</sup> ss: dowódca stuosobowego oddziału

<sup>4</sup> hebraizm odpowiadający polskiemu: abyś wszedł pod strzechę moją <sup>5</sup> ss: żołnierze <sup>6</sup> hebr. ETH HA SZULCHAN- otocza stół; aluzja do ucztowania w pozycji leżącej <sup>7</sup> ss: chora miała dużą gorączkę <sup>8</sup> dosł. Wielki mój (dom. Nauczycielu) <sup>9</sup> hebr. MAQOM

rzekł do niego Panie mój pozwól mi a pójdę po pierwsze pogrzebać ojca mego. 22 I rzekł do niego Jezua idź za mną i pozostaw (ob)umarłym grzebanie zmarłych ich. 23 I zstąpił do łodzi i zstąpili z nim uczniowie jego. 24 I oto burza wielka była na morzu aż przykrywały fale łódź a on spał. 25 I przystąpili ku niemu uczniowie jego i budzą go mówiąc ratuj nas Panie nasz (bo) giniemy. 26 I rzekł do nich mali wiarą co drżący wy (jesteście) i powstał i nakrzyczał na wiatry i na morze i stała się cisza wielka. 27 I osłupieli ci mężowie i rzekli kim więc on jest że nawet wiatry i morze jego słuchają. 28 I stało się jak przybył on na drugą stronę morza do ziemi Gadrijim<sup>10</sup> i spotkali go dwaj mężczyźni pochwyteni przez szedim wychodzący z domów grobów<sup>11</sup> i oni byli niespokojni bardzo tak że nie zdołał mężczyzna przejść drogą tą.<sup>12</sup> 29 I oto oni wołali mówiąc co nam i tobie<sup>13</sup> Jezua synu Boga czy przyszedłeś tutaj aby pognać nas w nie (właściwym) czasie.<sup>14</sup> 30 I tam było stado wieprzów licznych pasących się daleko od nich. 31 I upraszały u niego szedim mówiąc jeżeli wypędzasz nas daj nam wejść w stado tych wieprzy. 32 I rzekł do nich idźcie i wyszły i wstąpiły w stado wieprzy i oto uderzyło<sup>15</sup> całe stado wieprzy ze stoku<sup>16</sup> do morza i pomarły w wodach. 33 I uciekli pasący i przyszli do miasta i oznajmili wszystko i to co było uczynione dla pochwyconych przez szedim. 34 I oto całe miasto wyszło aby spotkać<sup>17</sup> Jezua i jak zobaczyli oni go prosili od niego aby (zechciał) odejść z granic ich.

9 I zstąpił na łódź i przeprowił się i przybył do miasta jego. 2 I oto oni przyprowadzają ku niemu mężczyznę mającego uszkodzone kończyny i on leżący był na macie i stało się jak ujrzał Jezua wiarę jego i rzekł do mającego uszkodzone kończyny bądź mocny synu mój wybaczone zostały tobie przewiny twoje. 3 I oto mężczyźni z pośród pisarzy rzekli w sercach ich bluźni on. 4 I Jezua ujrzał przemyślenia ich i rzekł dla czego zamysłacie zło w sercu waszym. 5 Ale co jest łatwiejsze<sup>1</sup> rzec zostały wybaczone tobie przewiny twoje czy rzec wstań przechadzaj się. 6 Jednakże abyście poznali że syn człowieka ma w sobie<sup>2</sup> władzę na ziemi aby odpuszczać grzechy i rzekł do mającego uszkodzone kończyny wstań unieś matę swoją i idź sam do domu twojego. 7 I wstał i poszedł do domu jego. 8 A tłum narodu widział i osłupieli i wielbili Boga który dał władzę (taką) jak ta dla synów człowieka. 9 I stało się kiedy przeprowiał się Jezua stamtąd i ujrzał mężczyznę siedzącego w domu cła<sup>3</sup> a imię jego Mattaj i rzekł do niego chodź za mną i powstał i poszedł za nim. 10 I stało się gdy rozłożył się on<sup>4</sup> w domu jego i oto pobierający cło i grzesznicy liczni przyszli i rozłożyli się z Jezua i uczniami jego. 11 I zobaczyli (to) Peruszim i rzekli do uczniów jego dlaczego je Rebe<sup>5</sup> wasz z pobierającymi cło i grzesznikami. 12 I usłyszał Jezua i rzekł do nich: mocni, nie są oni potrzebujący leczącego tylko chorujący. 13 A wy wyjdźcie i nauczcie się co to jest które zostało powiedziane łaskę upodobałem sobie a nie ofiarę [rzeźną] ponieważ nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych lecz grzeszników do nawrócenia. 14 I przystąpili ku niemu uczniowie Jochanana i rzekli dlaczego my i Peruszim pościmy wiele a uczniowie twoi nie są oni poszczący. 15 I rzekł do nich Jezua jak mogą synowie komnaty weselnej<sup>6</sup> smucić się gdy jeszcze jest oblubieniec z nimi oto dni nadchodzą i zabrany będzie od nich oblubieniec i wówczas będą pościć. 16 Nie ma człowieka nakładającego łatę nową na szatę zniszczoną ponieważ oderwie się łatą<sup>6a</sup> od szaty i poszerzy się rozdarcie. 17 I nie ma dających wino nowe w bukłaki

<sup>10</sup> chodzi zapewne o mieszkańców Gadary, ale nie jest to pewne. Gr. Mss. Podają cztery wersje: mieszkańców odp. Gadary, Gergesy, Gerasy, a nawet Gazy (!?) <sup>11</sup> ss: grobowców <sup>12</sup> lub: ...nie mógł nikt przejść po drodze tej <sup>13</sup> ss: co mamy wspólnego ze sobą <sup>14</sup> ss: przed czasem, <sup>15</sup> w ss: ruszyło szturmem <sup>16</sup> lub: urwiska <sup>17</sup> dosł. Wołać

<sup>18</sup> dosł. Łżejsze <sup>2</sup> dosł. Jest dla niego (lub: w nim) <sup>3</sup> ss: izba celna <sup>4</sup> dom. przy stole (hebr. AL. HA SZULCHAN) <sup>5</sup> hebr. RABBI por. Mt 8,19 <sup>6</sup> chodzi o uczestników wesela <sup>6a</sup> dosł. Oderwane będzie dopełnienie jej

zużyte ażeby nie rozerwały się bukłaki i wino wylałoby się i bukłaki zniszczą  
lecz dają wino nowe w bukłaki nowe i dwoje onych jednakowo ustrzeżonymi będzie.<sup>7</sup>  
18 I stało się (kiedy) on mówił do nich słowa te i oto jeden z książąt przyszedł i pokłonił  
się jemu i rzekł teraz to właśnie umarła córka moja przyjdź proszę i postaw rękę swoją  
na niej i ożyje. 19 I powstał Jezua i poszedł za nim on i uczniowie jego. 20 I oto kobieta  
mająca wyciek krwi dwunasty rok zbliżyła się z tyłu jego i dotknęła za brzeg szaty jego.  
21 Ponieważ rzekła w sercu jej tylko gdy dotknę szaty jego będę ocalona. 22 I odwrócił  
się Jezua i ujrzał ją i rzekł bądź mocna córko moja wiara twoja ocaliła ciebie i ocalona  
była ta kobieta od godziny tej. 23 I przyszedł Jezua do domu księcia i ujrzał grających  
na klawirach i naród jęczący i rzekł: 24 usuńcie się z stąd ponieważ nie umarła  
dziewczynka tylko zasnęła ona i wysmiali go. 25 I stało się kiedy wyprowadzili naród  
stamtąd i wszedł do wnętrza domu<sup>8</sup> i chwycił za rękę jej<sup>9</sup> i powstała dziewczynka.  
26 I rozszła się wieść ta po całej ziemi owej. 27 I odchodził Jezua stamtąd i szli  
za nim dwaj mężczyźni ślepi i oni krzyczeli i mówili : pożałuj nas synu Dawida  
28 I jak przyszedł on do domu przystąpili ku niemu ci ślepi i rzekł do nich Jezua  
czy wierzycie wy że jest to w mocy<sup>10</sup> ręki mojej aby uczynić to i rzekli do niego tak  
Panie nasz. 29 I dotknął oczu ich i rzekł niech się stanie wam według wiary waszej. 30  
I otworzyły się oczy ich i upomniał ich Jezua i rzekł bacząc aby nie było to wiadome  
komukolwiek.<sup>11</sup> 31 A oni gdy wyszli ogłosili wieść o nim po całej ziemi owej. 32 Oni  
wyszli i oto wprowadzili ku niemu mężczyznę niemego pochwyconego przez szed(a).  
33 I wypędził tego szed(a) i niemy zaczął mówić i osłupiał tłum mężczyzn i rzekli  
od prawników<sup>12</sup> nie było widziane coś takiego w Jisraelu. 34 A Peruszm rzekli przez  
rękę księcia szedim wypęda on te szedim. 35 I krążył Jezua po wszystkich miastach  
i wioskach i uczył w zgromadzeniach ich i obwieszczał radosną wieść królestwa i leczył  
każdą chorobę i każdą przypadłość w narodzie. 36 I gdy zobaczył on tłumy poruszone  
były wnętrzości<sup>13</sup> jego z powodu nich ponieważ byli oni osłabieni i błąkający się jak  
owce którym brak [im] pasterza. 37 Wówczas powiedział do uczniów jego i rzekł  
wielkie jest żniwo a działających niewielu. 38 Dla tego wypraszać u Pana<sup>14</sup> żniwa  
aby posłał działających na żniwo jego.

**10.** 1 I przywołał do niego dwunastu uczniów jego i dał im panowanie nad  
duchami nieczystości aby wypędzać je i aby leczyć wszelką chorobę  
i wszelką przypadłość. 2 I oto imiona dwunastu wysłanników<sup>1</sup> pierwszy  
Szimon zwany Petros i Anderaj brat jego Jaakow syn Zabdaja i Jochanan brat jego.  
3 Filipos i Bar\_Talmaj Toma i Mattaj pobierający cło Jaakow syn Chalfaja i (Labbaj  
znany<sup>2</sup> jako) Taddaj. 4 Szimon Kannaj<sup>3</sup> i Jehuda Isz\_Kerijot<sup>4</sup> on wydał go. 5 Dwunastu  
tych posłał Jezua i nakazał im mówiąc na drogę (do) gojów<sup>5</sup> nie pójdziecie i do miasta  
Samaritan nie wstąpicie. 6 Idźcie do owiec zaginionych które są z domu Jisraela.  
7 I gdy pójdziecie [wy] wołajcie mówiąc władza niebios przybliżyła się aby wstąpić.  
8 Lecząc chorujących oczyszczajcie trędowatych stawiajcie (na nogi)<sup>6</sup> umarłych i szedim  
wypędzajcie darmo wzięliście darmo dawajcie. 9 Nie bierzcie złota ani srebra ani  
miedzi w pasy wasze.<sup>7</sup> 10 Ani torby na drogę ani dwóch tunik ani sandałów ani laski  
ponieważ przewidziane<sup>8</sup> jest dla robotnika odpowiednie utrzymanie jego.<sup>9</sup> 11 I każde

<sup>7</sup> ss: obydwie będą zachowane <sup>8</sup> przypuszczalnie chodzi o pokój na tyłach domostwa gdzie przebywały matki z dziećmi <sup>9</sup> ss: ją <sup>10</sup> w tekście: EL-słowo które w językach semickich znaczy Bóg <sup>11</sup> dosł: mężczyźni <sup>12</sup> lub: czasu zakrytego <sup>13</sup> uważane w starożytności za siedlisko uczuć <sup>14</sup> hebr. BAAL- właściciel

<sup>1</sup> lub: posłańców, gońców <sup>2</sup> dosł. Ten któremu nadano imię (lub przydomek) <sup>3</sup> hebr. QANNAJ pochodzi od QANA- zazdrość, stąd QANNAJ może zn. Zazdrośny, gorliwy lub Zelota tzn. żydowski terrorysta walczący o wolność kraju <sup>4</sup> hebr. ISZ QERIJOT- mężczyzna z miasta (b.m. z miasta Kerijot?) <sup>5</sup> ss: drogą do gojów <sup>6</sup> ss: wzbudzać <sup>7</sup> aluzja do monet ukrytych w odzieży (pasie) <sup>8</sup> lub: upatrzone <sup>9</sup> lub: ponieważ godny jest robotnik odpowiedniego utrzymania jego <sup>10</sup> lub: kto jest godny (zdolny) do tego (aby przyjąć ewangelię)

miasto albo wieś do której wejdziecie tam szukajcie kto jest porządny w środku niej<sup>10</sup> i tam siedźcie aż wyjdziecie [wy]. 12 A gdy wejdziecie [wy] do domu proście dla niego o pokój.<sup>11</sup> 13 I stanie się jeżeli porządny jest ten dom wstąpi na niego pokój wasz a jeżeli nie jest on porządny<sup>12</sup> pokój wasz do was wróci. 14 A każdy który nie przyjmie was i nie posłucha słów waszych i wyjdziecie z domu tego i z miasta tego i strząśnięcie proch z nóg waszych. 15 Naprawdę mówię ja wam że lżej będzie ziemi Sedom i Hamora w dniu sądu niż miastu temu. 16 Oto ja posyłam was jak posyła się baranki pomiędzy szakale dlatego bądźcie przebiegli jak węże i doskonali jak gołębicę. 17 I pilnujcie się przed synami człowieka ponieważ wydadzą was Sanhedrynom i bić będą was biczami w zgromadzeniach ich. 18 I przed oblicza panujących i królów będziecie zaprowadzeni z powodu mnie na świadectwo dla nich i dla gojów. 19 A kiedy wydadzą was nie martwicie się jak będziecie mówić albo co powiecie ponieważ będzie dane wam w godzinie owej to co powiecie. 20 Ponieważ nie wy onymi mówiącymi będziecie lecz duch ojca waszego on przemówi przez usta wasze. 21 I brat wyda brata jego na śmierć i ojciec wyda syna jego i powstaną synowie na ojców swoich i uśmiercą ich. 22 I będziecie znienawidzeni przez każdego człowieka z powodu imienia mojego a kto wytrwa aż do czasu końca on będzie ocalony. 23 A jeżeli będą ścigać was w mieście jednym uciekajcie do miasta innego ponieważ naprawdę mówię ja wam nie skończycie obchodzić miast Jisraela aż by przyszedł syn człowieka. 24 Brak jest ucznia wznoszącego się ponad Rebe jego i niewolnika ponad Pana jego. 25 Wystarczy to uczniowi aby był jak Rebe jego a niewolnikowi aby był jak Pan jego jeżeli do właściciela domu zawołali Baal Zebul<sup>13</sup> co dopiero do mężczyzn domu jego. 26 Dla tego nie bójcie się przed obliczami ich ponieważ nie ma sprawy zakrytej która nie będzie odsłonięta i nie ma ukrytej która nie będzie poznana. 27 Co ja mówię wam w mroku mówcie w świetle i co będzie wyszeptane do uszu waszych ogłaszajcie z dachów. 28 I nie bójcie się wobec tych zabijających ciało a duszy nie mogących zabić jednakże bójcie się tego który może zniszczyć tak duszę jak i ciało w Gehinnom. 29 Czyż nie są sprzedawane dwa ptaki za Issara<sup>14</sup> a ani jeden z nich nie upada na ziemię bez (wiedzy) ojca waszego 30 A wy, przecież włosy głowy waszej policzone zostały wszystkie. 31 Dla tego nie bójcie się oto jesteście cenniejsi od ptaków wielu. 32 Oto każdy który wyzna mnie przed obliczami ludzi wyznam go również ja przed obliczami ojca mojego który jest w niebiosach. 33 A który zaprze się mnie przed obliczami ludzi zaprę się go również ja przed obliczami ojca mojego który jest w niebiosach. 34 Nie przemysliwujcie że przyszedłem aby rzucić pokój na ziemię nie przyszedłem aby rzucić pokój lecz miecz. 35 Ponieważ przyszedłem aby zrobić podział pomiędzy mężczyzną i ojcem jego i pomiędzy córką i matką jej i pomiędzy synową a teściową jej. 36 I wrogami człowieka będą mężczyźni (z) domu jego. 37 Kochający ojca jego i matkę jego bardziej ode mnie nie jest on wystarczający dla mnie i kochający syna jego i córkę jego bardziej ode mnie nie jest on wystarczający dla mnie. 38 A który nie bierze krzyża<sup>15</sup> a idzie za mną nie jest on wystarczający dla mnie. 39 Znajdujący duszę jego zniszczy ją a niszczący duszę jego z powodu mnie on odnajdzie ją. 40 Przyjmujący was mnie on przyjmuje a przyjmujący mnie on przyjmuje tego który posłał mnie. 41 Przyjmujący proroka dla imienia<sup>16</sup> proroka zapłatę proroka weźmie a przyjmujący sprawiedliwego dla imienia sprawiedliwego zapłatę sprawiedliwego weźmie. 42 I pojący jednego z małych tych tylko kubkiem wody zimnej dla imienia ucznia<sup>17</sup> naprawdę mówię ja wam że nie zginie zapłata jego.

<sup>11</sup> lub: życzenie mu pokoju <sup>12</sup> lub: odpowiedni, stosowny, warty <sup>13</sup> hebr. BAAL ZEBUL- Pan (Właściciel, Włodarz) domu ofiarowania, przybytku; ugar. BaLu ZuBBuLu- książę Baal. <sup>14</sup> hebr. Trans. Łac. assarius <sup>15</sup> hebr. CALUW-słup męczeński, pal, szubienica, krzyż <sup>16</sup> lub: w imię <sup>17</sup> ss: w imię tego że jest uczniem

**11** 1 I stało się jak skończył Jezua pouczać dwunastu uczniów jego i poszedł stamtąd aby nauczać i głosić w miastach ich. 2 I Jochanan usłyszał w domu zamknięcia o dziełach Mesjasza i posłał dwóch z uczniów jego. 3 I rzekł do niego czy to ty jesteś ten przychodzący czy też poczekamy na innego. 4 I odpowiedział Jezua i rzekł do nich idźcie oznajmijcie Jochananowi to co słyszeliście i co widzieliście. 5 Ślepi widzą a kulawi chodzą trędowaci oczyszczeni są i głusi słyszą i umarli powstają i ubodzy są ewangelizowani. 6 I szczęśliwy ten mąż który nie potknie się na mnie.<sup>1</sup> 7 Oni poszli i Jezua rozpoczął mówić do tłumu narodu odnośnie Jochanana i rzekł co to wysłicie na pustynię oglądać czy trzcinę która kołysana jest przez wiatr. 8 Albo cóż to wysłicie zobaczyć męża odzianego szatami rozkosznymi oto odziani (szatami) rozkosznymi w domach królów oni są. 9 I teraz co to wysłicie zobaczyć czy (chcieliście) zobaczyć męża proroka tak mówię ja wam otóż większy on jest od proroka. 10 Ponieważ to on jest o którym napisane było [ odnośnie jego] oto ja posyłam posłańca mego przed obliczami twoimi i przygotowuje drogę twoją przed tobą. 11 Naprawdę mówię ja wam nie powstał pośród zrodzonych z kobiety większy od Jochanana Zanurzyciela a mniejszy we władzy niebios większy będzie od niego. 12 I od dni Jochanana Zanurzyciela i aż do teraz władza niebios pochwycona jest przez rękę mocną i używający siły<sup>2</sup> porwali ją. 13 Ponieważ wszyscy Prorocy i Tora aż do Jochanana prorokowali. 14 I jeżeli chcecie przyjąć oto on jest Elijahu przygotowanym<sup>3</sup> [aby] przyjść. 15 U którego są uszy on<sup>4</sup> słuchając niech słucha. 16 I do kogo przyrównam pokolenie to podobne jest ono do dzieci siedzących na ulicach i wołających do towarzyszy ich mówiąc. 17 Graliśmy wam na klawetach i nie podskakiwaliście zawodziliśmy dla was zawodzeniem i nie biliście się (w piersi). 18 Gdy przyszedł Jochanan i on nie jadł i nie pił i powiedzieli szed jest w nim. 19 I przyszedł syn człowieka jedzący i pijący i oni rzekli oto mężczyzna bezwartościowy i pijak i kochający celników i grzeszników i usprawiedliwiona była mądrość przez synów jej. 20 Wówczas zaczął ganić miasta w których wiele mocy jego<sup>5</sup> było uczynione w środku ich i nie zawróciły. 21 Biada tobie Korazin biada tobie Beth-Cajda ponieważ moce które były uczynione w środku was gdyby w Cor<sup>6</sup> i w Cidon były uczynione czyż nie już zawróciłyby w worze i popiele. 22 Lecz ja mówię wam że w dniu sądu Lżej będzie dla Coru i Cidonu niż dla was. 23 A ty Kefar Nachum czy wywyższona będziesz aż do niebios aż do szeolu strącona będziesz ponieważ moce które były uczynione w środku ciebie gdyby w Sedom były uczynione zaiste teraz stałaby na tellu<sup>7</sup> jej aż do dnia tego.<sup>8</sup> 24 Lecz ja mówię wam że w dniu sądu Lżej będzie ziemi Sedom niż tobie. 25 W czasie tym dał świadectwo Jezua i rzekł wielbię ciebie ojcze mój Panie niebios i ziemi ponieważ ukryłeś te (sprawy) przed mądrymi i rozumnymi i odsłoniłeś je dla dzieci<sup>9</sup>. 26 Oto ojcze mój ponieważ takie było upodobanie przed obliczami twoimi. 27 Wszystko zostało przekazane mi przez ojca mego i nie ma rozpoznającego syna za wyjątkiem ojca i nie ma rozpoznającego ojca za wyjątkiem syna i tego któremu zechce syn odsłonić to [dla niego]. 28 Zwróćcie się ku mnie wszyscy utrudzeni i obciążeni a ja dam odpocząć wam. 29 Przyjmijcie na was jarzmo moje i ucicie się ode mnie że pokorny i uniżony duchem ja jestem i znajdziecie odpoczynek dla dusz waszych. 30 Ponieważ jarzmo moje jest przyjemne i lekki ładunek mój.

<sup>1</sup>11 tzn. nie znajdzie we mnie powodu do moralnego upadku <sup>2</sup> tutaj chodzi o użycie przemocy <sup>3</sup> ss: mającym <sup>4</sup> dosł. U niego <sup>5</sup> chodzi o przejawy mocy cuda, znaki <sup>6</sup> chodzi o Tyr <sup>7</sup> hebr. TEL-wzniesienie; w archeologii ma znaczenie kopca na którym nakładają się na siebie kolejne warstwy zasiedlenia <sup>8</sup> ss: dzisiejszego <sup>9</sup> chodzi o osoby o mentalności dzieci (puer eternus ?) zapewne ufnie

12. 1 W czasie tym przechodził Jezua pomiędzy zbożem<sup>1</sup> w dzień szabat i uczniowie jego zgłodnieli i zaczęli zrywać kłosa i jedli. 2 I zobaczyli Peruszim i rzekli do niego oto uczniowie twoi czynią to czego nie robi się w szabat. 3 I rzekł do nich czyż nie czytaliście o tym co uczynił Dawid jak był głodny on i mężczyźni jego. 4 Kiedy wszedł do domu Boga i jadł chleby oblicz<sup>3</sup> których to nie wolno było jemu i mężczyznom jego jeść tylko kapłanom samym. 5 I czy nie czytaliście w Torze że w szabat[ny] beczeszczą<sup>4</sup> kapłani szabat w świątyni i nie ma dla nich grzechu.<sup>5</sup> 6 I ja mówię wam że jest tutaj większy od świątyni. 7 I gdybyście poznali co to jest co zostało powiedziane łaskę upodobałem sobie a nie ofiarę [rzeźną] nie uznawalibyście za bezbożnych tych niewinnych. 8 Ponieważ syn człowieka on również jest Panem szabat. 9 I przeszedł stamtąd do domu zgromadzenia który był u nich. 10 I oto tam był mężczyzna i ręka jego była uschła i pytali go czy wolno leczyc w szabat ażeby znaleźli przeciw niemu fałszywe zarzuty.<sup>6</sup> 11 I rzekł do nich czy jest wśród was człowiek który ma baranka jednego i wpadnie w dziurę w szabat i nie pochwyci go i (nie) wyciągnie go. 12 I o ileż cenniejszy jest człowiek od baranka dla tego wolno czynić dobrze w szabat. 13 I rzekł do tego mężczyzny wyciągnij rękę twoją i wyciągną ją i uleczona była i przywrócona (do zdrowia) jak ręka jego inna<sup>7</sup>. 14 I wyszli Peruszim i naradzili się względem niego aby zgładzić go. 15 I poznał Jezua i wycofał się stamtąd i poszedł za nim tłum narodu liczny i uleczył ich wszystkich [ich]. 16 I zganił ich i rozkazał im ażeby nie ujawniali go. 17 Aby wypełnić co powiedział Jezajahu prorok mówiąc. 18 Oto niewolnik mój wypróbowałem go ukochany mój (którego) upodobała sobie dusza moja dałem ducha mego na niego i sąd dla gojów wyprowadzi.<sup>8</sup> 19 Nie zakrzycz i nie uniesie się i nie da usłyszeć na placu<sup>9</sup> głosu jego. 20 Trzciny strzaskanej nie dołamię i lnu pociemniałego<sup>10</sup> nie zagasi[ go] aż wyprowadzi ku chwale sąd.<sup>11</sup> 21 I na imię jego goje będą czekać.<sup>12</sup> 22 Wówczas przyprowadzony został do niego mężczyzna ślepy i niemy którego pochwylił [go] szed i uleczył go i przemówił niemy i również przejrzał. 23 I osłupieli wszyscy z tłumy narodu i rzekli czyż nie ten jest synem Dawida. 24 I usłyszeli Peruszim i rzekli ten nie wypędza szedim jak tylko przez rękę Baal Zebula księcia szedim. 25 I Jezua poznał myśli ich i rzekł do nich każda władza będąca podzielona w sobie samej będzie spustoszona i każde miasto i dom będący podzielony w sobie samym nie ostoi się. 26 I Szatan jeżeli wypędza Szatana to podzielił się w sobie samym i jak się ostoi władza jego. 27 A jeżeli ja wypędzam szedim przez Baal Zebula synowie wasi przez kogo wypędzają ich dla tego oni będą sędziami waszymi. 28 A jeżeli przez ducha Boga ja wypędzam szedim oto nadeszła do was władza Boga. 29 Albo jak zdoła mąż wstąpić do domu mocarza<sup>13</sup> aby zagrabic sprzęty jego jeśli nie zwiąże po pierwsze tego mocarza i następnie splądruje dom jego. 30 Każdy który nie jest [on] ze mną on jest przeciw<sup>14</sup> mnie i który nie jest [on] gromadzący ze mną on rozprasza. 31 Dla tego ja mówię wam każdy grzech i bluźnierstwo będzie wybaczone ludziom jednakże bluźnierstwo (tyczące się) ducha nie będzie wybaczone ludziom. 32 I każdy który powie słowo zniewagi na syna człowieka będzie wybaczone jemu a łączemu ducha świętości nie będzie wybaczone jemu ani w świecie tym ani w świecie nadchodzącym. 33 Mówcie o drzewie (że jest) dobre i o owocu jego (że jest) dobry albo mówcie o drzewie (że jest) zepsute i o owocu jego (że jest) zepsuty

<sup>121</sup> dosł. Stojące - chodzi o zboże na pniu, lodydże; lan zboża <sup>2</sup> ss: towarzysze <sup>3</sup> prażne chleby które kładziono w namiocie zgromadzenia na stole por. Lv 24,5-9 <sup>4</sup> chodzi o rytualny ubój ofiary szabatowej, przy której musiał się napracować kapłan por. Nu 28,9-10 <sup>5</sup> ss: nie przypisuje im się z tego powodu grzechu <sup>6</sup> dosł. Uczynki słów, hebraizm ozn. że coś istnieje na bazie słownej, natomiast nie ma pokrycia w rzeczywistości <sup>7</sup> ss: druga <sup>8</sup> ss: wyda <sup>9</sup> b.m. bazarze <sup>10</sup> na skutek tlenia się, stąd : tlącego <sup>11</sup> ss: aż doprowadzi do tryumfu sprawiedliwego sądu; por. ivrit- NICCACHON-zwycięstwo <sup>12</sup> u starożytnych Hebrajczyków imię= osoba, stąd czekać na imię znaczy: Czekać na kogoś <sup>13</sup> lub: bohatera, wojownika <sup>14</sup> dosł. Naprzeciw ; jako ten co się ustawia do bitwy

ponieważ po owocu jego będzie rozpoznane drzewo. 34 Dzieci żmij jak zdołacie mówić dobrze skoro wy źli jesteście, ponieważ z obfitości serca mówią usta. 35 Mężczyzna dobry ze skarbca serca jego dobrego wyprowadza dobro a mężczyzna zły ze skarbca (serca jego) złego wyprowadza zło. 36 I ja mówię wam z każdego słowa próżnego które wypowiedzą synowie człowieka zdadzą z niego rozliczenie w dniu sądu. 37 Ponieważ ze słów twoich będziesz usprawiedliwiony i ze słów twoich będziesz uznany za winnego. 38 I odpowiedzieli mężowie spośród pisarzy i Peruszim i rzekli Rabbi chcieliśmy zobaczyć znak przez ręce twoje (uczyniony). 39 I odpowiedział i rzekł do nich pokolenie złe i cudzołożące poszukuje dla niego znaku i znak nie będzie dany jemu jeśli nie znak Jona(sza) proroka. 40 Ponieważ tak jak był Jona(sz) we wnętrzościach ryby trzy dni i trzy noce tak będzie syn człowieka w sercu ziemi trzy dni i trzy noce. 41 Mężczyźni Niniwy staną do sądu z pokoleniem tym i uznają za bezbożne je ponieważ oni zawrócili z powodu obwieszczenia Jona(sza) i oto tutaj większy od Jona(sza). 42 Królowa południa stanie do sądu z pokoleniem tym i uzna za bezbożne je ponieważ przybyła z krańców ziemi aby słuchać mądrości Szelomo a oto tutaj większy od Szelomo. 43 I duch nieczysty po tym jak wyjdzie on z człowieka krąży po miejscach suchości aby poszukać dla siebie miejsca odpoczynku i nie znajduje. 44 Wówczas mówi powrócę do domu mego z którego wyszedłem stamtąd i przychodzi i znajduje go posprzątanego i wymiecionego i przyozdobionego. 45 I potem idzie i bierze ze sobą siedem duchów innych gorszych od niego i wchodzi i mieszkają tam i staje się końcówka człowieka tego gorsza od początku jego tak będzie również z pokoleniem tym złym.<sup>15</sup> 46 Jeszcze on mówił do tłumu narodu i oto matka jego i bracia jego stanęli na zewnątrz i oni szukali (go) aby pomówić z nim. 47 I oznajmiono mu mówiąc oto matka twoja i bracia twoi stoją na zewnątrz i szukają aby mówić z tobą. 48 I odpowiedział i rzekł do mężczyzny oznajmającego jemu kto jest matką moją i którzy są braćmi moimi. 49 I wyciągnął rękę jego nad uczniów jego i rzekł oto matka moja i bracia moi. 50 Ponieważ każdy czyniący wolę ojca mego który jest w niebiosach on jest bratem i siostrą i matką dla mnie.

**13.** 1 I stało się w dniu onym i wyszedł Jezua z domu i usiadł nad morzem. 2 I zebrał się przy nim tłum narodu liczny i zstąpił do łodzi i usiadł w niej a cały naród stał na brzegu morza. 3 I pomnożył (naukę)<sup>1</sup> mówiąc do nich w porównaniach<sup>2</sup> [mówiąc] oto siejący wyszedł aby siać. 4 I posiał i padło z nasienia na bok drogi i przybył ptak i pożarł je. 5 I było (takie) które padło na miejsce (wśród) skał gdzie brak tam ziemi licznej i pośpiesznie weszło ponieważ nie było dla niego głębi ziemi. 6 I stało się jak weszło słońce i spalone zostało i uschło ponieważ nie było u niego korzenia. 7 I było które padło pomiędzy ciernie i weszły ciernie i zagniotły je. 8 I było które padło na ziemię dobrą i dało owoc ten stu bramny<sup>3</sup> i ten sześćdziesięć (bramny) a ten trzydziesto (bramny). 9 Ten u którego są [u niego] uszy słuchając niech słucha. 10 I przystąpili ku niemu uczniowie i rzekli dla czegoż to w porównaniach mówisz do nich. 11 I odpowiedział i rzekł ponieważ wam dane jest znać tajemnice władzy niebios a im nie jest dane. 12 Ponieważ ten u którego jest [u niego] (cokolwiek), dając dane będzie jemu i będzie mieć nadmiar a u którego brak [u niego] (występuje) również to co jest u niego odebrane będzie od niego. 13 Dla tego w porównaniach mówię do nich ponieważ gdy przyjdzie patrzyć im nie zobaczą i gdy przyjdzie słuchać im nie usłyszą dla tego też nie rozumieją. 14 I dopełni się na nich proctwo Jeszajahu mówiące

<sup>15</sup> pokolenie u Żydów liczono na 40 lat, aluzja zatem odnosi się do dłuższego czasu (w tamtym okresie niemal do średniej długości życia)

<sup>13,1</sup> hebr. TORA, MADDA<sup>2</sup> lub: przypowieściach, przenośniach<sup>3</sup> dosł. Sto bram; może aluzja do tego ilekroć trzeba było przekroczyć bramę (osady, spichlerza?) zanim zwieziono cały plon



słuchajcie słuchając a i tak nie zrozumiecie i patrzcie patrząc a i tak nie rozpoznacie. 15 Ponieważ otłuściła serce narodu tego i uszy jego uczynił ciężkimi i oczy jego odwrócił<sup>4</sup> ażeby nie zobaczył oczami jego a uszami jego (aby nie) usłyszał i sercem jego (nie) rozumiał i zawróciłby i uzdrowiłby się. 16 A wy szczęśliwe oczy wasze że widzą i uszy wasze że słyszą. 17 Ponieważ naprawdę mówię ja wam prorocy i sprawiedliwi liczni pragnęli widzieć to co wy widzicie i nie zobaczyli i usłyszeć to co wy słyszycie i nie usłyszeli. 18 Dla tego wy słuchajcie prosię przenośni o siejącym. 19 Każdy człowiek który usłyszał słowo królestwa i nie zrozumiał go i przyszedł Zły i porwał to posiane w sercu jego, on jest tym posianym na boku drogi. 20 A ten posiany na miejscu (pośród) skał on usłyszał słowo i od ręki<sup>5</sup> przyjmuje je z radością. 21 I u niego brak (jest) korzenia pod nim i ostoi się<sup>6</sup> tylko do (pewnej) godziny i kiedy stanie się ucisk i prześladowanie<sup>7</sup> z powodu słowa potyka się momentalnie. 22 A ten posiany w ciernie on słucha słowa i troski świata tego i oszustwo bogactwa zagniatą słowo i owocu nie będzie z niego. 23 A ten posiany na ziemi dobrej on słyszy słowo i rozumie go również czyni owoc i [wy]daje ten stu bramny i ten sześćdziesięć (bramny) a ten trzydziesto (bramny). 24 I postawił przed obliczami ich porównanie inne i rzekł władza niebios podobna jest do człowieka który posiał nasienie dobre na polu jego. 25 I stało się kiedy byli mężczyźni spali i przyszedł wróg jego i zasiał życicę między pszenicę i poszedł sobie. 26 I kiedy weszła zieleń i uczyniła owoc i pojawiła się również życica. 27 I przystąpili niewolnicy Pana domu i rzekli do niego Panie nasz czyż nie nasienie dobre zasiałeś na polu twoim, (to) i skąd na nim życica. 28 I rzekł do nich mężczyzna wróg uczynił to i rzekli do niego niewolnicy czy chcesz abyśmy poszli i pozbiali ją. 29 I rzekł nie abyście zbierając życicę i nie wykorzenili również pszenicę. 30 Zostawcie je i niech rosną obydwie razem aż do żniwa i stanie się w czasie żniwa i rzeknę do żniwujących zbierzcze na początku życicę i zwiążcie ją w snopki aby spalić ją a pszenicę zgromadzicie w skarbcu moim. 31 I wzniośł<sup>8</sup> przed obliczami ich porównanie inne i rzekł władza niebios podobna jest do ziarnka gorczycy które wziął je mężczyzna i zasiał na polu jego. 32 I ono mniejsze jest od wszystkich wysianych a kiedy wyrosłoby większe ono jest od warzyw i staje się drzewem aż by przyszły ptaki niebios i zagnieździłyby się w gałęziach jego. 33 I wzniośł jeszcze porównanie jego i rzekł do nich władza niebios podobna jest do zakwasu który wzięła go kobieta i ukryła w trzech seach<sup>9</sup> mąki ażeby zakwasiłoby się wszystko to. 34 Wszystkie te mówił Jezua w porównaniach do tłumu narodu i bez porównania nie mówił do nich słowa. 35 Aby dopełnić które mówił prorok mówiąc otworzę w porównaniu usta moje i wyjawię tajemnice od zarania. 36 Wówczas rozesłał Jezua tłum narodu i przyszedł do domu i przystąpili ku niemu uczniowie jego i rzekli objaśnij proszę nam porównanie (o) życicy pola. 37 I odpowiedział i rzekł do nich siejącym nasienie dobre [on to] jest syn człowieka. 38 A polem onym jest świat a nasieniem dobrym są synowie królestwa [oni] a życicą synowie złego [oni]. 39 A wrogiem który posiał ich onym jest Szatan a żniwem onym jest koniec świata a żniwiarzami onymi są posłańcy. 40 I oto kiedy zebrana zostanie życica i spalona będzie w ogniu tak będzie przy końcu świata tego. 41 Syn człowieka pośle posłańców jego i zbiorą z królestwa jego wszystkie powody do potknięcia i wszystkich czynieli zła. 42 I rzuca ich do pieca ognia tam będzie zawroźdzenie i zgrzytanie zębami. 43 Wówczas zajaśnieją sprawiedliwi jak słońce we władzy ojca ich, u którego są [u niego] uszy aby słuchać niech słucha. 44 Jeszcze podobna będzie władza niebios

<sup>4</sup> lub: zmrużył <sup>5</sup> tzn. szybko <sup>6</sup> ss: przetrwa, wytrwa <sup>7</sup> dosł. Przeganianie, przepędzanie <sup>8</sup> ss: wypowiedział <sup>9</sup> hebr. SEA – miara ciał sypkich ok. 7-15 litrów

do skarbu ukrytego w polu którego znalazł [go] mężczyzna i ukrył go i w radości jego pójdzie i sprzeda wszystko co jest u niego i nabędzie pole owo. 45 Jeszcze podobna będzie władza niebios do mężczyzny kupca szukającego pereł dobrych. 46 I kiedy znalazł perłę jedną cenną bardzo poszedł i sprzedał wszystko co było u niego i nabył ją. 47 Jeszcze podobna jest władza niebios do sieci która została rzucona do morza i rodzaje różne zebrane były do środka jej. 48 I kiedy napełniona była wyciągnęli ją na brzeg morza i usiedli i wybrali rodzaje dobre do środka naczyń a złe wyrzucili. 49 Tak będzie przy końcu świata posłańcy wyjdą i oddziela bezbożnych spośród sprawiedliwych. 50 I rzuca ich do pieca ognia tam będzie zawodzenie i zgrzytanie zębami. 51 I rzekł do nich Jezua czy zrozumieliście wszystkie te i rzekli do niego tak Panie nasz. 52 I rzekł do nich dla czego każdy pisarz będący pouczonym o władzy niebios podobny jest do męża właściciela domu wynoszącego ze skarbcza jego nowe i [również ] stare. 53 I stało się jak skończył Jezua mówić porównania te i przeszedł stamtąd. 54 I przyszedł do ziemi jego i uczył ich w domu zgromadzenia który był u nich i osłupieli i rzekli skąd u tego mądrość ta i te moce. 55 Czyż nie ten [on] jest synem rzemieślnika czyż nie imię matki jego Mirjam a braci jego Jaakow i Josef i Szimon i Jehuda. 56 I siostry jego czyż nie wszystkie one z nami są tutaj i skąd więc u niego wszystkie te. 57 I stał się im potknięciem i rzekł Jezua do nich nie jest prorok zlekceważony jeśli nie w ziemi jego i w domu jego. 58 I nie uczynił tam mocy licznych z powodu braku wiary ich.

**14.** 1 W czasie onym usłyszał Horedos książę czwartej części<sup>1</sup> prowincji wieść o Jezua. 2 I rzekł do chłopców jego ten to jest Jochanan Zanurzyciel który Horedos pochwycił Jochanana i związał go i postawił go w domu zamknięcia z powodu Horodejady żony Filiposa brata jego. 4 Ponieważ rzekł Jochanan do niego zabroniona ona tobie jest. 5 I szukał aby zarznąć go i bał się tłumu ponieważ za proroka uważali go. 6 I stało się w dniu urodzin Horedosa i płasza córka Horodejady w pośrodku nich i wydała się dobra w oczach Horedosa. 7 I przysiągł jej i rzekł o co poprosi dusza twoja i dam tobie. 8 I matka jej postawiła te słowa w usta[ch] jej i prosiła mówiąc daj mi tutaj na misie głowę Jochanana Zanurzyciela. 9 I stał się ucisk<sup>2</sup> królowi jednakże z powodu przysięgi i otaczających go rozkazał dać jej. 10 I posłał i usunął głowę Jochanana z niego w domu zamknięcia. 11 I wprowadzili głowę jego na misie i dali w ręce dziewczyny i wprowadziła ją do matki jej. 12 I przystąpili uczniowie jego i unieśli zwłoki jego i pochowali je i poszli i oznajmili do Jezuy. 13 I stało się jak usłyszał on to i zawrócił stamtąd na łodzi w miejsce pustynne i nie było mężczyzny z nim i usłyszeli (to, cały) tłum narodu i poszli za nim na nogach ich z miast. 14 I wyszedł Jezua i zobaczył tłum narodu liczny i poruszyły się wnętrzności jego z powodu nich i uleczył słabych którzy byli wśród nich. 15 I stało się w czasie wieczora i przystąpili do niego uczniowie jego i rzekli miejsce jest pustynne i również nachylił się dzień (ku wieczorowi) pošlij ten tłum narodu i niech pójda do wiosek aby mogli kupić sobie żywność. 16 I rzekł do nich nie mają oni potrzeby iść dajcie wy im jeść. 17 I rzekli do niego nie mamy tu jak pięć krążków chleba<sup>3</sup> i dwie ryby. 18 I rzekł przynieście je do mnie tutaj. 19 I rozkazał narodowi aby usiąść na zieleni i wziął te pięć krążków chleba i te dwie ryby i wznosił oczy jego do niebios i pobłogosławił i połamał i dał ten chleb uczniom a uczniowie dali narodowi. 20 I jedli wszyscy oni i nasycili się i podnieśli z ułamków pozostałych dwanaście koszy pełnych. 21 A jedzących było około pięć tysięcy mężczyzn oprócz

<sup>1</sup>por. Lc 3,1<sup>2</sup> ss: i był zakłopotany król<sup>3</sup> chodzi o prażny chleb maca

kobiet i dzieci. 22 I ponaglił Jezua uczniów jego aby zstąpić do łodzi i przeprowadzić się przed nim na drugą stronę morza aż by rozesłał naród. 23 I rozesłał naród i wstąpił na górę sam aby modlić się i nastał wieczór i on był sam tam. 24 A łódź przeprowała się aż do połowy morza i fale szarpały nią ponieważ wiatr był z naprzeciwna jej. 25 I stało się w (czasie) straży nocnej czwartej i przyjdzie do nich Jezua i on idący był po obliczach<sup>4</sup> morza. 26 I uczniowie widzieli go idącego po obliczach morza i przerazili się i mówili postać<sup>5</sup> ducha to jest i krzyczeli ze strachu. 27 I przyspieszył Jezua i rzekł do nich mówiąc bądźcie mocni ponieważ to ja jestem nie bójcie się. 28 I odpowiedział Petros i rzekł do niego jeżeli to ty jesteś Panie mój rozkaż proszę i niech przyjdę do ciebie po wodach. 29 I rzekł przyjdź i zstąpił Petros z łodzi i poszedł po obliczach wód przysychając do Jezusy. 30 I stało się jak zobaczył on wiatr że mocny on jest i przestraszył się i zaczął zaurzać się i krzyczał i mówił Panie mój ratuj mnie. 31 I pospieszył się Jezua i wyciągnął rękę swoją i pochwycił go i rzekł do niego mały wiaraś co ci (się stało) że podzieliło się<sup>6</sup> serce twoje. 32 Oni wstąpili do łodzi i wiatr uciszył się. 33 A mężczyźni (w) łodzi przystąpili i pokłonili się jemu i rzekli doprawdy synem Boga ty jesteś. 34 I przebyli morze i przybyli do ziemi Ginnesar. 35 I rozpoznali go mężowie miejsca tego i rozeszli do wszystkich okolic ich i przyprowadzili do niego wszystkich chorujących. 36 I prosili od niego aby tylko mogli dotknąć skrawka szaty jego i wszyscy dotykający byli ocaleni.

**15.** 1 Wówczas przybyli do Jezusy pisarze i Peruszym którzy byli z Jeruszałajim. 2 I rzekli dlaczego uczniowie twoi przekraczają przekaz starszych ponieważ oni nie obmywają rąk ich do posiłku. 3 I odpowiedział i rzekł do nich dlaczego również wy przekraczacie rozkaz Boga z powodu przekazu waszego. 4 Ponieważ Bóg nakazał mówiąc uczcij ojca twójego i matkę twoją i przeklinający ojca jego i matkę jego śmiercią<sup>1</sup> uśmiercony będzie. 5 A wy mówicie : mówiący do ojca jego i do matki jego korban[em]<sup>2</sup> (jest to) czym ty byłbyś wspomozony przeze mnie; nie jest on zobowiązany względem uczczenia ojca jego i matki jego. 6 I unieważniliście słowo Boga z powodu przekazu waszego. 7 Hipokryci dobrze prorokował o was Jeszajahu mówiąc. 8 Przybliżył się naród ten (do mnie)<sup>3</sup> ustami jego i przez wargi jego czcili mnie a serce ich oddało się ode mnie. 9 I będzie bojaźń ich przede mną nakazem ludzkim wyuczonym. 10 I zawołał do narodu i rzekł do nich słuchajcie i rozumiejcie. 11 Nie to co gromadzi się w ustach zanieczyszcza człowieka lecz to co wychodzi z ust to zanieczyszcza człowieka. 12 I przystąpili ku niemu uczniowie jego i rzekli czy wiesz że Peruszym usłyszawszy słowo to potknęli się na nim. 13 I odpowiedział i rzekł każda sadzonka której nie zasadził ojciec mój który jest w niebiosach wyrwijac wyrwana będzie. 14 Zostawcie ich przewodnikami ślepyimi są oni dla ślepych a gdy poprowadzi ślepy ślepego (to) i wpadną obydwa oni w dół. 15 I odpowiedział Petros i rzekł do niego wyjaśnij nam porównanie to. 16 I rzekł Jezua jeszcze także wy nie rozumiecie. 17 Czy jeszcze nie wiecie że wszystko wchodzące do ust zstępuje do brzucha i wypróżniane jest stamtąd do wychodka. 18 Lecz wychodzące z ust wychodzi z serca i to zanieczyszcza człowieka. 19 Ponieważ z serca wychodzą myśli złe morderstwa cudzołóstwa nierządy kradzieże świadectwa kłamstwa i bluźnierstwa. 20 Te one zanieczyszczają człowieka lecz jedzenie bez obmycia rąk nie zanieczyszcza człowieka. 21 I wyszedł Jezua stamtąd i usunął się w okolice Coru i Cidonu. 22 I oto kobieta Kananejka wychodząca z granic onych i zawoła do niego mówiąc pożałuj mnie Panie mój synu Dawida ponieważ

<sup>4</sup>chodzi o taflę wody <sup>5</sup> dosł. Widzenie, wygląd <sup>6</sup> ss: zwałpilo

<sup>1</sup> dosł. Umierając <sup>2</sup> hebr. QORBAN- dar ofiarny na rzecz świątyni <sup>3</sup> hebr. LI

córka moja udręczona jest bardzo przez ręce<sup>4</sup> szeda. 23 I nie odpowiedział jej słowem i przystąpili uczniowie jego i prosili od niego mówiąc odesłij ją ponieważ krzyczy ona za nami. 24 I odpowiedział i rzekł nie zostałem posłany jak tylko do owiec zagubionych które są z domu Jisraela. 25 I ona przyszła i pokłoniła się jemu i rzekła Panie mój wspomóż mnie. 26 I odpowiedział i rzekł nie dobrze brać chleb synów i rzucać go przed oblicza młodych psów. 27 I rzekła tak Panie mój lecz przecież również młode psów jedzą z okruszków spadających ze stołu panów ich. 28 I odpowiedział Jezua i rzekł do niej kobieto wielka jest wiara twoja niech się stanie tobie według woli twojej i uleczona była córka jej od godziny owej. 29 I przeszedł Jezua stamtąd i przyszedł ku morzu Galil i wstąpił na górę i siedział tam. 30 I przyszedł do niego tłum narodu liczny a z nim kulawi ślepi niemi kalecy i wielu jak ci i położyli ich przy nogach Jezuy i uleczyli ich. 31 I osłupieli ci z narodu gdy zobaczyli [oni] że niemi mówią a kalecy są zdrowi i kulawi chodzą a ślepi widzą i wielbili Boga Jisraela. 32 I zawołał Jezua do uczniów jego i rzekł poruszone są wnętrzości moje z powodu narodu tego ponieważ trwają oni przy mnie (już) trzy dni i nie ma u nich co by zjedli i nie chcę ja odsyłać ich głodnymi ażeby nie osłabli w drodze. 33 I rzekli do niego uczniowie skąd dla nas na pustyni wystarczająco będzie chleba aby nasycić tłum wielki jak ten. 34 I rzekł Jezua do nich ile krążków chleba u was jest i rzekli siedem i trochę ryb małych. 35 I rozkazał tłumowi narodu i usiedli na ziemi. 36 I wziął tych siedem krążków chleba i te ryby i pobłogosławił i połamał i dał uczniom a uczniowie dali narodowi. 37 I jedli wszyscy oni i nasycili się i podnieśli z ułamków pozostałych siedem koszy pełnych. 38 A jedzących było cztery tysiące mężczyzn oprócz kobiet i dzieci. 39 I odesłał naród i zstąpił do łodzi i przybył do granicy Magedan.

**16.** 1 I przystąpili Peruszim i Caddukim aby próbować go i prosili od niego aby dał zobaczyć im znak z niebios. 2 I odpowiedział i rzekł do nich na wieczór powiecie dzień jasny<sup>1</sup> będzie ponieważ czerwienią się niebiosa. 3 A o poranku powiecie dzisiaj burza będzie ponieważ poczerwieniły i pociemniały niebiosa hipokrycy wy rozpoznajecie oblicza niebios a znaków czasów nie rozpoznajecie. 4 Pokolenie złe i cudzołożne szuka dla niego znaku i znak nie będzie dany jemu jeśli nie znak Jona[sha] proroka i pozostawił ich i poszedł sobie. 5 I przybyli uczniowie na drugą stronę morza i oni zapomnieli wziąć z sobą chleb. 6 I rzekł Jezua do nich baczcie i strzeżcie się przed zakwasem Peruszim i Caddukim. 7 I przemyślivali tak i tak w środku ich i mówili odnośnie sprawy że też nie wzięliśmy z nami chleba. 8 I poznał Jezua i rzekł do nich mali wiarą co przemyślujecie w sercach waszych że nie wzięliście z wami chleba. 9 Czyż jeszcze nie rozumiecie i nie pamiętacie tych pięciu krążków chleba dla pięciu tysięcy mężczyzn i ile koszy podnieśliście. 10 I tych siedem krążków chleba dla czterech tysięcy mężczyzn i ile koszy podnieśliście. 11 Jak nie rozumiecie że nie odnośnie chleba mówiłem do was strzeżcie się od zakwasu Peruszim i Caddukim. 12 Wówczas zrozumieli że nie mówił im aby strzec się od zakwasu chleba lecz od nauki Peruszim i Caddukim. 13 I stało się gdy przyszedł Jezua w okolice Kejasari która była Filiposa i zapytał uczniów jego mówiąc co mówią o mnie synowie człowieka; że kim [on] jest syn człowieka? 14 I rzekli są mówiący że Jochananem Zanurzycielem on jest i są mówiący że Elijahu a inni mówią że Jirmejahu albo jednym z proroków. 15 I rzekł do nich a wy co mówicie o mnie że kto ja jestem. 16 I odpowiedział Szimon Petros i rzekł ty jesteś onym Mesjaszem synem Boga żyjącego. 17 I odpowiedział i rzekł do

<sup>4</sup>ss: za sprawą

<sup>16:1</sup> tzn. pogodny

niego szczęśliwy ty jesteś Szimonie synu Jona[sza] ponieważ ciało i krew nie odślониły tobie tego lecz ojciec mój który jest w niebiosach. 18 I również ja mówię do ciebie że ty jesteś Petros i na skale tej zbuduję kahał<sup>2</sup> mój i bramy szeolu<sup>3</sup> nie przemogą go. 19 I dam tobie klucze władzy niebios i wszystko co związesz na ziemi związane będzie w niebiosach i wszystko co rozwiązesz na ziemi rozwiązane będzie w niebiosach. 20 Wówczas wymógł na uczniach jego ażeby nie ogłaszali do kogokolwiek że on jest Mesjaszem. 21 Od czasu onego rozpoczął Jezua oznajmiać uczniom jego że musi<sup>4</sup> on iść do Jerozolimy i udreżony będzie bardzo z rąk starszych i głównych kapłanów i pisarzy i będzie zarżnięty i w dniu trzecim powstając powstanie. 22 I weźmie go Petros i zacznie przyganiać mu mówiąc miej litość dla siebie Panie mój nie stanie się tobie to. 23 I odwróci się i rzeknie do Petrosa odstęp ode mnie Szatanie potknięciem ty dla mnie jesteś ponieważ serce twoje ku sprawom synów człowieka (ziechuje się) a nie ku sprawom Boga. 24 I rzekł Jezua do uczniów jego mężczyzna gdy zeruje iść z mną niech zaprze się samego siebie i podniesie krzyż jego i pójdzie za mną. 25 Ponieważ chcący uratować duszę jego zniszczeje dusza jego w nim a niszczący duszę jego z powodu mnie on odnajdzie ją. 26 Ponieważ co zyska człowiek który nabędzie<sup>5</sup> cały świat a zniszczy duszę jego albo co da człowiek wykupem duszy jego. 27 Ponieważ syn człowieka gotów jest przyjść w chwale ojca jego z posłańcami jego i wówczas odpłaci każdemu mężczyźnie według dzieła jego. 28 Naprawdę mówię ja wam że są pośród stojących tutaj tacy którzy nie skosztują smaku śmierci aż by zobaczyli syna człowieka przychodzącego we władzy jego.

**17** 1 I z końcem sześciu dni zabrał z nim Jezua Petrosa i Jaakowa i Jochanana brata jego i wyprowadził ich sam na górę wysoką. 2 I przemienił się przed oczami ich i lśniły oblicza jego jak słońce i szaty jego jak światło białe. 3 I oto widziani byli przy nich Mosze i Elijahu i oni mówili z nim. 4 I odpowiedział Petros i rzekł do Jezuy Panie mój dobrze nam być tu<sup>1</sup> jeżeli to jest dobre w oczach twoich uczynimy tutaj trzy namioty dla ciebie jeden i dla Mosze jeden i dla Elijahu jeden. 5 Jeszcze on mówił i oto obłok światła okrył ich i oto głos ze środka obłoku mówił ten jest syn mój ukochany w którym upodobałem sobie w nim, jego słuchajcie. 6 I stało się jak usłyszeli uczniowie i upadli na oblicza ich i bali się bardzo. 7 I podszedł Jezua i dotknął ich i rzekł wstańcie nie bójcie się. 8 I wzniesli oczy ich i nie widzieli mężczyzny poza Jezua samym. 9 I gdy zeszli oni z góry wymusił na nich Jezua mówiąc nie oznajmicie nikomu o sprawie widzenia aż by powstał syn człowieka z umarłych. 10 I pytali go uczniowie jego mówiąc co to mówią pisarze że Elijahu przychodząc przyjdzie na początku.<sup>2</sup> 11 I odpowiedział Jezua i rzekł do nich zaiste Elijahu przyjdzie (na początku) i odmieni wszystko. 12 Lecz mówię ja do was Elijahu już przyszedł i nie rozpoznali go i uczynili z nim według woli ich i tak (samo) również syn człowieka udreżony będzie przez ręce ich. 13 Wówczas zrozumieli uczniowie że odnośnie Jochanana Zanurzyciela mówił im. 14 I stało się gdy przyszli oni do tłumu narodu i przystąpił do niego mężczyzna i uklęknął na kolanach [jego] przed nim. 15 I rzekł Panie mój zlituj się proszę nad synem moim ponieważ uderzony jest przez księżyc<sup>3</sup> on i choroba jego straszna jest ponieważ wielokroć on wpada w ogień i wielokroć w środek wód. 16 I przyprowadziłem go do uczniów twoich i nie zdołali uleczyć go. 17 I odpowiedział Jezua i rzekł biada pokoleniu któremu brakuje wiary i jest fałszywe aż do kiedy będę z wami aż do kiedy znośić będę was przyprowadźcie

<sup>2</sup> ss: zgromadzenie <sup>3</sup> ss: podziemia <sup>4</sup> lub: powinien <sup>5</sup> lub: kupi

<sup>17:1</sup> ss: dobrze że tutaj jesteśmy <sup>2</sup> dosł. Po pierwsze <sup>3</sup> aluzja do epilepsji lub lunatyizmu które to choroby przypisywano wpływowi księżyca

go do mnie tutaj. 18 I zgańł go Jezua i wyszedł szed z niego i uleczony był chłopiec od godziny owej. 19 I podeszli uczniowie do Jezuy a on był sam i rzekli dlaczego my nie zdołaliśmy wypędzić go. 20 I rzekł Jezua do nich z powodu braku wiary waszej ponieważ naprawdę mówię ja wam jeżeli będzie w was wiara jak ziarnko gorczycy i rzeklibyście do góry tej przesun się stąd tam i przesunie się z miejsca jej i nie będzie sprawy która byłaby niemożliwa do wykonania przez was. 21 A rodzaj ten nie wychodzi jak tylko przez modlitwę i post. 22 I stało się gdy przechodzili oni przez ziemię Galil i rzekł do nich Jezua gotowy jest syn człowieka aby wydanym być w ręce ludzi. 23 I zamordują go i w dniu trzecim powstając powstanie i zmartwili się bardzo. 24 I stało się jak przyszli oni do Kefar\_Nachum i podeszli do Petrosa poborcy połowy szekla i rzekli czy nie da rebe wasz połowy szekla. 25 I rzekł da i gdy wszedł on do domu uprzedził go Jezua pytając i rzekł co zdaje się tobie Szimonie królowie ziemi od kogo biorą do i podatek od synów ich czy od obcych. 26 I rzekł Petros do niego od obcych i rzekł jemu Jezua jeżeli tak, więc synowie wolni oni są. 27 I jednak ażeby nie bylibyśmy dla nich potknięciem idź ku morzu i zarzuć haczyk w środek jego i rybę pierwszą którą najdzie wyciąg ją i jak otworzysz pyszczek jej znajdziesz w nim monetę ją weź i zapłać za mnie i za ciebie.

**18.** 1 W godzinie tej podeszli uczniowie do Jezuy i rzekli kto więc wielki jest we władzy niebios. 2 I przywoła Jezua do niego chłopca małego i postawi go w pośrodku nich. 3 I rzekł naprawdę mówię ja wam jeżeli nie zawrócicie aby być jak dzieci nie wejdziecie do władzy niebios. 4 Dla tego każdy poniżający samego siebie jak chłopiec ten, on jest wielkim we władzy niebios. 5 I przyjmujący dziecko jedno jak to w imię moje mnie on przyjmuje. 6 Doprowadzający do potknięcia jednego z małych tych wierzących we mnie korzystniejsze byłoby dla niego gdyby zawieszony był górny kamień młyński na karku jego i zatopiony byłby w głębinach morza. 7 Biada światu z powodu potknięć<sup>1</sup> ponieważ potknięcia przychodząc przyjdą lecz biada człowiekowi temu przez którego rękę jego<sup>2</sup> przyjdzie potknięcie. 8 I jeżeli doprowadza do potknięcia ciebie ręka twoja albo noga twoja odetnij ją i rzuć z dala od siebie lepiej dla ciebie będzie wejść do życia kulawym albo kalekim niżby miały być u ciebie dwie ręce albo dwie nogi i rzucony byłbyś w ogień wieczności. 9 I jeżeli oko twoje doprowadza do potknięcia ciebie wyłup je i rzuć z dala od siebie lepiej dla ciebie będzie wejść do życia z okiem jednym niżby miało być u ciebie dwoje oczu i rzucony byłbyś w ogień Gehinnom. 10 Baccie abyście nie gardzili jednym z małych tych ponieważ mówię ja wam posłańcy ich oglądają stale oblicza ojca mego który jest w niebiosach. 11 (Ponieważ syn człowieka przyszedł aby ocalić to co zaginęło). 12 Co zdaje się wam gdy będzie u mężczyzny sto baranków i zginąłby jeden z nich czyż nie zostawi dziewięćdziesięciu i dziewięciu na górach i pójdzie szukać tego zaginionego. 13 I stanie się kiedy znajdzie go naprawdę mówię ja wam że ucieszy się z powodu niego bardziej niż z tych dziewięćdziesięciu i dziewięciu które nie zaginęły. 14 Tak nie jest upodobaniem przed obliczami ojca waszego który jest w niebiosach ażeby zginął jeden z małych tych. 15 I gdy zgrzeszy wobec ciebie brat twój idź i strofuj go pomiędzy tobą a [pomiędzy] nim i jeżeli usłucha ciebie pozyskałeś sobie brata 16 A jeżeli nie posłucha (to) i weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch ponieważ na ustach<sup>3</sup> dwóch albo trzech świadków stanie<sup>4</sup> każda sprawa. 17 I jeżeli nie posłucha ich to oznajmisz kahałowi a jeżeli nie posłucha również kahału to będzie dla ciebie jak goj i poborca podatków. 18 Naprawdę mówię ja wam wszystko co związecie na ziemi związane będzie

<sup>1</sup>chodzi o powód grzechu, upadku moralnego <sup>2</sup>ss: za pośrednictwem którego <sup>3</sup>ss: zeznaniach <sup>4</sup> dosł. Powstanie ss: potwierdzi się

w niebiosach a wszystko co rozwiązacie na ziemi rozwiązane będzie w niebiosach. 19 I jeszcze mówię ja wam dwóch spośród was jeżeli będą mieli serce jedno<sup>5</sup> na ziemi odnośnie każdej sprawy o którą poproszą spełniając spełni się<sup>6</sup> im od ojca mojego który jest w niebiosach. 20 Ponieważ w każdym miejscu w którym gromadzą się dwaj albo trzej w imię moje tam ja jestem w pośrodku nich. 21 I przystąpił ku niemu Petros i rzekł do niego Panie mój ileż to razy przewini względem mnie brat mój i wybaczę jemu czy aż siedem razy. 22 I rzekł do niego Jezua nie mówię do ciebie aż do siedmiu razy lecz aż do siedemdziesięciu i siedmiu razy. 23 Dla tego podobna jest władza niebios do króla z ciała i krwi który był przystępujący do obrachunku z niewolnikami jego. 24 I gdy rozpoczął rozliczać się przyprowadzony został przed oblicza jego mężczyzna który był winien jemu dziesięć tysięcy talentów srebra. 25 I nie było u niego (możliwości) aby spłacić i rozkazał Pan jego aby sprzedać jego i żonę jego i synów jego i wszystko co było jego i oddałby. 26 I upadł ten niewolnik na oblicza jego i kłaniał się jemu mówiąc Panie mój opanuj względem mnie gniew twój i zwróć tobie wszystko. 27 I poruszone były wnętrzności Pana niewolnika tego i wypuścił go i anulował mu dług jego. 28 I wyjdzie niewolnik ten sprzed oblicz jego (Pana) i znajdzie jednego z towarzyszy jego i on winien był jemu sto denarów i chwycił go i dusił go mówiąc zwróć które ty winien mi jesteś. 29 I upadł towarzysz jego przed nogami jego i prosił u niego mówiąc opanuj względem mnie gniew twój i zwróć tobie wszystko. 30 I on odmówił i poszedł i zostawił go pod strażą aż by zwrócił jemu dług jego. 31 I niewolnicy towarzysze jego widzieli co się stało i zasmucili się bardzo i przyszli i oznajmili Panu ich wszystko co się stało. 32 I zawołał po niego Pan jego i rzekł do niego ty niewolniku Belijaala<sup>7</sup> cały dług ten anulowałem tobie ponieważ prosiłeś mnie. 33 Czyż nie było również tobie zmiłować się nad towarzyszem twoim tak jak ja zmiłowałem się nad tobą. 34 I rozgniewał się Pan jego i oddał go w ręce ciemięzców<sup>8</sup> aż by zwrócił cały dług jego. 35 Tak uczyni wam również ojciec mój który jest w niebiosach jeżeli nie darujecie mężczyzna<sup>9</sup> bratu jego z całego serca waszego (odnośnie przewin waszych).

**19** I stało się jak skończył Jezua mówić słowa te i powędrował z Galili i przyszedł do granic Jehudy po drugiej stronie Jordanu. 2 I szedł za nim tłum narodu liczny i uleczył ich tam. 3 I przystąpili ku niemu Peruszim aby próbować go i rzekli czy może mężczyzna odesłać żonę jego z powodu każdej sprawy. 4 I odpowiedział i rzekł do nich czyż nie odczytaliście że od początku tworzący mężczyzną i kobietą stworzył ich. 5 I rzekł dla tego opuści mężczyzna ojca jego i matkę jego i przylgnie do żony jego i będą dwoje oni ciałem jednym. 6 Jeżeli tak (się stanie) nie są oni już dwójgiem lecz ciałem jednym dla tego to co złączył Bóg niech nie rozdziela człowiek. 7 I rzekli do niego dlaczegóż to nakazał Mosze aby dać jej dokument odcięcia<sup>1</sup> i odesłać ją. 8 I rzekł do nich z powodu twardości<sup>2</sup> serca waszego pozwolił wam Mosze odsyłać żony wasze ale od początku nie było sprawy takiej.<sup>3</sup> 9 I ja mówię do was odsyłający żonę jego jeśli nie z powodu nierządu i biorący inną cudzołoży on (a biorący wypędzoną cudzołoży on). 10 I rzekli do niego uczniowie jeżeli to jest sprawa<sup>4</sup> mężczyzny i żony jego nie dobrze brać sobie żonę. 11 I rzekł do nich nie zdoła każdy człowiek przyjąć słowa tego jak tylko ci którym dane będzie [im]. 12 Są eunuchy którzy urodzili się tak(imi) z łona matki ich i są eunuchy wykastrowani przez ręce ludzi i są eunuchy którzy wykastrowali się sami z powodu władzy niebios kto zdoła to przyjąć niech przyjmuje. 13 Wówczas przyprowadzili do niego dzieci

<sup>5</sup> chodzi o jedynomyślność: będą jedynomyślni na ziemi <sup>6</sup>dosł. Wstępując przyjdzie (nadejdzie) <sup>7</sup> hebr. BELIJAAL- morf. bez-żytku, korzyści, sukcesu =bezużyteczny, nikczemny <sup>8</sup> dzisiaj powiedzielibyśmy windykatorów <sup>9</sup> lub: każdy

<sup>1</sup>1 ss: list rozwodowy <sup>2</sup> lub: uporu <sup>3</sup> ss: działania takiego <sup>4</sup> dost. Sprawa sądowa

aby położył na nich ręce jego i pomodlił się i ganili ich uczniowie. 14 A Jezua rzekł zostawcie dzieci i nie powstrzymujcie ich aby przychodzić (mogły) do mnie ponieważ dla takich jest władza niebios. 15 I położył ręce swoje na nich i poszedł stamtąd. 16 I oto mężczyzna przystąpił ku niemu i rzekł Rabbi (dobry) co dobrego jest które uczynię i nabędę życie (w) wieczności. 17 I rzekł do niego cóż to pytasz mnie odnośnie dobrego nie ma dobrego jak tylko jeden i onym jest Bóg a jeżeli upodobaniem twoim jest aby wejść do życia (to) strzeż przykazań. 18 I rzekł do niego które to są i rzekł Jezua te oto : nie zamordujesz nie scudzołożysz nie ukradniesz nie wypowiesz świadectwa kłamstwa. 19 Czcij ojca twojego i matkę twoją i pokochasz bliźniego twojego jak siebie. 20 I rzekł do niego młodzieniec wszystkich tych strzegłem od młodości mojej i czegoż brakuje mi jeszcze. 21 I rzekł Jezua do niego jeżeli upodobaniem twoim jest aby być doskonałym idź sprzedaj dobytek twój i daj dla biednych i będzie u ciebie skarb w niebiosach i wróć tutaj i idź za mną. 22 I stało się jak usłyszał młodzieniec słowo to i zasmucił się i poszedł ponieważ bogactwa liczne były u niego. 23 I rzekł Jezua do uczniów jego naprawdę mówię ja wam trudno<sup>5</sup> bogatemu wejść do władzy niebios. 24 I jeszcze ja mówię do was łatwiej wielbłądowi przejść przez dziurę (od) igły niż wejść bogatemu do królestwa Boga. 25 I uczniowie jak usłyszeli oni to zdziwili się bardzo i rzekli któż więc może zbawionym być. 26 I spojrział na nich Jezua i rzekł do nich u synów człowieka cudowna<sup>6</sup> to jest sprawa a u Boga nie jest cudowną żadna sprawa. 27 I odpowiedział Petros i rzekł do niego oto my zostawiliśmy wszystko i poszliśmy za tobą i co będzie (u)działem naszym. 28 I rzekł Jezua do nich naprawdę mówię ja wam wy idący za mną gdy odnowi się stworzenie kiedy zasiądzie syn człowieka na tronie chwały jego również wy zasiądziecie na dwunastu tronach aby sędzić dwanaście pokoleń Jisraela. 29 I każdy który by zostawił domy i braci i siostry i ojca i matkę i żonę i synów i pola z powodu imienia mego on weźmie sto kroci<sup>7</sup> i życie (w) wieczności odziedziczy. 30 I jednak wielu z pierwszych będzie ostatnimi a z ostatnich pierwszymi.

**20** • Gdyż podobna jest władza niebios do mężczyzny właściciela domu który wstał o poranku i wyszedł aby nająć robotników do winnicy jego. 2 I ustalił z robotnikami denara za dzień i odesłał ich do winnicy jego. 3 I wyszedł o godzinie trzeciej i ujrzał innych stojących bezczynnie<sup>1</sup> na ulicy. 4 I rzekł do nich idźcie również wy do winnicy mojej a ja dam wam według ustalenia<sup>2</sup> i poszli. 5 I wyszedł również o godzinie szóstej również o dziewiątej i uczynił według działania<sup>3</sup> tego. 6 I wyszedł o godzinie jedenastej i znalazł innych stojących i rzekł do nich dłaczego wy stoicie tutaj bezczynnie cały dzień. 7 I rzekli do niego ponieważ nie najął nas mężczyzna (żaden) i rzekł do nich idźcie również wy do winnicy (mojej) a zarobek wasz będzie dany wam. 8 I stało się na wieczór i rzekł właściciel winnicy do zarządcy jego zawołaj robotników i daj im zarobek ich rozpocznij od ostatnich i skończ na pierwszych. 9 I przyszli będący najętymi o godzinie jedenastej i wzięli każdy mężczyzna denara jednego. 10 I gdy przyszli pierwsi wyobrażali sobie w duszach ich że wezmą więcej i wzięli również oni każdy mężczyzna denara jednego. 11 I stało się gdy wzięli oni i szemrali na właściciela domu mówiąc. 12 Ci ostatni nie pracowali jak tylko godzinę jedną a ty zrównałeś ich z nami którzy dźwigaliśmy ciężar dnia i upał jego. 13 I odpowiedział i rzekł do jednego z nich towarzyszu mój nie krzywdzę cię czyż nie na denara ugodziłeś się ze mną. 14 Weź co twoje i idź a ja według upodobania mojego dam dla tego ostatniego jako i tobie. 15 Czyż nie mogę uczynić z tym co moje

<sup>5</sup> dosł. twardo <sup>6</sup> lub: nadzwyczajna <sup>7</sup> dosł. Sto bram (więcej); aluzja albo do zwożenia dóbr przez bramę (chodzi o wielokrotność jej przekraczania) albo do objęcia w posiadanie przydanej lub zdobytej własności por. Gn 24,60.

<sup>20a</sup> dosł. bezczynnymi <sup>2</sup> dosł. Sądu <sup>3</sup> dosł. Słowa, sprawy



według upodobania mojego czyż złe będzie oko twoje dla tego że dobry ja jestem. 16 Tak będą ostatni pierwszymi a pierwsi będą ostatnimi (ponieważ wielu onych jest zawołanych a mało tych wybranych). 17 I stało się gdy miał wstąpić Jezua do Jeruszałajim i wziął ku sobie dwunastu samych i rzekł do nich w drodze. 18 Oto my wstępujemy do Jeruszałajim i syn człowieka będzie przekazany głównym kapłanom<sup>4</sup> i pisarzom i uznają za bezbożnego jego aby móc uśmiercić (go). 19 I przekażą go gojom aby wyszydzić go i aby poobijać go biczami i aby ukrzyżować go i w dniu trzecim powstanie. 20 Wówczas przystąpiła ku niemu matka synów Zabdaja z synami jej i pokłoniwszy się jemu chciała prosić od niego coś. 21 I rzekł do niej jaka jest prośba twoja i rzekła do niego powiedz proszę i niech zasiądą dwaj synowie moi [ci] jeden po prawicy twojej i jeden po lewicy twojej w królestwie twoim. 22 I odpowiedział Jezua i rzekł nie wiecie o co prosicie czy będziecie mogli wypić puchar który ja gotowy jestem wypić [go] i zanurzyć się zanurzeniem którym ja będę zanurzony i rzekli jemu będziemy mogli. 23 I rzekł do nich oto puchar mój wypijecie (i zanurzeniem którym ja będę zanurzony wy zanurzeni będziecie) ale siedzieć po prawicy mojej albo po lewicy mojej nie jest w ręce mojej<sup>5</sup> aby dać to za wyjątkiem którym przygotowane zostało to dla nich od ojca mojego. 24 I stało się kiedy usłyszało to dziesięciu i rozgniewali się na dwóch braci. 25 A Jezua zawołał do nich i rzekł wy wiecie że księżęta gojów panują<sup>6</sup> nad nimi a wielcy władają nad nimi. 26 A wy niech nie będzie tak pomiędzy wami ponieważ chcący być wielkim wśród was niech będzie dla was posługującym. 27 A chcący być głową wśród was niech będzie dla was niewolnikiem. 28 Jako że syn człowieka nie przyszedł ażeby obsługiwać go lecz aby posługiwać i dać duszę jego okupem w miejsce wielu. 29 I stało się jak wychodzili oni z Jericho i poszedł za nim tłum narodu liczny. 30 I oto dwaj ślepi siedzieli z boku drogi i usłyszeli że Jezua przechodzi i krzyczeli mówiąc pożałuj nas prosimy (cię) Panie nasz synu Dawida. 31 I przyganiał im naród aby zamilkli oni a oni krzyczeli jeszcze bardziej i mówili Panie nasz pożałuj nas prosimy (cię) synu Dawida. 32 I przystanął Jezua i zawołał ich i rzekł co chcecie abym uczynił wam. 33 I rzekli do niego Panie nasz ażeby otworzyły się oczy nasze. 34 I łono Jezuy było poruszone<sup>7</sup> i dotknął oczu ich i nagle otworzyły się oczy ich i poszli za nim.

**21** I stało się kiedy zbliżali się do Jeruszałajim i wstępowali do Beth Page ku górze gajów oliwnych i posłał Jezua dwóch uczniów. 2 I rzekł do nich idźcie do wioski która jest naprzeciw was i tam znajdziecie oślicę przywiązaną i osiołka przy niej odwiążcie je i przyprowadźcie do mnie. 3 A gdyby rzekł ktoś do was słowo to powiecie Pan potrzebuje ich i od ręki odeśle je. 4 I wszystko to stało się aby wypełnić to co powiedziane było przez rękę proroka mówiącego. 5 Powiedzcie do córki Cijonu oto król twój przychodzi do ciebie ubogi<sup>1</sup> i siedzący na osle i na osłęciu synu oslic(y). 6 I poszli uczniowie i uczynili jak rozkazał im Jezua. 7 I przyprowadzili oślicę i osłę i położyli na nich ubrania ich i posadzili go na nich. 8 I liczni z tłumy rozścielali ubrania swoje na drodze a inni obcinali gałęzie drzew i rozrzucali je na drodze. 9 A tłum narodu idący przed obliczami jego i za nim krzyczał mówiąc ocal (nas) prosimy (cię) synu Dawida<sup>2</sup> błogosławiony przychodzący w imieniu Jaheweh ocal (nas) prosimy (cię) na wysokościach<sup>3</sup> 10 I stało się gdy wszedł

<sup>4</sup>chodzi o przywódców rodów kapłańskich (arcykapłanów) <sup>5</sup> ss: nie mam takich możliwości <sup>6</sup> dosł. Deptają po nich <sup>7</sup> w tekście l. mn. Lona ...były poruszone- opis wyrażający wzruszenie

<sup>21</sup>lub: pokorny <sup>2</sup> autor hebr. Tekstu przekładu, poszedł w tym miejscu dokładniej za tekstem gr. Należałoby przyjąć tłumaczenie kalkę: Hoszana (gr. Hosanna) synowi Dawida; użyłem przekładu zgodnego z Ps 118, 25<sup>3</sup> wierę w życie pośmiertne wyznawali mn. Faryzeusze i Essenzyjcy zaprzeczali mu Saduceusze (por. Act 23,8 Flp 1,21-24) hebr. MEROM[IM]= niebo miejsce zamieszkania Boga (śr. – hebr.)Jz57,15

on do Jeruzalajim i huczało całe miasto i mówili któż to. 11 I mówił tłum narodu ten [on] jest prorok[iem] Jezua z Neceret które jest w Galil. 12 I wstąpił Jezua do świątyni Boga i wypędził stamtąd wszystkich sprzedających i kupujących w świątyni i powywracał stoły bankierów<sup>4</sup> i siedziby sprzedających gołębice. 13 I rzekł do nich oto napisane jest że dom mój domem modlitwy nazwany będzie a wy ustanowiliście go jaskinią rozbójników. 14 I przystąpili ku niemu ślepi i kulawi w świątyni i uleczył ich. 15 I stało się jak zobaczyli główni kapłani i pisarze cuda które uczynił i dzieci krzyczące w świątyni i mówiące ocal (nas) prosimy (cię) synu Dawida i rozpałił się gniew u nich. 16 I rzekli do niego czy słyszysz ty to co mówią te (dzieci) i rzekł Jezua do nich słyszę to ja czyż nie czytaliście że z ust dzieci i osesków posadowiłeś<sup>5</sup> sobie chwałę. 17 I opuścił ich i wyszedł na zewnątrz miasta do Beth\_Hini i przenocował tam. 18 I o poranku wracał do miasta i był on głodny. 19 I zobaczył figę jedną przy drodze i zbliżył się do niej i nie znalazł na niej nic za wyjątkiem liści i rzekł do niej od teraz nie będzie z ciebie owocu aż na wieczność<sup>6</sup> i uschła figa nagle. 20 I widzieli uczniowie i zdziwili się i rzekli jakże uschła figa nagle. 21 I odpowiedział Jezua i rzekł do nich naprawdę mówię ja do was jeżeli będzie w was wiara i nie podzieli się serce wasze<sup>8</sup> [jako] dzieło figi tej zdziałacie a także powiecie do góry tej unieś się i przesuw się w środek morza i stanie się tak. 22 I wszystko o co prosiłibyście w modlitwie i wy wierzylibyście stanie się<sup>9</sup> wam. 23 I wszedł do świątyni i nauczał tam i główni kapłani i starsi narodu podeszli ku niemu i rzekli skąd ta możliwość<sup>10</sup> u ciebie czynienia tych (rzeczy) i kto dał tobie tę możliwość. 24 I odpowiedział Jezua i rzekł do nich również ja zapytam was o sprawę jedną, [która] jeżeli wyłuszczycie ją mi również ja oznajmię wam skąd ta możliwość u mnie czynienia tych (rzeczy). 25 Zanurzenie Jochanana skąd było z niebios czy od synów człowieka i przemyślivali w sercach ich mówiąc. 26 Jeżeli powiemy z niebios to powie do nas dlaczego więc nie uwierzyliście jemu a jeżeli powiemy od synów człowieka ostrożni<sup>11</sup> bądźmy [my] względem tłumu narodu ponieważ wszyscy oni uważają Jochanana za proroka. 27 I odpowiedzieli do Jezuy i rzekli nie wiemy i rzekł do nich również ja nie powiem wam co to za możliwość [moja] że czynię te (rzeczy). 28 Lecz co zdaje się wam mężczyzna (pewien) był i u niego (było) dwóch synów i podszedł do pierwszego i rzekł synu mój idź dzisiaj i pracuj w winnicy mojej. 29 I odpowiedział i rzekł nie chcę a potem tak mu było żal że i poszedł. 30 I podszedł do drugiego i rzekł jak to (co wcześniej) również do niego i odpowiedział i rzekł oto ja<sup>12</sup> Panie mój i nie poszedł. 31 Który z tych dwóch uczynił wolę ojca jego i rzekli do niego pierwszy i rzekł do nich Jezua naprawdę mówię ja do was celnicy i nierządnicze wyprzedzają was wchodząc do królestwa Boga. 32 Ponieważ Jochanan przyszedł do was na drodze sprawiedliwości i nie uwierzyliście jemu a celnicy i nierządnicze oni uwierzyli jemu a wy widzieliście i nie żalowaliście potem tak aby uwierzyć jemu. 33 Słuchajcie przypowieści innej mężczyzna właściciel domu był który zasadził winnicę i zrobił ogrodzenie dookoła niej i wykuł tłocznię i zbudował wieżę w środku niej i oddał ją uprawiającym winnicę i odszedł w drogę daleką. 34 I stało się gdy zbliżył się czas winobrania i posłał niewolników jego do uprawiających winnicę aby wziąć z owocu jej. 35 I pochycili uprawiający winnicę niewolników jego tego pobili i tego zarznęli a tamtego ukamienowali. 36 I powtórzył posyłając niewolników innych liczniejszych niż ci pierwsi i również im uczynili tak samo. 37 I na końcu posłał do

<sup>4</sup> lub: wekslarzy- osób zawodowo zajmujących się wymianą pieniędzy <sup>5</sup> ss: przygotowałeś <sup>6</sup> hebr. HOLAM- okres czasu zakrytego (bardzo długiego) przed oczami ludzkimi, jednak mającego kres <sup>8</sup> chodzi o wątpliwości lub zwątpienie <sup>9</sup> dosł. Wstąpi, przyjdzie <sup>10</sup> chodzi o możliwość działania ale dokładniej o prawo do takiego działania (wypędzania ze świątyni, uzdrawiania, nauczania)

<sup>11</sup> dosł. bojący <sup>12</sup> ss: tak jest!

nich syna jego ponieważ rzekł przed obliczami syna mojego będą się bać. 38 I stało się jak zobaczyli uprawiający winnicę syna i rzekli mężczyzna do brata jego ten on jest dziedzicem chodźcie i zarżniemy go i weźmiemy dziedzictwo jego. 39 I pochwycili go wypchnęli go na zewnątrz winnicy i zarżnęli go. 40 I teraz gdy przyjdzie właściciel winnicy co uczyni uprawiającym winnicę [onym]. 41 I rzekli do niego uczyni zło dla złych i zniszczy ich a winnicę da dla [uprawiających winnicę] innych którzy zwrócą jemu owoc jego w czasie jego. 42 I rzekł do nich Jezua czyż nie czytaliście w pismach że kamień którym wzgardzili budujący był (przeznaczony) na głowicę narożnika<sup>13</sup> od Jaheweh stało się to będące cudownym w oczach naszych. 43 Dla tego ja mówię wam że zabrana będzie od was władza Boga i zwrócona będzie narodowi który uczyni<sup>14</sup> owoc jej. 44 (A upadający na kamień ten roztrzaska się a na którego upadnie rozetrze go w proch). 45 I stało się jak usłyszeli główni kapłani i Peruszim przypowieści jego i pojęli że odnośnie nich mówił. 46 I szukali aby pochwycić go ale bali się przed obliczami liczego narodu ponieważ za proroka uważali go.

**22** I kontynuował Jezua mówiąc do nich w przypowieściach i [od]powiedział i rzekł. 2 Podobna jest władza niebios do króla z ciała i krwi który uczynił wesele synowi jego. 3 I posłał niewolników jego aby przywołać zawezwanych na wesele i nie chcieli przyjść. 4 I powtórzył posyłając niewolników innych mówiąc powiedzcie do zawezwanych oto przygotowałem ucztę moją woły moje i utuczony bydlę moje zarżnięte jest i wszystko przygotowane jest przychodźcie na wesele. 5 I oni nie przyłożyli<sup>1</sup> serca ich do tego i poszli sobie ten na pole jego a ten do handlu jego. 6 I pozostali pochwycili niewolników jego i wyżyli się<sup>2</sup> na nich i zarżnęli ich. 7 I rozniewał się król i posłał armie jego i zniszczył morderców owych i miasto ich spalił w ogniu. 8 Wówczas rzekł do niewolników jego oto wesele zostało przygotowane a zawezwani nie byli godni jego. 9 Dla tego idźcie proszę na początki dróg i każdego mężczyznę którego znajdziecie wołajcie na wesele. 10 I wyszli niewolnicy owi na drogi i zebrali wszystkich których znaleźli również złych jak i dobrych i napełnił się dom weselny biesiadującymi<sup>3</sup>. 11 I stało się gdy wszedł król aby zobaczyć rozłożonych w koło i ujrzał wśród nich mężczyznę który nie miał on szaty ubiorów weselnych. 12 I rzekł do niego towarzyszu mój jakże wszedłeś tutaj a nie ma na tobie szat weselnych i zamilkł był. 13 I rzekł Król posługującym zwiążcie ręce jego i nogi jego i unieście i rzućcie go w mrok zewnętrzny tam będzie zawodzenie i zgrzytanie zębami. 14 Gdyż liczni są ci zawezwani a nieliczni będący wybranymi. 15 I poszli Peruszim i naradzali się jak doprowadziliby do upadku go przez słowo ust jego. 16 I posłali do niego uczniów ich a z nimi mężczyzn (od) Horedosa mówiąc Rabbi poznaliśmy że mężem prawdy ty jesteś i drogi Boga nauczasz w prawdzie i nie boisz się [przed obliczami] człowieka ponieważ ty nie przyglądasz się obliczom człowieka.<sup>4</sup> 17 Dla tego powiedz proszę nam jaka jest wiedza twoja czy dozwolone jest dać podatek Cezarowi czy nie. 18 A Jezua poznał złośliwość ich i rzekł hipokryci co próbujecie mnie. 19 Pokażcie mi monetę podatku i sprowadzili jemu denara. 20 I rzekł do nich czyj to kształt<sup>5</sup> ten i napis który jest na nim<sup>6</sup> do kogóż one (należą). 21 I rzekli do niego (są) Cezara i rzekł do nich dla tego dajcie Cezarowi to co jest Cezara a Bogu to co jest Boga. 22 I usłyszeli i zdziwili się i zostawili go i odeszli. 23 W dniu owym przystąpili do niego Caddukim a oni mówią że nie ma ożywiania umarłych<sup>7</sup> i pytali go mówiąc. 24 Rabbi oto Mosze rzekł mężczyzna gdy umrze i synów nie miał on i weźmie brat jego

<sup>13</sup> lub: węgła <sup>14</sup> ss: wyda

<sup>22</sup> ss: nie wzięli sobie tego do serca <sup>2</sup> hebr. HALAL ma znac. Krzywdzić, drwić, gwałcić <sup>3</sup> dosł. Rozłożonymi w koło <sup>4</sup> chodzi o stroniczne przyglądanie się w celu rozpoznania co komu powinno się powiedzieć <sup>5</sup> chodzi o wizerunek na monetce <sup>6</sup> tyczy się denara <sup>7</sup> chodzi o zmartwychwstanie

żonę jego i wzbudzi nasienie<sup>8</sup> bratu jego. 25 I u nas było siedmiu braci i pierwszy wziął żonę i umarł i potomka nie było dla niego i zostawił żonę jego dla brata jego. 26 I jak on tak również drugi i tak samo również trzeci aż do siódmego. 27 I po wszystkich nich zmarła również ta kobieta. 28 I teraz przy ożywieniu zmarłych dla którego z tych siedmiu będzie żoną ponieważ dla każdego z nich była (żoną). 29 I odpowiedział Jezua i rzekł do nich mylicie się wy przez to że wy nie znacie pism ani potęgi Boga. 30 Ponieważ przy ożywieniu umarłych nie wezmą sobie żon i nie będą brane (za żony) ponieważ będą jak posłańcy Boga w niebiosach. 31 I odnośnie ożywienia umarłych czy nie czytaliście tego co było powiedziane do was z ust Boga mówiącego. 32 Ja jestem Bogiem Awrahama i Bogiem Jicchaka i Bogiem Jaakowa i on nie jest [on] Bogiem umarłych lecz Bogiem żywych. 33 I usłyszali to tłum narodu i osłupieli z powodu nauki jego. 34 A Peruszim gdy usłyszeli oni że zamknął usta Caddukim zebrali się wspólnie. 35 I zapytał go mędrzec jeden z nich próbując go mówiąc. 36 Rabbi któreż to przykazanie wielkim jest w Torze. 37 I rzekł Jezua do niego i umiłujesz Jaheweh Boga twojego z całego serca twojego i z całej duszy twojej i z całego rozumu twojego. 38 To jest to przykazanie wielkie i pierwsze. 39 A drugie podobne do niego i umiłujesz bliźniego twojego jak siebie. 40 Na dwóch przykazaniach tych zawisła<sup>9</sup> cała Tora i Prorocy. 41 I stało się gdy zebrali się Peruszim i zapytał ich Jezua mówiąc. 42 Co powiecie o Mesjaszu synem czyim on jest i rzekli do niego synem Dawida. 43 I rzekł do nich to dlaczego wołał do niego Dawid w duchu: Panie; gdy mówił on: 44 Wyrocznia Jaheweh do Pana mojego usiądź po prawicy mojej aż postawię wrogów twoich podnóżkiem dla nóg twoich. 45 I teraz jeżeli Dawid nazywa go Panem jakże on jest synem jego. 46 I nie zdołał ktokolwiek odpowiedzieć jemu słowem i nie skłaniał już ktokolwiek serca jego od dnia tego aby pytać go.

**23.** 1 Wówczas powiedział Jezua do tłumowi narodu i do uczniów jego mówiąc. 2 Pisarze i Peruszim siedzą na tronie Mosze. 3 Dla tego wszystko co powiedzą wam strzeżcie i czyńcie tylko pilnujcie się aby nie czynić uczynków ich ponieważ mówią oni lecz nie są oni czyniący (tego co nauczają). 4 Ponieważ związują brzemiona ciężkie i nakładają na kark ludzi a oni sami nie chcą nawet poruszyć ich choćby palcem ich. 5 I czynią wszystkie dzieła ich aby widzianymi być w nich przez synów człowieka ponieważ rozszerzają tefilim<sup>1</sup> ich i wydłużają frędzle<sup>2</sup> ich. 6 I kochają rozkładać się pierwszymi<sup>3</sup> na ucztach i zasiadać pierwszymi w domach zgromadzeń. 7 I aby pytać o pokój ich na ulicach<sup>4</sup> i aby wołali do nich synowie człowieka Rabbi Rabbi. 8 A wy nie wołajcie do siebie Rabbi ponieważ jeden [on] jest nauczyciel wasz Mesjasz a wy braćmi jesteście wszyscy [wy]. 9 I nie wołajcie ojcie do mężczyzny spośród was na ziemi ponieważ jeden jest [on] ojciec wasz który jest w niebiosach. 10 Również nie będzie mówione do was nauczycielu ponieważ nauczyciel jeden jest dla was Mesjasz. 11 I wielki u was niech będzie dla was posługującym. 12 Każdy wywyższający siebie samego będzie poniżony a poniżający siebie samego będzie wywyższony. 13 Lecz biada wam pisarze i Peruszim hipokryci gdyż zamykacie wy przed obliczami ludzi władzę niebios oto wy nie wchodzicie do niej i wchodzącym nie pozwalacie wejść. 14 (I biada wam pisarze i Peruszim hipokryci ponieważ pochłaniacie wy domy wdów i przedłużacie modlitwę dla widoku oczu za to sądem wielkim na koniec zupełnie osądzeni będziecie). 15 Biada wam pisarze i Peruszim hipokryci że krązycie wy po morzu i suchej ziemi aby pozyskać męczyznę jednego i kiedy da się pozyskać

<sup>8</sup>ss: potomstwo <sup>9</sup>chodzi o punkt zawieszania, dzisiaj można by mówić o punkcie ciężkości, wyważenia; ss: podstawa, baza

<sup>23.1</sup>paski skórzane z fragmentami tekstów Tory, zawijane na ręce lub umieszczane na czole w szkatułce <sup>2</sup>chodzi o frędzle przy szatach <sup>3</sup>aluzja do zajmowania pierwszych (leżących) miejsc na ucztach jak najbliższe stołu <sup>4</sup>lub: życzyć pokoju im - chodzi o akty i formuły powitania, bardzo ceremonialne w tamtych czasach

czynicie go synem Gehinnom dwakroć większym niż wy. 16 Biada wam przewodnicy ślepi mówiący przysięgający na Hekal<sup>5</sup> nic to w ogóle (nie znaczy) ale przysięgający na złoto Hekalu winien (dopełnić przysięgi). 17 Głupi i ślepi cóż to większe jest czy złoto czy Hekal uświęcający złoto. 18 I mówicie przysięgający na ołtarz nic (to nie znaczy) w ogóle ale przysięgający na dar który jest na nim winien (dopełnić przysięgi). 19 Głupi i ślepi cóż to większe jest czy dar czy ołtarz uświęcający dar. 20 Dla tego przysięgający na ołtarz przysięga na niego i na wszystko co na nim. 21 A przysięgający na Hekal przysięga na niego i na mieszkającego w nim. 22 A przysięgający na niebiosy przysięga na tron Boga i na zasiadającego na nim. 23 Biada wam pisarze i Peruszim hipokryci ponieważ dajecie dziesięcinę [wy] z mięty i z kopru i z kminku i opuszczacie poważniejsze w Torze sąd (sprawiedliwy) i łaskę i wierność i było wam czynić te i nie opuszczać również tamtych. 24 Przewodnicy ślepi precedzający komara i połykający wielbłąda. 25 Biada wam pisarze i Peruszim hipokryci ponieważ oczyszczacie wy kielich i misę z zewnątrz a środek pełen jest łupieżstwa i chciwości. 26 Faryzeuszu ślepy oczyść po pierwsze środek kielicha ażeby był czysty również z zewnątrz. 27 Biada wam pisarze i Peruszim hipokryci ponieważ podobni wy jesteście do grobów pobielonych wapnem wyglądających przyjemnie z zewnątrz a w środku ich pełnych kości umarłych i wszelkiej nieczystości. 28 Także sprawiedliwi i wy (wydajecie się) w oglądzie oczu synów człowieka a wewnątrz wasze pełne jest hipokryzji i zła. 29 Biada wam pisarze i Peruszim hipokryci ponieważ budujecie wy groby prorokom i upiększacie pomniki grobowe sprawiedliwych. 30 I mówicie gdybyśmy żyli w dniach ojców naszych nie byłaby ręka nasza z nimi aby przelewać krew proroków. 31 I oto wy poświadczacie sami że synami wy jesteście mordujących proroków. 32 I w ten sposób dopełnicie wy miarę (winy) ojców waszych. 33 Wężę potomstwo żmij jak uratujecie się od sądu Gehinnom. 34 Dla tego oto ja posyłam do was proroków i mędrców i pisarzy i z nich (niektórych) zarznięcie i ukrzyżujecie i z nich (niektórych) objecie batogami w zgromadzeniach waszych i ścigać ich będziecie od miasta do miasta. 35 Z powodu aby przyszła na was cała krew niewinna przelana na ziemi od krwi Hewela sprawiedliwego aż do krwi Zekarjahu syna Berekjahu którego zamordowaliście [go] pomiędzy Hekalem a ołtarzem. 36 Naprawdę mówię ja wam przychodząc przyjdzie wszystko to na pokolenie to. 37 Jeruszałajim Jeruszałajim zażywiająca proroków i kamienująca posłanych do niej ileż to razy chciałem zebrać synów twoich jak kura gromadzi pisklęta swoje pod skrzydła jej i nie chcieliście. 38 Oto dom wasz pozostawiony będzie wam (jako) spustoszony. 39 Ponieważ ja mówię wam od teraz nie ujrzycie mnie aż którego (czasu) powiecie błogosławiony przychodzący w imieniu Jaheweh.

**24.** 1 I wyszedł Jezua ze świątyni aby pójść drogą swoją i przystąpili uczniowie jego aby pokazać jemu budynki świątyni. 2 I odpowiedział Jezua i rzekł do nich czy widzicie wszystkie te (budowle) naprawdę mówię ja wam nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu który nie byłby rozwalony. 3 I usiadł na górze oliwników<sup>1</sup> i przystąpili ku niemu uczniowie na osobności i rzekli powiedz proszę nam kiedy stanie się to i co za znak przyścia twojego i znak końca świata. 4 I odpowiedział Jezua i rzekł do nich patrzcie ażeby nie zwiódł was człowiek.<sup>2</sup> 5 Ponieważ liczni przyjdą w imieniu moim mówiąc ja jestem [onym] Mesjaszem i zwiodą licznych. 6 I wy przygotowani bądźcie aby słuchać o wojnach i wieści wojenne patrzcie abyście się nie trwożyli ponieważ stając stanie się wszystko

<sup>5</sup>słowo znac. Pałac używane także w odn. Do świątyni, chociaż w takim wypadku ozn. QODESZ (święte)= HEKAL a QODESZ QODASZIM (święte świątyni) = DEBIR

<sup>241</sup>lub: gajów oliwnych <sup>2</sup>lub: ktoś, mężczyzna

to jednakże jeszcze to nie koniec. 7 Ponieważ powstanie lud na lud i królestwo na królestwo i będzie głód i zaraza i trzęsienie ziemi tu i tu. 8 I wszystkie te (wydarzenia) to tylko początek bólów porodowych. 9 Wówczas wydadzą was na ucisk i uśmiercą was i będziecie znienawidzeni u wszystkich ludów z powodu imienia mego. 10 I wówczas potknie się wielu i zdradzą mężczyzna towarzysza jego i znienawidzą mężczyzna brata jego. 11 I prorocy kłamstwa liczni powstaną i zwiodą wielu. 12 I z powodu że rozpowszechniony będzie grzech osłabnie miłość wielu. 13 I trwający aż do czasu końca on zbawiony będzie. 14 I obwieszczana będzie besora<sup>3</sup> o królestwie (Boga) [ta] po całej ziemi na świadectwo dla wszystkich ludów i potem przyjdzie koniec. 15 Dla tego gdy ujrzycie ohydę pustoszącą o której mówił Danijel prorok stojącą w miejscu świętym czytający niech rozumie. 16 Wówczas uciekając niech uciekają mężowie Judei w góry. 17 I który jest na dachu niech nie schodzi aby wziąć coś z domu jego. 18 A który jest w polu niech nie wraca do domu aby wziąć odzienie jego. 19 I biada dla brzemiennych i dla karmiących w dniach owych. 20 Jednakże módlcie się ażeby nie stała się ucieczka wasza w porze deszczowej<sup>4</sup> i nie w szabat. 21 Ponieważ wówczas będzie ucisk wielki którego jak ten nie było od początku świata i aż do teraz i jak ten nie będzie powtórzony. 22 I gdyby nie były skrócone dni owe nie byłoby ocalone żadne ciało jednakże ze względu na wybrańców skrócone będą dni owe. 23 I jeżeli powie do was ktoś w czasie owym oto tutaj jest Mesjasz albo oto tam nie wiercie. 24 Ponieważ powstaną Mesjasze kłamstwa i prorocy kłamstwa i dadzą znaki wielkie i cuda ażeby zwieść także wybrańców jeżeli zdołają. 25 Oto od początku<sup>5</sup> oznajmiłem wam. 26 Dla tego gdy powiedzą do was oto na pustyni jest nie wychodźcie oto w pokojach nie wiercie. 27 Ponieważ jak błyskawica wychodzi od wschodu i świeci aż do zachodu tak będzie również przy przyjściu jego tj. syna człowieka. 28 Ponieważ w którym (miejscu) jest poległy tam gromadzą się sępy. 29 I zaraz po<sup>6</sup> ucisku dni owych zaciemni się słońce i księżyc nie zabłyszczyci światłem jego i gwiazdy pospadają z niebios i potęgi niebios zachwieją się. 30 Wówczas widziany będzie znak syna człowieka w niebiosach i zawodzić będą<sup>7</sup> wszystkie rodziny ziemi i zobaczą Syna Człowieka przychodzącego z obłokami niebios w mocy i chwale wielkiej. 31 I pośle posłańców jego z głosem szofaru<sup>8</sup> wielkim i zgromadzą wybrańców jego z czterech wiatrów<sup>9</sup> z krańca niebios i aż do krańca niebios. 32 I od figowca uczcie się podobieństwa tego kiedy soczystą staje się gałąź jego i rozwijają się liście na niej poznajecie że blisko jest lato. 33 Tak również wy gdy zobaczycie wszystkie te (wydarzenia) wiedzcie że blisko jest to w bramie wejściowej. 34 Naprawdę mówię ja wam że nie przeminie pokolenie to aż by stały się wszystkie (wydarzenia) te. 35 Niebiosa i ziemia przeminą a słowa moje nie przeminą. 36 I dnia owego i godziny owej żaden mężczyzna nie zna również nie znają posłańcy niebios także nie zna syn za wyjątkiem ojca samego. 37 I jak było w dniach Noacha tak będzie również przy przyjściu syna człowieka. 38 Gdyż jak przed dniami potopu byli jedzący pijący i biorący żony i dający żony dla mężczyzn<sup>10</sup> aż do dnia w którym wszedł Noach do arki. 39 I nie poznali aż przyszedł potop i wymazał<sup>11</sup> wszystkich ich tak będzie również przy przyjściu jego tj. syna człowieka. 40 Wówczas będą dwaj w polu i zabrany będzie jeden a jeden będzie pozostawiony. 41 Dwie mielące będą na żarnach i zabrana będzie jedna a jedna będzie pozostawiona. 42 Dla tego czuwajcie ponieważ nie wiecie wy o której to godzinie przyjdzie Pan wasz.

<sup>3</sup> ss: ewangelia, dobra nowina <sup>4</sup> jesień/zima (listopad do marca) <sup>5</sup> ss: zawczasu <sup>6</sup> dosł. Od ręki po <sup>7</sup> lub: lamentować, bić się w piersi <sup>8</sup> róg barani przerobiony na trąbę sygnalizacyjną <sup>9</sup> chodzi o kierunki świata <sup>10</sup> chodzi o wydawanie kobiet za mąż <sup>11</sup> ss: wyniszczył

43 I to wiedzcie że gdyby wiedział właściciel domu o której to straży nocnej przyjdzie złodziej to przecież zawczasu czuwałby i nie pozwoliłby przekopać domu jego. 44 Dla tego bądźcie przygotowani również wy ponieważ o której godzinie nie domyślicie się przyjdzie syn człowieka. 45 Kto więc jest onym niewolnikiem będącym wiernym i będącym rozumnym którego wyznaczył [go] Pan jego nad niewolnikami swoimi aby dawać im żywność ich w czasie jego.<sup>12</sup> 46 Szczęśliwy ten niewolnik który gdy przyjdzie Pan jego [i] znajdzie go czyniącego tak. 47 Naprawdę mówię ja wam że ustanowi go nad wszystkim co jest jego. 48 A jeżeli powie ten niewolnik zły w sercu jego spóźnia się Pan mój z przyjściem.<sup>13</sup> 49 I pobije towarzyszy jego i zje i popije z pijakami. 50 Przychodząc przyjdzie Pan niewolnika onego w dniu którego nie wypatrzy<sup>14</sup> i w godzinie której nie pozna. 51 I rozplata<sup>15</sup> go i postawi dział jego z hipokrytami tam będzie zawodzenie i zgrzytanie zębami.

**25.** 1 Wówczas podobna będzie władza niebios do dziesięciu panien \_na\_ wydaniu które wzięły kaganki ich i wyszły na spotkanie<sup>1</sup> oblubienica. 2 Pięć z nich było mądrymi a pięć głupimi. 3 I wzięły głupie kaganki a nie wzięły z nimi oliwy. 4 A mądre wzięły oliwę w naczynia ich i kaganki swoje. 5 I jak opóźniał się oblubieniec aby przyjść zdrzemnęły się wszystkie one i zasnęły. 6 I stało się w środku nocy i słyszany był głos nawoływania oto oblubieniec wyjdźcie na spotkanie jego. 7 Wówczas poderwały się wszystkie panny owe i poprawiły<sup>2</sup> kaganki ich. 8 I rzekły głupie do mądrych dajcie nam trochę z oliwy waszej gdyż pogasną kaganki nasze. 9 I odpowiedziały mądre mówiąc: nie tak, ponieważ nie wystarczy dla nas i dla was tak że idźcie do sprzedających i kupcie sobie. 10 I stało się oto poszły kupić i oblubieniec przyszedł i weszły te przygotowane z nim do sali weselnej i zamknięta była brama. 11 I potem przyszły również pozostałe panny i rzekły Panie nasz Panie nasz otwórz nam. 12 I odpowiedział i rzekł naprawdę mówię ja do was nie znam was. 13 Dla tego czuwajcie ponieważ nie znacie wy dnia i godziny (w której przyjdzie [w niej] syn człowieka). 14 Ponieważ sprawa (królestwa) podobna jest do mężczyzny podróżującego daleko który zawołał po niewolników jego i powierzył w ręce ich dobytek jego. 15 I dał temu pięć talentów a dla tego dwa a dla tego jeden dla każdego mężczyzny odpowiednio do możliwości jego i pośpieszył się i wywędrował stamtąd. 16 I poszedł ten mężczyzna biorący pięć talentów i obracał nimi i wypracował pięć talentów innych. 17 I tak (samo zrobił) biorący dwa również on uzyskał<sup>3</sup> dwa inne. 18 A biorący jeden (talent) poszedł i pokopał w ziemi i ukrył srebro Pana jego. 19 I po dniach licznych przyszedł Pan niewolników onych i uczynił rozliczenie z nimi. 20 I przystąpił biorący pięć talentów i wprowadził pięć innych i rzekł Panie mój pięć talentów powierzyłeś w rękę moją oto pięć talentów innych uzyskałem z nich. 21 I rzekł do niego Pan jego dobro wypracowałeś działając niewolniku dobry i będący wiernym ponieważ w małym wierny byłeś i nad licznym ustanowię ciebie wejdź do radości Pana twojego. 22 I przystąpił również biorący dwa talenty i rzekł Panie mój talenty dwa powierzyłeś w rękę moją oto talenty dwa uzyskałem z nich. 23 I rzekł do niego Pan jego dobro wypracowałeś działając niewolniku dobry i będący wiernym w tym mizernym<sup>4</sup> wierny byłeś i nad licznym ustanowię ciebie wejdź do radości Pana twojego. 24 I przystąpił również biorący talent jeden i rzekł Panie mój poznałem ciebie że człowiek twardy ty jesteś zniwujący gdzie nie zasiałeś i zbierający skąd nie rozrzuciłeś.<sup>5</sup> 25 I przestraszył się i poszedł i ukrył talent twój w ziemi

<sup>12</sup> ss: aby dawać im żywność w czasie właściwym <sup>13</sup> dosł. Aby przyjść <sup>14</sup> aluzja do wypatrywania ze strażnicy <sup>15</sup> lub: posieka

<sup>25.1</sup> dosł. Aby wołać <sup>2</sup> zapewne chodzi o poprawienie nadpalonego knota w lampce oraz dołanie oliwy <sup>3</sup> dosł. Poczul miłą woń (pieniądze nie śmierdzą?) lub wywęszył <sup>4</sup> ss: coś bardzo nielicznego <sup>5</sup> ss: zbierający w miejscu w którym nie rozrzuciłeś <sup>6</sup> lub: oto

i teraz patrz<sup>6</sup> dla ciebie (jest) to co twoje. 26 I odpowiedział Pan jego i rzekł do niego niewolniku zły i leniwy ty poznałeś że żniwuję ja gdzie nie posiałem i zbieram skąd nie rozrzuciłem. 27 Dla tego było tobie dać srebro moje bankierom a ja przy przyjsciu moim byłbym biorący to co moje i procent z tego. 28 Dla tego weźcie od niego talent i dajcie mężczyźnie u którego jest dziesięć talentów. 29 Ponieważ u którego jest [u niego] będzie dane jemu i będzie nadmiar a u którego jest brak [u niego] będzie zabrane od niego również to co ma.<sup>7</sup> 30 A niewolnika Belijaala rzućcie w mrok zewnętrzny tam będzie zawodzenie i zgrzyt zębów. 31 I stanie się kiedy przyjdzie Syn Człowieka w chwale jego i wszyscy posłańcy święci z nim i usiądzie na tronie chwały jego. 32 I zebrane będą przed obliczami jego wszystkie ludy i rozdzieli pomiędzy nimi tak jak rozdziela pasterz pomiędzy barankami i pomiędzy kozłami. 33 I postawi baranki po prawicy jego a kozły po lewicy jego. 34 Wówczas powie król do stojących po prawicy jego wejdźcie błogosławieni ojca mego i odziedziczcie władzę będącą przygotowaną dla was od posadowienia świata. 35 Ponieważ głodny byłem i nakarmiliście mnie spragniony byłem i napoiłście mnie podróżujący byłem i przygarnęliście mnie. 36 Nagi byłem i okryliście mnie chory i zatroszczyliście się o mnie pod strażą byłem i przyszliście do mnie. 37 I odpowiedzą sprawiedliwi i rzekną Panie nasz kiedy widzieliśmy ciebie głodnego i zaopatrzyliśmy ciebie albo spragnionego i napoiłszy ciebie. 38 I kiedy widzieliśmy ciebie podróżującego i przygarnęliśmy ciebie albo nagiego i okryliśmy ciebie. 39 I kiedy widzieliśmy ciebie chorującego albo pod strażą i przyszliśmy do ciebie. 40 I król odpowie i rzeknie do nich naprawdę mówię ja wam co uczyniliście dla jednego z braci moich najmłodszych<sup>8</sup> tych [dla] mnie to uczyniliście. 41 I wówczas powie również do stojących po lewicy jego odejdźcie ode mnie przekłeci w ogień wieczności przygotowany dla Szatana i posłańców jego. 42 Ponieważ głodny byłem i nie nakarmiliście mnie spragniony byłem i nie napoiłście mnie, 43 Podróżujący byłem i nie przygarnęliście mnie nagi i nie okryliście mnie chorujący i pod strażą i nie zatroszczyliście się o mnie. 44 I odpowiedzą również oni i rzekną Panie nasz kiedy widzieliśmy ciebie głodnego albo spragnionego albo podróżującego albo nagiego albo chorującego albo pod strażą i nie posługiwaliśmy tobie. 45 Wówczas odpowie im mówiąc naprawdę mówię ja wam czego nie uczyniliście dla jednego z najmłodszych tych również dla mnie nie uczyniliście. 46 I pójdą ci na cierpienie (w) wieczności a sprawiedliwi do życia (w) wieczności.

**26** 1 I stało się kiedy skończył Jezua mówić wszystkie słowa te i rzekł do uczniów jego. 2 Wy wiecie że jeszcze dwa dni i Pesach nadejdzie i syn człowieka wydany będzie na ukrzyżowanie. 3 I zebrali się główni kapłani i pisarze i starsi narodu na podwórzu kapłana wielkiego a imię jego (było) Kajjafa. 4 I uradzili razem aby pochwyć Jezua podstępem i aby uśmiercić go. 5 I rzekli tylko nie w święto ażeby nie było wrzawy w narodzie. 6 I stało się kiedy był Jezua w Bet\_Hini w domu Szimona trędowatego. 7 I przybliżyła się do niego kobieta i w rękę jej było naczynko mikstury cennej bardzo i wylała na głowę jego gdy zwrócony on był (do stołu) aby jeść. 8 I ujrżeli uczniowie i rozgniewali się i rzekli na cóż strata ta. 9 Przecież mikstura ta zasługiwała aby sprzedać ją za cenę dużą i aby dać ubogim. 10 I poznał Jezua i rzekł do nich dla czegoż to zniechęcacie tę kobietę czyż nie dzieło dobre uczyniła względem mnie. 11 Ponieważ ubodzy w każdym czasie z wami będą a ja nie będę pośród was w każdy czas. 12 Ponieważ wylała miksturę tę na ciało moje aby zabalzamować mnie po to to uczyniła. 13 Naprawdę mówię ja wam w każdym miejscu

<sup>7</sup> dosł. jest u niego <sup>8</sup> lub: małych, najmniejszych



w którym obwieszczana będzie ta besora po całym świecie również to co uczyniła ona wyliczane będzie na pamiątkę jej. 14 I poszedł jeden z dwunastu a imię jego Jehuda Isz\_Kerijot do głównych kapłanów. 15 I rzekł co dacie mi i wydam go w ręce wasze i odważyli jemu trzydzieści sreber. 16 I od czasu tego szukał okazji aby wydać go. 17 I stało się w pierwszym dniu święta praśników i przystąpili uczniowie do Jezusy mówiąc gdzie więc przygotowujemy dla ciebie abyś mógł spożyć Pesach.<sup>1</sup> 18 I rzekł idźcie do miasta do tego a tego<sup>2</sup> (człowieka) i powiedzcie do niego tak powiedział Rebe nasz czas mój jest bliski i w domu twoim uczynię Pesach z uczniami moimi. 19 I uczynili uczniowie tak jak nakazał im Jezua i przygotowali Pesach. 20 I stało się na wieczór i rozłożył się<sup>3</sup> z dwunastoma. 21 I gdy jedli oni rzekł naprawdę mówię ja do was jeden z was wyda mnie. 22 I zasmucili się bardzo i zaczęli każdy z mężczyzna mówić do niego czy to ja jestem nim Panie mój. 23 I odpowiedział i rzekł ten mężczyzna który zanurzy ze mną rękę jego w misie on wyda mnie. 24 Oto syn człowieka idąc odchodzi jak napisane jest o nim i biada mężczyźnie przez którego rękę [jego] wydany jest syn człowieka dobrze by było człowiekowi temu ażeby nie narodził się. 25 I odpowiedział Jehuda wydający go i rzekł Rabbi czy to ja nim jestem i rzekł do niego: ty rzekłeś. 26 I stało się gdy jedli oni i wziął Jezua chleb i pobłogosławił i połamał i dał uczniom i rzekł bierzcie i jedzcie to jest ciało moje. 27 I wziął kielich i pobłogosławił i dał im i rzekł pijcie z niego wszyscy [wy]. 28 Ponieważ to jest krew moja krew przymierza nowego będąca wylaną za licznych na odpuszczenie grzechów. 29 I ja mówię do was nie napiję się od teraz z owocu winorośli tej aż do dnia onego w którym wypiję to z wami i to<sup>4</sup> będzie nowe w królestwie ojca mego. 30 I stało się po tym jak oni odśpiewali Hallel i wyszli ku górze oliwników.<sup>5</sup> 31 Wówczas rzekł do nich Jezua wy wszyscy [wy] potkniecie się z powodu mnie tej nocy ponieważ napisane jest uderzę pasterza i rozpierchnie się trzoda. 32 I po powstaniu<sup>6</sup> moim pójdę przed wami do Galil. 33 I odpowiedział Petros i rzekł do niego nawet gdyby potknęli się z powodu ciebie wszyscy oni ja nie potknę się przenigdy. 34 I rzekł do niego Jezua naprawdę mówię ja tobie że nocy tej zanim zapieje kogut zaprzesz się mnie trzy razy. 35 I rzekł do niego Petros nawet gdyby względem mnie (konieczne było) aby umrzeć z tobą nie zaprę się ciebie i tak mówili również wszyscy uczniowie. 36 Potem przyszedł z nimi Jezua do (ogrodu)<sup>7</sup> nazywanego Gath\_Szemane<sup>8</sup> i rzekł do uczniów siedzcie tutaj aż do kiedy pójdę tamże i pomodlę się. 37 I wziął ze sobą Petrosa i dwóch synów Zabdaja i zaczął smucić się i drzeć. 38 I rzekł do nich dusza moja rozgoryczona jest we mnie aż do śmierci zostańcie tutaj i czuwajcie ze mną. 39 I poszedł trochę dalej od nich i padł na oblicza jego i modlił się mówiąc ojcze mój jeżeli może to się stać niech przejdzie proszę ode mnie kielich ten jednakże (niech się stanie) nie jak wola moja (chce) lecz jak wola twoja. 40 I przyszedł do uczniów i znalazł ich śpiących i rzekł do Petrosa oto nie było w możliwości waszej aby czuwać ze mną godzinę jedną. 41 Czuwajcie i módlcie się abyście nie weszli w ręce próby oto duch chętny jest a ciało bezsilne.<sup>9</sup> 42 I powtórzył odchodząc [on] drugi raz i modlił się mówiąc ojcze mój jeżeli nie może kielich ten przejść ode mnie ażebym nie pił go niech się stanie wola twoja. 43 I przyszedł i znalazł ich również tym razem śpiących ponieważ oczy ich były ociężałe.<sup>10</sup> 44 I zostawił ich i powtórzył odchodząc i modlił się trzeci raz mówiąc jeszcze raz jak słowa te

<sup>26.1</sup> święto obchodzone przez Żydów w dniu 14 Nissan, upamiętniające wyjście z Egiptu <sup>2</sup> hebr. PELONI ALMONI – zwrot przysłowiowy ozn. Jakąś bliżej znaną osobę, lecz której imienia (ze względów konspiracyjnych?) nie wymieniano <sup>3</sup> dom. Wokół stołów na łóżach <sup>4</sup> chodzi o wino <sup>5</sup> lub: gajów oliwnych <sup>6</sup> tj. zmartwychwstaniu <sup>7</sup> w tekście jest CHACER- podwórze, dziedziniec, osada, osiedle, miejscowość; tłumaczenie Wg hebr. GAN <sup>8</sup> ss: łoczniak oliwek <sup>9</sup> lub: zniechęcone <sup>10</sup> bliżej chodzi o powieki; ogólnie zaś o znużenie i zmęczenie

(poprzednie). 45 I przyszedł do uczniów i rzekł do nich śpijcie jeszcze i odpoczywajcie oto godzina bliska jest i syn człowieka wydany będzie w ręce grzeszników. 46 Powstańcie i pójdziemy oto wydający mnie idzie i zbliża się. 47 Jeszcze on mówił i oto Jehuda jeden z dwunastu przyszedł a z nim tłum liczny z mieczami i pałkami od głównych kapłanów i starszych narodu. 48 A wydający go dał im znak mówiąc ten mężczyzna którego pocałuję [go] on to jest pochwyćcie go. 49 I od ręki<sup>11</sup> zbliżył się do Jezusy i rzekł pokój tobie Rabbi i pocałował go. 50 I rzekł do niego Jezua towarzyszu mój po co przyszedłeś i przystąpili i wyciągnęli ręce ich po Jezusę i pochycili go. 51 I oto jeden z mężczyzn który był z Jezusą wyciągnął<sup>12</sup> rękę jego i dobył miecz jego i uderzył niewolnika (należącego do) kapłana wielkiego<sup>13</sup> i odciął ucho jego. 52 I rzekł do niego Jezua zawróć miecz twój do pochwy jego ponieważ wszyscy pochwytyjący miecz na mieczu zginą. 53 Czy mówisz<sup>14</sup> w sercu swoim że nie mógłbym prosić teraz od ojca mego i wydałby rozkaz odnośnie mnie więcej niż dwunastu legionom posłańców. 54 I jakżeby więc wypełniłyby się Pisma że tak być musi.<sup>15</sup> 55 W godzinie tej rzekł Jezua do tłumowi narodu jak wychodzi się na rabusia wyszliście z mieczami i z pałkami aby pochwyć mnie a ja byłem siedzący i nauczający w świątyni dzień w dzień i nie pochyciliście mnie. 56 I wszystko to stało się aby wypełnić pisma proroków wówczas opuścili go uczniowie wszyscy [oni] i uciekli. 57 A mężczyźni którzy pochycili Jezusę zaprowadzili go do Kajafa kapłana wielkiego gdzie zebrali się w domu jego pisarze i starsi. 58 A Petros szedł za nim z daleka aż na dziedziniec kapłana wielkiego i wszedł do środka i usiadł obok służących aby zobaczyć co będzie końcem sprawy. 59 I główni kapłani i pisarze i cały Sanhedryn szukali świadectwa kłamstwa na Jezusę aby uśmiercić go i nie znaleźli. 60 I chociaż przyszło także świadków kłamstwa wielu (to i tak) nie znaleźli. 61 I na końcu przystąpili dwaj świadkowie kłamstwa i rzekli: ten rzekł jest w mocy ręki mojej aby zburzyć Hekal Boga i aby odbudować go w trzy dni. 62 I powstał kapłan wielki i rzekł do niego czy nie odpowiesz słowem na to co świadczą przeciw tobie mężczyźni ci. 63 A Jezua milczał i odpowiedział kapłan wielki i rzekł do niego zaprzysięgam ciebie ja na Boga żywego żebyś rzekł nam czy ty jesteś Mesjasz syn Boga. 64 I rzekł do niego Jezua ty rzekłeś a ja mówię do was od teraz ujrzycie syna człowieka siedzącego po prawicy mocy i przychodzącego z obłokami niebios. 65 I rozdarł kapłan wielki szaty jego i rzekł bluźni on i po co nam jeszcze szukać świadków czyż nie teraz słyszeliście bluźnierstwo jego. 66 Co się zdaje wam i odpowiedzieli i rzekli mężem<sup>16</sup> śmierci on jest. 67 I pluli na oblicza jego i bili go pięścią a inni bili go po szczęcie.<sup>17</sup> 68 I mówili prorokuj nam Mesjaszu któryż to uderza ciebie. 69 A Petros siedział na zewnątrz domu na podwórzu i przystąpiła do niego służąca jedna mówiąc również ty byłeś z Jezusą Galilejczykiem. 70 I skłamał przed obliczami wszystkich ich mówiąc nie wiem co ty mówisz. 71 I przeszedł do wejścia bramy i ujrziała go inna i rzekła do mężczyzn którzy tam byli również ten był z Jezusą Noci. 72 I powtórnie skłamał i przysięgał mówiąc nie znam tego mężczyzny. 73 I troszkę potem zbliżyli się stojący tam i rzekli do Petrosa ależ oczywiście również ty jesteś spośród nich ponieważ nawet język<sup>18</sup> twój ujawnia ciebie. 74 I zaczął zaklinać się na duszę jego i przysięgać mówiąc nie znam tego mężczyzny i od ręki zapał kogut. 75 I wspomniał Petros słowo Jezusy które powiedział do niego mówiąc zanim zapieje kogut zaprzecz się mnie trzy razy i wyszedł na zewnątrz i nappełnił się goryczą w płaczu.

<sup>11</sup> ss: zaraz, szybko, momentalnie, od razu <sup>12</sup> dosł. posłał; ss: prawd. Wyciągnął z za pazuchy, szaty wtedy noszone były luźne. Sykaryjczycy (jedno ze zbrojnych ugrupowań) nosili krótkie miecze ukryte za fałdami szat, w czasie ataku szybko je wyciągali. Następnie z powrotem chowali w fałdach szat. <sup>13</sup> tj. arcykapłana <sup>14</sup> ss: myślisz <sup>15</sup> dosł. Być będzie <sup>16</sup> lub: mężczyzna; hebraizm ozn.

27 1 I stało się przed porankiem i uradzili wszyscy główni kapłani i starsi narodu odnośnie Jezusy aby uśmiercić go. 2 I związali go i poprowadzili go stamtąd i wydali go Poncjuszowi Piłatowi hegemonowi. 3 I ujrzał Jehuda wydający go że uznali za bezbożnego jego<sup>1</sup> i żałował i zwrócił trzydzieści sreber głównym kapłanom i starszym mówiąc. 4 Zgrzeszyłem ponieważ krew niewinną wydałem i rzekli co nam do tego ty ujrzysz (karę).<sup>2</sup> 5 I rzucił srebro do Hekalu i odwrócił się i poszedł i powiesił się. 6 I wzięli główni kapłani to srebro i rzekli nie wolno nam dać go do skarboni daru<sup>3</sup> ponieważ ceną (przelania) krwi to jest. 7 I uradzili i kupili za nie pole garnarczera na grób dla obcych. 8 Dla tego wołano na pole to pole krwi aż do dzisiejszego dnia. 9 Wówczas wypełniło się co było powiedziane przez [rękę] Jirmejahu proroka i wzięli trzydzieści sreber piękne oszacowanie którym oszacowany był<sup>4</sup> wobec<sup>5</sup> synów Jisraela. 10 I dali je na pole garnarczera tak jak nakazał Jaheweh mi. 11 A Jezua stał przed obliczami hegemona i pytał go hegemon mówiąc czy ty jesteś tym królem Judejczyków i rzekł Jezua: ty rzekłeś. 12 A główni kapłani i starsi mówili przeciw niemu oskarżenia ich a on nie odpowiedział słowem. 13 I rzekł do niego Piłat czy nie słyszysz ty jakież to (sprawy) oni świadczą przeciwko tobie. 14 I nie odpowiedział mu ani nawet słowem jednym i zdziwił się hegemon aż bardzo. 15 A hegemon był rozwiązujący narodowi w każde święto więźnia jednego którego chcieli. 16 I w czasie tym był u nich więzień znany a imię jego Bar\_Abba. 17 I stało się kiedy zebrali się i rzekł do nich Piłat kogo chcecie abym rozwiązał wam Bar\_Abba(sza) czy Jezusę nazywanego imieniem Mesjasz. 18 Ponieważ poznał że z powodu zazdrości ich względem niego wydali go. 19 I stało się gdy siedział on na tronie sądu i posłała do niego żona jego mówiąc niech nie będzie ręka twoja przeciw sprawiedliwemu temu ponieważ z powodu niego dużo wycierpiałam dzisiaj we śnie. 20 A główni kapłani i starsi podburzyli tłum narodu aby prosić dla nich o Bar\_Abba(sza) i aby zgładzić Jezusę. 21 I odpowiedział hegemon i rzekł do nich którego z tych dwóch chcecie żebym rozwiązał wam i rzekli Bar\_Abba(sza). 22 I rzekł do nich Piłat a co uczynię dla Jezusy nazywanego imieniem Mesjasz i odpowiedzieli wszyscy oni niech będzie ukrzyżowany. 23 I rzekł hegemon i cóż uczynił złego i krzyczeli jeszcze bardziej i mówili niech będzie ukrzyżowany. 24 I stało się jak zobaczył Piłat że nie pomoże nic i że zwiększało się jeszcze zamieszanie i wziął wodę i obmył ręce jego przed oczami narodu i rzekł niewinny ja jestem od krwi sprawiedliwego tego, wy widzicie. 25 I odpowiedzieli wszystek naród i rzekli krew jego na nas i na synów naszych. 26 Wówczas rozwiązał im Bar\_Abba(sza) a Jezusę kazał obić biczami i wydał go na ukrzyżowanie. 27 I wzięli mężczyźni (z) armii<sup>6</sup> którzy byli u hegemona Jezusę i wprowadzili go do domu sądu i zgromadzili przy nim cały oddział. 28 I zdjęli z niego ubrania jego i okryli go płaszczem szkarłatnym. 29 I spleli ciernie i zrobili koronę i położyli (ją) na głowie jego i trzcinę (dali) w prawicę jego i przyklekali przed obliczami jego i drwili z niego mówiąc pokój tobie królu Judejczyków. 30 I pluli na niego i wzięli trzcinę i bili go po głowie jego. 31 I potem jak ponaśmiewali się [oni] z niego rozebrali go z płaszczem i ubrali go w ubrania jego i poprowadzili go na ukrzyżowanie. 32 I stało się gdy wychodzili oni i znaleźli mężczyznę Kyrenejczyka<sup>7</sup> a imię jego Szimon i zmusili go aby niósł krzyż jego. 33 I przyszedli na miejsce nazywane Golgota ono jest (nazywane) miejsce(m) czaszki. 34 I dali mu do picia ocet zmieszany z żółcią i skosztował i nie chciał pić. 35 I stało się kiedy ukrzyżowali go i rozdzielili szaty jego między nich

Skazanego na śmierć<sup>17</sup> ss: twarzyć<sup>18</sup> ss: mowa, a konkretnie dialekt północny

<sup>27:1</sup> chodzi o Jezusa <sup>2</sup> ss: ty poniesiesz karę <sup>3</sup> na terenie świątyni stało kilka skarbon do których wierni wrzucali datki na świątynię

<sup>4</sup> tłumaczenie za Nifal <sup>5</sup> lub: od <sup>6</sup> chodzi o rzymskich żołnierzy <sup>7</sup> dokł. Z miasta Cyrenaika w północnej Afryce

i rzucili los ((aby dopełnić to co było powiedziane przez usta proroka rozdziela ubrania moje pomiędzy nich i o szatę moją rzucają los)). 36 I usiedli tam i pilnowali go. 37 I nałożyli słowo<sup>8</sup> o winie jego ponad głowę jego i napisali to jest ten Jezua król Judejczyków. 38 I ukrzyżowali z nim dwóch rozbójników jednego z prawej strony jego i jednego z lewej strony jego. 39 A przechodzący lżyli go i potrząsali głowami ich. 40 I mówili ty burzący Hekal i odbudowujący go w trzy dni ocal duszę twoją i jeżeli synem Boga ty jesteś zstąp z krzyża. 41 I tak samo lżyli (go) również główni kapłani z pisarzami i starszymi mówiąc. 42 Innym pomagał a sobie samemu nie może pomóc jeżeli królem Jisraela on jest niech że zstąpi teraz z krzyża i uwierzymy w niego. 43 Zaufał Bogu teraz niech ratuje go jeżeli upodobał sobie w nim przecież mówił synem Boga ja jestem. 44 I podobnie do tego lżyli go również rozbójnicy ukrzyżowani razem z nim. 45 I stał się mrok nad całą ziemią od godziny szóstej aż do godziny dziewiątej. 46 I jak nastał czas godziny dziewiątej [i] zawołał Jezua głosem wielkim Boże mój Boże mój dla czego opuściłeś mnie [i to jest: Boże mój Boże mój dla czego zostawiłeś mnie].<sup>9</sup> 47 I usłyszeli mężczyźni spośród stojących tam i rzekli on woła do Elijahu. 48 I pospieszył jeden z nich i pobiegł i wziął gąbkę i napełnił ją octem i umieścił na trzcinie i napił go. 49 I pozostali mężczyźni mówili zostaw go [i] zobaczymy czy przyjdzie Elijahu aby ocalić go ((i mężczyzna inny wziął włócznię i przebił bok jego i wyszła woda i krew)).<sup>10</sup> 50 I Jezua powtórzył wołając głosem wielkim i wyszedł duch jego. 51 I oto rozdarta była zasłona Hekalu<sup>11</sup> od góry do dołu na dwa kawałki i trzęsła się ziemia i skały rozdzieliły się.<sup>12</sup> 52 I groby były otwarte i liczni spośród świętych śpiących (w) ziemi prochu<sup>13</sup> zostało wzbudzonych. 53 I wyszli z grobów po ożywieniu jego i weszli do miasta świętego i widziani byli przez licznych. 54 I księżę setki i mężczyźni którzy z nim pilnowali Jezuy jak zobaczyli oni to trzęsienie i to co się stało przestraszeni byli bardzo i mówili zaiste ten był synem Boga. 55 I tam kobiety liczne były które szły za Jezua z Galilei aby posługiwać jemu i one oglądały z daleka. 56 I pośród nich Mirjam Magdalit<sup>14</sup> i Mirjam matka Jaakowa i Joseja i matka synów Zabdaja. 57 I stało się na wieczór i przyszedł mąż bogaty z Ramatajim a imię jego Josef i również on był spośród uczniów Jezuy. 58 I przystąpił do Piłata aby prosić o ciało Jezuy i rozkazał Piłat i było dane jemu. 59 I wziął Josef ciało i owinał je w prześcieradło<sup>15</sup> czyste. 60 I złożył je w grobie nowym który wykuł dla siebie w skale i zatoczył kamień wielki na[d] wejście (do) grobu i poszedł on. 61 A Mirjam Magdalit i Mirjam ta inna były siedzące tam naprzeciw grobu. 62 I stało się po wieczorze szabat<sup>16</sup> i zebrałi się główni kapłani i Peruszim u Piłata. 63 I rzekli Panie nasz wspomnieliśmy że powiedział zwodziciel ten gdy jeszcze on żył z końcem trzech dni powstanie. 64 Dla tego rozkaż proszę i będzie zamknięte wejście (do) grobu aż do dnia trzeciego ażeby nie przyszli uczniowie jego w nocy i (nie) wykradli go i rzekliby do narodu oto powstał z umarłych i będzie kłamstwo ostatnie gorsze od pierwszego. 65 I rzekł do nich Piłat oto dla was są mężczyźni straży idźcie zamknijcie go tak jak umiecie. 66 I poszli i zamknęli wejście (do) grobu i opieczętowali kamień i postawili przy nim straż.

**28.** 1 I po przejściu<sup>1</sup> szabat u gdy rozwidniało się na pierwszy (dzień) po szabacie przyszła Mirjam Magdalit i Mirjam ta inna aby zobaczyć grób. 2 I oto trzęsienie ziemi wielkie było ponieważ posłaniec Jaheweh zstąpił

<sup>8</sup> ss: napis <sup>9</sup> w tekście hebrajskim pierwsza część wypowiedzi jest po aramejsku, natomiast w nawiasie jest translacja na hebrajski

<sup>10</sup> tekst dodają manuskrypty Synaicki i Watykański <sup>11</sup> chodzi o zasłonę oddzielającą miejsce święte od najświętszego <sup>12</sup> ss: popękały

<sup>13</sup> ss: w prochu ziemi <sup>14</sup> przyp. Przydomek ozn. mieszkankę miasta Magdala <sup>15</sup> dokładnie może chodzić o płachtę lnianego płótna

<sup>16</sup> dosł. Nazajutrz wieczora szabat; czyli po zachodzie słońca w piątek, czyli w szabat

<sup>28.1</sup> dosł. Wyjściach; lub: wschodzie słońca

z niebios i przystąpił i odtoczył kamień od wejścia i usiadł na nim. 3 A wygląd jego (był) jak wygląd błyskawicy a ubranie jego białe jak śnieg. 4 I przerażeni byli pilnujący z powodu przestraszu ich i byli jak umarli. 5 I odpowiedział posłaniec i rzekł do kobiet wy nie bójcie się oto wiem że Jezusy ukrzyżowanego wy szukacie. 6 Jego nie ma [go] tutaj ponieważ powstał tak jak mówił, wejdźcie i zobaczcie miejsce na którym leżał tam Pan. 7 Idźcie szybko i oznajmijcie uczniom jego że powstał z umarłych i oto on idący (jest) przed wami do Galil i tam zobaczycie go, oto rzekłem wam. 8 I pospieszyły się i wyszły z grobu w strachu i radości wielkiej i pobiegły aby oznajmić uczniom jego. 9 Oto (one były) idące aby wyliczyć<sup>2</sup> (to) uczniom jego i oto Jezua spotkał się z nimi i rzekł pokój wam i przystąpiły i pochwyciły nogi jego i pokłoniły się jemu. 10 I rzekł do nich Jezua nie bójcie się idźcie i ogłoście braciom moim i niech pójdą do Galil i tam zobaczą mnie. 11 I stało się gdy poszły one i oto mężczyźni ze straży przyszli do miasta i obwieścili głównym kapłanom wszystko co uczynione było. 12 I zebrali się ze starszymi i uradzili i dali srebra dużo mężczyznom (z) armii mówiąc. 13 Mówcie [proszę] że przyszli uczniowie jego nocą i wykradli go a my spaliliśmy. 14 A jeżeli usłyszycie to słowo dom hegemonu, my ułagodzimy go a wy nie bójcie się. 15 I wzięli srebro i zrobili tak jak postawili<sup>3</sup> w usta ich i wyszła wieść ta pomiędzy Judejczyków aż do dnia tego.<sup>4</sup> 16 I jedenastu uczniów poszło do Galil ku górze o której mówił im Jezua. 17 I ujrzeli go i pokłonili się jemu i byli wśród nich (tacy) których podzielone było serce [ich]<sup>5</sup>. 18 I przybliżył się Jezua i rzekł do nich mówiąc dane jest mi wszelkie panowanie w niebiosach i na ziemi. 19 A wy idźcie do wszystkich ludów i czyńcie uczniami (ich) i zanurzajcie ich dla imienia<sup>6</sup> ojca i syna i ducha świętości. 20 I strzec wszystko co nakazałem wam i oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata, naprawdę.

---

<sup>2</sup>ss: oznajmić <sup>3</sup> lub: włożyli (słowa); hebraizm ozn. Tak jak pouczyli ich <sup>4</sup> ss: dzisiejszego <sup>5</sup> oznacza to że wątpili <sup>6</sup> lub: w imię



# PROROCTWO APOKALIPSY

---

## odczytane na czas obecny i przyszły

opracował: Antoni Józef Ożóg

**WSTĘP:** Czas dopełnienia historii obecnego świata, poprzedzą wydarzenia jakimi będą bezpośrednie kontakty posłańców Pana z wiernymi. Wierni będą oglądać na własne oczy posłańców Pana. Otrzymają przesłania od Boga, przez ręce jego aniołów. Niektóre z tych przesłań będą ujęte w symbole, których nie będą mogli zrozumieć nawet ci którzy je otrzymają. Według łaski: jeden otrzyma, drugi odczyta i wytłumaczy. Jednak każde z tych przesłań, będzie prorocstwem na czas bliski – nadchodzący. Będą one miały ważność dla wszystkich Eklezji Pana na całym świecie. Każdy z tych Widzących, będzie zobowiązany do złożenia świadectwa przed ludźmi. Wobec tego który nadchodzi. Niektórzy z nich trafią przez to do więzienia. Chociaż utracą wolność cielesną, w duchu będą wolni i będą oglądać -niektórzy spośród nich- samego Pana. W chwale jaką On nosi jako Pan życia i śmierci. Pan powierzy im tajemnice woli bożej, losów świata i ludzkości.

Jednak czas ten, będzie czasem bardzo trudnym dla wierzących w Pana. Zło przedostanie się w szeregi wierzących i zepsuje Eklezję Jezusa Chrystusa. Wielu z wierzących stanie się złymi. Będą kłamać, staną się posłańcami kłamstwa. Przez nich wielu ostudzi się w miłości, nabiorą niechęci do ludzi i braci. Rozpusta stanie się ich schronieniem. Wierni którzy postanowią trwać w miłości i czystości dostąpią wielu ucisków i biedy. Będą lżeni nawet przez współbraci. Niektórzy przyplacą swoją wierność więzieniem a nawet życiem, za to że będą wiernie trwać przy imieniu Jezusa i nie wyprą się wiary w niego. Cierpieć będzie nie tylko ich ciało, ale też i dusza, gdy patrzeć będą jak ich współbracia oddają się bałwochwalstwu i rozpucie. Wiara ich zostanie poddana wypróbowaniu, aby sprawdzić czy będą trwać w miłości i dobrych uczynkach.

Wielu z nich, utraci wytrwałość w czynieniu dobra, a to za sprawą prorokii kłamstwa, jakie pojawią się wśród wiernych. Kobiety przejmą urzędy nauczycielskie w ekleziach, dopuszczając praktykowanie bałwochwalstwa i rozwiązłość seksualną. Same praktykować będą bez skrupowania cudzołóstwo. Rozkwitnie wiedza tajemna, nawet w ekleziach. Wielu przez to obumrze w wierze całkowicie. Tylko nieliczni, pozostaną niesplamieni. Pan jednak nie zostawi ich samymi, da im znak. Wielki Artefakt Domu Dawida zostanie odnaleziony. Dom zacznie być odbudowywany. Ku chwale Pana i dla ochrony wybranych i wiernych. Wielu jednak wzgardzi tym znakiem, nie widząc w nim ręki Pana. Woleć będą ufność w bogactwo i pieniądź, niż w moc Boga. To wszystko poprzedzać będzie właściwy czas Apokalipsy, zanim u drzwi stanie Ten Przychodzący. Potem nastąpi właściwy czas Apokalipsy, który trwać będzie w wymiarze kosmicznym około 41 i pół roku (lata kosmiczne- orbitalne). W wymiarze ziemskim, czas trwania będzie wynosił około 38 lat (lata ziemskie- dobowe).

**NA PROGĘ CZASU APOKALIPSY:** W tym czasie, niektórzy spośród wiernych, dostąpią łaski wejścia w stan trzeciego nieba i ujrzą sferę trzynastego wszechświata. Ujrzą chwałę Boga Ojca, Pana Jezusa Chrystusa, wszystkich potęg niebieskich i aniołów Pana. Zostaną też wtajemniczeni w plan boży.

**CZAS APOKALIPSY:** Rozpocznie się on wtedy, kiedy Iran pokona wielką koalicję wojsk chrześcijaństwa. Wojska lądowo-rakietowe Iranu pokonają wielką armię chrześcijańskich wojsk. Uniesiony tym zwycięstwem Iran, uderzy na Izrael i go pokona. Rozpocznie to wielką wojnę świata islamu ze światem żydowsko – chrześcijańskim. Wojna to będzie straszliwa, krew będzie się lała strumieniami. Wybijać się będą nawzajem. Nawet dawni sojusznicy nie będą siebie oszczędzać. Gospodarka świata upadnie, brak paliw, ogromne zniszczenia, doprowadzą do ogromnych nieurodzajów. Żywność będzie na wagę złota. Niektóre produkty, staną się niedostępne dla zwykłych ludzi – choć przedtem były powszednie i dostępne dla wszystkich. Wojna, głód, choroby a także dzikie (wygłodniałe) zwierzęta, dopełnią żniwa śmierci. Jedna czwarta ludzkości wyginie. Wierni wierzący w Pana, którzy głosić będą jego słowo, będą zabijani. Wtedy Bóg zatrzyma to szaleństwo, zsyłając na ziemian karę w postaci wielkiej asteroidy która uderzy w ziemię. Słońce będzie „czarne” od pyłu jaki się wzniesie po tym uderzeniu. Księżyc będzie oglądany jako czerwony. Atmosfera wokół ziemi zostanie uszkodzona. Góry i wyspy zadrżą od tego uderzenia. Wszyscy ludzie mali i duzi zrozumieją że będzie to kara boża na nich, za przelew krwi jakiego dokonali. Zrozumieją że nastąpi Dzień Gniewu Bożego. Po walkach, mordach i tej katastrofie na ziemi ostoi się tylko garstka żydów (niecałe 150. 000) – Polaków jeszcze mniej. Tych zaś którzy zginą z zachowaniem wiary i wierności wobec Pana, czekać będzie zbawienie w niebie, będą żyć w obliczu chwały Boga. Wraz ze wszystkimi istotami nieba. Tak upłynie pierwsze 7 lat czasu Apokalipsy, zwane też: „wielkim uciskiem”.

Po tych wydarzeniach nastąpi 21 lat spokoju, wojna i mordy ustaną, ludzie odpoczną od wojny, ale życie będzie bardzo ciężkie.

Po tym okresie, nastąpi czas wielkich katastrof kosmicznych, jakie dotkną ziemię. Trzecia część ziemi zostanie zniszczona, a na niej: drzewa, trawa, morza, rzeki, źródła. Wielu ludzi zginie. Zmieni się ruch obrotowy ziemi. Zmieni się układ gwiazd, widziany na nocnym niebie. Na ziemi pojawią się nowe gatunki. Lepiej przystosowane niż człowiek, do życia w takich warunkach. Proch i dym będzie unosił się wokół ziemi. Światło słoneczne będzie miało utrudniony dostęp do ziemi. Nowe gatunki rozniosą wiele nowych chorób, na jakie ludzie nie będą mieli lekarstw. Ludzie będą bardzo cierpieć od tych chorób. Na



ziemi, rządzić będzie niepodzielnie zniszczenie. Po tych strasznych wydarzeniach, władcy krajów islamu, mieszkający nad Eufratem zbiorą ogromną armię (wojska lądowe). Wszczyną nową wojnę z niewiernymi. Wybiją jedną trzecią populacji ludzkiej z pośród tych którzy ocalili. Świat który pozostanie wtedy po kulturze Judeo-chrześcijańskiej (zachodniej), będzie światem kompletnego bezprawia i zepsucia. Ludzie w nim, oddani będą okultyzmowi, bałwochwalstwu, będą jawnie czcić zło. Morderstwo, magia, rozpusta, kradzież i rabunek będzie dla nich chlebem powszednim. Pan jednak nie opuści swoich wiernych i ześle słowa pocieszenia dla jego wiernych wyznawców. Będą to słowa o rychłym dopełnieniu się tajemnicy bożej. Wierni przyjmą je z radością, chociaż będzie to oznaczało dla nich, gorycz cierpienia. Niektóre z zaginionych świętych ksiąg, zostaną odnalezione. Wiele proroctw się potwierdzi. Tak dopełni się kolejne 7 lat czasu Apokalipsy.

Po tym czasie, cały Dom będzie już ukończony. Wtedy pojawiają się na Ziemi dwaj przedwieczni, którzy są światłem Pana. Działać na ziemi będą przez 3 i pół roku. Karać będą mieszkańców ziemi za ich grzechy. Służba ich będzie podobna do służby Pana i koniec ich podobny będzie. Śmierć ich czeka z rąk Antychrysta, w mieście co było świętością, a stanie się siedliskiem wszelkiego zbrodzenia i bałwochwalstwa. Ich śmierć sprawi radość milionom. Jednak Pan da wiernym potężny znak, jakim będzie ich zmartwychwstanie po 3 i pół dnia. Jak Pan, wstąpią do nieba. Przy wtórze wielkiego trzęsienia ziemi, które zabije 7.000 osób. Będzie to potężny znak, dający wiernym do zrozumienia że Pan Jezus Chrystus obejmuje władzę nad naszym wszechświatem, jako Pantokrator (Wszechrządca). Ludzie ujrzą cud niewysłowiony. Jako Pantokrator Pan pošle wojska niebieskie do walki z Szatanem. Wszystko po to, aby mogło się odbyć bez przeszkód, jego drugie wcielenie w drugich niebiosach. Szatan pojmie że koniec jego się zbliża. Będzie chciał zniweczyć drugie wcielenie, ale poniesie sromotną klęskę z rąk wojska niebios. Michał straci go z drugich niebios na ziemię, wraz ze wszystkimi jego aniołami. Wszystkie wszechświaty pojmą że oto zbawienie od Boga nadchodzi a władcą nad nimi będzie Pan Jezus Chrystus. Radość we wszechświatach będzie ogromna, ale i współczucie dla ziemi nie mniejsze. Oto Szatan dokona pomsty wielkiej, na rodzaju ludzkim. Wzbudzi potężną istotę, która posiadzie wszelką moc ziemską. Szatan dodatkowo obdarzy go mocą i potęgą równą niemal potędze boskiej. Ludzie którzy będą wiedzieć kim jest i skąd pochodzi jego moc, spróbują go zabić, ale próba ta odbędzie się bez powodzenia. Bestia silniejsza będzie niż śmierć. Wszyscy oddadzą jej cześć, widząc że walka z nim beznadziejna jest. Wtedy bestia objawi całą swoją moc i potęgę. Zabijając dwóch Przedwiecznych którzy prorokować będą w tym czasie. Z całą potęgą i mocą jaką dostanie od Szatana, czynić będzie znaki i cuda niewyobrażalne – postąpić będzie Ciałem Świętym. Wielu zwiedzie i powiedzie na zatracenie. Ogłosi się Bogiem i za takiego uważany będzie. Wszelkie istoty niebiańskie lżyć będzie, niektóre nawet pokona. Zegną przed nim kolana wszyscy, prócz wiernych Panu Jezusowi Chrystusowi – barankowi bożemu. Czeka ich jednak za tę wierność albo niewola albo śmierć. Pojawi się druga bestia - Prorok Kłamstwa - jej moc będzie wszechmocą ziemską. Działać będzie z mocą pierwszej bestii. Nakłoni wszystkich do oddawania czci boskiej Antychrystowi. Znaki i cuda niewyobrażalne czynić będzie. Żywy obraz pierwszej bestii stworzy – na jej wzór i podobieństwo. Wszystkich co nie oddadzą czci obrazowi bestii każe zabić. To ona sprawi że ludzie będą nosić pieczęć bestii na prawym ramieniu lub czole. Bez tej pieczęci nikt nie będzie mógł kupować ani sprzedawać. Pieczęć ta będzie zawierać imię lub liczbę bestii: APABACTIAN666NTSBR – „Mający umysł niech przeliczy liczbę Bestii, liczbą bowiem człowieka jest...”

Obie bestie działać będą przez 3 i pół roku. W tym czasie, wielu wiernych w Panu, zginie. Tak aby dopełnić liczbę zbawionych w niebiosach. Religia żydowsko-chrześcijańska upadnie całkowicie. Pan Jezus Chrystus będzie już bardzo blisko ziemi. Wielu ludzi będzie ginąć, rzezie straszliwe będą mieć miejsce. Cały świat skąpany będzie we krwi. Za te straszliwe zbrodnie Bóg ześle na ludzi karę w postaci przeróżnych plag, chorób i nieszczęść. Ponownie królowie wschodu zbiorą potężną armię, tym razem jednak już do wojny z samym Panem (będzie On już tuż, tuż !) Na ziemi pojawi się Pierwotne Zło. Demony jakich świat nie widział. To one nakłonią ludzkość do walki z Panem Jezusem Chrystusem. Zbiorą wszystkie wojska na miejscu zwanym Har Megiddo. Pan jednak pokaże część swojej mocy i miasto Antychrysta rozpadnie się na trzy części od największego trzęsienia ziemi w dziejach ludzkości. Trzęsienie to sprawi że wyspy znikną całkowicie a góry się zapadną. Moc Szatana, Demonów Pierwotnego Zła, Antychrysta i Proroka Kłamstwa będzie tak wielka że Eklezja Niebiańska będąca obecna przy wcieleniu Pana - w drugich niebiosach – da się zwieść Antychrystowi na ziemi. Na gruzach starorzymskiej religii i starożytnego rzymskiego chrześcijaństwa utworzą religię oddającą cześć Antychrystowi i Demonom Pierwotnego Zła. Religia ta, nierządem będzie wielbić swoich bogów. Wszystkie inne religie (jakie jeszcze pozostaną) , będą jej podległe. Królowie będą wielbić tę nierządnicę. Religia ta obracać się będzie wokół kultu Obrazu Bestii, jaki stworzy Prorok Kłamstwa. Eklezja Niebiańska choć w niebie czysta, na ziemi stanie się nierządnicą zabijającą świętych Pańskich. Oddana będzie Antychrystowi bez reszty, lecz on ją zniszczy wraz ze swoimi wybranymi, dziecięciami królami. Znienawidzą i spustoszą ją, ograbią a na koniec spalą. Pan będzie chciał w ten sposób pokazać żeby nikt nie unosił się pychą i aby nikt nie był zbyt pewny siebie, zwłaszcza Aniołowie Trzeciej Drogi strzegący Pereł. Wierna i piękna niegdyś Eklezja stanie się rozpustną nierządnicą, oddającą się Antychrystowi i wszelkim demonom, duchom nieczystym i złym. Tak przesiąknie złem że będzie w stanie zabijać świętych Pańskich. Nierządu uczyć będzie całe narody i ich panujących. Rządzić będzie na ziemi poprzez handel, religię, naukę, filozofię i magię. Bogactwem swym i nierządem uwiedzie królów. Uważać się będzie za królową ziemi, zatem Bóg rozkaże ją zniszczyć, rękami jej kochanków. Zniszczenie jej, bezpośrednio poprzedzi drugie przybycie Pana Jezusa Chrystusa na ziemię. Tak się dopełni kolejne 7 lat czasu Apokalipsy.

Wtedy to niebiosa nad ziemią się otworzą i Pan Jezus Chrystus przybędzie na ziemię po raz drugi. Jako Pantokrator z wojskami niebieskimi pokona wszystkie wrogie mu narody. Królem królów na ziemi będzie. Pokona obie Bestie oraz sprzymierzonych z nimi królów. Rzeź będzie to wielka nad nimi z powodu wszystkich ich grzechów i zbrodni, jakich dokonali. Antychryst i Prorok Kłamstwa - jako żyjący- na zawsze strąceni zostaną do Gehenny jako przykład potępienia wiecznego. Wtedy przyjdzie czas i na samego ojca kłamstwa. Szatan zostanie uwięziony na długi czas, Otchłan będzie jego więzieniem. Tak by nie przeszkadzał w rządach Jezusa nad ziemią. Wszyscy święci Pańscy którzy oddali za niego życie, obejmą razem z nim władzę nad ziemią. Po długim okresie czasu, Szatan zostanie uwolniony z otchłani. Za pośrednictwem tych którzy z nim nawiążą kontakt – wtedy gdy jeszcze przebywać będzie w otchłani – zwiedzie i podburzy narody. Ruszą przeciwko świętym Pańskim i miastu umiłowanemu, Jeruzalaim. To będzie ostateczna klęska zła. Wrogowie Pana zostaną zniszczeni ogniem niebieskim. Szatan na wieczność trafi do Gehenny tam gdzie będzie już Antychryst i Prorok Kłamstwa. Będą tam próbowani przez wieczność. Wtedy to odbędzie się Sąd Ostateczny nad wszystkimi ludźmi. Starzec Dni osądzi wszystkich, żywych

i umarłych. Śmierć i Podziemie trafi do Gehenny. Planeta Ziemia, całkowicie się odmieni. Mórz już nie będzie, inna będzie atmosfera wokół Ziemi. Ludzie będą żyli bez łez, śmierci nie będzie ani smutku, ani krzyku, ani bólu. Na ziemię zstąpi Jeruzalem Niebiański – będące odwzorowaniem wszystkich istniejących wszechświatów. Będzie to mieszkanie Boga i Baranka między ludźmi - Raj boży. Tak się dopełni wola boża na rodzaju ludzkim. HALLELU JAH !

**ZAKOŃCZENIE:** Ci którzy wytrwają w wierze i wierności wobec Pana, otrzymają wielką nagrodę. Tak samo jak i ci, którzy oddadzą za niego życie. Uzyskają dostęp do życia wiecznego. Żadna śmierć nie będzie mieć nad nimi władzy. Dostąpią udziału w wieczności, zakrytej dla śmiertelnych. Staną się nowymi osobowościami. Otrzymają wielką godność do sprawowania władzy w imieniu Baranka i Boga Ojca; jak też niewyobrażalne dla śmiertelnika, uczestnictwo w naturze boskiej. Będą nosić na sobie, odbicie chwały Boga. Imię ich będzie wieczne, gdyż połączone będzie ze świętym imieniem Boga. Będą mieli przywilej uczestnictwa we wszechmocy bożej razem z Barankiem.

# SPIS TREŚCI \_\_\_\_\_

Wstęp.....	str. 3
Według Mateusza.....	str. 13
Besora według Mattaja.....	str. 51
DODATEK: Proroctwo Apokalipsy – odczytane na czas obecny i przyszły.....	str. 87